

BOJOWNICY O POKÓJ WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ŻYWO

STOWIAŃSKIE



1-2

STYCZEN-LUTY

1950

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY

T R E Ś Ć

	Str.
<i>R. Zambrowski</i> : W 26 rocznicę zgonu Lenina	1
K u c z c i Adama Mickiewicza	
Przemówienie prez. <i>B. Bieruta</i>	14
Przemówienie <i>M. Tichonowa</i>	19
<i>M. Rylskij</i> : Do braci Polaków	24
<i>R. Juryś</i> : <u>Wasili Kotarow</u>	29
<i>J. Bardach</i> : 32 lata Armii Wyzwolicielki	34
<i>S. Trojanowski</i> : W drugą rocznicę przewrotu lutowego w Czechosłowacji	41
<i>II. Dobrowolski</i> : Pamięci „Wielkiego proletariata“	47
<i>B. Skarżyński</i> : Iwan Piotrowicz Pawłow	52
<i>B. Kłapkowski</i> : Sześćioletni plan gospodarczy Polski	59
<i>N. Bellu</i> : Święto mas pracujących Rumunii	63
<i>T. Zador</i> : Rozwój ustroju demokratycznego na Węgrzech	72
* * * Czwarta rocznica ogłoszenia Albańskiej Republiki Ludowej	77
Nowe książki: wydawnictwa poświęcone Al. Puszkiniowi i in.	82
Kronika polityczna	90
Kronika gospodarcza	97
Kronika kulturalna	100
ZSRR i kraje demokracji ludowej w prasie polskiej	103

Dodatek



080

<i>P. F. Judin</i> : Na drogach przejścia do socjalizmu w krajach demokracji ludowej	113
--	-----

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE, MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SŁOWIAŃSKIM, ŻYCIU ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ, ORAZ POKOJOWEMU WSPÓŁŻYCIU NARODÓW.

Wydaje Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Warszawa, al. Józefa Stalina 12. — Kolegium redakcyjne: Henryk *Świątkowski* (przewodniczący), Stanisław *Trojanowski* (redaktor polityczny), Henryk *Batowski* (redaktor naukowy), Kazimierz *Piwariski*, Józef *Sieradzki*.

Adres redakcji i administracji: Kraków, Basztowa 15, m. 5. — Telefon 548—95. Konto PKO administracji, Kraków IV-305. Przedpłata kwartalna: 125 zł.

D 190/18/89/12

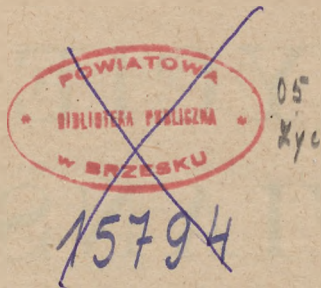
B.20-

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY
POŚWIĘCONY SPRAWOM SŁOWIAŃSKIM,
ŻYCIU ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI
LUDOWEJ, ORAZ POKOJOWEMU
WSPÓŁŻYCIU NARODÓW

ORGAN KOMITETU SŁOWIAŃSKIEGO W POLSCE
ROCZNIK IV — 1949

WARSZAWA — KRAKÓW
(Rocznik obejmuje 12 numerów)



Wydaje Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Warszawa, Al. J. Stalina 12
Kolegium Redakcyjne: Henryk Świątkowski (przewodniczący), Stanisław
Trojanowski (redaktor polityczny), Henryk Bąłowski (redaktor naukowy),
Kazimierz Piwarski, Józef Sieradzki.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Basztowa 15 m. 5, Konto PKO: Kraków IV-305

W 26 ROCZNICĘ ZGONU LENINA

REFERAT WYGŁOSZONY NA UROCZYSTEJ AKADEMII W WARSZAWIE
DNIA 20 STYCZNIA 1950 r.

W dniu jutrzejszym cała postępową ludzkość złączy się w hołdzie, składanym pamięci Lenina w 26 rocznicę Jego zgonu.

Przed 26 laty zmarł człowiek, którego imię już za jego życia stało się na całą kuli ziemskiej symbolem nowego świata, którego nauka po jego śmierci z każdym rokiem zdobywa sobie nowe miliony zwolenników i wywiera coraz bardziej decydujący wpływ na rozwój całej ludzkości.

Lenin twórca, teoretyk i wódz Partii Bolszewickiej, organizator Wielkiej Rewolucji Październikowej, założyciel i sternik pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — dokonał przełomu w całym międzynarodowym ruchu mas pracujących. Wskrzesał i odrodził rewolucyjne zasady marksizmu i uzbroił międzynarodową klasę robotniczą w naukę, prowadzącą ją do zwycięstwa nad kapitalizmem. Towarzysz Stalin, składając przysięgę nad grobem Lenina, mówił:

„Wielkość Lenina polega przede wszystkim na tym właśnie, że stworzywszy Republikę Rad wykazał tym samym ciemżonym masom całego świata w praktyce, iż nadzieja na wybawienie nie jest płonna, że panowanie obszarników i kapitalistów nie jest długotrwałe, że królestwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących, że królestwo pracy należy stworzyć na ziemi, a nie w niebie. Wzniecił on tym nadzieję na wyzwolenie w sercach robotników i chłopów całego świata. Tym tłumaczy się fakt, że imię Lenina stało się najukochańszym imieniem dla mas pracujących i wyzyskiwanych“.

Śmierć Lenina okryła żałobą cały świat proletariacki. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Polski w odezwie wydanej w te dni pisał między innymi:

„Pod jego mocarną dłoń, pod jego gorącym rewolucyjnym technieniem, jego twórczą, łamiącą wszelkie zapory myślą, wyrosły zastępy Międzynarodówki Komunistycznej.

Że po raz pierwszy w historii robotnicy polscy, francuscy, amerykańscy, niemieccy i robotnicy całego świata walczą razem i w jednych szeregach o obalenie kapitalizmu;

że milionowe rzesze chłopskie całego świata coraz bardziej wiążą swoje nadzieje z triumfem rewolucji proletariackiej;

że dziesiątki narodów podbitych i ujarzmionych przez rządy imperialistyczne — w proletariacie i jego walce widzą swego oswobodziciela;

że coraz bardziej usuwa się grunt spod nóg wodzom socjal-ugody, przykuwającym proletariatu do rydwanu kapitalizmu;

że potężniejsza fala gniewu ludowego, że wzbiera i organizuje się w całej ludzkości pracującej potężna wola zrzucenia jarzma kapitalistycznego —

to jego dzieło i zasługa. to sprawa Lenina“.

Za życia Lenina władza radziecka kładła podwaliny pod budowę ustroju socjalistycznego. Budownictwo socjalistyczne mogło przynosić pierwsze tylko swoje plony ludom Związku Radzieckiego. Ale już w pierwszych latach Rewolucji Lenin przewidział jak wielkie przeobrażenia we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego niesie ze sobą budownictwo socjalizmu. W swoim przemówieniu na III-im Zjeździe Rad w styczniu 1918 r. Lenin mówi:

„Przed zwycięskim proletariatem rozpostarła się ziemia, która odtąd stała się dobrem ogólnonarodowym — i potrafi on zorganizować nową produkcję i spożycie na zasadach socjalistycznych. Dawniej cały rozum człowieka, cały jego geniusz tworzył tylko po to, aby jednym dać wszystkie dobrodziejstwa techniki i kultury, a innym pozbawić tego, co najniezbędniejsze — oświaty i możliwości rozwoju. Teraz zaś wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury staną się własnością ogólnonarodową i odtąd już nigdy rozum i geniusz człowieka nie będzie służył jako środek gwałtu, środek eksploatacji.

My o tym wiemy — i czyż w imię tego doniosłego historycznego zadania nie warto pracować, nie warto oddać wszystkich sił? I lud pracujący dokona tego gigantycznego, historycznego dzieła, albowiem ucieleśnia on drżące wielkie siły rewolucji, odrodzenia i tworzenia tego co nowe“.

Lenin założył podstawy budownictwa socjalistycznego w ZSRR. W oparciu o genialną analizę działania prawa nierównomiernego rozwoju w okresie imperializmu, stworzył teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju.

Lenin założył podstawy pod politykę industrializacji ZSRR i przeprowadzenia drobnej gospodarki chłopskiej na tory socjalizmu drogą kolektywizacji.

Tytaniczne dzieło zbudowania socjalizmu w ZSRR i całkowitego zlikwidowania klas kapitalistycznych, zwycięskiej obrony ojczyzny socjalistycznej przed najpotężniejszą, jaką znał świat, maszyną wojenno-imperialistyczną Niemiec hitlerowskich oraz stworzenia warunków dla podjęcia budowy komunizmu — wyższej fazy socjalizmu — dokonały ludy Związku Radzieckiego pod kierownictwem kontynuatora dzieła Lenina — Wielkiego Stałina. Pod kierownictwem towarzysza Stałina, który obronił leninizm przed wszystkimi jego wrogami, trockistami, bucharinowcami, który rozwinął i wzbogacił naukę leninowską o państwo socjalistycznym i partii, o industrializacji i kolektywizacji — wielki kraj socjalizmu stał się potężnym punktem przyciągania



Lenin i Stalin (zdjęcie z r. 1922)

i ostoją, drogowskazem i nadzieją setek milionów uciskanych i wyzyskiwanych na całym świecie.

Wyższość socjalizmu nad kapitalizmem, którą tak wszechstronnie wyjaśnił i uzasadnił Lenin, przejawiała się w pełni nie tylko w rozgromieniu przez narody i Armię Radziecką faszyzmu hitlerowskiego, nie tylko w szybkiej odbudowie straszliwych zniszczeń wojennych, ale i w przekroczeniu o półtora raza poziomu przedwojennego produkcji przemysłowej w ciągu 4 lat po wojnie. Wyższość socjalizmu nad kapitalizmem nieodparcie manifestuje fakt, że w ciągu ostatnich 20 lat produkcja przemysłowa w ZSRR wzrosła dziewięciokrotnie, podczas gdy kraje Europy kapitalistycznej w ciągu tych 20 lat w dziedzinie rozwoju przemysłu drepną na miejscu. Ogromny rozkwit wszystkich dziedzin życia społecznego narodów ZSRR, jego techniki, jego nauki, literatury, teatru, filmu, potwierdzają genialne słowa Lenina, wypowiedziane przezeń jeszcze przed Rewolucją Październikową:

....Ważne jest zdać sobie sprawę z tego, jak nieskończenie fałszywy jest zwykły burżuazyjny pogląd, jakoby socjalizm był czymś martwym, skostniałym, raz na zawsze zakończonym, podczas gdy w rzeczywistości dopiero od socjalizmu zacznie się szybki, prawdziwy, naprawdę masowy przy udziale większości ludności, a później całej ludności, ruch naprzód we wszystkich dziedzinach życia społecznego i osobistego“.

Wielka Rewolucja Październikowa wyrwała 1/6 część świata z orbity wpływów imperializmu, zapoczątkowała ogólny kryzys kapitalizmu, u podstaw którego leży potężny rozwój świata socjalizmu i degradacja świata pasożytnącego imperializmu.

Doświadczenie pokolenia, które przeszło dwie wojny światowe z całą siłą uanoctniło słusność i aktualność stworzonej przez Lenina jeszcze przed Rewolucją Październikową teorii imperializmu, jako kapitalizmu monopolistycznego, gnijącego, umierającego, w którym wszystkie sprzeczności kapitalizmu osiągają najwyższe napięcie, który niesie masom pracującym coraz częstsze kryzysy, bezrobocie, drożyznę, coraz straszliwszy ucisk polityczny i wojnę, imperializmu, który doprowadza klasę robotniczą do progu rewolucji.

W 1921 roku na IX Zjeździe Rad, Lenin mówił:

„Kapitalizm ginie; ginąć może on jeszcze setkom i tysiącom milionów ludzi przynieść nieprawdopodobne męczarnie, ale żadna siła nie zdoła powstrzymać jego upadku. Nowe społeczeństwo, które opierać się będzie na sojuszu robotników i chłopów, musi powstać. Tak, czy owak, 20 lat weześnie, czy dwadzieścia lat później ono powstanie.“

Za życia Lenina i pod jego kierownictwem klasa robotnicza Rosji, prowadząc do szturmowania kapitalizmu milionowe masy ludowe, dokonała pierwszego wyłomu w świecie imperializmu i rozpoczęła nową erę w historii ludzkości.

Pod sztandarem Lenina i pod kierownictwem Stalina dokonał się na gruzach hitleryzmu drugi historyczny wyłom w świecie imperializmu, w wyniku którego z orbity wpływów imperializmu wypadły kraje Europy Wschodniej i Środkowej, a z jarzma ucisku kolonialnego wyzwolił się wielki naród chiński.

Lenin, który uzbroił międzynarodowy rewolucyjny ruch robotniczy w rozwiniętą teorię dyktatury proletariatu i odkrył władzę radziecką jako formę państwową dyktatury proletariatu, przewidywał, iż w toku rozwoju historycznego powstać może całe bogactwo form władzy państwowej w okresie przejściowym. Lenin mówił:

„...przeście od kapitalizmu do komunizmu musi naturalnie dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodzownie ta sama: dyktatura proletariatu.“

W ciągu 5 lat swego istnienia demokracja ludowa poprzez rozszerzenie i pogłębienie socjalistycznych przeobrażeń, poprzez ograniczanie i wypieranie elementów kapitalistycznych, poprzez wzmacnianie kierowniczej roli klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-rolniczym, poprzez tworzenie i wzmacnianie nowego aparatu władzy państwowej, poprzez budowanie partii klasy robotniczej, jako partii nowego typu, poprzez wszechstronny rozwój twórczej inicjatywy i aktywności szerokich mas pracujących, ugruntowała się jako nowa forma dyktatury proletariatu i coraz skuteczniej wykonuje swe funkcje dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa bowiem wyrasta z tych samych korzeni, co i wyższa forma dyktatury proletariatu — władza radziecka — z marksizmu-leninizmu.

Ten proces utrwalenia władzy robotniczo-rolniczej i wejście krajów demokracji ludowej na drogę budownictwa socjalizmu stały się możliwe dzięki wierności partii komunistycznych i robotniczych tych krajów — zasadom leninizmu, dzięki ich nieubłaganej walce przeciw oportunistom i nacjonalistom, przeciw wszelkim formom kontrrewolucyjnego titoizmu, dzięki skupieniu się partii komunistycznych i robotniczych wokół genialnego kontynuatora dzieła Lenina — towarzysza Stalina.

Jeżeli zwycięstwo ZSRR nad hitleryzmem uwarunkowało swoisty przebieg przemian rewolucyjnych w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej, jeżeli, mówiąc słowami towarzysza Bieruta:

„...u podstaw naszej odmienności od drogi radzieckiej leży wszechstronna pomoc i oparcie się na doświadczeniach i osiągnięciach zwycięskiej dyktatury proletariatu w ZSRR“,

to również i utrwalenie się demokracji ludowej jako formy dyktatury proletariatu stało się możliwe dzięki istnieniu ZSRR, dzięki pomocy ZSRR, dzięki temu, że partie komunistyczne i robotnicze zachowały wierność dla zasad internacjonalizmu proletariackiego, dla leninizmu, że śmiało czerpały z bogatej skarbnicy doświadczeń dyktatury proletariatu ZSRR.

Olbrzymie osiągnięcia narodów radzieckich w okresie powojennego budownictwa, a w szczególności potężny rozwój przemysłu i nieprzerwany wzrost ich dobrobytu znamionują, jak daleko pod przewodem Partii Lenina-Stalina posunął się Związek Radziecki na drodze wiodącej ku celowi, nakreślonemu przez Lenina — ku komunizmowi. Opublikowane w przededniu leninowskich dni dane o wykonaniu z nadwyżką zwiększonego planu czwartego roku stalinowskiej powojennej pięciolatki, dane o przekroczeniu w minionym roku poziomu produkcji, ustalonego w planie na 1950 rok, odzwierciedlają burzliwy wzrost potęgi gospodarczej i obronnej ZSRR, bohaterstwo pracy jego narodów.

Poważne sukcesy, osiągnięte w minionym roku przez wszystkie kraje demokracji ludowej w realizowaniu ambitnych planów uprzemysłowienia i rozwoju gospodarki narodowej, są wymownym dowodem twórczej siły leninowskich idei, owocem ofiarnego wysiłku ożywionych tymi ideami narodów. Zacieśniająca się stale współpraca i pomoc wzajemna między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej, braterska pomoc Związku Radzieckiego, okazywana i naszemu krajowi, przyspiesza nasz marsz ku socjalizmowi, pomnaża naszą siłę gospodarczą, służy utrwaleniu niepodległości i bezpieczeństwa Polski.

W tym samym czasie kontrast między niepowstrzymanym rozwojem świata socjalistycznego a postępującym upadkiem świata kapitalizmu przybiera stale na ostrości.

Coraz bardziej pograża się w błocie marazmu i nierozwiązalnych przeciwności świat trumanów, bevinów i mochów. Ekonomikę krajów kapitalistycznych, przytłoczoną niepohamowaną grabieżczą ekspansją monopolii amerykańskich i ciężarem przygotowań wojennych, wstrząsają mnożące się przejawy nadciągającego kryzysu. Coraz ostrzejsze konflikty klasowe rozdzierają społeczeństwo kapitalistyczne. Na każdym kroku, we Francji czy we Włoszech, w Europie czy w Azji, widzimy jak podchwytywane coraz szerzej przez masy wielkie idee leninowskie stają się niezawodnym orężem w ich walce. Pod przewodem swych partii komunistycznych występują one w obronie swych praw i swobód demokratycznych, w obronie honoru narodowego, pokoju i niepodległości, brutalnie deptanych i likwidowanych przez dążący do podboju całego świata zaborczy imperializm amerykański i ulegające mu zaprzędane klasy panujące krajów kapitalistycznych. Żadne represje i dywersje, ani manewry imperialistów nie są w stanie powstrzymać i zdławić rosnących sił klasy robotniczej, skupiającej wokół siebie najszerze masy ludowe. Lenin 30 lat temu pisał:

„Niechaj burżuazja miota się wścieka do pomieszczenia zmysłów... Burżuazja postępuje tak, jak postępowały wszystkie klasy skazane przez historię na zagładę... We wszystkich wypadkach i we wszystkich krajach komunizm hartuje się i rośnie; korzenie jego tkwią tak głęboko, że prześladowania nie osłabiają, lecz wzmacniają go.“

Pasmem dotkliwych klęsk i porażek dla idących w ślady hitlerowskich imperialistów, anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych stał się rok ubiegły.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej, powstanie Chin Ludowych, kierowanych przez Partię Komunistyczną i jej wodza Mao-Tse-Tunga pogłębia wyłom w świecie imperializmu, podrywa jego siły, rewolucjonizuje całą Azję, rzuca na szalę walki o pokój, demokrację i socjalizm potęgę 475-milionowego pracowitego, wytrwałego i bitnego narodu, który poznał swą siłę. Naród chiński, kierowany przez wierną ideom marksizmu-leninizmu partię, daje pełny wyraz swej nierozzerwalnej jedności z całym światowym obozem antyimperialistycznym, na czele którego kroczy pierwszy kraj socjalizmu na świecie — potężny Związek Radziecki.

W ostatniej swej pracy „Lepiej mniej, a lepiej“ Lenin podniósł wagę Chin dla sprawy ostatecznego zwycięstwa nad imperializmem. Lenin mówił:

„Rezultat walki zależy w ostatecznym wyniku od tego, że Rosja, Indie, Chiny, itp. stanowią ogromną większość ludzkości. I właśnie ta większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swoje wyzwolenie, tak że w tym znaczeniu nie może być cienia wątpliwości, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie walki światowej.“

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak wskazał towarzysz Stalin „stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy“. Wznosi ono zapórę w urzeczywistnieniu dalekosieżnych planów imperialistów amerykańskich, zmierzających do wykorzystania Niemiec Zachodnich w nowej wojnie. Nie jeden też plan podżegaczy wojennych już przekreśliło posiadanie przez ZSRR broni atomowej i zastosowanie energii atomowej dla realizacji gigantycznych planów przeobrażenia przyrody. Nie zdołały też wnieść rozkładu, ani zahamować rosnącej siły klasy robotniczej, jednoczącej się w walce przeciwko agresji amerykańskiego imperializmu, jego agentury — zdraźcieccy prawicowi socjaliści, bezlitośnie gromieni przez Lenina w ciągu całego jego życia, napiętnowani przezeń jako „współuczestnicy przestępstw i zbrodni burżuazji“. Rozgromienie na Węgrzech, w Bułgarii i w innych krajach demokracji ludowej głęboko ukrytych najmitów imperialistycznych — titowskich agentur, jak: Rajka, Kostova, zadało dotkliwy cios planom podżegaczy wojennych oraz zaostrzyło czujność i odporność partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej w walce z wrogiem klasowym, pod jakąkolwiek by się krył maską. Wobec tych faktów partie te spotęgowały swą walkę przeciw oportunizmowi i nacjonalizmowi, który stanowi pożywkę dla wrogich agentur i splata się z nimi, i wzmogły czujność klasową, którą Lenin poczytywał jako jeden z pierwszych obowiązków każdej partii rewolucyjnej i każdego jej członka.

W ciągu ostatniego roku jeszcze mocniej zwarł swe szeregi wielomilionowy ruch obrońców pokoju, nabrał prężności organizacyjnej

i niejednokrotnie skutecznie manifestował swą niezachwianą wolę walki o ocalenie ludzkości od pożogi nowej wojny imperialistycznej.

Nie wolno nam jednak zamykać oczu na to, że imperialiści amerykańscy i ich satelici nie mitygują się po tych dotkliwych klęskach, miotają się z wściekłości, stosują wobec własnych narodów metody hitlerowskie, przyśpieszają przygotowania do zbrodniczej wojny.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wysoko podniosła nad światem sztandar walki o pokój. Związek Radziecki w ciągu całego swego istnienia pozostał mu niezachwianie wierny, twardo stojąc na gruncie głoszonej przez Lenina i Stalina tezy o możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

Tow. Malenkow w 32-ą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej podkreślił:

„Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec. Niech jednak nikt nawet nie pomyśli, że daliśmy się zastraszyć tym, że podżegacze wojenni pobrzękują szabelką. Nie my lecz imperialiści i napastnicy powinni bać się wojny.“

I jak głęboką prawdą i aktualnością tchną dziś słowa Lenina, wypowiedziane jeszcze po pierwszej wojnie imperialistycznej:

„Widzimy — mówił Lenin — jak Anglia i Ameryka, kraje które miały większą od innych możność pozostania republikami demokratycznymi — tak samo dziko, szaleńczo zagalopowały się, jak Niemcy w swoim czasie i dlatego tak samo szybko, a może nawet i szybciej, zbliżają się ku finałowi, do którego tak skutecznie doszedł imperializm niemiecki. Z początku rozpęczniał nieprawdopodobnie na 3/4 Europy, rozrył się, a potem natychmiast pękł, pozostawiając straszliwy odór. Do tego finału mknie obecnie imperializm angielski i amerykański.“

Towarzysze!

Od pięciu lat w kraju naszym odbywają się przeobrażenia socjalistyczne i polska klasa robotnicza i nasza Partia mają możność korzystania w praktyce z nauki Lenina i Stalina oraz z bogatych doświadczeń WKP(b) w dziedzinie budownictwa socjalizmu.

Spoglądając wstecz na bezmiar zniszczeń, ruin i zgłiszcz, jakie pozostawił okupant, możemy być dumni z naszej klasy robotniczej, z naszego chłopstwa pracującego, z naszej inteligencji pracującej, z ich ofiarnego wkładu do dzieła odbudowy powojennej.

Mamy za sobą przedterminowe wykonanie naszego pierwszego planu — planu trzyletniego i sam fakt, iż w ciągu pierwszych pięciu lat powojennych nie tylko osiągnęliśmy przedwojenny poziom przemysłowy, ale przekroczyliśmy go o 76% — jest dostatecznym świadectwem wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalizmem.

Wielkie reformy okresu narodzin demokracji ludowej w Polsce — reforma rolna i unarodowienie przemysłu i późniejsze pomysły wy-

konanie trzyletniego planu, wzrost w tym czasie klasy robotniczej o blisko milion nowych robotników, podwojenie liczby studentów na wyższych uczelniach i utorowanie do nich drogi dla młodzieży robotniczej i chłopskiej zlikwidowało najjaskrawsze przejawy zacofania rozwojowego Polski, na które złożyły się stulecia staczenia się Polski szlacheckiej, wieki rozbiorów i niesławne sanacyjno-endeckie rządy w drugiej Rzeczypospolitej.

Nasze pokolenie powołane jest do wypełnienia historycznego zadania: zlikwidowania w pełni zacofania rozwojowego Polski w dziedzinie techniki i nauki, w dziedzinie kultury materialnej i duchowej. Chcemy w dziedzinie techniki i przemysłu dogonić i prześcignąć uprzemysłowione kraje kapitalistyczne, chcemy we wszystkich dziedzinach podciągnąć się coraz szybciej do poziomu wielkiego kraju socjalizmu, rozwijającego się ku komunizmowi.

Możemy, po raz pierwszy w dziejach naszego narodu, stawiać sobie tak ambitne cele tylko dlatego, że wkroczyliśmy na drogę socjalizmu, tylko dlatego, że przyświeca nam wielka nauka Lenina i Stalina, tylko dlatego, że należymy do rodziny krajów demokracji ludowej, której przewodzi wielki kraj socjalizmu — ZSRR.

Rozstrzygającym etapem na drodze wszechstronnego rozwoju kultury materialnej i duchowej w Polsce Ludowej będzie realizacja sześćioletniego planu — planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Najważniejszym zadaniem sześćoletniego planu jest urzeczywistnienie porywającego programu industrializacji, uprzemysłowienia Polski. W swojej pracy nad przygotowaniem sześćoletniego planu, Komitet Centralny PZPR i nasze państwowe organa ekonomiczne oparły się na nauce Lenina-Stalina i na doświadczeniu budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Lenin uczył, że główną materialną podstawą socjalizmu jest wielki przemysł maszynowy. Stalin opracował drogi i metody industrializacji i wskazał, że istota industrializacji polega na rozwoju ciężkiego przemysłu i jego rdzenia — przemysłu budowy maszyn.

Plan sześćoletni przewiduje ogromny rozwój przemysłu ciężkiego. Jak wielkie jeszcze jest nasze zacofanie w tej dziedzinie, może wskazać przykład z dziedziny produkcji stali. Przed wojną w r. 1938 wytwarzaliśmy niespełna 1,5 miliona ton stali, w 1949 roku wprowadzić produkcja stali osiągnęła już ponad 2.300 tysięcy ton, ale pozostajemy jeszcze w tej dziedzinie w tyle za krajami o rozwiniętym przemyśle.

Realizacja wielkiego programu robót sześćoletniego planu wymagać będzie podniesienia na wyższy poziom uświadomienia, inicjatywy, dyscypliny i organizacji pracy klasy robotniczej, inteligencji technicznej, działaczy partyjnych, gospodarczych, związkowych oraz wszystkich pracujących.

Przy realizacji sześćoletniego planu przyświecać nam będą pełne głębokiej prawdy słowa towarzysza Stalina:

„...plan produkcji — to żywa działalność, działalność w praktyce milionów ludzi. Realność naszego planu produkcji — to mi-

liony ludzi pracujących, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu, to żywi ludzie, to my wszyscy, nasza chęć do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu.“

Podstawowe masy naszej klasy robotniczej coraz skuteczniej uczą się pracować po nowemu, coraz szerzej stosują współzawodnictwo socjalistyczne. O dojrzałości politycznej naszej klasy robotniczej i o sile idei marksizmu-leninizmu niech świadczy fakt, że po pamiętnym czynie kongresowym współzawodnictwo osiągnęło najwyższy rozmach i masowy zasięg w dni wart stalinowskich, na cześć 70-lecia urodzin Wielkiego Stalina.

Realizacja sześcioletniego planu jest tak olbrzymim zadaniem, że wykonanie jego wymagać będzie wzbogacenia form i upowszechnienia współzawodnictwa socjalistycznego na całą klasę robotniczą, wychowania w duchu nowego stosunku do pracy i własności społecznej całej bez reszty klasy robotniczej. Jedyne bowiem rozwinięcie całej inicjatywy twórczej klasy robotniczej i jej ofiarny wysiłek stanowi gwarancję wykonania planu i wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Nie nie stracimy dla nas na aktualności słowa Lenina, wypowiedziane przezeń w 1919 roku:

„Komunizm zaczyna się tam, gdzie ujawnia się ofiarna, przewyciężająca ciężki trud, troska szeregowych robotników o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę każdego puda zboża, węgla, żelaza i innych produktów, które otrzymują nie pracujący osobiście i nie ich «blisicy», ale i «dalsi», czyli społeczeństwo w całości“.

Przystąpienie do realizacji planu sześcioletniego stawia również przed naszą Partią i klasą robotniczą sprawę znalezienia środków na tych, którzy ciągną w dół ogólne wyniki pracy podstawowej masy robotników i techników, na tych, co podnoszą krzywą absencji, oraz na tych fachowców, co korzystając z likwidacji bezrobocia i nie licząc się z ogólnymi potrzebami produkcji, wędrują od fabryki do fabryki i nie chcą zagrząć miejsca w jednym przedsiębiorstwie.

Realizacja planu sześcioletniego niesie za sobą dalsze ograniczenie i wypieranie elementów kapitalistycznych i niewątpliwie przebiegać będzie w ostrej i zaostrzającej się walce klasowej.

Plan sześcioletni, porywający swoim rozmachem i wielkością, będzie, mimo wszelkie trudności istniejące jeszcze na naszej drodze ku socjalizmowi, wykonany, bo nasza Partia i nasza klasa robotnicza nieraz już dawały dowody słuszności słów towarzysza Stalina:

„Jedyne w walce o wielkie cele rodzi się wielka energia“.

Realizacja sześcioletniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce będzie miała ogromne znaczenie dla przyśpieszenia i pogłębienia przemian socjalistycznych na wsi polskiej.

Nasza Partia kieruje się nauką Stalina, która wskazuje, że drobnotowarowa gospodarka chłopska z samej swojej istoty rodzi kapitalizm i burżuazję stale, codziennie, żywiołowo i w masowej skali.

Demokracja ludowa nie może też na długą metę opierać się na dwóch różnych bazach — z jednej strony na przodującym, wielkim przemysle socjalistycznym, a z drugiej strony na drobnej i zacofanej gospodarce chłopskiej.

Uprzemysłowienie kraju, które postępować będzie w miarę realizacji sześcioletniego planu, stworzy dogodnie ekonomiczne i techniczne warunki dla bardziej masowego ruchu dobrowolnego organizowania się chłopów małorolnych i średniorolnych w spółdzielnie produkcyjne. Wielką pionierską rolę mają w tej dziedzinie do odegrania powstające obecnie Państwowe Ośrodki Maszynowe i powstałe już 300 spółdzielni produkcyjnych. Z chwilą bowiem, gdy spółdzielnia produkcyjna powstała, ambicją jej i wszystkich czynników politycznych i gospodarczych, które jej okazują pomoc, powinno być, aby coraz silniej oddziaływać na chłopów nie zrzeszonych, aby rzetelnością w pracy dla spółdzielni, gospodarnością, oszczędnością, samorzadnością, przestrzeganiem zasad statutowych, spółdzielnia zachęcała chłopów swojej wsi do wstąpienia, a chłopów innych wsi — do zakładania nowych spółdzielni gospodarczych. Sprawa ta tym bardziej wymaga podkreślania, gdyż po wycieczkach chłopów polskich do ZSRR i w rezultacie pracy wyjaśniającej naszej Partii oraz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, znaczna część chłopów małorolnych i średniorolnych otrząsnęła się już z bredni kułackich o „wspólnym kotle“ i „pracy rzetelnych na wałkonów“ i chciałyby się przekonać do spółdzielni, ale waha się, z ogromnym zainteresowaniem i napięciem śledzi każdą istniejącą spółdzielnię, jej pracę i życie wewnętrzne, oczekuje na jej wyniki gospodarcze i od tego ostatecznie uzależnia moment decyzji.

Nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć o wskazaniach Lenina, że

„jedynie wówczas, gdy w praktyce na podstawie bliskiego chłopom doświadczenia zostanie udowodnione, że przejście do zrzeszonego rolnictwa jest niezbędne i możliwe, jedynie wówczas będziemy mieli prawo powiedzieć, że na drodze... do rolnictwa socjalistycznego zrobiliśmy poważny krok naprzód.“

Gwarancją zwycięskiego budownictwa socjalizmu w naszym kraju jest rosnące przewodnictwo klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim, jest spotęgowanie kierowniczej roli naszej Partii i jej wierność dla zasad leninizmu.

W ciągu ostatniego roku zaszły poważne zmiany w naszej Partii, które zbliżyły nas do partii typu leninowsko-stalinowskiego.

Odrzucając gomułkowszczyznę, nasza Partia nawiązała zarazem do najlepszych tradycji polskiej klasy robotniczej — do internacjonalistycznych tradycji SDKPiL i do tradycji bohaterskiej KPP, której nieprzemijającą zasługą było wprowadzenie do polskiego ruchu robotniczego leninizmu.

Przewyciężając i wykarczowując wpływy gomułkowszczyzny, nasza Partia usunęła zarazem hamulce, które w przeszłości utrudniały

jej w praktycznej działalności opieranie się na nauce Lenina i Stalina i czerpanie szeroko z bogatej skarbnicy doświadczeń WKP(b).

Przewyciężając wreszcie i wykarczowując gomulkowskią, naszą Partia stworzyła grunt, na którym wzmagą swą czujność rewolucyjną wobec wszelkich agentów imperializmu i rodzimej reakcji, którzy przeniknęli i usiłują przenikać do naszej Partii i aparatu władzy ludowej.

Wiemy, że nam wszystkim, całej naszej Partii wiele trzeba się jeszcze uczyć u Lenina i Stalina.

Wiele mamy jeszcze do zrobienia, aby wcielić w życie jedno z podstawowych zadań rewolucji socjalistycznej, sformułowanych przez Lenina w 1918 roku — „podnieść najniższe doły do twórczości historycznej“ i usuwać tą drogą wszystko co złe, wrogie, obce, konserwatywne i biurokratyczne w naszym aparacie władzy ludowej.

Wiele mamy jeszcze do zrobienia w dziedzinie rzeczywistego ugruntowania w naszej Partii leninowsko-stalinowskiej metody krytyki i samokrytyki, metody, która sprawia, iż każdy szeregowy robotnik, chłop i inteligent czuje się twórcą historii tej metody, która z Partii naszej uczyni masową szkołę kadr typu stalinowskiego.

Nasz Komitet Centralny dowiódł niejednokrotnie w surowej krytyce i samokrytyce, że nie mamy zamiaru ukrywać naszych słabości i niedomagań, że jedynie krytyka i samokrytyka jest niezawodną bronią w usuwaniu wszelkich braków i niedociągnięć.

Jednocząc Partię na granitowej podstawie leninizmu, kierując się nauką Lenina-Stalina w pracy i w walce podnieśliśmy poziom ideologiczny i zdolność bojową naszej Partii i osiągnęliśmy nieznaną dotychczas w naszej Partii zwartość szeregów partyjnych wokół Komitetu Centralnego i jego Przewodniczącego — Prezydenta Bieruta.

Lenin był wodzem całej międzynarodowej klasy robotniczej. Ale polskiej klasie robotniczej i polskiemu ludowi Lenin jest szczególnie bliski.

W ciągu półwiecza najlepsi synowie polskiej klasy robotniczej, SDKPiL-owcy, robotnicy z PPS Lewicy, komuniści i peperowcy wbrew niesłychanej nagonce nacjonalistycznej całej polskiej burżuazji i prawicy PPS nierozzerwalnie wiazali sprawę niepodległości Polski z sojuszem z rosyjską rewolucyjną klasą robotniczą. Historia dwukrotnie przyznała im słuszość i jeszcze raz potwierdziła, że prawdziwy patriotyzm w naszych czasach cechuje tylko internacjonalistów.

Rację mieli SDKPiL-owcy, którzy opowiadali się za wspólną walką z rosyjską klasą robotniczą o rewolucyjne obalenie caratu i burżuazji i uzyskanie tą drogą niepodległości. Historia przyznała im słuszość. Rewolucja Październikowa dała niepodległość Polsce i podpisy Lenina i Stalina anulujące rozbiory Polski przez carów i kaiserów widnieją pod jednym z pierwszych dekretów władzy radzieckiej.

Rację mieli też polscy komuniści, którzy w polityce sojuszu z ZSRR widzieli gwarancję obrony niepodległości przed imperializmem, i ich kontynuatorzy-peperowcy, którzy od pierwszej chwili najazdu hitle-

rowskiego na ZSRR w zwycięstwie ZSRR i walce zbrojnej ludu polskiego przeciw okupantowi widzieli jedyną gwarancję odzyskania niepodległości. I znowu historia przyznała słuszność internacjonalistom, którzy okazali się jedynymi prawdziwymi patriotami.

Dziś, w rezultacie tej polityki, ojczyzna nasza ma tak trwałe podstawy niepodległości i bezpieczeństwa, jakich nigdy nie miała.

Po raz pierwszy w naszych dziejach otoczeni jesteśmy przez przyjaznych nam sąsiadów, z którymi łączą nas nowe stosunki, nawiązujące do najszczytniejszych ideałów braterstwa ludów.

Polska Ludowa, wierna swej polityce pokoju, dała niejednokrotnie dowody gotowości ułożenia normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi na zasadach wzajemnego poszanowania interesów narodowych i nieingerowania w wewnętrzne sprawy.

Naród polski w szczególności niejednokrotnie dawał wyraz swej sympatii dla miłującego wolność narodu francuskiego, sympatii, która ma swą tradycję historyczną. Tym bardziej oburzająca jest antypolska heca, rozpętana przez obecnych rządów Francji w związku ze zdemaskowaniem francuskiego szpiega, który służył nie tylko antypolskim, ale i antyfrancuskim interesom. Rządcy francuscy, jak widać zapominają, że bezpowrotnie skończyły się owe czasy, gdy burżuazyjna Polska powersalska była wasalem ówczesnej imperialistycznej Francji. Czasy się zmieniły. Dziś Polska Ludowa jest krajem suwerennym i nie ścierpi żadnej próby penetracji i nacisku ze strony imperialistów, a antypolska heca, rozpętana przez rząd Bidault, Schumana, Mocha jest jeszcze jednym dowodem, że rząd francuski nie służy interesom własnego narodu, lecz swym mocodawcom zza oceanu.

Burżuazja francuska ma zresztą swoją dawną tradycję zaprzędawania interesów narodowych w obawie przed własnym ludem.

Tę cechę francuskiej burżuazji napiętnował już przed przeszło stu laty nasz wieszcz, Adam Mickiewicz, kiedy w Księgach Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego pisał:

„Rządcy francuscy i mędrkowie francuscy, którzy gadacie o wolności, a służycie despotyzmowi, legnicie między ludem waszym i despotyzmem obcym, jako szyna żelaza zimnego, między młotem a kowadłem.“

Brutalne ekspulsje, rozwiązanie zastrzyżonych w walce o wolność Francji demokratycznych organizacji polskich, wskrzeszają ponure praktyki Laval'a wobec polskiej emigracji we Francji.

Haniebne praktyki władz francuskich wobec emigracji polskiej i Polski Ludowej godzą zarazem z całą siłą w lud francuski, w demokrację i republikę francuską.

W przededniu pierwszej wojny światowej Lenin pisał w liście z Paryża:

„Jedyną poważną oporą demokracji i republiki we Francji — to masy, masy robotników, a za nimi i drobnych chłopów, a nie parlamentarni spekulanci, figlarze, karierowicze i awanturnicy

z burżuazyjnych partii, którzy gotowi są sprzedać i demokrację i ojczyznę (jak sprzedawali Francję Bismarekowi francuscy burżuazowie w 1871 r. ze strachu przed powstaniem paryskich robotników...)"

Wierzimy, że bohaterki i wszyscy Francuzi, którym rzeczywiście są drogie interesy Francji i jej dobre imię, zmuszą do opamiętania się sprawców antypolskiej hecy.

Towarzysze: jest w powieści radzieckiego pisarza Ostrowskiego „Jak hartowała się stal” wzruszający epizod, gdy na polskiej stacji pogranicznej, strzeżonej przez żandarmów Piłsudskiego, polski maszynista złączył gwizd swej lokomotywy z żałobnymi syrenami, które po radzieckiej stronie granicy, jak i w całym Związku Radzieckim, żegnały Lenina.

Maszynista polski z powieści Ostrowskiego należał do ludzi awangardy rewolucyjnej polskiej klasy robotniczej. Idee leninowskie przed 26 laty przebiegały sobie dopiero drogę do serc i umysłów robotników polskich. Dziś zwycięskie idee Lenina przewodzą w walce o socjalizm naszej partii i coraz większy wpływ wywierają na wielomilionowe masy ludu pracującego w mieście i na wsi.

Dzisiaj miliony prostych ludzi w Polsce, gorąco miłujących swoją ojczyznę ludową i pragnących jej pokojowego rozwoju, z nadzieją i miłością zwracają swe oczy ku człowiekowi, który przyniósł wyzwolenie Polski spod jarzma hitlerowskiego, ku człowiekowi, który przewodzi ludzkości walczącej o pokój, ku człowiekowi, który jest Leninem dnia dzisiejszego — ku Wielkiemu Stalinowi.

Roman Zambrowski

KU CZCI ADAMA MICKIEWICZA

REWOLUCYJNY ROMANTYZM MICKIEWICZA

ZESPALA SIĘ DZIŚ Z ROMANTYZMEM CZYNU LUDU POLSKIEGO

Przemówienie Prezydenta RP ob. Bolesława Bieruta na uroczystości odsłonięcia pomnika Wieszca w Warszawie.

W dniu 28 stycznia 1950 r., kończącym jubileuszowy Rok Mickiewiczowski — odbyło się w Warszawie uroczyste odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza. Na uroczystość przybył Wysoki Protektor Roku Mickiewiczowskiego, Prezydent RP ob. Bolesław Bierut. Obecni byli również Marszałek Sejmu ob. Wł. Kowalski, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z Premierem ob. Józefem Cyrankiewiczem, Wiceprem. ob. Ant. Korzyckim i Marszałkiem ob. Konst. Rokossowskim. W uroczystości wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie z Dziekanem Ambasadorem ZSRR p. W. Z. Lebediewem na czele. Liczną grupę stanowili postępowi pisarze, poeci i intelektualści, przybyli na uroczystość z 13 krajów. Uroczystość zagał poeta Wł. Broniewski, po czym głos zabrał Prezydent RP ob. Bolesław Bierut, którego przemówienie podajemy niżej.

Rodacy!

Z najgłębszym wzruszeniem składa dziś stolica Polski Ludowej hołd największemu z twórców naszej kultury narodowej. Zebrani u stóp odbudowanego pomnika Wieszeza — tym silniej odczuwamy więź z jego potężnym i nieprzemijającym geniuszem twórczym, z płomienną siłą tych niezrównanych, wielkich i rewolucyjnych uczuć, które budził w narodzie genialny poeta w chwilach najpiękniejszych natchnień i rewolucyjnych wzniesień Jego myśli.

Daremna okazała się bezgraniczna podła zemsta barbarzyńców faszystowskich, którzy burząc pomnik Adama Mickiewicza, mniemali w głupocie swej, że zburzą w ten sposób rewolucyjny wpływ na masy ludzkie twórczego dzieła poety. Stało się wprost przeciwnie. Nigdy bardziej nie były bliskie masom ludowym, jak właśnie dziś, wspa- niałe i przepiękne utwory Adama Mickiewicza, podnoszące mowę ojczyzną na wyżyny niezrównanego piękna. Nigdy silniej — jak dziś — nie przemawiały do serc Jego przepojone niezrównanym żarem uczucia patriotyczne, w których sprawy narodowe zawsze wiązały się nieroz- zerwalnie z wielkimi dążeniami społecznymi i ogólnoludzkimi.

Nigdy pełniej — niż dziś — nie były odczuwane i rozumiane przez masy ludowe te najgorętsze idee rewolucyjne, które płonęły w wielkim sercu poety-rewolucjonisty i które szukały wyrazu w najlepszych Jego utworach, w wybuchowych często wzlotach Jego artyzmu poe- tyckiego, rozwijającego się na podłożu głębokich konfliktów spo- łecznych.

Zarówno wczorajsi hitlerowcy, jak i dzisiejsi, nie mniej od tam- tych tęp i opętani głupotą faszyci, nie są w stanie zrozumieć, że tyra- nia, dławieniem wolnej myśli, zniszczeniem, nie można zabić twórczych zdobyczy geniuszu ludzkiego, jak nie można zahamować wzbierających fal wolnościowych i wyzwoleniczych idei, skoro przenikną one do mi- lionowych mas ludzkich. Wiatr podsycą żar płomienia. Gwałt, ucisk sił postępu — wzmagają tylko siły tęsknoty ludów ku wolności i pod- sycają żar walki rewolucyjnej w masach uciskanych — takie jest nie- odparté prawo rozwoju społecznego.

Twórczość poetycka Adama Mickiewicza dawała temu wyraz w uczuciach, w porywach serca, wybuchach duchowych, a nie w kon- sekwentnie ujmowanej analizie społecznej, jego bowiem geniusz odzwierciedlał żywiotowo w formie artystycznej podłoże przeciwieństw i walk społecznych. Gwałt tyranów i słabość oporu uciskanych pragnął przezwyciężyć poeta, apelując do uczuć młodzieńczych, których orlą potęgą pragnął uskrzydlić naród.

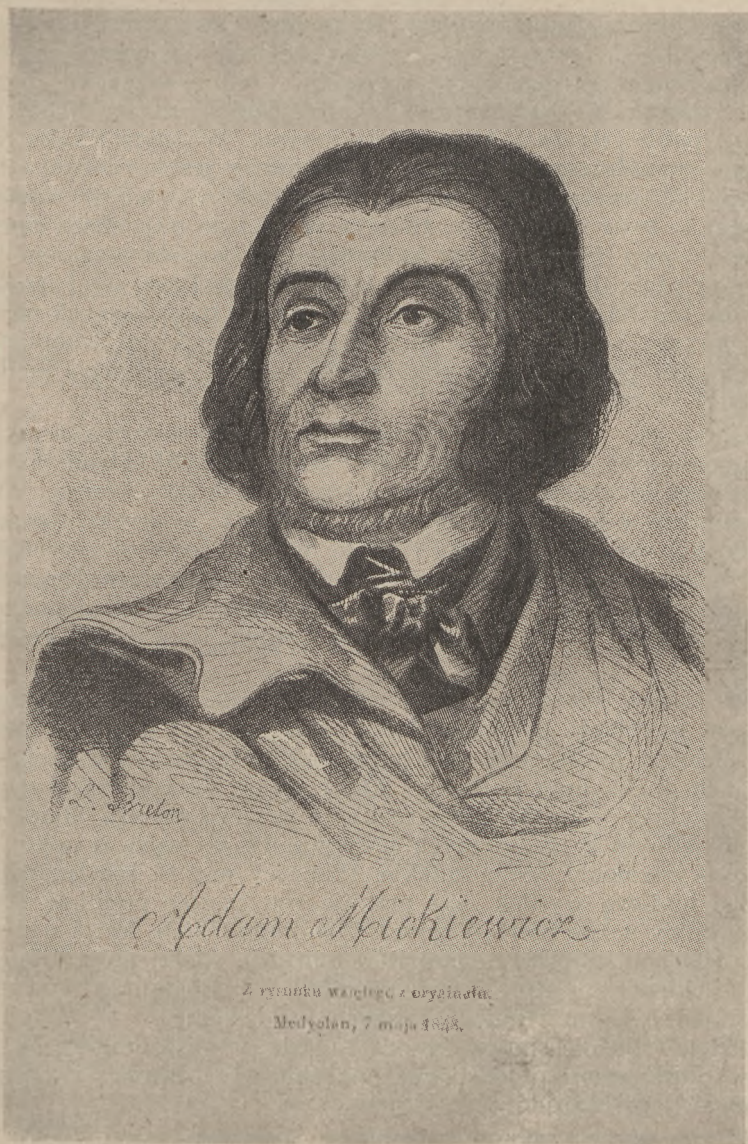
Wielki romantyzm rewolucyjny Mickiewicza wybuchał protestem przeciwko zaśniedziałemu i samolubnemu oportunistom ówczesnych uprzywilejowanych warstw społecznych. Poeta widział cel życia w walce o wolność i niepodległość swego narodu. Pragnął w tej walce wzbudzać uczucia bezgranicznego poświęcenia i oddania sprawie, wole bohaterstwa i niezłomnego hartu, przenikniętego najwyższym uspo- łecznieniem, które spaja w jedno całe życie Człowieka z ideą narodową

i społeczną. Dążenia te szukają często ujścia w symbolice mistycznej, podobnie jak to się działo nieraz ze społecznymi tęsknotami uciskanych mas ludowych. Poeta sięgał do źródeł i motywów ludowych, rewolucjonizując istniejące formy twórczości poetyckiej i literackiej. Twórczość Adama Mickiewicza owiana jest do głębi ludowością i tym bardziej bliska staje się dzisiaj masom ludowym.

Dziela poety budziły we współczesnych mu reakcyjnych kołach szlacheckich gniew i oburzenie, którym towarzyszyły prześladowania ze strony despotycznych rządów. Tyranię tego despotyzmu poeta piętnował bezwzględnie w swych utworach, przenikniętych nienawiścią do ciemiężców. Budził przeciwko nim niezłomnie uczucia buntu i walki, znajdując uznanie i poparcie w najbardziej postępowym, choć szczupłym jeszcze wówczas liczebnie, środowisku patriotycznej inteligencji i młodzieży. Nie jest również przypadkiem, że już wówczas — przed stu trzydziestu i stu dwudziestu laty — twórczość Adama Mickiewicza spotkała się z gorącym oddźwiękiem wśród przodujących kół inteligencji innych narodów słowiańskich, że stała się zarzewiem głębokiej przyjaźni poety z ówczesnymi rewolucjonistami rosyjskimi i z największym poetą rosyjskim — Puszkinem. Mickiewicz w pełni zdawał sobie sprawę z tego, jak głęboka przepaść społeczna dzieliła despotyczne warstwy rządzące od narodu rosyjskiego i rozumiał więc ideologiczną, łączącą przodujące i rewolucyjne grupy społeczne narodu rosyjskiego z ogólnoludzkimi dążeniami wyzwoleniczymi. Na tej wspólnej podstawie ideologicznej wyrastała jego przyjaźń z „dekabrystami“, twórcami utopijnego wprawdzie, ale tym niemniej rewolucyjnego w ówczesnych warunkach społecznych spisku przeciwko despotyzmowi carskiemu.

Jednakże społeczno-ideologiczne podłoże twórczości poety należy rozpatrywać w świetle tych szczególnych warunków okresu historycznego, wśród których twórczość ta kształtowała się i które tragicznym splotem wielu różnorodnych przeciwieństw oplatały również indywidualne jego życie. Tragizm poety, którego odbiciem była często zawila mistyczna forma zewnętrzna jego namiętnych poetyckich porywów, miał swe najgłębsze źródło w ówczesnej niedojrzałości tych sił ludowych, które jedynie były zdolne podjąć skuteczną walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne. Poeta odczuwał to raczej podświadomie, marząc, aby jego tryskające płomiennym uczuciem słowo trafiło kiedyś do mas ludowych, aby wzmogło ich siły. Ale marzenie to mogło się urzeczywistnić dopiero dzisiaj, w nowych warunkach społeczno-historycznych, zasadniczo odmiennych od ówczesnych sprzed półtora wieku.

Istotnym dla oceny postawy Adama Mickiewicza jest fakt, że nie tylko całą jego twórczość poetycką, ale również i całą jego pełną tragizmu drogę i walkę życiową przenikało trwale i niezłomnie poczucie więzi z najbardziej postępowymi ogólnoludzkimi dążeniami wyzwoleniczymi. Walkę o niepodległość Polski, całe swoje bezgraniczne oddanie sprawie wyzwolenia narodowego — wiązał on jak najściślej z walką



Adam Mickiewicz (portret z okresu Legionu i „Trybuny Ludów“)

o wyzwolenie społeczne, ze zwycięstwem walki społeczno-wyzwoleniczej innych narodów, z przodującymi ideami społecznymi.

Siły reakcyjne chciały przywłaszczyć sobie Mickiewicza, usiłowały sfałszować obraz Jego twórczości, pragnęły zataić jej rewolucyjne i ludowe podłoże. Burżuazyjna krytyka literacka usiłowała wypaczyć, lub przemilczeć rzeczywistość, głęboko ludową, społecznie-postępową i rewolucyjną w ówczesnych warunkach — mimo wszelkich zewnętrznych nawarstwień mistycznych — treść ideologiczną twórczości poetyckiej i publicystycznej Adama Mickiewicza. Ważnym i zaszczytnym zadaniem współczesnych historyków literatury jest wydobyć, odsłonić i uwypuklić rzeczywiste demokratyczno-ludowe podłoże społeczno-ideologiczne twórczości poety, ziścić w pełni Jego najgłębsze marzenie. Udośćnić jego dzieło masom ludowym. Naszym obowiązkiem jest to uczynić właśnie dzisiaj, gdy masy ludowe zdobyły w pełni możliwość czerpania natchnień z nieśmiertelnej skarbnicy największych mistrzów naszej kultury narodowej — Mickiewicza, Słowackiego, Chopina, których pamięci poświęciliśmy rok ubiegły — rok wielkiego jubileuszu ich sztuki twórczej.

Zamykając dzisiaj uroczystości Roku Mickiewiczowskiego odsłonięciem pomnika poety — otworzymy jak najszerzej całemu narodowi porywające do czynu jego poezje, jego uniesienia twórcze. Właśnie dziś nadeszła odpowiednia chwila, aby wielki poetycki romantyzm rewolucyjny naszego Wieszcza zespolić w jedno ogniwo z wielkim romantyzmem czynu polskich mas pracujących, rozpoczynających twórcze dzieło planu 6-letniego, planu utrwalenia wolności i niepodległości naszej Ojczyzny, planu socjalistycznej kultury i sprawiedliwości społecznej!

Wielkiemu romantyzmowi rewolucyjnemu Adama Mickiewicza dzisiejsze pokolenie polskiego ludu pracującego buduje pomnik nie tylko ze spiżu, ale pomnik oparty na najgłębszych i coraz bogatszych pokładach ducha ludu polskiego, który stanie się potężnym oparciem dla materialnego i kulturalnego rozkwitu naszego narodu. Stanie się on zarazem jednym z niezłomnych przyczółków w walce o pokój światowy, o wyzwolenie ogólnoludzkie. W pracy nad tą wspaniałą socjalistyczną budową wysiłek mas pracujących czerpie podniecie z potężnej skarbnicy uczuć patriotycznych i ogólnoludzkich, które z niedoścignioną siłą i mistrzostwem budził w narodzie wielki nasz Wieszc — Adam Mickiewicz, a które weszły również do panteonu kultury ogólnoludzkiej, jako jedno z najcenniejszych jej osiągnięć.

Dlatego właśnie spotykamy się tu dziś u stóp pomnika Wieszcza z najwybitniejszymi przedstawicielami kultury bratnich i zaprzyjaźnionych z nami narodów.

Witając gorąco znakomitych pisarzy i poetów, przybyłych z wielu krajów, aby wspólnie z nami złożyć hołd wielkiemu poecie — łączymy się z nimi we wspólnej radości, że wielkie idee rewolucyjne i wyzwolenicze, którym dawał tak przepiękny wyraz w swej poezji Adam Mickiewicz oraz najwięksi poeci i pisarze minionego stulecia i Wiosny Ludów — ogarniają dzisiaj coraz pełniej ludzkość i odnoszą zwycięstwo.

Wspaniałe iskry ich twórczego talentu długo tliły jako zarzewie w sercach i umysłach przodujących ludzi, aż podchwycone przez masy ludowe w nowych warunkach historycznych, przeobrażone w walce proletariatu, uzbrojone w niezawodny oręż socjalizmu naukowego, utorowały drogę nowej epoce — epoce rewolucji proletariackiej, epoce zwycięstwa socjalizmu.

Przed stu laty, przemawiając we Włoszech 1 maja 1848 r., Adam Mickiewicz przewidywał:

„...Nowe siły, które objawiają się światu, potęgą ludu wszechmocnego i wszechwładnego, zapoznana przez tyranów, zdobędzie ludzkości zupełną wolność...

„Niech żyje wolność powszechna!“

Odslaniając dziś pomnik poety w odbudowującej się naszej stolicy, chciałoby się powiedzieć Wieszczeni:

Książki Twoje wędrują pod strzechy. Ziściły się Twoje prorocze słowa: we wszystkich krajach wznaga się walka ludu pracującego o wolność.

Wolność powszechna zwycięży!

Przemówienie Mikołaja Tichonowa

Drodzy przyjaciele.

Pozwólcie mi w tym uroczystym dniu, poświęconym pamięci Adama Mickiewicza, herolda wolności i przyjaźni narodów, przekazać Wam wyrazy braterstwa i miłości od narodów Związku Radzieckiego, od Jego pisarzy i poetów.

Dzień ten jest szczególnie znamienity dlatego, że uroczystości ludowe odbywają się w nowej, demokratycznej Polsce Ludowej, w chwili, gdy ziściły się najpiękniejsze marzenia najlepszych synów Polski. A był wśród nich i On, jeden z najukochańszych i najwspanialszych piewców przyszłości, wielki poeta dążącej ku szczęściu ludzkości — Adam Mickiewicz.

Bezpowrotnie minęła ta Polska, w której cierpiał, wierzył i tworzył i o której myślał z udręką. Bezpowrotnie minęła i ta szlachecka, pułkownikowska Polska niedawnej przeszłości, która z Mickiewicza uczynić chciała poetę swych zacofanych tradycji.

Zadne jednak podstępny i wybiegi nie mogły przesłonić oślepiającego płomienia Jego twórczości, jaśniejącego poprzez mrok reakcji, nie mogły wypaczyć Jego obrazu i zaćmić Jego prawdziwego znaczenia dla ludzkości.

Jakież to wspaniałe i radosne uczucie widzieć, że On, który wyrósł z łona ziemi ojczystej, dla którego najwspanialszym źródłem natchnienia był Jego naród, jest dziś ukochanym poetą wszystkich miłujących wolność narodów świata. Narody te nazywają święto Jego poezji — swoim świętem, pragną w wielu, różnych językach powtórzyć

nieśmiertelne Jego wzory, które stworzył po to, aby stały się dorobkiem niezliczonych milionów ludzi.

Czyż mogłoby się coś podobnego zdarzyć z człowiekiem, który by nie przewidział wspaniałej przyszłości wolnych narodów, który by nie zrozumiał jak ogromne znaczenie ma słowo poetyckie dla pokoleń walczących o lepszą przyszłość.

Mickiewicz rozumiał to całym sercem, walczył o to, przekraczając granice swego kraju, przenosząc swe natchnienie w przestrzeń całego świata. Od młodości śledził życie prostych ludzi, od młodości wszedł w głęboki świat myśli i dumań o losach ludu. Wszystko wokół przyciągało jego wnikliwy talent.

Mickiewicz nie żył życiem wielkomięjskich salonów literackich, stąpał po ziemi, na której żyją miłujący pracę, uczciwi i cierpiący nędzę i nieszczęścia ludzie pracy. Pieśni ich były źródłem natchnienia dla Jego wierszy, ich cierpienia Jego cierpieniem, ich marzenia — Jego marzeniem.

Zrodzony był do czynu, do walki, do twórczych poszukiwań.

Wiele było wtedy przeszkód na Jego drodze, wiele pokus, przed którymi drgnęłoby serce mniej zahartowane. Jedną z takich prób, na jaką był wystawiony Mickiewicz, były stosunki między narodem polskim a rosyjskim.

Mickiewicz, występując z całą namiętnością w szeregach bojowników narodu polskiego o wolność i przeciwko samowoli carskiej, nie zapomniał, że była to również walka o wolność narodu rosyjskiego i wszystkich narodów łączących w carskich kazamatach.

Z jakąż radością wypowiadamy dziś słowo: przyjaźń!

Przyjaźń między narodem polskim a rosyjskim, radzieckim, przyjaźń, której nie przesłania już więcej żaden cień, niezłomna przyjaźń na wieczne czasy! Przyjaźń zahartowana w ogniu bitew, w walce z najokrutniejszym wrogiem Słowiańszczyzny i całej ludzkości — faszyzmem, przyjaźń okupiona krwią bohaterów, wykuta w ogniu prób dziejowych.

Jakiż triumf tej braterskiej przyjaźni stanowi wyzwolenie na zawsze narodu polskiego z jarzma obcych zaborców, z jarzma kapitalizmu! Narody Związku Radzieckiego, które wiedzie geniusz Wielkiego Stalina, wyzwoliły naród polski z długotrwałego, ciężkiego koszmaru, po bratersku pomogły młodej Polsce Ludowej rozpocząć nowe życie, pomogły jej zdobyć sprawiedliwe, historyczne granice, umocnić osiągnięte formy życia i iść w przyszłość z przekonaniem, że żadna obca ingerencja nie zdoła przeszkodzić wzrostowi pomyślności narodu polskiego. Mickiewicz pisał, że dla Słowiańszczyzny nadejdzie jutrzeńka nowych dni. Rozumiał on przez to, że kłamliwe są wszelkie twierdzenia zachodnich oszczerców, jakoby Słowiańszczyzna była niezdolna do twórczych osiągnięć i nie mogła wnieść swego wkładu do skarbnicy kultury światowej.

Mickiewicz, gorący patriota widział w historii tragiczne obrazy, obrazy dręczące, bo zdawał sobie sprawę, że naród polski i Słowiańszczyzna po dawnym krzyżactwie będą miały jeszcze nowych katów

i że Konrad Wallenrod, potężny obraz pomsty i zaciętej woli, nie ma następcy, który by zwyciężył w otwartej walce ze śmiertelnym wrogiem w najbliższej przyszłości.

Jak dzwon, który niesie narodowi wieść radosną, dźwięczą dziś słowa: „Polska! Zwycięstwo!“ — bo dzisiaj I-ej Dywizji Polskiej im. Tadeusza Kościuszki przypadło w udziale to szczęście, że ramię przy ramieniu z braćmi idei i broni — żołnierzami bohaterskiej Armii Radzieckiej, rozbić mogła odwiecznego wroga, wypędzając go z ziemi ojczyźstej.

Bronią tych wojowników o wolność ludzkości było również nieśmiertelne słowo Mickiewicza! Był kiedyś dzień, gdy okryci jednym płaszczem jak bracia, stali ongiś na brzegu Newy dwaj geniusze — Puszkina i Mickiewicza. Za naszych dni okryci płaszczem bojowym jak bracia, zjawili się na brzegach Wisły bohaterowie ludu polskiego i radzieckiego, a krew, płynąca z ich ran, łączyła się w bitwie o szczęście ludzkości.

Było to wielkim, historycznym potwierdzeniem tego zaiste prawdziwie bohaterskiego zrozumienia, jednoczącego dekabrystów, Puszkina, Gribojedowa i Mickiewicza, których łączyły nie tylko przyjacielskie gawędy o literaturze. Literatura była dla tych ludzi areną zapasów z ciemnymi siłami reakcji, a o tym nie powinniśmy zapominać.

Żadne próby dziejowe nie mogły zachwiać w tych rycerzach ducha wiary w lud. Czyż Mickiewicz nie pisał w 1832 r. w swym „Wezwaniu do Rosjan“:

„...Rosjanie nie mogliby długo być ślepymi narzędziami despotyzmu, mają oni pamięć dawnej wolności słowiańskiej, mają uczucia szlachetności i honoru.“

„...Dzień upadku despotów będzie pierwszym dniem zgody i pokoju narodów“¹⁾.

I to nastąpiło. Padli tyrani. Dzień urodzin Mickiewicza święcą dziś nowi ludzie na zwycięskiej drodze do największych osiągnięć wolnej ludzkości — na drodze do komunizmu.

W trudach ogromnej, twórczej pracy ludzie mogą mówić o nieśmiertelnych utworach Mickiewicza, mogą czytać Jego wiersze, jak bliskie, dostępne najprostszym ludziom wieści z przeszłości, wieści o wiecznym, ogólnoludzkim poczuciu sprawiedliwości i piękna. Rzecz ciekawa, że Mickiewicz ogromnie lubił improwizować pod dźwięki prostej fujarki, tak głęboko wchłonał on w dzieciństwie dźwięki pieśni polskich, litewskich, białoruskich, rosyjskich i ukraińskich.

Przy wielu swych balladach zamieszczał charakterystyczne uwagi: „Z pieśni gminnej“, „Ze śpiewu gminnego“. A we wspaniałej pieśni *Wajdeloty* w „Wallenrodzie“ głosi niezrównaną chwałę poezji ludowej: „O wieści gminna, ty arko przymierza między dawnymi a młodszymi laty“.

¹⁾ Zob. Dzieła Mickiewicza, wyd. Sejmowe, t. VI, str. 257—8. *Red.*

A dzieje się tak dlatego, że Mickiewicz, tak jak i Puszkina, Szewczenko, Goethe, Petöfi i wszyscy wielcy poeci, wyrósł na niewyczerpanym gruncie twórczości ludowej i tak jak wszyscy wielcy poeci świata rzuca potężne, promienne i życiodajne światło na życie i twórczość swego narodu.

Mickiewicz jest godzien zazdrości; kochał go Puszkina, chylił przed Nim głowę Lermontow, a Szewczenko posłał Mu swój słynny, rewolucyjny poemat „Kaukaz“, poświęcony przyjaźni między narodami, której nuta, jak dominanta brzmi w „kaukaskich“ wierszach Puszkina i Lermontowa.

Mówię tu w imieniu poetów radzieckich, w imieniu tych poetów bratnich narodów, którzy są tu obecni: jest tu wspaniały poeta ukraiński, najlepszy tłumacz Mickiewicza w Związku Radzieckim — Maksym Rylskij — oprócz drobnych utworów przełożył po mistrzowsku „Pana Tadeusza“, jest tu świetny poeta Gruzji — Simon Czikowani, jest tu wybitnie utalentowany poeta radzieckiej Litwy — Antanas Venclova i wybitny, wielkiej siły, poeta radzieckiej Białorusi — Maksym Tank.

„Naród ukraiński kocha i zna Adama Mickiewicza“. — mówi Maksym Rylskij — Szewczenko czczył Go. Miłość i szacunek, jaki żywił do Mickiewicza Iwan Franko, zasługują na specjalne studia badawcze. Wiele utworów Lesi Ukrainki, czego nie ukrywała sama autorka, powstało wyraźnie pod wpływem Mickiewicza. I gdybyśmy chcieli poszukać słowa, które łączyło ich wszystkich, tak do siebie niepodobnych, to słowo to samo przyjdzie na myśl — „lud“! Zrodzeni są oni z głębi ludu i muszą być poetami ludu, bo istota ich twórczości jest nieodłączna od losów ludu.

Adam Mickiewicz urodził się na Białorusi, na wielkim skrzyżowaniu dróg Rosji i Polski, Litwy i Ukrainy. Białorusinowie: nad kołyską Jego dźwięczały pieśni ludowe i legendy ludu białoruskiego, szum nali-boczek lasów i fal Świtezi.

Wszystko to wplotło się w Jego pieśni o wolności i wielkiej przyjaźni między narodami. Oto dlaczego jest Mickiewicz tak drogi nam wszystkim. Oto dlaczego po wszystkie czasy lękali się Jego głosu wrogowie narodów.

Faszyści palili jego książki, Mickiewicz straszyl ich nawet w brzoje, jako symbol, zagrzewający do walki przeciwko czarnym siłom reakcji i dlatego we wszystkich miastach burzyli Jego pomniki. Spalili dom poety w Nowogródku, tak jakby płomień spopielić mógł wielkie idee braterstwa i wolności, którym służył poeta. Poezja jego żyła w narodzie białoruskim w przekładach Janka Kupaly, Jakuba Kołasa i innych.

„Życie Adama Mickiewicza — powie Litwin — było ściśle związane z Wilnem i Kownem“. Mickiewicz ze szczerym patosem i w głębokim natchnieniu opiewał piękno przyrody litewskiej, przeszłości Litwy, jej bohaterską walkę z Krzyżakami. Zarówno w lirykach, jak i w „Grażynie“, „Konradzie Wallenrodzie“, „Panu Tadeuszu“ — od-twarzał niejedną kartę bohaterskiej przeszłości Litwy. Litewska bur-

żuazja w szowinistycznym zapędzie usiłowała „przyswoić sobie“ Mickiewicza, uczynić zeń poetę litewskiego. Dziś, gdy w krajach naszych lud obalił ustrój burżuazyjny, gdy narody polski i litewski nie mają już powodów do nienawiści, twórczość geniusza narodowego Polski nie może służyć szowinistycznym interesom burżuazji; przeciwnie, przekształciła się ona w siłę, która wzmacnia przyjaźń między naszymi narodami.

W Gruzji od dawna tłumaczono i kochano twórczość Mickiewicza. Kraj poetów składa daninę czci i szacunku jednemu z największych liryków na świecie. Za życia Mickiewicza poeci gruzińscy zwracali się do Jego twórczości, znajdując w niej prawdę, tak wiele mówiącą o tragedii narodu, podobną do historii ich własnego narodu, a dziś, tłumacząc utwory Mickiewicza, znajdują w nich niewyczerpane źródło natchnień poetyckich. Poeta i dramaturg, twórca teatru gruzińskiego, Georgi Eristawi, osobiście spotkał się z Mickiewiczem jeszcze w Wilnie, pierwszy spopularyzował imię Jego w Gruzji i pierwszy, jeszcze za życia poety, tłumaczył Jego wiersze liryczne i pozostawił wspomnienia o Nim.

Jeden z najpopularniejszych poetów Gruzji, klasyk Akaki Cereteli, w swych artykułach i pismach z zachwytem mówi o wielkim poecie polskim. Cereteli popierał narodowo-wyzwoleńcze idee Mickiewicza.

Cóż mówić o poezji rosyjskiej! Poczynając od Puszkina, utrzymywali z Mickiewiczem stosunki znakomici rosyjscy poeci i pisarze: Rylejew, Biestuzew, Gribojedow, Kryłow, Gogol, Żukowski, Baratyński.

Nie możnaby sobie wyobrazić całego okresu historii literatury rosyjskiej bez najbliższej więzi z Mickiewiczem, który sam wysoko cenił przyjaźń swą z poetami rosyjskimi.

W r. 1843 w Moskwie pisarze rosyjscy pili za zdrowie Mickiewicza, nie wymieniając Jego imienia: „Za wielkiego nieobecnego poetę słowiańskiego!“ Mickiewicz był wówczas nieobecny ciałem, lecz duch Jego nierozzerwalnie żył w sercach rosyjskich. I dziś żyje On wśród ludzi radzieckich równie promienny i miłujący wolność. Czas jeszcze bardziej zbliżył Go do ludu. Świadectwem były uroczystości ku Jego czci w Związku Radzieckim. Jeśli dawniej Mickiewicza cenili: Puszkין, Gogol, Lermontow, Hercen, Bieliński, Czernyszewskij, Dobrolubow, Tołstoj, Gorkij — to dziś książki Jego doszły do prostych czytelników na ogromnych przestrzeniach Związku Radzieckiego.

Czytają Go w kołchozach, w miastach świeżo zbudowanych i w starych ośrodkach kultury i we wszystkich bratnich republikach.

Zaczyna ukazywać się pełne wydanie Jego pism. Nowy czytelnik radziecki — to uczestnik potężnego budownictwa, to człowiek przeobrażający przyrodę, to marzyciel, który marzenie swe ucieleśnia w życiu i Mickiewicz jest mu bliski dzięki swej namiętności, sile przewidywania, dzięki swej walce i wierze w siły narodu.

W epilogu do „Pana Tadeusza“ marzył poeta, by pieśni Jego zblądziły pod strzechy.

Rewolucja Październikowa działała więcej, niż to, o czym marzył. Czytają Jego utwory w pałacach, które lud zbudował dla ludu, czytają w dziesiątkach języków, ponieważ stał się własnością całego świata i to nie w przenośni, lecz w rzeczywistości.

My, ludzie radzieccy, jesteśmy szczęśliwi, że dane nam było brać udział w uroczystym zakończeniu Roku Mickiewiczowskiego, w odsłonięciu Jego pomnika w zbudowanej na nowo, pięknej Warszawie.

Nigdy nie zapomnimy tego wielkiego dnia! Nie zapomnimy, że naród polski łączy więzy najgłębszej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego. Droga nasza jest jedna — naprzód do komunizmu!

Dziś spełniają się najpiękniejsze marzenia najlepszych ludzi. Sto lat temu Puszkina w wierszu o Mickiewiczu pisał o czasach przyszłych:

*Kiedy narody, zapomniawszy waśni,
W jedną się wielką połączą rodzinę..*

Widzimy dziś wielką rodzinę narodów, łączymy swe wysiłki nad budową socjalizmu, dla obrony pokoju na całym świecie i wierzymy w nasze ostateczne zwycięstwo — zwycięstwo sprawy pokoju, bo z nami jest doświadczony wódz narodów i najlepszy obrońca sprawy pokoju — Wielki Stalin!

MAKSYM RYLŃSKYJ

DO BRACI POLAKÓW

*Słyszysz? — Skroś noc spowitą w fale
echo odpowiedź daje echu,
słyszysz — jak głosy huczą w dali
bijąc o ciemny granit wieków?*

*Słyszysz? — Podobny surmy dźwiękom
nad morzem głos Byrona krąży.
Stanął z wzniesioną dumnie ręką
Puszkina — jak pieśń odlana z brązu.*

*Spójrz — na „Trybunę Ludów“ wchodzi
Mickiewicz z natchnionymi słowy,
ludzkości wznosząc się na podziw
Szewczenki wieniec łśni cierniowy.*

*Oto grzmi wszystkim ludom bratnim
płomiennoskrzydły śpiew pieśniarzy!
„Wszyscy do walki, w bój ostatni
z przemocą katów i zbrodniarzy!“*

*„Wszystkie narody i plemiona
na bój o słońce, o wiatr dźwięczny!
Siło, braterstwem uskrzydłona,
wroga dobijaj! Zginie nędzny!”*

*„Wróg jest samotny w nienawiści,
blisko już, blisko nasza zorza,
wkrótce się wolność ludów ziści
spłynie na ziemię i na morza!”*

Z ukraińskiego przełożył

Leon Pasternak

ALEKSANDER JUSZKIEWICZ

PRZEZ WALKĘ Z PRAWICĄ DO ZJEDNOCZENIA RADYKALNEGO RUCHU LUDOWEGO

Ruch Ludowy w Polsce ma swoją ponad półwiekową historię. Został on poprzedzony długim okresem buntów i walk mas chłopskich, dążących do wyzwolenia społecznego z jarzma niewoli pańszczyźnianej i do wyzwolenia narodowego spod absolutystycznej władzy zaborców.

Jednakże bunty te były skazane na niepowodzenie i krwawo tłumione, gdyż ówczesni chłopci nie posiadali sojusznika, jakim stała się następnie po swym liczbowym wzroście i uformowaniu się klasa robotnicza, przodująca siła w walce z ustrojem kapitalistycznym.

Od zarania zorganizowanego ruchu ludowego, który najwcześniej skryształizował się w b. Galicji, wystąpiły w nim dwa zwalczające się nurty, radykalny i prawicowy. Ten podział był wynikiem wewnętrznego zróżniczkowania wsi na chłopów biednych i średniorolnych oraz na wyzyskujących ich kapitalistów, bogaczy chłopskich. Wielki wpływ na walkę polityczną i kształtowanie się programu kierunku radykalnego wywierała myśl socjalistyczna i praktyczne przykłady upornej walki klasy robotniczej. — jej rewolucyjnego odłamu, skupionego w szeregach SDKPiL.

Wpływ ten następnie szczególnie wybitnie wzmógł się w wyniku oddziaływania Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o której prawda, mimo usilnego przeciwdziałania ze strony reakcji, coraz szerzej docierała na wieś polską.

Ogromne zasługi na tej drodze oddała Komunistyczna Partia Polski, która jako czołowy, zorganizowany oddział klasy robotniczej wielokrotnie wspierała walczących pracujących chłopów.

Natomiast kierunek prawicowy w ruchu ludowym, reprezentujący bogaczy wiejskich rozwijał się w zasięgu wpływów dworu i plebanii oraz burżuazji wiejskiej.

Wszelkie próby zjednoczenia obu tych nurtów nosiły charakter formalny i jako nieoparte na wspólnym programie, z góry były skazane na niepowodzenie. Tu należy zjednoczenie trzech stronnictw ludowych w 1931 r., dokonane w faszystowskich warunkach dyktatury Piłsudskiego, która była wymierzona swym ostrzem w klasę robotniczą i masę ludową.

Utworzone podówczas Stronnictwo Ludowe oparło się nie na bazie klasowej mała i średniorolnych chłopów — skierowanej przeciw kułactwu, lecz objęło również kułaków. Nie wysunęło własnego realnego i postępowego programu, natomiast zapożyczyło od agrariuszy czeskich solidarystyczną, wsteczną teorię agraryzmu, podsumowaną im przez wielkokapitalistyczne koła Zachodu, a wymyśloną dla osłabienia i hamowania sił rewolucyjnych na wsi oraz dla odciążenia mas pracujących chłopów od współpracy z klasą robotniczą w krajach wschodniej i środkowej Europy.

Teoria agraryzmu, pobudzająca separatyzm chłopski i oddająca patronat nad ruchem chłopskim bogatym chłopom, powiązanych z obozem obszarniczo-kapitalistycznym, przy poparciu reakcyjnego kleru — fatalnie zaciążyła nad dalszym rozwojem ruchu ludowego. W jej zasięgu znalazło się nawet wiele środowisk „wiciowych“, radykalnej wiejskiej organizacji młodzieżowej, posiadającej duże zasługi w walce z reżimem sanacyjnym i panoszącym się przed wojną klerikalizmem.

Jednakże podstawowe jądro biednej i średniej części wsi, mimo terroru ze strony reżimu i obłudy ze strony zaprzędanych jemu agentów — niektórych przywódców w ruchu ludowym, nie dało się omotać tym zakusom i podstępnej grze wroga klasowego, nasyłającego dywersantów i rozbijaczy w szeregach chłopskie. Świadczy o tym bojowa działalność utworzonej w 1924 r. Niezależnej Partii Chłopskiej, która twardo stanęła na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego, a po zdelegalizowaniu tej partii przez sanację, praca i walka Związku Lewicy Chłopskiej „Samopomoc“.

Świadczą o tym masowe strajki chłopskie, których nasilenie wzrosło szczególnie w latach 1933—1937, strajki poparte jedynie przez KPP, podczas gdy prawicowe kierownictwo PPS, sympatyzujące z bogaczami wiejskimi, odmówiło swego współdziałania z biedniackim ruchem strajkowym na wsi, co w głównej mierze zdecydowało o jego niepowodzeniu.

W okresie okupacji hitlerowskiej, chłopci zorganizowani w „Woli Ludu“, uczestniczącej w stworzeniu Krajowej Rady Narodowej, dalej w dołowych organizacjach Batalionów Chłopskich, współdziałających z Armią Ludową i oddziałami partyzantki radzieckiej, oraz skupieni w lewicy ludowej w Związku Patriotów Polskich na emigracji w ZSRR — wzięli czynny, wydatny udział w walce o wyzwolenie kraju, a następnie wspólnie z klasą robotniczą i pod jej kierownictwem — w budowie i umocnieniu ustroju demokracji ludowej.

Spadkobiercą tych bojowych i radykalnych tradycji stało się nowe Stronnictwo Ludowe. Jednakże prawica ludowa pod wodzą Mikołajczyka, agenta imperializmu anglo-amerykańskiego, wsparta przez

obóz reakcji krajowej i zagranicznej, usiłowała wydrzeć władzę ludowi. Zaczęto się od siania zamętu w ruchu ludowym, który doprowadził do rozłamu.

Przejęciowo zdezorganizowana przez Mikołajczyka część chłopów, najpierw poszła za nim, ale niebawem wyzwoliła się spod jego wstecznych wpływów, przekonując się na faktach coraz bardziej o jego antyludowej i antypolskiej postawie. Jako PSL lewica, a następnie jako odrodzone PSL, ta część chłopów doszła dzięki pomocy ze strony SL i klasy robotniczej do założeń ideowych demokracji ludowej.

W tych warunkach dojrzała sprawa zjednoczenia ruchu ludowego, którego domagały się pracujące masy chłopskie. Podpisana w dniu 10 maja 1948 roku umowa o współdziałaniu SL i PSL po okresie dłuższej współpracy pod względem ideowym i organizacyjnym, znalazła swoje konsekwentne zakończenie w postaci Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych, który odbył się w Warszawie w dniach od 27 do 29 listopada 1949 roku.

Okres przedkongresowy został wykorzystany dla dokonania surowej rewizji ruchu ludowego i dla oczyszczenia szeregów jednoczących się stronnictw z elementów obcych klasowo, dwulicowych i karierowiczowskich.

Przygotowaniom do Kongresu towarzyszył masowo podjęty Czyn Kongresowy, w wyniku którego chłopci podjęli i wykonali dobrowolnie zobowiązania sięgające 1,5 miliarda złotych.

Kongres Zjednoczeniowy przeszedł w nastroju pełnej jedności delegatów i ich prawdziwego entuzjazmu dla sprawy jedności ruchu ludowego, sojuszu robotniczo-chłopskiego, przyjaźni polsko-radzieckiej, obrony pokoju i wzmoczenia wysiłków nad przebudową ustroju rolnego na wsi.

Kongres uchwalił Deklarację Ideowo-Propagandową i Statut, oraz dokonał wyboru władz naczelnych ZSL.

„Władzę — to znaczy Rzeczpospolitą Ludową — głosi Deklaracja Ideowo-Programowa ZSL — zdobyliśmy dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu. Polska nie przestałaby być folwarkiem magnatów, nie stałaby się prawdziwą matką dla milionów rzesz, gdyby nie rozmach rewolucyjny i jasny program klasy robotniczej — przodowniczką narodu w jego walce z kapitałem krajowym i zagranicznym. Klasa robotnicza nie mogłaby zrealizować swojego postępowego programu bez poparcia ze strony milionów pracujących chłopów. Siła Rzeczypospolitej wykuwa się pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy czynnej współpracy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jako istotnej składowej części obozu demokracji ludowej. Jedność tego obozu, to znaczy jedność ludzi pracy wsi i miast, wymaga od nas czujności na wszystko, co mogłoby nasz ruch cofnąć wstecz i oddać znowu na pastwę pacholków kapitału, sączących w nasze szeregi wsteczne i antyludowe teorie nieufności między chłopem a robotnikiem oraz solidaryzmu z garstką chłopskich kapitalistów“.

Wielką sprawą obrony pokoju, dla której ZSL mobilizuje w coraz szerszym zakresie pracujące masy chłopskie, została mocno podkreślona w Deklaracji:

„Zbrodnicze wysiłki kapitalistów amerykańskich i angielskich, którzy szukają ratunku przed kryzysem w swoich krajach, pchają świat do nowej wojny, rozbijają się o potęgę obozu państw rządzonych przez masy ludowe, stanowiące wielką bratnią rodzinę, sięgającą już dziś od Bałtyku aż po Morze Chińskie. W imię jedności wolnych państw ludowych, w imię naszej niepodległości i narodowej godności, wydaliśmy walkę czcicielom złotego cielca, bijącym bałwochwalcze pokłony przed „demokracją“ angielskich lordów i amerykańskich bankierów, przed ich barbarzyńskimi obyczajami i oszukańczą „kulturą“, usiłującą pomniejszyć kulturę narodów słowiańskich i ich wkład do dzieła postępu ogólnoludzkiego. Piętnujemy haniebne postępowanie Tita i jego kliki, zdradzającej lud jugosłowiański i sprawę pokoju przez wyłamanie się z frontu państw demokratycznych i podporządkowanie się rozkazom kapitału amerykańskiego. Uważamy za swój obowiązek, jako Polacy — patrioci uświadomić swój naród o znaczeniu sojuszu ze Związkiem Radzieckim, oraz wzmacniać rosnące w chłopach poczucie braterstwa z ludami ZSRR i państw demokracji ludowej na wspólnej drodze obrony pokoju, niepodległości i postępu.“

Poświęcając zasadniczą uwagę sprawie przebudowy ustroju rolnego, Deklaracja głosi:

„Zbudujemy wieś, w której swary sąsiedzkie o miedzę zastąpi pomoc wzajemną, a oszukaństwo i wyzysk zastąpi sprawiedliwy podział dochodów. Wieś uspołdzielczona, to droga do życia dostatniego, bardziej pogodnego, w którym dzięki maszynie oszczędzającej siły człowieka, każdy znajdzie możliwość i czas na książkę i kulturalną rozrywkę, na harmonijne i zgodne życie rodzinne.“

Trwałe zjednoczenie ruchu ludowego na zasadach radykalnych tradycji i programu stało się możliwe do osiągnięcia tylko w warunkach istnienia władzy ludowej, która usunęła poza nawias pasożytnicze klasy społeczne obszarników i kapitalistów.

Obecne zjednoczenie ruchu ludowego jest widocznym i ostatecznym zwycięstwem radykalnych w nim nurtów nad prawicowymi.

Zarówno okres przedkongresowy jak Kongres oraz obecna pokongresowa akcja scaleniowa, wykazują wzmożoną aktywność i duże zainteresowanie podstawowych mas chłopskich dla sprawy samego zjednoczenia, jak też i dla wykonania programu nakreślonego przez Kongres. Działalność ZSL poza akcją zjednoczeniową na najbliższym etapie będzie się koncentrowała na 4-ch głównych zagadnieniach:

- 1) Dalsze zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego na płaszczyźnie ideowej oraz usprawnienie jego codziennych roboczych funkcji na płaszczyźnie organizacyjnej.
- 2) Mobilizacja mas chłopskich dla wykonania zadań wsi w Planie 6-cioletnim — a w szczególności w zakresie przebudowy ustroju rolnego i wypełnienia zadań produkcyjnych, zmierza-

jących do podniesienia dobrobytu, kultury i oświaty mas pracujących w Polsce.

- 3) Wzmoczenie walki z wyzyskiem na wsi uprawianym przez bogaczy-kapitalistów wiejskich wspieranych przez reakcję świecką i klerykalną.
- 4) Wzmoczenie solidarności podstawowych mas chłopskich z klasą robotniczą w walce o sprawiedliwy pokój, w oparciu o światowy obóz pokoju na czele ze Związkiem Radzieckim przeciw podżegaczom wojennym z anglo-amerykańskiego imperialistycznego obozu.

Dzięki zjednoczeniu zostały wyzwolone w pracujących masach chłopskich nowe zasoby energii twórczej dla budowy ustroju pełnej sprawiedliwości — socjalizmu — pod przewodem klasy robotniczej i jej partii PZPR, w oparciu o doświadczenia, wspaniałe osiągnięcia i pomoc wielkiego Związku Radzieckiego.

Aleksander Juszkiewicz
Sekretarz NKW ZSL

ROMAN JURYS

WASILI KOLAROV

Dnia 23 stycznia 1950 roku zakończył życie premier Bułgarskiej Republiki Ludowej, wybitny przywódca Komunistycznej Partii Bułgarii, najbliższy od wielu lat towarzysz broni Jerzego Dimitrova, działacz międzynarodowego ruchu robotniczego, Wasyl Kolarov.

Wasyl Kolarov należał do rzędu tych wielkich umysłów, bojowników i przywódców, którzy przewodzili masom pracującym swego kraju w historycznym procesie rewolucyjnego przejścia na drogę socjalistycznego rozwoju. Półwiekowa walka Kolarova odegrała wybitną rolę w dziejach likwidacji wyzysku kapitalistycznego, w dziejach wprowadzenia Bułgarii ze stanu zacofania i półkolonialnego bytowania, oraz w dziejach wyzwolenia mas pracujących spod ucisku i wyzysku monarchii kapitalistyczno-imperialistycznej.

Wasyl Kolarov urodził się w 1877 roku. Już w domu rodzinnym przesiąkł postępowymi ideami swego ojca rzemieślnika i jeszcze jako uczeń gimnazjalny był organizatorem i kierownikiem nielegalnych kółek studiujących marksizm. Już wtedy, w najmłodszych swych latach Kolarov wiąże ściśle teorię marksistowską z walką rewolucyjną przeciwko reżimowi Stambolova¹⁾, już wtedy realizuje jedność teorii

¹⁾ Przywódca reakcji bułgarskiej w końcu XIX w. *Red.*

i praktyki rewolucyjnej w walce o wyzwolenie mas pracujących swego kraju spod ucisku kapitalizmu.

Wasył Kólarov od najmłodszych lat wyróżniał się niepospolitym swym umysłem. Mając zaledwie 18 lat zostaje mianowany profesorem gimnazjalnym. Placówkę tę Kólarov wykorzystuje dla szerzenia wielkich idei Marxa i Engelsa, wielkich idei wyzwolenia klasy robotniczej i mas pracujących, wielkich idei socjalizmu naukowego. Toteż rychło zostaje pozbawiony prawa nauczania i zmuszony do emigrowania za granicę. Wyjeżdża do Francji i Szwajcarii, gdzie w owym czasie koncentrowała się emigracja socjalistyczna krajów Europy Wschodniej.

W 1902 r. 25-letni Kólarov wraca do rodzinnego miasta — do Szumen²⁾. Ze wzmoczoną energią przystępuje do propagowania wielkich idei marksistowskich, występując na wiecach, na zebraniach, demaskując reakcyjny charakter partii burżuazyjnych.

Poczawszy od 1897 roku, młody Kólarov jest członkiem partii socjaldemokratycznej. W szeregach tej partii toczyła się w okresie do 1903 roku usilna walka przeciwko reformistom i oportunistom, dążącym do stopienia rewolucyjnego ostrza walki klasy robotniczej. Nosicielem oportunistów w Bułgarskiej Partii Socjaldemokratycznej byli tzw. „szerocy“ socjaliści, z którymi ostrą walkę prowadzili rewolucyjni przywódcy skrajnych tzw. „ciasnych“ socjalistów, grupujący się dookoła Dymitra Blagoewa³⁾. W 1903 roku nastąpił w Bułgarskiej Partii Socjaldemokratycznej rozłam, który uważać należy za początek istnienia rewolucyjnej partii klasy robotniczej w Bułgarii.

W walce Blagoewa, Kirkova i Dimitrova przeciwko oportunistom w ruchu robotniczym również Kólarov bierze najczynniejszy udział. W swych artykułach, mowach, w swej pracy organizacyjnej — wzywa do utworzenia rewolucyjnej partii marksistowskiej, wiernej zasadom rewolucyjnym Marxa i Engelsa, partii — awangardy rewolucyjnego proletariatu bułgarskiego.

W 1904 roku Komitet Centralny partii poleca Kólarovowi przenieść się do Płowdiwu — drugiego po Sofii miasta Bułgarii — w celu objęcia kierownictwa organizacji rewolucyjnej w tym mieście. Przez wiele lat Kólarov stoi tu na czele organizacji kierującej walką wyzwolenczą proletariatu. Także tu ujawnia się wielki talent organizacyjny Kólarova, jego nieprzejednanie w sprawach teorii i praktyki partii rewolucyjnej, jego bezustanna walka z wszelkimi przejawami wpływu ideologicznego burżuazji na organizacje robotnicze. W 1905 roku Kólarov zostaje wybrany do Komitetu Centralnego, a następnie wybrany przez masę pracującą Płowdiwu do Zgromadzenia Narodowego. W Zgromadzeniu Narodowym Kólarov zabłysnął jako znakomity trybun ludu, występujący żarliwie przeciwko polityce podbojów prowadzonej na Bałkanach przez Koburgów — agentów imperializmu niemieckiego, zasiadających na tronie bułgarskim — oraz przeciwko nacjo-

²⁾ Ku czci Zmarłego, miasto to obecnie przemianowano na „Kólarovgrad“.

Red.

³⁾ Zob. „Życie Słow.“ 1949, nr 9, str. 536. Red.



Wasili Kolarov

nalistycznej polityce burżuazji bułgarskiej. Wspaniałe i płomienne przemówienia Kolarova wychowywały klasę robotniczą w duchu internacjonalizmu proletariackiego i rewolucyjnej walki o socjalizm.

W okresie I wojny światowej Kolarov walczy zdecydowanie przeciwko wciąganiu Bułgarii do wojny imperialistycznej i uczestniczy w konferencjach socjalistycznych w Zimmerwaldzie i Sztokholmie, które sprzyjały dziełu zdemaskowania zdradzieckiej roli reformistów w ruchu robotniczym jako pomocników imperialistycznej burżuazji.

W 1917 roku Kolarov wita z największym entuzjazmem zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, widząc w niej zwycięstwo nie tylko mas pracujących Rosji, ale także Bułgarii i wszystkich krajów świata. Z wielką energią Kolarov popularyzował w masach pracujących historyczne znaczenie tego wielkiego zwycięstwa, bronił młodej republiki radzieckiej przed kłamliwą agitacją rozwścieczonej burżuazji i demaskował zbrodnicze plany imperialistów zachodnich, pragnących zdusić pierwszy kraj zwycięskiego socjalizmu.

W tym samym czasie Kolarov bierze aktywny udział w założeniu Międzynarodówki Komunistycznej. Walczy niestrudzenie ze zdrajcami sprawy robotniczej ze zbankrutowanej reformistycznej II Międzynarodówki. W roku 1920 Kolarov zostaje wybrany na sekretarza generalnego Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej, oraz uczestniczy we wszystkich Kongresach Międzynarodówki i obradach Komitetu Wykonawczego. Z ramienia Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej uczestniczy w Zjazdach poszczególnych partii komunistycznych, m. in. w Zjazdach Komunistycznej Partii Polski. Na terenie ruchu robotniczego Kolarov walczy bezwzględnie z trockistowskimi agentami imperializmu niemieckiego, japońskiego, francuskiego i angielskiego, oraz walczy bezwzględnie z wszelkimi przejawami odchylenia nacjonalistycznego od rewolucyjnej, leninowsko-stalinowskiej linii ruchu komunistycznego.

Jednocześnie Kolarov nie odrywa się od walki proletariatu bułgarskiego. U boku Jerzego Dimitrova, jako najbliższy jego towarzysz, Kolarov kieruje walką proletariatu przeciwko reakcji. Gdy we wrześniu wybuchło powstanie przeciwko dyktaturze Cankova, Kolarov znajduje się wraz z Dimitrovem na czele powstania. Po upadku powstania Kolarov — skazany zaocznie na śmierć — prowadzi intensywną pracę polityczną nad przyswojeniem partii bułgarskiej wielkich doświadczeń bolszewików. Wraz z Dimitrovem Kolarov przygotowuje partię do nowych nadchodzących bojów. Walczy przede wszystkim o zwartość partii, o jej wierność rewolucyjnym zasadom marksizmu-leninizmu, o przewyciężenie wszelkich śladów wpływu burżuazji i jej agentur, jakimi w partii bułgarskiej były elementy tzw. lewo-sekciarskie, związane z trockizmem.

Pod przewodem Dimitrova i Kolarova Komunistyczna Partia Bułgarii okrzepła jako partia marksistowsko-leninowska, jako zorganizowany i świadomy czołowy oddział klasy robotniczej, jako partia nowego typu, zdolna organizować i poprowadzić klasę robotniczą do zdecydowanej walki, mogącej urzeczywistnić sojusz bojowy klasy robot-

niczej z masami pracującymi miast i wsi i mogącej obalić krwawą dyktaturę faszystowską i wziąć w swe ręce losy kraju i poprowadzić go zdecydowanie ku socjalizmowi. Pod przewodem Dimitrova i Kolarova Komunistyczna Partia Bułgarii montowała szeroki front walki przeciwko faszyzmowi, paraliżując zdradziecką działalność trockistowsko-lewackich grup, usiłujących odizolować partię komunistyczną od klasy robotniczej i mas pracujących.

Pod przewodem Kolarova powstaje w Bułgarii szeroki front antyfaszystowski, walczący przeciwko agresji. Rewolucjoniści bułgarscy walczą w szeregach armii republikańskiej Hiszpanii, gdzie jeden z oddziałów nosił zaszczytne imię baterii artyleryjskiej im. Kolarova.

W czasie II wojny światowej Kolarov stoi wraz z Dimitrovem na czele ludowego ruchu walki z reżimem faszystowskim i występuje przeciwko wciąganiu Bułgarii do wojny antyradzieckiej⁴). Organizuje siły rewolucyjne Bułgarii do walki partyzanckiej, z okupacją hitlerowską i z bułgarskimi zausznikami Hitlera! Wielkie swoje doświadczenie polityczne, swój wielki talent organizacyjny, nieprzejeżdżanie ideowe, wierność sprawie Lenina-Stalina, rozległą wiedzę i gorące oddanie sprawie wyzwolenia mas pracujących, sprawie socjalizmu, — oddaje on młodej Ludowej Bułgarii. Po 9 września 1944 roku Kolarov zostaje wybrany przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego, które dokonało formalnego zadania proklamacji republiki i obalenia monarchii.

Rozpoczął się okres budowania władzy ludu, kierowania rozwojem kraju na tory socjalizmu i obrony interesów kraju przed wroga działalnością burżuazji, kułaków i ich zagranicznych protektorów. Kolarov był w walce o sprawę i rozkwit Bułgarii Ludowej równie nieprzejeżdżany, jak nieprzejeżdżany był przez całe życie w walce o czystość ideową partii klasy robotniczej. Na arenie międzynarodowej — jako przewodniczący delegacji bułgarskiej na konferencję pokojową w Paryżu — broni on zdecydowanie interesów swego kraju, korzystając z mocnego poparcia Związku Radzieckiego⁵).

Wasył Kolarov wraz z Jerzym Dimitrovem nakreślili partii drogę rewolucyjnej walki o budownictwo socjalistyczne w swym kraju, wskazując nieustannie na działalność wroga klasowego. Wielką, historyczną zasługą Kolarova była jego zdecydowana walka z agenturą imperializmu anglosaskiego w ruchu robotniczym, oraz z titowską bandą dywersantów, szpiegów i prowokatorów imperialistycznych. Kolarov wraz z całą partią, wraz z całym ruchem robotniczym, aktywnie i zdecydowanie demaskował zbrodniczą działalność Tita i jego kliki i faszystowski charakter titowszczyzny, oraz mobilizował partię i masy pracujące do bezwzględnej walki z wszelką penetracją zdrady titowskiej do ruchu robotniczego. Kolarov demaskował imperialistyczne za-

⁴) Zbiór przemówień radiowych Kolarova z tego okresu, wzywających do walki z okupantem i krajową reakcją, pt. *Protiv hitlerizma i negovite bǎlgarski slugi* ukazał się w r. 1947 w Sofii. Zob. „Życie Słow.” 1947, nr 9, str. 313. Red.

⁵) Por.: S. Vasev i K. Hristov, *Bǎlgarija na mirnata konferencija v Pariz 1946*, Sofia 1947. Red.

mierzenia titowszczyzny, idące w kierunku pozbawienia Bułgarii jej niepodległego bytu i podporządkowania jej interesom podżegaczy wojennych.

Wraz z Dimitrovem Kolarov zdemaskował i rozgromił titowską bandę Trajczka Kostova, zaprzedaną wywiadom angloamerykańskiego imperializmu. Na plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Kolarov gromił zdrajców sprawy robotniczej, zaprzalców w służbie imperiaizmu, dążących do oderwania ludu bułgarskiego od jego oswojodawcy i nauczyciela — Wielkiego Związku Radzieckiego. Kolarov ma historyczne zasługi wobec swego narodu w dziele utrwalenia sojuszu bułgarsko-radzieckiego, w dziele przyswojenia klasie robotniczej Bułgarii historycznych doświadczeń ZSRR i w dziele wytyczenia Bułgarii jedynie słusznej drogi rozwoju ku socjalizmowi. Wysoko nosił on sztandar internacjonalizmu proletariackiego, rozumiejąc i ucząc klasę robotniczą Bułgarii, że kamieniem próbnym internacjonalizmu jest stosunek do pierwszego kraju socjalizmu — do Związku Radzieckiego i że kamieniem próbnym wierności ideom marksizmu-leninizmu jest stosunek do Lenina dnia dzisiejszego — do wielkiego Stalina.

Zgon Kolarova jest niepowetowaną stratą klasy robotniczej Bułgarii, mas pracujących tego kraju, jak i mas pracujących całego świata.

Roman Juryś

JULIUSZ BARDACH

32 LATA ARMII WYZWOLICIELKI

Armia Radziecka powstała w dniach, gdy interwencja Niemiec cesarskich, a wkrótce potem interwencja 14 państw kapitalistycznych z Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi na czele, — zagroziła stolicy Rewolucji, Piotrogradowi, dążąc do obalenia pierwszej na świecie zwycięskiej władzy robotników i chłopów. W bitwach pod Narwą i Pskowem 23 lutego 1918 roku Armia Radziecka otrzymała swój chrzest bojowy, odnosząc zwycięstwo nad przeważającymi siłami wojsk Wilhelma II.

Kraj Rad przeżywał wówczas krytyczne chwile. Ponad 3/4 jego terytorium było zajęte przez wrogów, interwentów i białogwardzistów. Jeśli z tej ciężkiej i nierównej walki Rewolucja wyszła zwycięsko, to dzięki temu, że potrafiła w niesłychanie krótkim czasie zorganizować regularną armię, opartą na bazie nowej nauki i sztuki wojennej. Sprawa Armii była wówczas decydującą. Przemawiając na VIII zjeździe Partii w 1919 roku, Stalin powiedział:

„Albo stworzymy prawdziwą robotniczo-chłopską, silnie zdyscyplinowaną armię regularną i obronimy Republikę, albo tego nie

zrobimy i wtedy sprawa nasza zostanie zaprzepaszczona". (Stalin, *Dzieła*, t. IV, str. 250).

Armia została stworzona. Dzięki olbrzymiemu wysiłkowi partii bolszewickiej, która w szeregi armii posłała swoich najlepszych synów, dzięki wyteżonej pracy Lenina i Stalina, którzy kierowali codzienną pracą organizacyjną, powstała Armia Radziecka jako armia robotników i chłopów, pierwsza na świecie armia walcząca o wyzwolenie mas pracujących Rosji i całego świata.

Olbrzymie było także i dla narodu polskiego znaczenie pierwszych lat walki Armii Radzieckiej. Walcząc przeciw cesarskim Niemcom i rosyjskim białogwardystom, Armia Radziecka walczyła z zaborcami Polski, stwarzając warunki dla wyzwolenia narodu polskiego spod obcego ucisku. Walcząc z interwencją polskiej burżuazji i obszarników, którzy pod wodzą Piłsudskiego zdradziecko napadli na kraj Rad, Armia Radziecka walczyła jednocześnie z prawdziwym wrogiem ludu polskiego, pomagając mu w walce z własnymi wyzyskiwaczami. Walka polskiej klasy robotniczej podniosła się na wyższy poziom dzięki przykładowi, jakim była dla niej walka robotników i chłopów rosyjskich w szeregach Armii Radzieckiej. Rewolucyjna świadomość robotników i żołnierzy Polaków, którzy znaleźli się w latach wojny na terenie państwa rosyjskiego, uzewnętrzniła się w formie powstania polskich jednostek wojskowych w ramach Armii Radzieckiej. Już w marcu 1918 roku został sformowany w Białogrodzie Czerwony Pułk Rewolucyjny Warszawy. Następnie tworzą się nowe jednostki, aż wreszcie w roku 1919 powstaje, skupiająca oddziały polskie, Zachodnia Dywizja Strzelecka, która w składzie Armii Radzieckiej bierze czynny udział w walkach z rosyjską kontrewolucją i obcą interwencją. Bohaterscy żołnierze — Polacy w Armii Radzieckiej uświadamiali sobie dobrze historyczną rolę Rewolucji Socjalistycznej i walczącej w jej obronie Armii Radzieckiej również dla ludu polskiego. W odezwie przez nich wydanej czytamy:

„Tu, w Rosji uczyć się musimy, jak do dzieła tego u nas w kraju przystąpić. Przede wszystkim zaś musimy stanąć w szeregach bohatersko zmagającego się ludu rosyjskiego i pomóc mu odnieść zwycięstwo, bo przegrana Rosji będzie również przegrana dla proletariatu polskiego.“

Najlepsi synowie ludu polskiego, polskiej klasy robotniczej, oddali swe siły w walce o wspólną sprawę. I nie jest przypadkiem, że właśnie spośród Polaków, którzy w szeregach Armii Radzieckiej stanęli do walki o zwycięstwo sprawy robotniczej w Rosji i Polsce, wyszedł wielki syn narodu polskiego i dowódca wychowany w stalinowskiej szkole wojennej, zwycięzca spod Stalingradu — Marszałek Konstanty Rokossowski.

Znaczenie Armii Radzieckiej sięgało daleko poza granice państwa Rad. Miała ona znaczenie międzynarodowe. Zwycięstwa Armii Radzieckiej mobilizowały do walki robotników i rewolucyjnych żołnierzy państw imperialistycznych. Powstanie marynarzy francuskich na Mo-

rzu Czarnym pod wodzą André Marty, powstanie marynarzy niemieckich 1918 roku, udział żołnierzy niemieckich w szeregach Związku Spartakusa i organizacja Rad Delegatów żołnierskich w armii niemieckiej. — to wpływ wielkiego entuzjazmu rewolucyjnego, którego bezpośrednim bodźcem i podniętą było powstanie i zwycięstwa Armii Radzieckiej w wojnie domowej.

Wielkie znaczenie miało również utworzenie Armii Radzieckiej dla uciskanych i wyzyskiwanych ludów kolonialnych. Narody kolonialne przekonały się naocznie po raz pierwszy o możliwości obalenia władzy kapitalistów i obszarników przez armię złożoną z robotników i chłopów, dowodzoną przez dowódców wyrosłych z ludu, kierowaną przez rewolucyjną partię proletariatu. Przykład Armii Radzieckiej stał u kolebki legendarnej 8-ej armii ludowej Chin, która wstawiła się bohaterską walką z najeźdźcą japońskim, a następnie stała się jądrem, dokoła którego ukształtowała się zwycięska Chińska Armia Ludowa.

Fakt, że Armia Radziecka mogła stać się wzorem dla ludów państw kapitalistycznych i krajów kolonialnych, wpływał również z tego, że była ona zarazem Armią wychowaną w duchu proletariackiego internacjonalizmu. Armia Radziecka była kuźnią, z której wychodzili bohaterowie walki narodowo-wyzwoleńczej. Przykładem wychowanka Armii Radzieckiej, patrioty i internacjonalisty, jest postać bohatera znad Ebro i Nysy — generała Waltera-Świerczewskiego.

Ten internacjonalistyczny, bohaterski stosunek Armii Radzieckiej do mas pracujących innych krajów, poparcie ich w walce o wolność i sprawiedliwość społeczną, znalazł swój wyraz w drugiej wojnie światowej, kiedy Armia Radziecka wyzwoliła szereg narodów Europy, w tej liczbie bratnie narody słowiańskie, spod ucisku kapitalizmu i umożliwiła im przystąpienie do budowy nowego socjalistycznego ustroju.

Wojna ludu radzieckiego w obronie Ojczyzny rozpoczęła się 22 czerwca 1941 roku, po zdradzieckim napadzie Niemiec hitlerowskich na ZSRR. Wojna ta była ciężką lecz zwycięską próbą dla Armii Radzieckiej. Hitlerowcy liczyli na zwycięstwo w wojnie „błyskawicznej”, ale przeliczyli się. Armia Radziecka, naczelne dowództwo której ujął w swe ręce Generalissimus Stalin, wytrzymała uderzenia przeważających — w pierwszym etapie wojny — sił wroga. W walkach z Armią Radziecką wykrwawiły się doborowe dywizje hitlerowskich sił zbrojnych i już w grudniu 1941 roku pod Moskwą poniosły druzgocącą klęskę.

Armia Radziecka walczyła w trudnej sytuacji wynikającej stąd, że reakcyjne rządy Anglii i Stanów Zjednoczonych cynicznie sabotowały swoje własne zobowiązania odnośnie do zorganizowania drugiego frontu. Rachuby ich polegały na tym, że Armia Radziecka w walkach z hitlerowcami wykrwawi się i wtedy po wojnie imperialiści anglosasycy bez większego trudu ujmą w swe ręce panowanie nad światem. Dzięki tej radzieckiej taktyce, Niemcy mieli możliwość skupienia wszystkich rozporządzalnych sił na froncie wschodnim.



Generalissimus Związku Radzieckiego Józef Stalin

Brak drugiego frontu pozwolił Niemcom w lecie 1942 roku przejść do ponownej ofensywy, lecz Armia Radziecka powstrzymała wojska hitlerowskie pod Stalingradem i na północnym Kaukazie.

W sierpniu 1942 roku rozpoczęła się wielka bitwa pod Stalingradem.

Bohaterska obrona Stalingradu przeszła do historii jako wspinała karta odwagi, męstwa, wytrzymałości i poświęcenia żołnierzy radzieckich w walce z najeźdźcą. W krwawych bojach wyczerpywały się siły wroga. Wierni rzuconemu przez Stalina hasłu: „Ani kroku w tył!” — żołnierze radzieccy bronili każdej piędzi ziemi. Jednocześnie Naczelne Dowództwo zebrało i przygotowało potężne rezerwy, które w listopadzie 1942 roku przeszły do kontrofensywy, uplanowanej i kierowanej osobiście przez Stalina.

W bitwie pod Stalingradem Stalin zastosował strategiczną kontr-ofensywę, która doprowadziła do otoczenia i całkowitej likwidacji silnego ugrupowania wojsk niemieckich dowodzonych przez feldmarszałka Paulusa. Operacja ta stanowi klasyczny wzór mistrzostwa strategicznego, operacyjnego i taktycznego Armii Radzieckiej i jej Wielkiego Wodza. Jednym z bezpośrednich wykonawców wskazań Stalina i realizatorów zwycięstwa był obecny Naczelny Dowódca Wojska Polskiego — Marszałek Rokossowski.

W wyniku zwycięstwa pod Stalingradem została doszczętnie rozgromiona 300-tysięczna armia hitlerowska. Około 100 tysięcy Niemców znalazło się w niewoli.

„Stalingrad — stwierdził Stalin — był zmierzchem niemieckiej armii faszystowskiej. Jak wiadomo, po pogromie stalingradzkim Niemcy nie zdołali już przyjść do siebie.“

Zwycięstwo pod Stalingradem miało przełomowe znaczenie dla dalszych losów wojny. Ukazało ono całemu światu doskonałość radzieckiej nauki wojennej, sprzętu bojowego i żołnierza.

Oceniając wyniki bitwy stalingradzkiej, Marszałek Bułganin w swoim przemówieniu z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej powiedział:

„Wielka bitwa stalingradzka zakończyła się świetnym zwycięstwem Armii Radzieckiej. To zwycięstwo dobitnie zademonstrowało wyższość strategii stalinowskiej, stalinowskiej sztuki operacyjnej i taktyki nad strategią, sztuką operacyjną i taktyką Niemców.“

Po bitwie pod Stalingradem inicjatywa strategiczna przeszła nieodwracalnie w ręce Armii Radzieckiej.

Bitwa pod Kurskiem latem 1943 roku i wielkie operacje ofensywne Armii Radzieckiej 1944 roku, zwane w nauce wojennej „dziesięciu uderzeniami stalinowskimi“, doprowadziły do oczyszczenia ziemi radzieckiej z najeźdźców hitlerowskich i przyniosły wolność cierpiącym w niewoli hitlerowskiej narodom Polski, Czechosłowacji i innym narodom Europy środkowej i południowej. Przejawiała się tu z całą siłą wyzwolenicza rola Armii Radzieckiej, która wyzwalała kraje okupo-

wane, jednocześnie uwolniła ludy Bułgarii, Rumunii i Węgier od rządzących klik reakcyjnych, zaprzędanych faszyzmowi hitlerowskiemu i umożliwiła narodom tym wstąpienie na drogę demokracji i socjalizmu. Armia Radziecka przyniosła również wolność bohaterским narodom Jugosławii, które dziś we wzmagającej się coraz bardziej walce ze zdradziecką kliką Tita — Rankovića walczą o powrót do rodziny wolnych narodów. Wreszcie ostateczne zwycięstwo Armii Radzieckiej nad armią hitlerowską przyniosło również wolność narodowi niemieckiemu, umożliwiając likwidację skutków panowania hitleryzmu i stwarzając warunki powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej we wschodniej części Niemiec.

Zwycięstwa Armii Radzieckiej spłoty się nierozzerwalnie z walką narodowo-wyzwoleńczą narodu polskiego. Po bezprzykładnej zdradzie faszystowskiego watażki Andersa, który w chwili, gdy toczyły się rozstrzygające boje pod Stalingradem, wyprowadził swoją armię na piaszki Iranu, postępową część wychodźstwa polskiego w ZSRR postanowiła uformować nowe polskie oddziały wojskowe dla walki z wspólnym wrogiem u boku Armii Radzieckiej.

Dzięki osobistej pomocy wodza ZSRR, Stalina, została w maju 1943 roku utworzona przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR — Pierwsza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, która pod Lenino wspólnie przelaną krwią cementowała polsko-radzieckie braterstwo broni. Kolejne etapy formowania sił zbrojnych: Pierwszy Korpus Polski w ZSRR, Pierwsza Armia, Druga Armia, ich wyszkolenie bojowe, zaopatrzenie w sprzęt, możliwość udziału w walkach o wyzwolenie własnej Ojczyzny, — to jednocześnie etapy coraz bardziej wzrastającej pomocy, udzielanej Odrodzoneму Wojsku Polskiemu przez Armię Radziecką. Pomoc ta wyrażała się w sprzęcie wojennym, instruktorach i dowódcach, którzy wnosili w szeregi Wojska Polskiego stalinowską naukę wojenną.

Odrodzone Wojsko Polskie ukształtowało się i wyrosło w tradycjach braterstwa broni z Armią Radziecką, Armią — wyzwolicielką Polski i innych narodów miłujących wolność i postęp.

W czym tkwią źródła potęgi Armii Radzieckiej, które umożliwiły te historyczne zwycięstwa, nie mające dotychczas precedensu w dziejach świata?

Źródłem siły Armii Radzieckiej jest ustrój polityczny i społeczny ZSRR. Marszałek Bułganin wskazał, że

„historyczne zwycięstwa naszych sił zbrojnych są niezbitym dowodem przewagi radzieckiego ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym, świadectwem wyższości radzieckiej organizacji wojennej nad organizacją wojenną państw kapitalistycznych.“

Źródłem siły Armii Radzieckiej był i jest gorący patriotyzm, powiązany nierozzerwalnie z internacjonalizmem, ożywiający jej szeregi. W Armii Radzieckiej jako całości i w każdym jej żołnierzu z osobną istniała świadomość że prowadzi się wojnę sprawiedliwą, broniąc

swego kraju i wyzwalać inne ludy. Poczucie, że walka, którą toczyła Armia Radziecka, była walką w obronie socjalistycznej ojczyzny, walką o wolność ludów — stało się podstawą wysokiego morale, jakie cechuje żołnierza radzieckiego.

Obok czynnika moralnego Armia Radziecka posiadała świetne wyposażenie bojowe. Socjalistyczna przebudowa przemysłu radzieckiego, w wyniku realizacji planów pięcioletnich, stworzyła warunki rozwoju produkcji uzbrojenia, które „nie tylko nie ustępowało pod względem jakości niemieckiemu, ale na ogół nawet je przewyższało“. (Stalin, Przemówienie na zebraniu przedwyborczym, 9 lutego 1946 r.)

W ostatnich latach wojny przemysł radziecki produkował rocznie ponad 30 tysięcy czołgów i samochodów pancernych, do 40 tysięcy samolotów, 120 tysięcy dział i przeciętnie do 100 tysięcy moździerzy oraz wielką ilość innego sprzętu i uzbrojenia.

Armia Radziecka posiadała trwałe i mocne zaplecze. Jedność moralno-polityczna wszystkich narodów radzieckich i ich ofiarna praca dla frontu stanowiły jeden z istotnych składników siły Armii Radzieckiej i przesłanek jej zwycięstwa.

Źródłem potęgi Armii Radzieckiej była kierownicza rola WKP(b) i jej wodza Stalina, który „przygotował kraj do obrony, rozpracował i urzeczywistnił program rozgromienia wroga, zjednoczył i skierował wszystkie siły narodu i armii dla osiągnięcia zwycięstwa“ (Bulganin).

Dziś zwycięska Armia Radziecka stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa całej ludzkości. Konsekwentna polityka pokojowa Związku Radzieckiego dąży do unicestwienia prób podżegaczy wojennych i utrzymania pokoju. Ta walka jednocy wszystkie demokratyczne siły świata w jeden wielki obóz pokoju. Niezawodnym oparciem dla sił pokoju jest potężna Armia Radziecka. Jej wzór przyświeca armiom krajów demokracji ludowych, które w oparciu o bogate doświadczenie Armii Radzieckiej, budują swoje siły zbrojne jako narzędzie obrony pokoju. Walka o pokój przeciw inspiratorom i organizatorom nowej wojny imperialistycznej jest nierozzerwalnie związana z umocnieniem sił zbrojnych i potencjału obronnego ZSRR i państw demokracji ludowej, kroczących ku socjalizmowi.

„W walce o pokój — stwierdził prezydent Bierut w kwietniu 1949 roku — jałowy pacyfizm nie da żadnych skutków. Walka o pokój jest walką klasową, a w walce klasowej zwyciężają tylko milionowe masy ludzi rozumiejących potrzebę walki, na których czele stoją partie rewolucyjne“. W walce tej stoją w jednym z nami szeregu masy ludowe Francji i Włoch. Hasło: „Francja nie będzie walczyć przeciwko ZSRR!“ — rzucone przez komunistów francuskich, zostało podchwyczone przez francuskie masy ludowe. Miłością i wdzięcznością, uznaniem i szacunkiem otaczają Armię Radziecką dziesiątki i setki milionów ludzi, którym przyniosła ona wyzwolenie, oraz ci wszyscy, czyjego pokoju ona broni przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Armia Radziecka — Armia Wyzwolicielka stoi na straży pokoju świata.

STANISŁAW TROJANOWSKI

W DRUGĄ ROCZNICĘ PRZEWROTU LUTOWEGO W CZECHOSŁOWACJI

W drugiej połowie lutego 1948 roku reakcja czeska i słowacka, inspirowana i wspierana przez agentury angloamerykańskiego imperializmu, próbowała wywołać pucz polityczny, aby tą drogą obalić rząd demokracji ludowej i całkowicie zagarnąć władzę polityczną w kraju.

W pamiętne dni lutowe klasa robotnicza Czechosłowacji wykazała wielką dojrzałość polityczną i zdecydowaną wolę walki z reakcją. Na licznych wiecach, manifestacjach i w jednogodzinnym ostrzegawczym strajku generalnym, który ogarnął cały kraj, lud wyrażał swoje zaufanie i poparcie dla premiera Gottwalda i dla demokratycznej części gabinetu ministrów. Po pięciu dniach przesilenia prowokatorzy, rekrutujący się spośród rodzimej i obcej burżuazji, ponieśli sromotną klęskę.

Po zwycięskim zakończeniu kryzysu lutowego powstał nowy demokratyczny rząd. Nastąpiło polityczne zjednoczenie ruchu robotniczego. Czesi i Słowacy pod przewodnictwem nowoobranego prezydenta Klemensa Gottwalda zdecydowanym krokiem przyśpieszyli tempo marszu do socjalizmu. Przeprowadzono do końca unarodowienie przemysłu, handlu hurtowego i zagranicznego, w znacznym stopniu rozbudowano sieć uspołecznionych punktów handlu detalicznego, oraz przystąpiono do radykalnej przebudowy struktury gospodarczej wsi.

Budowa klasowej struktury gospodarki czechosłowackiej stała się możliwa dzięki zwycięstwu ludu czeskiego i słowackiego nad reakcją w lutym 1948 r. i w tym także tkwi historyczne znaczenie tego przewrotu.

Po wydarzeniach lutowych stopień unarodowienia przemysłu wzrósł do 97%. W niektórych gałęziach przemysłu wzrost sektora państwowego był olbrzymi, np. w przemyśle budowlanym z 7 do 93%.

W wyniku reformy rolnej, przeprowadzonej po lutym — bezrolni i małorolni otrzymali 4,4 miliona ha ziemi obszarnej.

Jaki jest dwuletni bilans pracy ludowej Czechosłowacji?

Prezydent Gottwald w ostatnim noworocznym przemówieniu udzielił odpowiedzi na to pytanie, mówiąc: „Nie będzie samochwalstwem, jeżeli powiemy, że bilans ubiegłego roku jest dobry.“

Z wymienionej mowy dowiadujemy się, że narody Czechosłowacji na drodze do socjalizmu osiągnęły już dziś wspaniałe wyniki. Plan pierwszego roku pięcioletki został wykonany w 102%, dzięki czemu produkcja przemysłowa w ostatnim kwartale 1949 r. osiągnęła poziom o 10% wyższy, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Porównanie z okresem przedwojennym daje obraz jeszcze bardziej imponujący: produkcja przemysłowa w r. 1949 bez przemysłu spożywczego w przeliczeniu na głowę ludności była przeciętnie o 40% wyższa niż przed wojną w 1937 r. Wzrost wyższy od przeciętnej osią-

gnęła produkcja traktorów, energii elektrycznej, węgla brunatnego i materiałów wełnianych.

Rolnictwo czechosłowackie również wykazuje znaczne tempo rozwoju. Ogólna wartość produkcji rolnej wzrosła o 14% w porównaniu z r. 1948. W dziedzinie hodowli postęp jest jeszcze szybszy. Liczba prosiąt wzrosła o 30%, ilość bydła o 10%. Wzrasta skup artykułów rolniczych i hodowlanych, dzięki czemu poprawiło się znacznie zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze.

Poprawa sytuacji w zakresie aprowizacji ludności umożliwiła wyłączenie z dnia 1 października 1949 r. chleba, mąki i artykułów mącznych z systemu zaopatrzenia kartkowego.

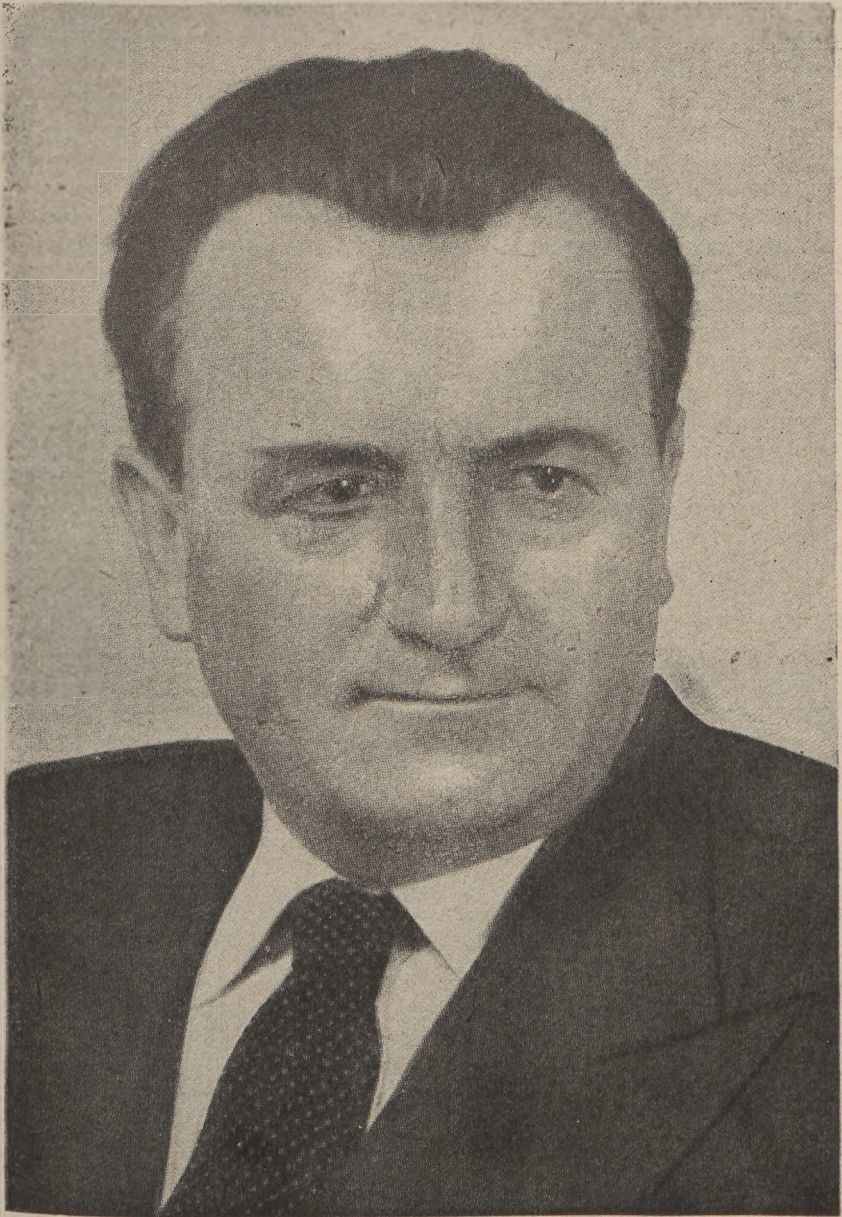
Niezależnie od tego rząd rzucił na wolny rynek szereg innych towarów, obniżając równocześnie ceny na te artykuły, np. ceny towarów włókienniczych i obuwia obniżono o 20%.

Te zmiany na lepsze w zakresie zaopatrzenia ludności w artykuły, były możliwe dzięki pomyślnej realizacji państwowego planu gospodarczego, dzięki rzetelnej pracy chłopów, oraz w bardzo znacznej mierze dzięki pomocy Związku Radzieckiego.

Również na froncie walki o socjalistyczną przebudowę wsi notowane są poważne osiągnięcia. Rośnie zasięg gospodarki planowej w rolnictwie, hodowli, mobilizuje się rolnika do walki o podniesienie wydajności produkcji rolnej i hodowlanej. Coraz wydatniejszą pomoc dla rolnika stanowi rosnąca sieć państwowych stacji maszynowych, dysponująca przeszło 5000 traktorów. Rośnie liczba produkcyjnych spółdzielni rolniczych — w samej Słowacji według stanu z końca r. 1949 było 500 spółdzielni rolniczych i 200 komitetów organizujących nowe spółdzielnie.

Przed lutym 1948 r. kapitaliści posiadali wielkie wpływy w handlu czechosłowackim, zarówno w krajowym jak i zagranicznym. Handel zagraniczny był terenem, w którym przez liczne kanały spekulacji i sabotażu płynęła duża część dochodu narodowego do kieszeni kapitalistów. Poza tym handel zagraniczny był przed lutym nastawiony głównie na współpracę z państwami kapitalistycznymi, co z kolei uzależniało gospodarkę czechosłowacką od antyludowej gospodarki państw burżuazyjnych. Ponadto kapitaliści wykorzystywali stosunki handlowe dla celów szpiegostwa i dywersji.

Po lutym 1948 r. nastąpił zasadniczy zwrot w handlu zagranicznym Czechosłowacji. Przepędzono kapitalistów i włączono handel do sektora socjalistycznego ogólnopaństwowej gospodarki. „Kapitalistyczne dążenie do zysku przestało być motorem działania w tym sektorze gospodarki, a stał się nim czechosłowacki plan gospodarczy, którego celem jest podniesienie stopy życiowej mas pracujących. Zadaniem handlu zagranicznego w ramach tego planu jest przede wszystkim zabezpieczenie wzrostu produkcji przemysłowej, jej planowa przebudowa i podniesienie stopy życiowej ludności. Konkretnie oznacza to przywóz surowców, artykułów żywnościowych, dóbr inwestycyjnych itp. niezbędnych dla gospodarki Czechosłowacji.“



Klement Gottwald prezydent Republiki Czechosłowackiej
i przewodniczący Partii Komunistycznej Czechosłowacji

Dla realizacji tych zadań utworzone zostały towarzystwa dla importu i eksportu. Dzięki właściwej organizacji i podziałowi pracy tych towarzystw wyeliminowane zostały plagi czechosłowackiego handlu zagranicznego z okresu przedlutowego: spekulacja dewizami, sabotaż kapitalistów, konkurencja itp.

Zasadniczym przełomem w handlu zagranicznym jest olbrzymi wzrost obrotów ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Całkowity udział tych państw wyraża się liczbą 40% w r. 1949 w porównaniu z 14% w r. 1947.

Na czoło kontrahentów w imporcie wysunął się ZSRR z 7 miejsca w r. 1947 na pierwsze w r. 1949. Udział ten stanowił 25% całego importu do Czechosłowacji w r. 1949.

W planie pięcioletnim przewiduje się wzrost udziału państw o gospodarce planowej do 45% ogółu obrotów czechosłowackiego handlu zagranicznego.

Nie do pomyślenia byłyby sukcesy gospodarki czechosłowackiej bez pomocy Związku Radzieckiego. Pomoc ta jest wszechstronna. Wyraża się ona w ścisłej i wciąż rosnącej gospodarzej współpracy z ZSRR, oraz w czerpaniu z bogatych doświadczeń gospodarki socjalistycznej. Organizacyjną formą współpracy i pomocy udzielanej przez ZSRR państwom demokracji ludowej jest Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej założona przed rokiem.

Dzięki tej Radzie rośnie współpraca gospodarcza Czechosłowacji z ZSRR. Rada zabezpiecza Czechosłowację, podobnie zresztą jak i inne państwa demokracji ludowej, przed dyskryminacjami handlowymi, wyrażającymi się w próbach państw kapitalistycznych izolowania gospodarczego Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej. Ponadto rosnąca współpraca państw o gospodarce planowej zabezpiecza je przed zgubnymi skutkami kryzysu toczącego organizmy gospodarcze państw kapitalistycznych.

Dzięki wymienionym reformom po lutym 1948 r. udział sektora socjalistycznego w dochodzie narodowym wzrósł z 50,3% na 61,4% przy równoczesnym zmniejszeniu się udziału sektora kapitalistycznego z 24,7% na 13,6%.

Udział sektora drobnotowarowego w dochodzie narodowym wyraża się liczbą 25%.

Rewolucyjne reformy gospodarcze szły w parze z niemniej głębokim przełomem w stosunkach społecznych narodów Czechosłowacji, a w szczególności w związkach zawodowych. Nowe zadania związków zawodowych sformułował premier Zápotocký w haśle: „Každy robotnik gospodarzem w swojej fabryce, każdy pracownik gospodarzem w swoim zakładzie pracy“. „Oznacza to rozwój współzawodnictwa socjalistycznego we wszystkich zakładach pracy, stworzenie z ruchu racjonalizatorskiego podstaw szybkiego rozwoju techniki i organizacji produkcji, oraz skuteczne zabezpieczenie wypełnienia planu pracy przez wszystkich zatrudnionych.“

Uświadomione politycznie masy związkowe podchwyciły hasło premiera Zápotockiego i z zapałem przystąpiły do jego realizacji.



Antoni Zápotocký premier Republiki Czechosłowackiej

W wyniku masowego ruchu przodownictwa i współzawodnictwa pracy możliwe były do osiągnięcia wysokie normy pierwszego roku planu pięcioletniego. Ilustracją tempa rozwoju socjalistycznego stosunku do pracy robotników i chłopów w Czechach i Słowacji są wskaźniki produkcji przemysłowej. I tak np. wskaźnik ten w porównaniu z r. 1937 wynosi obecnie 117,2%, a w przemyśle maszynowym 140%. Według danych z października 1949 r. wynika, „że np. wydajność pracy w wydobywaniu węgla brunatnego, w przemyśle maszyn precyzyjnych i w budownictwie była przeciętnie o 20% wyższa niż w r. 1948, w produkcji artykułów wełnianych o 14%, w produkcji surówki żelaza o 10% większa itd.“

Ruch przodownictwa pracy rozlewa się poza granice miast i ogarnia robotników — pionierów w produkcyjnych spółdzielniach rolniczych, gdzie osiągnięto znaczne oszczędności na czasie trwania zniw i na wydatkach związanych ze sprzętem zboża.

Obok sukcesów na polu gospodarczym ludność Czechosłowacji przeżywa proces dalszej konsolidacji w stosunkach wewnątrzno-politycznych.

Przeprowadzono nowy podział administracyjny państwa, zdemokratyzowano sądownictwo. Reformy te mają na celu faktyczną realizację władzy ludu w wymienionych gałęziach aparatu państwowego. Wprowadzono nowe prawo rodzinne i małżeńskie, zabezpieczające instytucję rodziny i wychowanie młodzieży i wprowadzające faktyczne i formalne równouprawnienie kobiety z mężczyzną.

Umocnia się jedność i braterstwo narodów czeskiego i słowackiego, zmanifestowana m. in. w olbrzymich obchodach piątej rocznicy słowackiego powstania narodowego w sierpniu 1949 r.

Imperialiści i reakcja rodzima nie mogąc jawnie przeszkodzić ludowi Czechosłowacji w jego wspaniałym budownictwie, zastosowali metodę dywersji, sabotażu i szpiegostwa, skierowaną przeciwko ludowemu państwu. Jako narzędzie próbowano wykorzystać reakcyjną część kleru katolickiego i zdrajców z klikii Tita.

I na tym odcinku frontu walki klasowej lud czechosłowacki zwyciężył.

Dzięki uregulowaniu kwestii kościelnej wbrew wysokim dygnitarzom kościoła katolickiego, którzy inspirowani przez zagranicę nie chcieli porozumienia — stosunki pomiędzy państwem a kościołem zostały uregulowane. Księża otrzymali opiekę socjalną ze strony państwa pod warunkiem lojalnego postępowania wobec rządu ludowego.

Równocześnie rząd czechosłowacki zerwał umowę o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej z Jugosławią, rządzoną przez bandę Tita, odgradzając się w ten sposób od tej agentury szpiegowsko-dywersyjnej imperializmu.

Ważnym owocem zwycięstwa lutowego jest stale zacieśniająca się współpraca czechosłowacko-polska, zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i kulturalnej. Polska zajmowała drugie miejsce w zagranicznym obrocie handlowym z Czechosłowacją w roku 1949.

W ramach umowy o współpracy gospodarczej, zawartej w r. 1947, podpisany został protokół określający warunki wymiany towarowej na rok 1950.

Protokół przewiduje wzrost obrotów towarowych z Polską w roku 1950 o 25%. W obrocie handlowym przewiduje się, że Polska dostarczy Czechosłowacji m. in. węgla, cynku, produktów rolnych, maszyn, a Czechosłowacja m. in. obuwia, pneumatyk, blachy walcowanej, materiałów ogniotrwałych, traktorów i maszyn gospodarczych.

Współpraca kulturalna polsko-czechosłowacka odbywa się w ramach rocznych planów, układanych przez komisję. Zakres i stopień tej współpracy rozszerza się i pogłębia się z każdym rokiem.

Z tego krótkiego przeglądu osiągnięć Czechosłowacji dokonanych w okresie ubiegłego dwulecia stwierdzamy, że żniwo zwycięstwa mas pracujących w lutym 1948 r. jest imponujące. Toteż zrozumiąły jest fakt, że 28 października z. r. w dniu święta narodowego Czechosłowacji na transparentach wypisane były słowa: „Życie stało się lepsze, życie stało się weselsze“.

Obchodząc uroczyście 31 rocznicę odzyskania niepodległości narody czeski i słowacki uświadamiały sobie, że istnienie niepodległej Republiki Czechosłowackiej zawdzięczają Związkowi Radzieckiemu, że — jak pisze minister Kopecký — „bez Radzieckiego Października 1917 roku nie byłoby czechosłowackiego 28 października 1918 roku, że w maju 1945 roku tylko dzięki Związkowi Radzieckiemu Republika Czechosłowacka została wyzwolona i odrodzona i że jedynie dzięki Związkowi Radzieckiemu stało się możliwe stworzenie Czechosłowackiej Republiki Ludowej.“

Imponujące jest zatem żniwo lutego, zebrane przez narody Republiki, w czasie dwuletniej pracy nad budową socjalizmu w kraju. Świadczy ono o rosnącej sile i znaczeniu ludowej Czechosłowacji w walce o pokój i postęp, prowadzonej ze światowym imperializmem i jego faszystowskimi agenturami przez obóz pokoju z jego genialnym wodzem, Józefem Stalinem na czele.

Stanisław Trojanowski

HENRYK DOBROWOLSKI

PAMIĘCI „WIELKIEGO PROLETARIATU“

Przed sądem wojennym w Warszawie toczył się w listopadzie i grudniu 1885 roku proces przeciwko 29-ciu działaczom partii socjalno-rewolucyjnej „Proletariat“. Proces zakończył się skazaniem na śmierć Stanisława Kunickiego, Jana Pietrusińskiego, Michała Ossowskiego i Jana Szmausa, oraz dwóch Rosjan Piotra Bardowskiego i Miłkołaja Lury. Przywódcę partii Ludwika Waryńskiego zasądzono na 16 lat ciężkich robót, innych oskarżonych w tym procesie skazano na wieloletnie ciężkie roboty w kopalniach, oraz zesłanie na Sybir. Lurze

i Szmausowi zamienił car Aleksander III karę śmierci na 20-letnie ciężkie roboty. Wyrok śmierci wykonano na bohaterach „Proletariatu“ w dniu 28 stycznia 1886 r.

Pierwsi rewolucjoniści-socjaliści ginęli na szubienicach, ustawionych na stokach cytadeli warszawskiej z bojowym okrzykiem na ustach: „Niech żyje rewolucja socjalna!“ Okrzyk ten, jak płonący drogowskaz wiodł trzy proletariackie pokolenia do walki o wyzwolenie. Był najistotniejszym celem klasy robotniczej wszystkich krajów, jęczącej pod uciskiem kapitalizmu. Był kwintesencją ideologii proletariatu, opartej na nauce Marxa i Engelsa, był kluczem do obalenia caratu w Rosji, a tym samym do wyzwolenia narodowego i społecznego narodów zamieszkujących Rosję.

Rocznica stracenia bojowników „Proletariatu“ skłania nas do ustalenia rodowodu tej pierwszej partii socjalistycznej na ziemiach polskich, oraz próby określenia, kto stał się spadkobiercą rewolucyjnych tradycji „Proletariatu“.

Z ideologią partii „Proletariat“ zapoznajemy się na podstawie jej wydawnictw, pism, odezw i wypowiedzi jej twórców i działaczy z Ludwikiem Waryńskim na czele.

Ruch robotniczy w Polsce nie był w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia jednolity pod względem ideologicznym. Oddziaływały nań zarówno teoria marksizmu, jak również praktyka rosyjskiego narodnictwa. Poglądy „Narodnej Woli“, że chłopstwo jest podstawową siłą napędową rewolucji — docierały do polskich działaczy robotniczych. Wierzono, że „słuszność samej idei zdolna poruszyć lud pracujący, zgrupować pod sztandary rewolucji socjalnej i pełnąć go do wywalczenia dla ludzkości całej istotnego szczęścia, do zdobycia usilną pracą i zaciętą walką nowego ustroju, w którym by nie było miejsca dla wyzyskiwania, nędzy, ciemnoty i upodlenia.“

„Proletariat“ próbuje przewycięzać fałszywe teorie anarchizmu. Ideologię swoją opiera na teorii walki klas i założeniach materializmu historycznego. Każdy „robotnik rozumieć zaczyna, że tylko międzynarodowa rewolucja socjalna da mu całkowite wyzwolenie, że rewolucji tej tylko on własnymi może dokonać siłami“ —

„...w szeregach rewolucji stanie i cały ogół robotniczy i wszyscy „uczciwi... z innych klas“, zniechęceni do „dzisiejszego świata: nędzy, ucisku i upodlenia milionów pracującego ludu.“

Przewrotu dokona proletariat, albowiem „wyzwolenie klasy robotniczej może być tylko dziełem robotników“, jak głosi „Manifest komunistyczny“ (przetłumaczony na język polski przez Witolda Piekarskiego w r. 1883). Proletariat dąży z pominięciem demokracji parlamentarnej do stworzenia rządu tymczasowego, złożonego wyłącznie z socjalistów w przeświadczeniu, że „pierwszym aktem przewrotu będzie dyktatura proletariatu“ (L. Waryński: „My i burżuazja“). Przed 70 laty Waryński dojrzał i sformułował to doniosłe zagadnienie, jakim było ujęcie steru władzy politycznej i ustanowienie dyktatury proletariatu, która musi być przedwstępnym aktem socjalistycznych przeobrażeń.

„Nie stoimy ponad historią — zeznał w procesie warszawskim Waryński — lecz ulegamy jej prawom. Na przewrót, do którego dążymy, patrzymy jako na rezultat rozwoju historycznego i społecznych warunków. Przewidujemy go i staramy się, żeby nie zastał nas nieprzygotowanych.“

Jako wstęp do rewolucji socjalnej przewidywano obalenie caratu. Walkę z carskim despotyzmem trzeba stoczyć nieodwołalnie. Dla zgniecenia istniejącego rządu naród polski zyskał potężnego sprzymierzeńca w rewolucjonistach rosyjskich. W Rosji ówczesnej nie było jeszcze marksistowskiej partii, przeto „Proletariat“ zbliżył się do „Narodnej Woli“ — partii spiskowej blankistycznego pokroju i z nią w początkach 1884 r. — już po aresztowaniu Waryńskiego — zawarł formalną umowę w Paryżu o współdziałaniu w walce z caratem. W ówczesnych warunkach podporządkowanie się „Proletariatowi“ „Narodnej Woli“ było zrozumiałe, choć szkodliwe dla dalszego rozwoju partii robotniczej w Polsce. „Proletariat“ zastrzegł sobie po przewrocie samodzielność w swych „twórczych pracach“, a więc oddziałem pomocniczym miał być tylko na czas przewrotu. Ale spiskowe praktyki narodnictwa zahamowały na czas pewien rozwój masowego ruchu robotniczego w Polsce o charakterze świadomie marksistowskim.

Waryński organizował klasę robotniczą do walki z ustrojem kapitalistycznym. Do przewrotu doprowadzą narastające antagonizmy społeczne. Zadaniem partii jest przygotować klasę robotniczą do rewolucji — „ruch jej (klasy robotniczej) uczynić świadomym i ująć w karby organizacyjnej dyscypliny, wystawić określony program celów i środków.“

Postulat międzynarodowości partia uważała za kamień węgielny rewolucyjnego socjalizmu. Waryński broni konsekwentnie tego stanowiska przy każdej sposobności. Na zebraniu genewskim w r. 1880 powiedział:

„Jesteśmy ziomkami, członkami jednej wielkiej narodowości, bardziej nieszczęśliwej, niż Polska, narodu proletariuszów. Chorągiew narodu tego jest naszą chorągwią, jego interesy naszymi są interesami, jego wygrana naszym będzie zwycięstwem. A kiedy przyjdzie chwila naszego powstania, to nie okrzyk «Niech żyje Polska», lub «pereat Moskwa» (niech zginie Moskwa) witać nas będą, ale jeden wspólny okrzyk dla całego świata proletariuszy: «Niech żyje socjalna rewolucja»“.

Waryński przeciwstawia się nacjonalizmowi Bolesława Limanowskiego w ruchu robotniczym i krytykuje hasło niepodległości. Z jednej strony zarysowało się zatem w polskim ruchu robotniczym stanowisko internacjonalistyczne, z drugiej nacjonalistyczne. Antynacjonalizm wyływał u Waryńskiego z międzynarodowego socjalizmu. Nie można wyzwolenia Polski stawiać jako współrzednego żądania z celami ostatecznymi socjalizmu. Rozwiązanie kwestii narodowej stawia Waryński na gruncie zupełnie innym od „narodowców“, a mianowicie: szerokiej walki klasowej i przewrotu socjalistycznego, wspólnej akcji i programu z socjalistami państw zaborczych.

„Proletariat“ przechodził wahania ideologiczne. Program partii z r. 1882 wykazuje, że partia pozostając pod wpływami dwóch ośrodków — rosyjskiego i emigracyjnego w Szwajcarii — szamoce się między kierunkami blankistycznym i marksistowskim. Działalność partii ujawniała spiskowy punkt widzenia na walkę polityczną, zwłaszcza po aresztowaniu Waryńskiego. Błędną ocenę ustroju politycznego w Rosji przejęto od „Narodnej Woli“, a polegała ona na twierdzeniu, że rząd carski nie opiera się jakoby na żadnej klasie społecznej, można go zatem łatwo obalić drogą spisku. Stosunki ekonomiczne stanowiły produkt władzy politycznej. Odwrócono, jak z tego wynika, do góry nogami teorię materializmu historycznego. Fałszywe teorie narodnictwa rosyjskiego, przescheczpiane na grunt polskiego ruchu robotniczego — zbił Engels, stwierdzając, że państwo w Rosji nie tylko nie „wisi w powietrzu“, lecz mocno opiera się na klasach wyzyskiwaczy — szlachcie obszarniczej i burżuazji. Z powyższych błędów wynikała próba przeskoczenia fazy parlamentarno-burżuazyjnej. Partia zajęła wrogie stanowisko wobec burżuazyjnego parlamentaryzmu.

Natomiast słuszny na owe czasy był punkt widzenia partii na wojnę. Proletariat nie ma żadnego interesu w prowadzeniu wojen. Wobec podżegaczy wojennych masy winny zachować spokój, trwać pod przewodem partii, a gdy trzeba będzie ruszyć, to wojnę należy przerodzić w rewolucję. My dobrze dziś wiemy, że nie wystarczy bierna postawa mas pracujących wobec wojny imperialistycznej. Mamy bogate doświadczenie z pierwszej i drugiej wojny światowej. Zdrada prawicowych socjalistów z II-giej Międzynarodówki spowodowała wybuch wojen. Stanowisko bolszewików, reprezentowane przez Lenina na konferencji zimmerwaldzkiej w r. 1915 i kienthalskiej w r. 1916 znalazło potwierdzenie i zwycięstwo w Wielkiej Rewolucji Październikowej.

„Proletariat“ był „pierwszą partią polityczną — jak mówił na Kongresie Zjednoczeniowym Bolesław Bierut — która podjęła w Polsce sztandar walki klasowej w duchu ideologii marksistowskiej“.

„Historyczną zasługą tej partii jest to, że wniosła ona po raz pierwszy do świadomości polskiego proletariatu najogólniejsze zasady marksistowskiej ideologii rewolucyjnej. Wpajała ona w polską klasę robotniczą zasadę solidarności międzynarodowej, uczyła ją, że ustrój kapitalistyczny jest systemem o zasięgu światowym i usunąć go może tylko rewolucyjna walka proletariatu zorganizowanego pod hasłem «Manifestu Komunistycznego»: «Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!»“

Od tego czasu proletariat polski przeszedł wielką drogę przez mękę i walkę. Po straceniu „Proletariatezyków“, pozostali przy życiu oskarżeni w procesie wołali spoza krat więziennych do robotników pozostających na wolności:

„Towarzysze! Te szubienice, dźwignięte dla Was! Trupami tymi zastraszyc Was chciano, a tym postrachem szyje wasze nagiąć do

jarzma, ducha waszego spodlić tchórzostwem! Nie dajcie zginąć sprawie, a jeśli sił wam starczy, nie przebaczcie katom szubienic. Niech pozna wróg, że lud robotniczy raz obudzony nie ustanie w walce, aż zwycięży!“

Testament ten przejęły nowe pokolenia proletariackie, zorganizowane w Związku Robotników Polskich, w Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, w PPS-lewicy, potem w Komunistycznej Partii Polski i w Polskiej Partii Robotniczej. Nie uległy w walce, aż odniosły wspaniałe zwycięstwo nad zmurszałym ustrojem kapitalistycznym. Klasa robotnicza stała się włodarzem państwa ludowego i kładzie mocne fundamenty pod socjalizm.

W 64-tą rocznicę bohaterskiej śmierci „Proletariaczyków“ najlepiej zdamy sobie sprawę z wartości ich ofiary, jeżeli przytoczymy z deklaracji ideowej PZPR słowa:

„Bohaterska walka «Pierwszego Proletariatu», bohaterska postać Ludwika Waryńskiego, pierwszego przywódcy polskiej klasy robotniczej, stoją u kolebki klasowego ruchu proletariackiego w Polsce i przyświecają jako wzór najlepszym bojownikom robotniczym następných pokoleń“.

W ten wzór były zapatrzone masy robotnicze, które walczyły nieugięcie na ulicach miast i osad fabrycznych, poprzez strajki i demonstracje, często krwawe, i na barykadach rewolucji 1905 r. Wiedziały o tym dobrze, że drogę do wolności wskazali im „Proletariacy“, którzy ginęli za sprawę międzynarodowego proletariatu i za rewolucję socjalistyczną.

Henryk Dobrowolski

LITERATURA

- R. Luxemburg, *Pamięci „Proletariatu“* (wyd. II), Warszawa 1922.
 F. Perl (Res), *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1932.
 „Proletariat“ *Pierwsza socjalno-rewolucyjna partia w Polsce* — w opr. H. Bicza, Moskwa 1934.
 „Wielki Proletariat“ — w opr. T. Daniszewskiego, Warszawa 1949.
Z pola walki, nr. 1, Moskwa 1926.
Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce, Warszawa 1936.
Dzieje najnowsze, t. I, Warszawa 1947.

IWAN PIOTROWICZ PAWŁOW

(1849 — 1936 *)

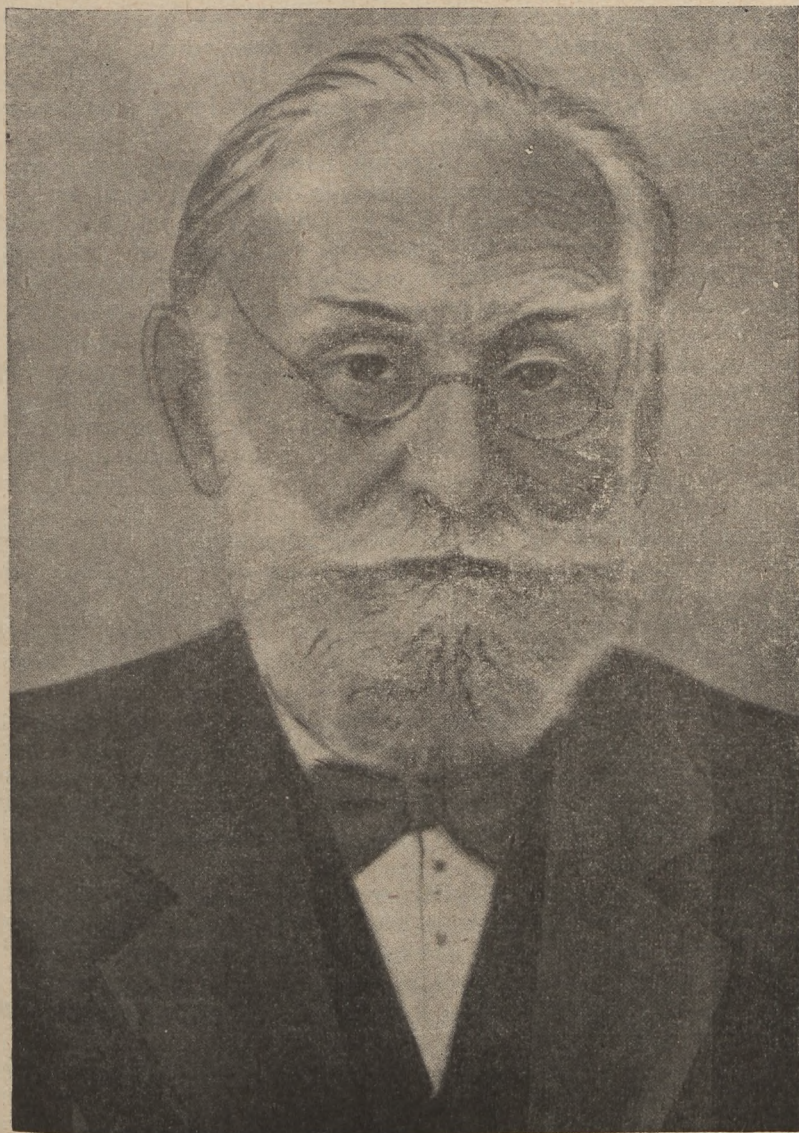
W plejadzie nazwisk, które na firmament nauki światowej rzuciła Słowiańszczyzna, nazwisko Iwana Piotrowicza Pawłowa jest gwiazdą pierwszej wielkości. Oddźwięk tego nazwiska wykracza poza zakres zarówno tej specjalnej gałęzi wiedzy, której poświęcił się ów wielki uczony, jak i wykracza poza granice jego bliższej ojczyzny Rosji. Toteż dziś, gdy 100 lat upływa od chwili urodzin Pawłowa hołd jego pamięci oddaje nie tylko naród rosyjski i narody Związku Radzieckiego, lecz cały świat naukowy.

Pawłow był uczonym w każdym calu, człowiekiem uważającym naukę za najwyższy cel, któremu podporządkowywał życie osobiste. Toteż życiorys Pawłowa nie obfituje bynajmniej w momenty mogące emocjonować szeroki ogół. Życiowe konflikty Pawłowa polegały głównie na ustawicznej walce z trudnościami wynikającymi z istoty zagadnień, które rozwiązywał i z niechęci, jaką mu okazywała większość jego kolegów w Rosji.

Iwan Piotrowicz Pawłow przyszedł na świat 27 września (9 października) 1849 r. w małym wówczas prowincjonalnym mieście Riazaniu jako syn skromnego popa. Początkowo nosił się z zamiarem obrania zawodu ojca, lecz lektura Czernyszewskiego i Pisariewa skłoniła go do porzucenia seminarium duchownego. Walcząc z trudnościami materialnymi, ukończył wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu w Petersburgu i Akademię Wojenno-Lekarską. Rozpoczął pracę naukową pod opieką znakomitego klinicysty rosyjskiego Botkina, w r. 1890 został profesorem farmakologii w Akademii Wojenno-Lekarskiej i w r. 1895 profesorem fizjologii tejże uczelni. Dla jego pracy badawczej wielkie znaczenie posiadał Instytut Medycyny Doświadczalnej w Petersburgu, pierwszy instytut w Rosji poświęcony wyłącznie celom naukowo-badawczym, w którym uczony nasz został kierownikiem oddziału. Zaszczytne te stanowiska bynajmniej nie stworzyły warunków pracy, na jakie geniusz Pawłowa zasługiwał. Pracownia Pawłowa walczyła ustawicznie z trudnościami materialnymi, jakie stwarzała carska biurokracja, a intrygi kolegów zatruwały przez długie lata jego życie. Materialistyczny światopogląd tego uczonego stwarzał mu licznych wrogów w carskiej Rosji, a liberalny jego stosunek do młodzieży i do władz wywoływał często przykre sytuacje, zagrożające nawet jego stanowisku urzędowemu.

Wielka Rewolucja Październikowa zmieniła zasadniczo warunki pracy Pawłowa. Rząd Radziecki zdawał sobie doskonale sprawę

*) *Od Redakcji.* Artykułu niniejszego, napisanego dla naszego pisma jeszcze w jesieni 1949 r., w związku z obchodem ku czci I. P. Pawłowa w 100-ą rocznicę jego urodzin, nie zdołaliśmy już zamieścić w roczniku 1949 z powodu braku miejsca.



Iwan Piotrowicz Pawłow

z olbrzymiej światopoglądowej wartości naukowego dorobku Pawłowa, oraz z korzyści praktycznych, jakie jego badania wnoszą do sztuki lekarskiej. W ciągu kilkunastu lat podległe Pawłowowi pracownie naukowe zostały wyposażone w sposób nie mający równego sobie. Stworzono mu jedyny w swoim rodzaju olbrzymi instytut badawczy we wsi Koltusze pod Leningradem, będący dziś jednym z światowych ośrodków fizjologii centralnego systemu nerwowego. Wielki uczony stał się gorącym entuzjastą nowych form ustrojowych. Odwiedzając w r. 1935 swoje rodzinne miasto Riazań, w odpowiedzi na mowy powitalne, przemówił tymi słowami: „Dawniej nauka była oderwana od życia i obca ludowi; teraz zaś widzę coś zupełnie innego. Naukę szanuje i ceni cały naród. Podnoszę puchar i piję za jedyny rząd na świecie, który tak wysoko ceni naukę i tak gorąco ją popiera — za rząd mojego kraju...“ Na bankiecie urządzonym z okazji XV Międzynarodowego Kongresu Fizjologów, przemówił do gości zagranicznych tymi słowami: „Słyszeliście i widzieliście w jak wyjątkowo korzystnej sytuacji znajduje się nauka w mojej ojczyźnie. Stosunki, jakie istnieją u nas między państwem a nauką, chciałbym zilustrować jednym przykładem: my kierownicy instytucji naukowych jesteśmy po prostu niespokojni i zatrwożeni, czy będziemy w stanie wykorzystać w pełni te wszystkie środki, które daje nam do dyspozycji rząd. Jak wiecie, jestem eksperymentatorem od stóp do głów. Całe moje życie składało się z eksperymentów. Nasz rząd jest również eksperymentatorem, tylko znacznie wyższego rzędu. Gorąco pragnę żyć, aby zobaczyć triumfalne zakończenie tego historycznego eksperymentu społecznego“. Niestety pragnienia wielkiego uczonego nie spełniły się. W pół roku później dnia 27 lutego 1936 r. Pawłow zmarł w Leningradzie, niemal do ostatnich chwil kierując pracami swych uczniów.

Twórczość naukowa Pawłowa mogłaby wypełnić trzykrotne pracowite życie badacza czynności organizmów zwierząt, gdyż Pawłow trzykrotnie w ciągu swojego życia zmieniał zasadniczy przedmiot swych badań. Za każdym razem zwracał się ku nowej dziedzinie fizjologii i za każdym razem otwierał nowy rozdział tej nauki, jako pionier torujący nowe drogi.

Pierwszy etap twórczości naukowej Pawłowa, jeszcze w okresie jego młodości, stanowią rozległe badania z zakresu fizjologii serca i mechanizmu krążenia krwi. Jakkolwiek osiągnięcia jego w tej dziedzinie są kamieniami milowymi w dziejach nauki, to ich ciężar gatunkowy maleje w porównaniu z wartością osiągnięć tego uczonego w następnym okresie jego twórczości naukowej.

Ów drugi okres twórczości naukowej Pawłowa dotyczył fizjologii trawienia. W ciągu kilku lat usilnej i wyczerpanej pracy wielki uczony stworzył wraz ze swymi współpracownikami szereg genialnie pomysłowych metod operacyjnych, pozwalających obserwować poszczególne fazy procesu trawienia u zwierząt znajdujących się w zupełnie prawidłowych warunkach bytowania. Dzięki tym metodom można obserwować u psów (najdogodniejszych w tym wypadku obiektów doświadczalnych) wydzielanie się śliny, soku żołądkowego, soku jelito-

wego, w zależności od różnych warunków zewnętrznych. Można mierzyć ilość wydzielających się tych soków trawiennych, można analizować ich skład, nie zmieniając w niczym prawidłowego trybu życia zwierzęcia. Dzięki tym pomysłowym metodom doświadczałnym Pawłow stworzył współczesną naukę o trawieniu. Nie można sobie wyobrazić współczesnej kliniki chorób przewodu pokarmowego, ich leczenia oraz znajomości działania leków, bez tych pionierskich badań. Pawłow odstąpił przed nami obraz tego, co się dzieje z naszym pokarmem od chwili jego pobrania do chwili wprowadzenia go w obręb wszystkich tkanek naszego organizmu. Świat naukowy dawno już ocenił należycie wartość prac naukowych Pawłowa w tej dziedzinie, przyznając mu w r. 1904 Nagrodę Nobla, po raz pierwszy w ogóle przydzieloną za prace z zakresu fizjologii.

Wartość doświadczeń Pawłowa nad fizjologią trawienia nie ogranicza się jednak wyłącznie do poznania mechanizmów tych procesów. Doświadczenia jego z tej dziedziny stały się punktem wyjścia dla badań znacznie dalej sięgających. Wkroczyły bowiem w sferę niemal niedostępną jeszcze 50 lat temu dla ścisłych obiektywnych metod badawczych, w sferę wyższych czynności systemu nerwowego, czyli tzw. czynności psychicznych.

Wydzielanie się soków trawiennych w toku procesów trawienia jest typową czynnością odruchową, a więc zjawiskiem zachodzącym z udziałem centralnego systemu nerwowego. Odpowiednie bodźce smakowe lub węchowe, drażniąc właściwe zakończenia nerwowe, wywołują w centralnym systemie nerwowym swoistą reakcję, której wyrazem jest wysłanie do gruczołów trawiennych odpowiednich nakazów nerwowych, powodujących wydzielanie się śliny, soku żołądkowego, jelitowego itd. Jako typowy klasyczny odruch, to wydzielanie się soków trawiennych przebiega bez udziału świadomości zwierzęcia i jest mechanizmem wrodzonym, który zwierzę przynosi ze sobą na świat. Samo wydzielanie się odpowiedniego soku trawiennego jest zewnętrznym wyrazem tajemniczego procesu nerwowego, rozgrywającego się w centralnym systemie nerwowym. Genialna myśl Pawłowa polegała na tym, ażeby wydzielanie się śliny u psa odpowiednio zoperowanego wykorzystać jako dostrzegalne świadectwo tego, co dla bezpośrednio obserwacji jest niedostępne, tzn. jako świadectwo tego, co dzieje się w pewnych warunkach w centralnym systemie nerwowym.

Wydzielanie się śliny zachodzi jednak również pod wpływem jeszcze innych bodźców. Z własnego doświadczenia wiemy, że wystarczy spojrzeć na ponętny pokarm, albo poczuć woń ulubionej potrawy, aby mieć usta pełne śliny. Takie same zjawiska obserwujemy również u innych zwierząt. Wiedzano o tym od dawna i widziano w tym zjawisku wyraz tajemniczych funkcji duszy — wyraz pragnień, aktów woli, uczuć itd., tzn. tłumaczono je sobie jako następstwa czegoś niepoznawalnego, nieuchwytnego obiektywnymi metodami badawczymi.

Pawłow zajął się bliżej tymi „psychicznymi“ procesami. Przekonał się, że wydzielanie śliny u psów może być spowodowane nie tylko przez widok pokarmu lub jego woń, ale przez każde wrażenie ze-

wewnętrzne, które zazwyczaj działa na psa równocześnie z podawaniem pokarmu. Jeżeli karmienie psa będzie stale poprzedzane odgłosem dzwonka lub też świeceniem się lampki elektrycznej, to po pewnym czasie już samo zapalenie lampki lub odgłos dzwonka wystarcza do wyzwolenia ślinotoku. Oczywiście, że i w tym wypadku mamy do czynienia z odruchem, ale wyzwalanym nie przez bodziec bezpośrednio związany z samym aktem pobierania pokarmu.

Między odruchem wydzielania śliny, występującym przy pobieraniu pokarmu, a analogicznymi odruchami występującymi skutkiem działania bodźców dźwiękowych, wzrokowych lub dotykowych zachodzi jednak zasadnicza różnica. Wydzielanie śliny przy pobieraniu pokarmu jest odruchem, który zwierzę przynosi ze sobą na świat przy urodzeniu. Odruch ten bezwarunkowo występuje w każdym wypadku, gdy zostaną w odpowiedni sposób podrażnione nerwy smakowe i węchowe. Natomiast odruch ślinienia, jaki wyzwala u zwierząt widok pokarmu lub jakikolwiek inny bodziec zasadniczo dla zwierzęcia obojętny, jest odruchem nabytym. Powstaje on dopiero w ciągu indywidualnego życia zwierzęcia wówczas, gdy dany bodziec obojętny będzie się wielokrotnie wiązał w centralnym systemie nerwowym z aktem pobierania pokarmu. Conajmniej kilkakrotne zetknięcie się zwierzęcia z taką sytuacją życiową, w której bodziec obojętny zostaje zsynchronizowany z pobieraniem pokarmu, jest niezbędnym warunkiem dla wytwarzania się takiego odruchu. Dlatego Pawłow nazwał ten typ odruchów odruchami warunkowymi.

O tej różnicy w mechanizmie powstania obu typów odruchów doskonale pouczają doświadczenia dokonywane na zwierzętach. Jeżeli młode szczeniaki są karmione w ciągu pierwszych miesięcy swego życia wyłącznie mlekiem i chlebem i wychowują się w ten sposób, że nigdy nie stykają się z mięsem, pokazany im kawałek kiełbasy nie robi na nich żadnego wrażenia. Traktują kiełbasę jako zupełnie obojętny przedmiot, nie wzbudzający w nich żadnego pożądanego. Jeśli jednak wsunie się kawałek kiełbasy takiemu psu do pyska, rozpoczyna się wyciekanie śliny, jako typowy bezwarunkowy odruch wrodzony. Natomiast jeśli taki zabieg będzie powtórzony kilkakrotnie, wówczas widok kiełbasy spowoduje od razu ślinienie. Skutkiem nabytego doświadczenia wytworzył się u psa odruch warunkowy.

Odruchy bezwarunkowe są, jak to już była mowa o tym, odruchami wrodzonymi, przebiegającymi bez udziału świadomości. Ośrodki nerwowe, od których te odruchy są uzależnione, mieszczą się w rdzeniu przedłużonym, a więc w tych częściach centralnego systemu nerwowego, które są związane z nieświadomymi czynnościami nerwowymi. Natomiast odruchy warunkowe odbywają się z udziałem kory mózgowej, tzn. tej części centralnego systemu nerwowego, w którym od dawna nauka lokalizuje świadomość. Wszystkie przejawy życia psychicznego są związane z korą mózgową, ale do czasów Pawłowa, o procesach toczących się w korze mózgowej wiedziano tylko to, czego dostarczały osobiste doznania badanych osobników. Nie znano żadnego sposobu, który pozwalałby stwierdzić rozgrywanie się jakiegoś

procesu fizjologicznego w korze mózgowej czysto obiektywną metodą, nie opierającą się na subiektywnym odczuwaniu przeżyć badanego osobnika. Ponieważ jednak odruchy warunkowe, dające się rejestrować obiektywnie w odpowiedni sposób, są procesami przebiegającymi z udziałem kory mózgowej, obserwowanie tych odruchów stało się w rękach Pawłowa kluczem otwierającym drogę do obiektywnego opisywania tego, co się dzieje w korze mózgowej, w siedlisku tzw. życia psychicznego.

Przez 30 lat Pawłow obserwował odruchy warunkowe u różnych zwierząt, ustalał prawidła, według których kształtują się te procesy, wykazywał prawa rządzące ich przebiegiem i w ten sposób coraz głębiej wnikał w mechanizm fizjologicznych funkcji kory mózgowej. Na tej podstawie skonstruował ogólny schemat przebiegu zjawisk psychicznych, eliminujący całkowicie udział jakichś niematerialnych czynników. Po raz pierwszy nauka była zdolna nakreślić obraz podstawowych funkcji psychicznych, opierający się na czysto materialnych przesłankach.

Wykroczyliby daleko poza ramy tego artykułu, gdybyśmy chcieli rozwijać tu choćby w ogólnych zarysach zasadnicze tezy Pawłowa dotyczące mechanizmu wyższych czynności nerwowych. Wystarczy zaznaczyć, że dla Pawłowa odruchy warunkowe są elementarnymi cegiełkami, z których zbudowane są funkcje psychiczne. W szeroko zakreślonych badaniach Pawłow wykazał jak w miarę rozwoju kory mózgowej w ewolucji świata zwierzęcego powstawanie odruchów warunkowych staje się coraz łatwiejsze, dochodząc do szczytu doskonałości a zarazem zawłości w korze mózgowej człowieka. Pawłow ustalił warunki biologiczne, w których odruchy warunkowe mogą powstawać i uwydatnił ich rolę w utrzymywaniu bytu jednostki i gatunku. Powiązał odruchy warunkowe z wrodzonymi czynnościami instynktowymi, wykazując, jak z labiryntu wiążących się ze sobą odruchów warunkowych powstaje psychiczna nadbudowa nieświadomych instynktownych reakcji zwierzęcia na jego otoczenie.

Badania Pawłowa ustaliły pewne zasadnicze prawidłowości rządzące czynnościami kory mózgowej, znajdujące wyraz w dwóch przeciwstawnych sobie stanach: w stanie pobudzenia pewnych terytoriów kory mózgowej i w stanie zahamowania innych odcinków tej części mózgu. Prawidłowe czynności kory mózgowej uwarunkowane są równowagą między tymi stanami; przewaga jednego z nich ujawnia się jako wzmożona pobudliwość i chorobliwe stany podniecenia, przewaga stanu zahamowania znajduje najwyższy wyraz w zjawisku snu. Wnioski, jakie wyciąga medycyna praktyczna, a szczególnie neurologia i psychiatria z nauki Pawłowa, są bezcenne. Mechanizm powstawania wielu chorób psychicznych stał się w świetle badań Pawłowa o wiele lepiej zrozumiały, a leczenie tych schorzeń bardziej celowe i logiczne.

Doświadczenia Pawłowa, na których oparł on wspaniały gmach współczesnej nauki o czynnościach centralnego systemu nerwowego, dokonywane były głównie na zwierzętach i Pawłow sam przestrzegał przed zbyt pochopnym przenoszeniem wniosków na zjawiska psy-

chiczne człowieka. Znacznie rozleglejszy rozwój kory mózgowej człowieka w stosunku do pozostałych części systemu nerwowego niewątpliwie stwarza możliwości egzystencji o wiele bardziej skomplikowanych mechanizmów jak te, które obserwujemy u zwierząt. Powstanie mowy, oraz umiejętność posługiwania się narzędziami pracy jest czymś, co wyróżnia wybitnie czynności centralnego systemu nerwowego ludzkiego od analogicznych czynności u psa. Nie ma jednak żadnych danych, pozwalających przypuszczać, że podstawowe elementy, z których składają się wyższe czynności centralnego systemu nerwowego ludzkiego, są odmienne od zasadniczych członów funkcji psychicznych zwierząt. Nie mamy żadnych powodów do przypuszczeń, że nie dadzą się one w przyszłości wyjaśnić całkowicie w ten sam sposób, w jaki Pawłow wytłumaczył zachowanie się zwierząt.

Niewielu uczonych poza Pawłowem wywarło tak wielki wpływ nie tylko na kształtowanie się reprezentowanych przez nich gałęzi wiedzy, lecz i na inne dziedziny nauki. W tym zakresie można go chyba porównać tylko z Darwinem. Podobnie jak Darwin, tak i Pawłow spotkał się w ciągu wielu lat swej pracy naukowej z wrogim stosunkiem znacznej części uczonych. Kamieniem obrazy dla szerokiego ogółu było to, że Pawłow ośmielił się tłumaczyć, i to z powodzeniem, zjawiska psychiczne wyłącznie tylko czynnikami materialnymi. Toteż przy całym respekcie, jaki dla wielkiego uczonego okazuje nauka zachodnia, jego prace z zakresu wyższych czynności centralnego systemu nerwowego są do pewnego stopnia często rozmyślnie pomijane. Gdy w r. 1912 Pawłow bawił w Anglii przyjmując godność doktora honorowego Uniwersytetu w Cambridge, znakomity fizjolog angielski Sherington, również poświęcający się badaniu centralnego systemu nerwowego, powiedział do uczonego rosyjskiego: „Pańskie poglądy nie mogą w tym kraju liczyć na powodzenie, z daleka pachną materializmem“. Istotnie drogi obu wielkich badaczy systemu nerwowego rozeszły się całkowicie. Sherington, liczący już dzisiaj ponad 90 lat, w niedawno wydanej książce oświadcza całkowitą rezygnację z możliwości zbadania istoty procesów psychicznych, uciekając się do dawnych, idealistycznych pojęć. Pawłow i jego następcy idą drogą przeciwną. Wierzą w możliwość sprowadzenia zjawisk duchowych do poznawalnych, uchwytnych procesów materialnych. Miejsce wiary zastępuje wiedza.

Pawłow był wybitną indywidualnością, zarówno jako człowiek jak i jako naukowiec. Nauka — pojmowana jako nauka na służbie ludu — była zawsze dla niego celem najwyższym, ku któremu dążył z odwagą i konsekwencją. Dzięki temu skupiał dokoła siebie liczne rzesze uczniów zarówno z krajów Związku Radzieckiego, jak i spoza jego granic, wpajając w swych współpracowników wiarę w potęgę materialnych środków badawczych, ścisłość rozumowania i konieczność całkowitego oddania się pracy naukowej. Najlepiej charakteryzuje Pawłowa jego list skierowany do młodzieży, poświęcającej się nauce, ogłoszony niedługo przed jego śmiercią. W liście tym pisał: „Poznajcie elementarz nauki, zanim będziecie usiłovali wdrzeć się

na jej szczyty. Nigdy nie wstępujcie na dalsze stopnie, zanim nie poznaćie poprzednich. Nigdy nie próbujcie zamaskować niedoborów swoich wiadomości choćby najśmielszymi domysłami i hipotezami“. „Jakkolwiek doskonałe byłoby skrzydło ptaka, nigdy nie potrafiłoby ono wznieść go w górę, jeśli by nie opierało się na powietrzu. Fakty — to powietrze uczonego. Bez nich wszystkich wasze teorie to daremne wysiłki“. „Pamiętajcie, że nauka wymaga od człowieka ofiary całego życia. Gdybyście rozporządzali nawet dwoma żywotami, nie starczyłoby wam ich. Nauka wymaga od człowieka dużego napięcia, wielkiej namiętności. Bądźcie namiętni w waszej pracy i w waszych poszukiwaniach“.

Bolesław Skarżyński

BOLESŁAW KŁAPKOWSKI

SZEŚCIOLETNI PLAN GOSPODARCZY POLSKI

I

Z dniem 31 grudnia 1949 roku minął okres działania Trzechletniego Planu Odbudowy Gospodarczej Polski. Jak doniósł komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego plan został, zgodnie z wezwaniem rzuconym przez I Kongres PZPR, wykonany w swoich zasadniczych działach na 2 miesiące przed terminem. Obecnie zbrojni doświadczeniem własnym a przede wszystkim mogąc dalej czerpać z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego, w oparciu o jego pomoc, w ścisłej współpracy z innymi krajami demokracji ludowej, przystąpiliśmy do realizacji sześcioletniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej, rozciągającego się na lata 1950—1955.

Tamten był planem zasadniczej odbudowy kraju zrujnowanego wojną, odbudowy rozumianej nie tylko jako maksymalne wyrównanie szkód wojennych, ale równocześnie jako przebudowa podstaw struktury społeczno-gospodarczej Polski. Plan nowy, sześcioletni, jest planem rozbudowy gospodarczej i przebudowy społecznej, planem, którego zasadniczym założeniem jest zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce.

Dlaczego mówimy o zbudowaniu podstaw, fundamentów socjalizmu, a nie po prostu o zbudowaniu socjalizmu, wyjaśnił wicepremier ob. Hilary Minc na I Kongresie PZPR:

„Zbudować socjalizm to znaczy w pełni zlikwidować podział społeczeństwa na klasy antagonistyczne.

Zlikwidować podział społeczeństwa na klasy antagonistyczne znaczy to w pełni zlikwidować elementy kapitalistyczne i zamknąć źródła ich tworzenia się. Zamknąć zaś źródła tworzenia się kapitalizmu, który, jak wiadomo, wyrasta z gospodarki drobnotowarowej, to znaczy w pełni dokonać dobrowolnego przekształcenia gospodarki drobnotowarowej na gospodarkę socjalistyczną. W pełni zaś przekształcić go-

spodarkę drobnotowarową na gospodarkę socjalistyczną nie jest ani możliwe, ani realne w ciągu 6 lat. Dlatego jako podstawowe założenie planu sześcioletniego wysuwamy nie zbudowanie socjalizmu, ale zbudowanie fundamentów, zbudowanie podstaw socjalizmu¹⁾.

II

Na czym konkretnie ma polegać zbudowanie fundamentów socjalizmu w Polsce? Zbudowanie fundamentów socjalizmu oznacza:

„Po pierwsze: znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji środków wytwarzania.

Po drugie: ograniczenie elementów kapitalistycznych i pozbawienie ich decydującego i poważnego wpływu w jakiegokolwiek dziedzinie naszej gospodarki.

Po trzecie: istotny krok naprzód w zakresie dobrowolnego przechodzenia gospodarki drobnotowarowej na tory socjalistyczne i stopniowe zamykanie przez to źródeł rozwoju kapitalizmu.

Po czwarte: znaczny wzrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury mas pracujących²⁾.

Ponieważ socjalizm opiera się na rozwoju i wysokim poziomie sił wytwórczych, a Polska jest krajem ekonomicznie zacofanym, trzeba zacofanie likwidować, szybko podnosząc poziom tych sił. Zwiększając zaś siły wytwórcze, trzeba rozwijać je w takim kierunku, który wypiera i likwiduje kapitalistyczne elementy gospodarcze, a sprzyja wzrostowi sił socjalistycznych, sprzyja w szczególności dobrowolnemu przekształceniu się gospodarki drobnotowarowej w socjalistyczną. Chodzi tu o odpowiednią bazę techniczną i materiałową, którą stworzyć może tylko rosnąca wytwórczość środków produkcji.

Dlatego też podstawowym zadaniem sześcioletniego planu jest uprzemysłowienie kraju, w następstwie czego wzrastać będzie także ciężar gatunkowy przemysłu w porównaniu z rolnictwem. Planowany przyrost produkcji przemysłowej w okresie sześciolecia winien wynieść od 85—95% w porównaniu z produkcją 1949 r. Produkcja ta będzie z górą trzykrotnie większa od przedwojennej, a w przeliczeniu na głowę ludności — z górą czterokrotnie większa od produkcji przedwojennej. Średnioroczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej w planie sześcioletnim wynosić będzie 11—12%. Jądrzem uprzemysłowienia będzie szybki wzrost produkcji maszyn, zależny od produkcji stali. Ponieważ zaniedbania nasze na tym odcinku są szczególnie duże, przeto w ramach planu sześcioletniego zostanie obok rozbudowy starego hutnictwa uruchomiona część nowej wielkiej huty o rocznej zdolności produkcyjnej 1,5 miliona ton stali, oraz rozpoczęta budowa drugiej wielkiej huty na wschodzie kraju. W oparciu o rozszerzoną bazę hutniczą rozwinię się silnie przemysł metalowy i maszynowy. Szybko ma też wzrosnąć produkcja innych podstawowych środków wytwór-

¹⁾ H. Mińc: Osiągnięcia i plany gospodarcze, str. 62—63.

²⁾ j. w. str. 88.

czych, w tym produkcja materiałów budowlanych. Cały zaś ten wzrost będzie odbywał się na poważnie rozszerzonej w ciągu sześćdziesięciu lat bazie energetycznej.

Postawiony na pierwszym planie wzrost produkcji podstawowych środków wytwórczych umożliwi rozwój gałęzi przemysłu, zaopatrujących rynek wewnętrzny w artykuły bezpośredniego spożycia, oraz pozwoli na unowocześnienie gospodarki rolnej. Wytyczne planu przewidują szczególnie silny wzrost produkcji takich środków, jak traktory, maszyny i narzędzia rolnicze oraz nawozy sztuczne.

To podnoszenie produkcji przemysłowej na wyższy poziom odbywać się będzie nie tylko drogą budowy nowych obiektów przemysłowych, ale również przez wprowadzanie racjonalizacji pracy w całym przemyśle, przez unowocześnianie urządzeń wytwórczych i procesów technologicznych. Usprawnienie techniczne przemysłu, łącznie z dalszym rozwojem i pogłębieniem ruchu współzawodnictwa pracy, robotniczego nowatorstwa technicznego i wynalazczości technicznej, winno dać przeciętny wzrost wydajności pracy w przemyśle od 40—45% oraz znaczne obniżenie kosztów własnych.

W porównaniu z tempem wzrostu produkcji przemysłowej produkcja rolna będzie wzrastać wolniej, ale wzrośnie w ciągu sześciu lat w granicach co najmniej od 35—45%. Potrzebne to jest w celu podniesienia konsumpcji ludności, zaopatrzenia przemysłu w surowce rolnicze, oraz zwiększenia eksportu produktów rolniczo-spożywczych. Bardzo dużą rolę w rozwoju produkcji odegra: mechanizacja pracy, wyposażenie rolnictwa w traktory, maszyny i narzędzia rolnicze, elektryfikacja wsi; dalej rozpowszechnienie oświaty rolniczej, zapoznanie ze zdobyczami nowoczesnej agrotechniki, wprowadzenie racjonalnego płodozmianu, wreszcie przekształcenie strukturalne wsi, rozwijanie stopniowe spółdzielni produkcyjnych, stanowiących wyższą formę gospodarki, obok majątków państwowych, które staną się wzorowymi, socjalistycznymi gospodarstwami rolnymi.

Ponieważ na skutek warunków historycznego rozwoju Polski w kraju naszym występuje od dawna szczególnie duża nierównomierność w rozmieszczeniu sił wytwórczych, w poziomie życia gospodarczego i kulturalnego, przeto przed planem sześciolletnim jako jedno z czołowych zadań staje zagadnienie zmniejszenia tych dysproporcji wszechstronny rozwój gospodarczy całego kraju, ożywienie jego zafalanych i zaniedbanych obszarów i zespolenie wszystkich części kraju w zdrowy, jednolity organizm gospodarczy.

W rezultacie znacznego wzrostu produkcji materialnej we wszystkich dziedzinach dochód narodowy Polski winien wzrosnąć w okresie sześćdziesięciu lat o 70—80%, przy czym w strukturze dochodu narodowego nastąpi znaczny wzrost udziału dochodu z przemysłu i zmniejszenie udziału dochodu z rolnictwa. Pozwoli to, przy zachowaniu optymalnej proporcji pomiędzy wielkością spożycia i akumulacją na zwiększenie inwestycji (w 1955 r. wzrost wyniesie 130—150% w porównaniu z nakładami inwestycyjnymi w r. 1949) i jednocześnie na zwiększenie funduszu indywidualnego spożycia mas pracujących (w 1955 r. prze-

ciężna stopa życiowa winna być o 55—60% wyższa w porównaniu z r. 1949). Wzrosną również poważnie zarówno nakłady inwestycyjne jak i wydatki bieżące, związane z rozwojem oświaty, kultury, ochrony zdrowia i urządzeń socjalnych.

III

Podstawowe znaczenie dla wykonania planu sześcioletniego będzie mieć rozwijająca się stale i coraz ściślejsza współpraca gospodarza Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

W stosunkach handlowych ze Związkiem Radzieckim Polska ludowa posiadała początkowo umowy jednoroczne. W styczniu zaś 1948 r. zawarte zostały umowy kilkoletnie, które rozciągają się na okres objęty planem sześcioletnim i mają wielką wagę. Są to: umowa o dostawie dla Polski sprzętu przemysłowego na kredyt oraz umowa o wymianie towarowej. Pierwsza z nich przewiduje dostawę urządzeń dla najważniejszych gałęzi przemysłu, które mają być znacznie rozbudowane według planu sześcioletniego. Dostawy te rozłożone są na lata 1948—1956. Wymienić należy przede wszystkim kompletne urządzenie huty żelaznej, wspomnianej poprzednio, dzięki której nasza produkcja w porównaniu z jej poziomem obecnym — wzrośnie o 100% w zakresie stali. Dalej mamy otrzymać całkowite urządzenie fabryki sztucznych nawozów azotowych, komplety fabryki kwasu siarkowego, sody, fenolu itd., jak również okazałe zaopatrzenie w sprzęt przemysłu węglowego, naftowego, włókienniczego i innych. Na powyższy cel ZSRR przyznał Polsce w umowie kredyt w wysokości 450 milionów dolarów, kredyt średnioterminowy, 5-letni na bardzo dogodnych warunkach. Druga umowa dotyczy wymiany towarowej między Polską a ZSRR i obowiązuje na przeciąg lat 5 tj. do 1952 r. Polska otrzyma z ZSRR różne, niezbędne dla naszego przemysłu surowce, jak: bawełna, produkty naftowe, ruda żelazna, ruda manganowa, apatytu, aluminium itd. W zamian zaś Polska będzie wywozić do ZSRR wyroby włókiennicze, żelazne i inne, a także węgiel, cukier, cynk itd. Dostawy wzajemne według tej umowy mają mieć wartość 500 milionów dolarów po każdej stronie.

W ramach tych umów 25. I. 1950 podpisany został protokół polsko-radziecki o dostawie towarów na 1950 r. Zgodnie z nim łączne obroty handlowe między ZSRR i Polską wzrosną w roku 1950 o 34% w stosunku do obrotów w roku 1949.

Umowy te o dostawach inwestycyjnych dla Polski i o wzajemnej wymianie towarowej stanowią zasadniczy czynnik w dziedzinie zapewnienia gospodarce polskiej możliwości rozwoju w najbardziej kluczowych jej ogniwach. Są one nowym dowodem przyjaznego stosunku Związku Radzieckiego do naszego kraju. Mając oparcie o tak potężnego sojusznika, mogąc korzystać z jego bogatych doświadczeń, będąc związanym węzłami współpracy z krajami demokracji ludowej, naród polski, pracujący pod kierunkiem partii robotniczej i rządu ludowego nad realizacją planu sześcioletniego, może mieć pewność, że jego wy-

silek nie będzie daremny, że plan sześcioletni podobnie jak poprzedni, trzyletni zostanie wykonany przedterminowo — wykonany z nadwyżką i że tym sposobem przyczyni się do najszczytniejszego dzieła człowieka, do dzieła pokoju.

Bolesław Kłapkowski

Źródła: Hilary Minc: Osiągnięcia i plany gospodarcze, Warszawa 1949 („Książka i Wiedza“).

Umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. „Gospodarka Planowa“ 1948, nr 3, str. 105—6.

NICOLAE BELLU

ŚWIĘTO MAS PRACUJĄCYCH RUMUNII

Dnia 30 grudnia 1949 r. rumuński lud pracujący obchodził uroczyste drugą rocznicę historycznego aktu proklamowania Rumunii Republiką Ludową.

Uwieńczenie zwycięstw odniesionych przez naród, od chwili jego wyzwolenia przez Armię Radziecką — usunięcie monarchii i proklamowanie Ludowej Republiki Rumuńskiej — stanowiło równocześnie punkt wyjścia do nowych i decydujących zwycięstw, otwierających nieograniczone perspektywy na przyszłość.

Usunięcie monarchii z Rumunii było równoznaczne z likwidacją bastionu, wokół którego zgrupowały się siły rodzimej reakcji i na którym opierali się wrogowie zewnętrzni. Zniesienie monarchii oznaczało równocześnie przejście całej władzy w państwie do rąk klasy robotniczej i jej sojusznika — pracującego chłopstwa, oznaczało wprowadzenie dyktatury proletariatu w formie ustroju demokracji ludowej.

Niezwykle ciężki spadek, pozostawiony przez dawny ustrój burżuazyjno-obszarniczy, mógł zostać zlikwidowany, a najtrudniejsze zagadnienia po raz pierwszy w historii Rumunii mogły znaleźć całkowite rozwiązanie.

„Rumunia burżuazyjno-obszarnicza była krajem zacofanym, podporządkowanym międzynarodowemu kapitałowi. Przemysł miał małą zdolność produkcyjną, urządzenia były stare i zużyte. W rolnictwie (gdzie przeważała wielka własność obszarnicza) posługiwano się drewnianymi pługami i innymi prymitywnymi narzędziami produkcyjnymi. Ukoronowaniem tej sytuacji był fakt, że Rumunia zajmowała w Europie pierwsze miejsce pod względem liczby analfabetów i rozpowszechnienia chorób społecznych. Wojna i dwa lata posuchy (które nastąpiły po wojnie) pogorszyły sytuację, a kapitaliści przez swój sabotaż w ciągu uocy — jak powiada stare przysłowie rumuńskie — burzyli to, co ludzie pracy budowali w dzień“.

Był to ponury obraz sytuacji — tak jak ją opisał Gheorghe Gheorghiu-Dej — sytuacji, która dopiero po proklamowaniu republiki mogła być radykalnie zmieniona. Cały szereg zwycięstw na polu gospodar-

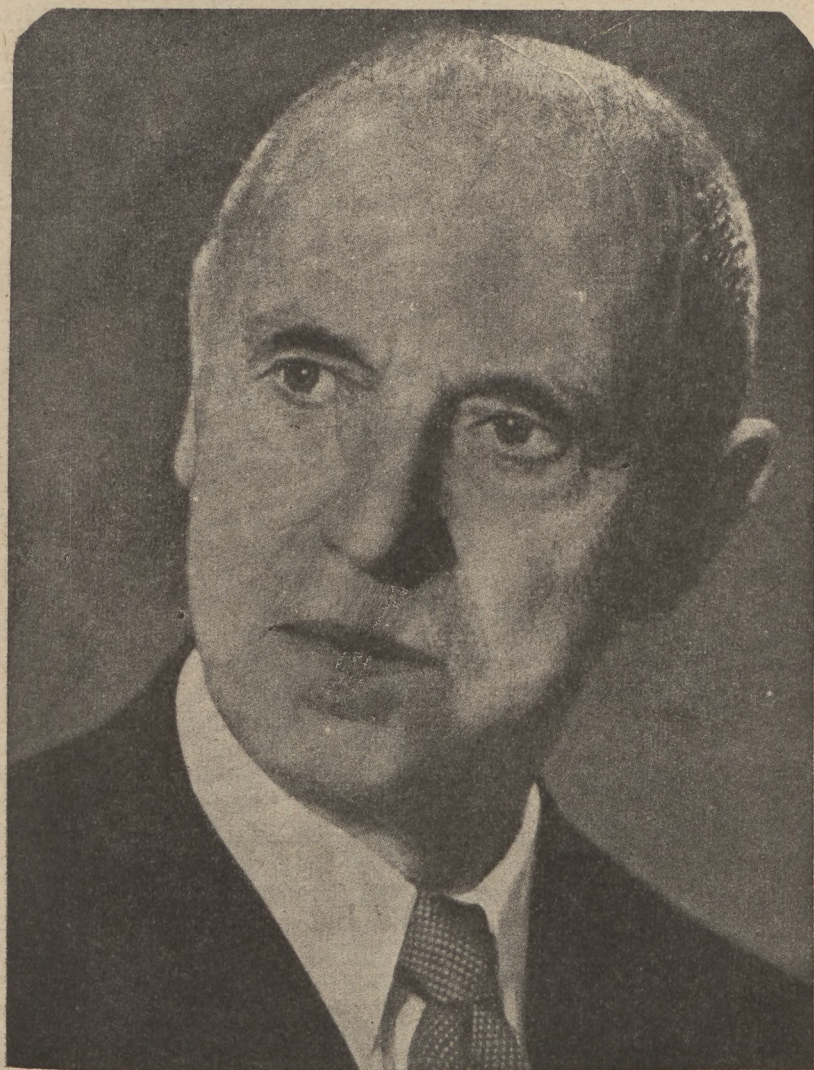
czym i politycznym nadał olbrzymi rozmach ludowi pracującemu w walce o wzmocnienie młodej republiki ludowej. Gheorghiu-Dej miał na myśli akcję sabotażową kapitalistów, których istnienie monarchii zachęcało do działalności przeciw interesom ludu pracującego.

Po 30 grudnia 1947 r. świat pracy ruszył z jeszcze większym zapędem do czynu, do budowy, dodając do decydującego ciosu, zadanego sabotażystom przez usunięcie dynastii Hohenzollernów, dalsze druzgocące uderzenia. Tak jak w przysłowiu, ludzie pracy rozpoczęli w Ludowej Republice Rumuńskiej budować w jeden dzień to, co dawniej robiono w ciągu miesiąca, a w jednym miesiącu to, co dawniej trwało lata całe. I rezultaty nie dały długo na siebie czekać. W nowym kraju demokracji ludowej, dzięki bezcennej i bezinteresownej pomocy ZSRR, lud pracujący, na czele z klasą i partią robotniczą odniósł w ciągu tych dwóch lat świetne zwycięstwa, które umożliwiły Rumunii wejście na świetlaną drogę socjalizmu.

Uświęcając wielkie zwycięstwa polityczne ludu pracującego i odzwierciedlając świetne perspektywy rozwojowe, nowa podstawowa ustawa państwa demokracji ludowej, konstytucja Ludowej Republiki Rumuńskiej zapisała po raz pierwszy w historii narodu rumuńskiego prawa, których naród ten nigdy nie miał w przeszłości, prawa, których materialne zastosowanie gwarantuje sama konstytucja. Prawa: do pracy, odpoczynku, nauki, które przewiduje konstytucja rumuńska, są rzeczywistością, którą poznali w ciągu dwu lat istnienia republiki bardzo liczni ludzie pracy, są rzeczywistością, którą każdy coraz lepiej odczuwa.

Na polu politycznym wydarzeniem decydującym było utworzenie Rumuńskiej Partii Robotniczej, zjednoczonej partii klasy robotniczej. Oparta na podstawach ideologicznych i bojowych Rumuńskiej Partii Komunistycznej, której szlachetną rewolucyjną tradycję nadal zachowuje. — Rumuńska Partia Robotnicza została utworzona w duchu zasad organizacyjnych partii nowego typu, na bazie nauki marksistowsko-leninowskiej, w walce przeciw prawicowym zdrajcom socjalizmu, agentom imperializmu anglo-amerykańskiego, dążącym do rozbitcia jedności klasy robotniczej. Rumuńska Partia Robotnicza jest przodującą siłą rumuńskiego ludu pracującego na drodze zwycięstw, na drodze budowy socjalizmu. Słuszność polityki partii znajduje wyraz w zaufaniu i miłości masy robotniczej, którymi ta ją otacza. Wyrazem tego zaufania i miłości były wybory w marcu 1948 r. do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, gdy olbrzymia większość narodu głosowała przeciwko reakcji, za Ludową Republiką Rumuńską i za nową konstytucją, za polityką Rumuńskiej Partii Robotniczej. To zaufanie i miłość widać codziennie w potężnych wysiłkach ludzi pracy nad wzmocnieniem kraju, nad wprowadzeniem w życie wszystkich haseł partii.

Pod przewodnictwem Rumuńskiej Partii Robotniczej, rumuński lud pracujący, pan swoich losów, piastujący władzę polityczną w kraju — ruszył na zdobycie nowych i wielkich sukcesów na polu gospodarki.



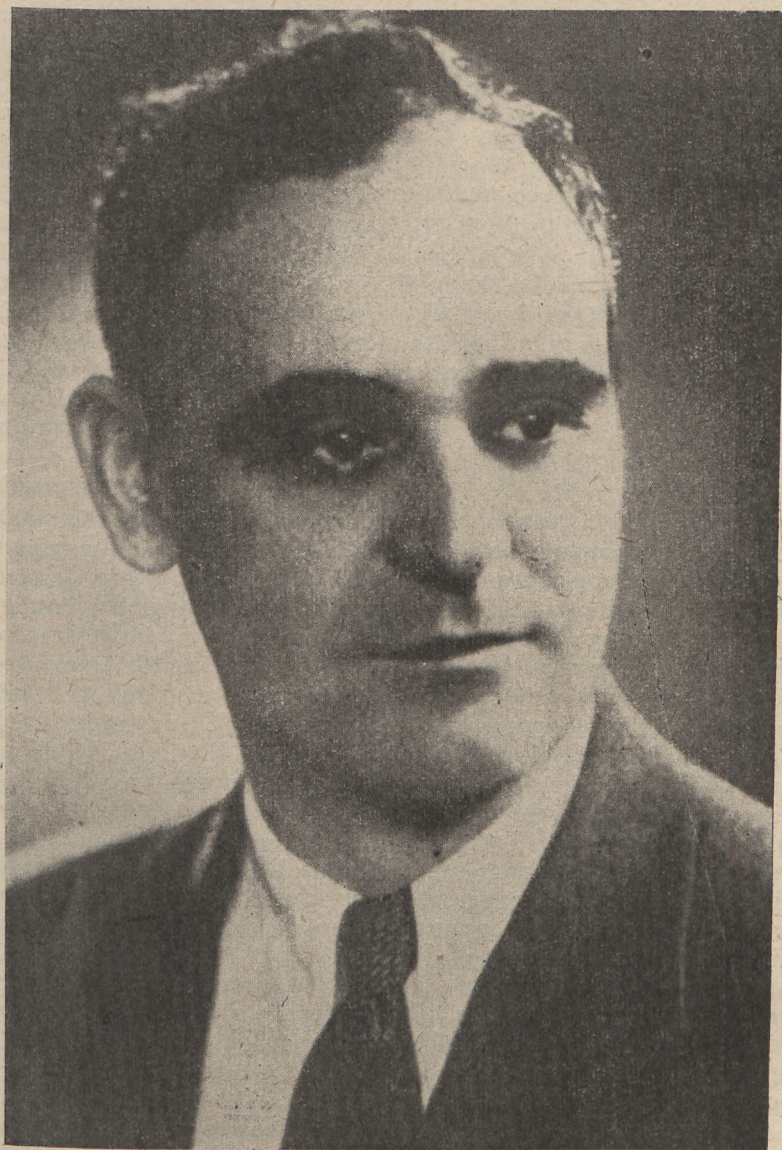
Prof. dr Konstanty I. Parhon przewodniczący Prezydium
Wielkiego Zgromadzenia Narodowego L. R. Rumunii

Unarodowienie ważniejszych środków produkcji, wyrwanie z rąk kapitalistów i oddanie państwu ludowemu na własność najważniejszych zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw kopalnianych, transportowych, bankowych i ubezpieczeniowych — stanowiło decydujący cios zadany rodzinnym kapitalistom i obcym imperialistom, oznaczało utworzenie potężnego sektora socjalistycznego w rumuńskiej gospodarce narodowej.

Owoce tych rewolucyjnych przeobrażeń były bardzo obfite. Wyzwolenie pracujących z niewoli wyzysku przez socjalizację tego sektora nadało pracy nieznaną dotychczas rozmach. Posługując się radziecką metodą pracy, współzawodnictwem socjalistycznym, rumuński lud pracujący wykazał pięknymi czynami, co oznacza twórczą siłę ludu pracującego wtedy, gdy ją wzmacnia świadomość, że pracuje się dla dobra narodu, na rzecz ojczyzny należącej do świata pracy. Udowodniono w ten sposób i udowodnia się nadal, że klasa robotnicza potrafi budować bez burżuazji i przeciwko burżuazji i że twórczą pracą tej klasy wzmacnia równocześnie niezależność polityczną i gospodarczą Rumunii, podnosząc jej rolę jako aktywnego czynnika walki antyimperialistycznej i antywojennej.

Osiągnięcia na polu budowy niezależności gospodarczej, budowanie państwa gospodarczo coraz silniejszego, nie byłyby możliwe bez nieustającej pomocy Związku Radzieckiego. Pomoc ta, skonkretyzowana w układach gospodarczych zawartych między Rumunią a ZSRR w duchu pełnej równości i wzajemnego poszanowania interesów obydwu państw, skonkretyzowana również w formie mieszanych zakładów pracy i towarzystw rumuńsko-radzieckich, tzw. Sovromów, przyczynia się do rozkwitu gospodarki rumuńskiej. Olbrzymia ilość surowców, półfabrykatów i maszyn, sprowadzonych ze Związku Radzieckiego, pomogła odbudować stare zakłady pracy, zniszczone przez kapitalistów. pomogła zwiększyć produkcję przemysłową i budować nowe fabryki. A obok tej całej pomocy technicznej i surowcowej, ZSRR udzielił i udziela zasadniczej pomocy w przyswajaniu sobie przez Rumunię bogatego doświadczenia radzieckiego, doświadczenia przodującego społeczeństwa świata, doświadczenia najwyższej kategorii.

Na drodze do socjalizmu rumuński lud pracujący rozwinął i pogłębił sukces odniesiony przez utworzenie sektora socjalistycznego w przemyśle, oraz w pełni wykorzystał zapał klasy robotniczej do pracy, a także pomoc radziecką, przechodząc pod kierownictwem partii do opracowania i wprowadzenia w życie pierwszego gospodarczego planu państwowego w Ludowej Republice Rumuńskiej. Świadomość, że plan ten przedstawia nowy etap na drodze do socjalizmu, do światła i dobrobytu, była podstawą entuzjazmu, z jakim rumuński lud pracujący wyruszył do jego realizacji. Olbrzymi ruch nacjonalizatorski, nowatorski i wynalazczy, przodownictwo pracy, potężna walka prowadzona o zwiększenie produktywności pracy, o zmniejszenie własnych kosztów produkcji, o oszczędność i unikanie marnotrawstwa — wszystko to odzwierciedla wzrost świadomości ludzi pracy, przeobrażenie starego pracownika z fabryki kapitalisty, w człowieka nowego typu, w robot-



Gheorghe Gheorghiu-Dej
Wicepremier L. R. Rumunii
sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Robotniczej

nika, który coraz bardziej przemysła proces swojej działalności, ulepszając i racjonalizując go. Rezultaty materialne tego wielkiego ruchu dały się widzieć z nadwyżką. Plan państwowy został nie tylko wykonany ale i przekroczony. Przemysł nasz produkuje dzisiaj maszyny, które dawniej sprowadzano z zagranicy, a to powodowało zależność gospodarki rumuńskiej od obcych kapitałów. Buduje się dzisiaj nowe wielkie piece, koksownie i instalacje w przemyśle podstawowym, wznosi się nowe elektrownie, nowe fabryki, nową rafinerię ropy itd. Liczne zakłady pracy jeszcze w ciągu 1949 roku przekroczyły plan państwowy i pracowały na poczet r. 1950.

Wreszcie, dzięki nowym warunkom gospodarczym możliwe są prace zakrojone na wielką skalę, jak budowa kanału Dunaj — Morze Czarne, który usprawni i zmniejszy koszty transportu, przyczyni się do uprzemysłowienia znacznej części kraju, umożliwi uzyskanie kwalifikacji przez dziesiątki tysięcy robotników dzisiaj niewykwalifikowanych i ułatwi rozwój rolnictwa w regionie dotychczas bardzo biednym, Dobrudży. Wszystko to zwiększa potęgę gospodarczą kraju i podnosi nieustannie stopę życiową ludzi pracy.

Ale nie tylko w dziedzinie uprzemysłowienia i wielkich budowli o znaczeniu ogólnym planowanie pomagało w uzyskaniu tych wielkich zwycięstw. W dziedzinie rolnictwa, w celu zapewnienia rozwoju tego sektora na drodze socjalizmu, planowanie przyczyniło się do wzmocnienia wydajności pracy państwowych gospodarstw rolnych i stacji maszynowo-traktorowych, do wyposażenia rolnictwa w maszyny rolnicze i narzędzia, do rozwoju różnych typów spółdzielni. Zrobiono szereg kroków naprzód na drodze wzmocnienia sojuszu klasy robotniczej z pracującym chłopstwem, pod znakiem nieustającej i coraz ostrzejszej walki przeciwko bogaczom wiejskim. Plenum Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej w dniach 3—5 marca 1949 r. powzięło w tym duchu historyczną uchwałę: założenia tam, gdzie istnieją ku temu korzystne warunki i gdzie pracujący chłopci tego pragną, zbiorowych gospodarstw rolnych. I tak więc w r. 1949 w Ludowej Republice Rumuńskiej założono pierwsze zbiorowe gospodarstwa rolne: pierwszy to zwiastun rozwoju wsi rumuńskiej na drodze socjalizmu i drodze ostatecznej likwidacji zacofania i ciemnoty, w której wieś ta była trzymana przez całe wieki. Do 56 zbiorowych gospodarstw rolnych założonych ubiegłego roku weszło kilka tysięcy gospodarstw małorolnych i średniorolnych chłopów. I dzięki pomocy partii i rządu, przewyciężając początkowe trudności, pracując z zapałem — członkowie tych gospodarstw zdołali zanotować pierwsze sukcesy, wypełnić lepiej i prędzej niż gospodarstwa indywidualne plan zasiewów i orki. Sukcesy te — a do nich należy dodać sukcesy odniesione w licznych państwowych gospodarstwach rolnych i prace wykonane przez stacje maszynowo-traktorowe — przekroczyły trzykrotnie wyniki osiągnięte w roku 1948, oraz sam plan państwowy odnośnie do utworzenia nowych stacji maszynowo-traktorowych. Dziś zostały one ponownie przekroczone, wykazując stały wzrost sektora socjalistycznego w rolnictwie i wyż-

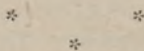
zość wielkiej produkcji socjalistycznej w stosunku do gospodarstw indywidualnych.

Osiągnięcia ludzi pracy w przekroczeniu planu państwowego mają bardzo ważne następstwa. Z jednej strony powodują one stałe podniesienie stopy życiowej ludu pracującego, z drugiej zaś przedstawiają bazę materialną dla opracowania i wprowadzenia w życie przyszłego planu pięcioletniego. Podniesienie stopy życiowej ludzi pracy stało się rzeczywistością, którą widzi się w każdej dziedzinie życia. Socjalistyczny system uposażeń stanowi potężny bodziec w podniesieniu produktywności pracy i zwiększeniu produkcji. Fakt ten wpłynął również na podniesienie stopy życiowej. Średnie uposażenie robotników wzrosło i wzrosły świadczenia społeczne: płatny urlop, bezpłatne nauczanie podstawowe, minimalne inne opłaty, stypendia i liczne inne ułatwienia zapewnione dzieciom ludzi pracy, przejęcie ubezpieczeń społecznych przez państwo, domy wypoczynkowe dla ludzi pracy, szpitale, żłóbki, świetlice, radiowęzły, kluby i biblioteki w niezliczonych ośrodkach robotniczych. Wszystko to odzwierciedla stałą poprawę warunków życiowych ludzi pracy. Na wsi widzimy stałą pomoc udzielaną biednym i średniorolnym chłopom, politykę ograniczania wpływów bogaczy wiejskich — która zmniejszyła możliwość wyzyskiwania pracującego chłopstwa — dalej reorganizację spółdzielni konsumcyjnych i zbytu, walkę przeciw pośrednikom i spekulantom wśród producentów i konsumentów, założenie ośrodków wynajmu narzędzi, wreszcie politykę faworyzowania pracujących chłopów przy zbiorach i podatkach, — co wszystko przyczyniło się również do podniesienia stopy życiowej małorolnych i średniorolnych chłopów.

Ale równoległe ze wzrostem dobrobytu materialnego ludzi pracy wzrasta ich poziom kulturalny. W kraju gdzie dawniej był olbrzymi procent analfabetów, w kraju gdzie przesady i ciemnota panowały wśród mas, dzisiaj rozwija się w pełni rewolucja kulturalna. Reforma szkolnictwa zainicjowana przez partię i zrealizowana przez rząd, otworzyła szeroko wrota szkół wszystkich stopni dla dzieci ludzi pracy. Dwuletnie szkoły specjalne utworzone dla młodych robotników przygotowują nowe kadry techników i inżynierów pochodzących z łona klasy robotniczej. Ponad sto tysięcy ludzi pracy uczy się w szkołach zawodowych i kwalifikacyjnych założonych przez rząd. Ponad 400 tysięcy analfabetów nauczyło się pisać i czytać na specjalnych kursach, zorganizowanych w całym kraju. Tysiące świetlic kulturalnych, tzw. atenea ludowe, rozpowszechniają naukę wśród mas. Nakład książek drukowanych przez liczne wydawnictwa wzrasta nieustannie, osiągając dzisiaj milionowe cyfry. Gazety i czasopisma mają dzisiaj nowych czytelników, żądnych poznać prawdę, naukę i kulturę. Budowa „Domu Scântei”¹⁾ nowoczesnego ośrodka przemysłu poligraficznego, zapewni na przyszłość materialne warunki dla zaspokojenia coraz większego pragnienia słowa drukowanego wśród mas. Znamionym w tym sensie

¹⁾ Scântei'a (wym. *skynțeja*) — iskra, nazwa centralnego organu Rumuńskiej Partii Robotniczej. *Red.*

jest olbrzymi ruch masowy, zainicjowany przez robotników w celu zbierania składek na fundusz „Domu Scănteii“, ruch, który wyraża miłość ludu pracującego do kultury. Równolegle do szerokiej kampanii upowszechnienia nauki i kultury wśród mas, rozwija się coraz bardziej intensywna akcja na rzecz utworzenia nowej nauki i kultury, w całości mającej służyć ludowi. Działalność intelektualistów rumuńskich jest dzisiaj ściśle związana z narodem, oddana jego sprawie, stwarza nową broń w walce o budowę socjalizmu. W tym sensie cała działalność kulturalna i naukowa, począwszy od działalności Akademii Ludowej Republiki Rumuńskiej, stwarza olbrzymie perspektywy rozwojowe dla rumuńskiej kultury narodowej. Wszystko to jest ściśle związane z procesem tworzenia i rozwoju nowej inteligencji, pochodzącej z ludu i organicznie związanej z interesami ludzi pracy.



Osiągnięcia w ramach planu państwowego na r. 1949 są gwarancją, że plan na r. 1950 zostanie zrealizowany w dobrych warunkach. Znaczenie tego planu jest szczególnie wielkie, jeśli weźmiemy pod uwagę, że jest on wstępnym etapem pierwszego pięcioletniego planu Ludowej Republiki Rumuńskiej. Jest on pierwszym etapem planu, przy końcu którego dochód narodowy będzie dwa razy większy niż w roku ubiegłym a stopa życiowa ludzi pracy podniesie się o 30% w stosunku do r. ub. W ten sposób wzmocnienie gospodarczo-polityczne Rumunii, nieustająca pomoc udzielana przez Związek Radziecki, oraz zapał do pracy ludu rumuńskiego gwarantują rozwój Ludowej Republiki Rumunii we wszystkich dziedzinach.

Ten rozkwit jest zapewniony również przez ścisłą jedność ludu pracującego, jedność opartą na słusznej polityce partii w stosunku do innych narodów zamieszkujących Rumunię. Biorąc stałe za wzór naukę Marxa-Lenina-Stalina i bogate doświadczenia narodów radzieckich, Rumuńska Partia Robotnicza swoją polityką doprowadziła do stałego rozwoju współpracy i braterskiej przyjaźni między narodem rumuńskim a innymi narodami zamieszkującymi Rumunię.

Ważne sukcesy uzyskane przez naród rumuński w ciągu dwu lat od proklamowania Republiki Ludowej, są zabezpieczone przez kroki podjęte w tymże okresie na polu politycznym. Usunięcie z aparatu państwowego reakcyjnych i wrogich jednostek i zastąpienie ich elementami zdrowymi z szeregów klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, oraz zastąpienie dawnej policji i żandarmerii przez milicję w służbie narodu — zapewniają utrzymanie i rozwój tych zdobyczy.

Równocześnie przez nowy system rządzenia państwem z pomocą Rad Ludowych utworzono najbardziej demokratyczną formę rządu w historii narodu rumuńskiego, która zapewnia stałe uczestnictwo szerokich rzesz ludzi pracy w prowadzeniu spraw państwowych.

Obchód drugiej rocznicy proklamowania Ludowej Republiki Rumuńskiej odbył się nie tylko w warunkach konsolidacji politycznej i gospodarczej Rumunii na wewnątrz, ale i w warunkach wzmocnienia

kraju na terenie międzynarodowym. Będąca aktywnym czynnikiem obozu antyimperialistycznego, Ludowa Republika Rumuńska opiera swą politykę na ścisłej przyjaźni i stałej współpracy z potężnym krajem socjalizmu. Ta przyjaźń i współpraca jest gwarancją jej niepodległości narodowej, jest gwarancją zwycięstwa narodu rumuńskiego w walce o budowę socjalizmu. Ścisłe związana w ramach obozu demokratycznego i antyimperialistycznego z pozostałymi krajami demokracji ludowej, Ludowa Republika Rumuńska wzmocnia z każdym dniem swój prestiż i pozycję na arenie międzynarodowej, przyczyniając się w ten sposób do wzmocnienia obozu pokoju. Polityka stanowczej obrony pokoju i przyjaznego współżycia między narodami, polityka, którą naród rumuński prowadzi konsekwentnie, jest wyrazem nieugiętej woli walki o pokój całego ludu pracującego. Jest wyrazem tej woli, która przejawia się w zaciętej walce o wzmocnienie kraju, przez stałe zaostrenie czujności rewolucyjnej ludu pracującego, przez ciągłą walkę o utrwalenie jedności ludzi pracy na całym świecie, w walce o zdemaskowanie zdrajców tej jedności — prawicowych socjalistów i o zdemaskowanie kliki szpiegów i morderców, której przewodzi Tito.

Lud pracujący Rumunii dowodzi w ten sposób, że jest świadom zadań stojących przed nim w chwili obecnej. Rozumie, że w obecnych warunkach, gdy pokój światowy zagrożony jest przez anglo-ameerykańskich imperialistów, kiedy przeciwko temu zagrożeniu buduje się granitowy mur obozu demokratycznego i antyimperialistycznego — jego obowiązkiem jest walczyć coraz czynniej w ramach akcji tego obozu prowadzonego przez Związek Radziecki, zmobilizowanego przez wielkiego Stalina.

W takich to warunkach rumuński lud pracujący obchodził drugą rocznicę proklamowania Ludowej Republiki Rumuńskiej. Odczuwając wielkość walki, którą prowadzi z wiarą, że przyszłość jest po stronie sił pokoju i postępu, tych sił, na czele których stoi potężny i niezwyciężony Związek Radziecki, rumuński lud pracujący rozpoczął trzeci rok pracy w swojej ludowej ojczyźnie z nowymi siłami, z nowymi nadziejami, ze stałe rosnącym zapałem w walce o budowę tej przyszłości, do której dążyły pokolenia poprzednie, a którą terażniejsze pokolenie urzeczywistnia.

Nicolae Bellu

TIBOR ZÁDOR

ROZWÓJ USTROJU DEMOKRATYCZNEGO NA WĘGRZECH

Zwycięskie wojska radzieckie pokonały faszystowskie Niemcy i dzięki temu węgierski lud wyzwolił się z jarzma niewoli niemieckiej, trwającej czterysta lat. Dnia 4 kwietnia 1945 roku Armia Czerwona rozbiła ostatnie oddziały węgierskich i niemieckich wojsk faszystow-

skich. Dzień 4 kwietnia 1945 roku oznaczał nie tylko koniec władzy niemieckiej, lecz również obalenie ustroju kontrrewolucyjnego i faszystowskiego na Węgrzech. Historyczne zwycięstwo Armii Radzieckiej spowodowało utratę najsilniejszej zewnętrznej podpory reżimu kliki Horthy'ego w postaci Niemiec hitlerowskich. Równocześnie z tym reżim Horthy'ego utracił podpory wewnętrzne. Kierownictwo dawnej administracji zbiegło za granicę. Wojsko, policja i żandarmeria — bezpośrednie narzędzia ucisku — również przestały istnieć. Więzienia i katownie, w których zamykano na dziesiątki lat, lub zamęczano na śmierć najlepszych synów ludu węgierskiego, przestały straszyć swoim istnieniem.

Armia Radziecka otworzyła nową drogę dla ludu węgierskiego. Droga była wolna i tylko od tego ludu zależało, aby na nią wkroczyć.

Pierwsze kroki jednak nie były łatwe. Wiele budowli uległo zniszczeniu lub częściowemu uszkodzeniu. Fabryki i kopalnie leżały w gruzach. Bydła i trzody chlewnej prawie nie było. Ziemia orna leżała odłogiem. Komunikacja, na skutek zniszczenia dróg i mostów, została przerwana. Nie istniało połączenie wsi z miastem. Wojna dokonała olbrzymich zniszczeń nie tylko w dobrach materialnych. Nie było rodziny, któraby kogoś nie opłakiwała. Wielu komunistów i najlepszych synów ludu węgierskiego zabito. Setki tysięcy żołnierzy węgierskich dawny reżim oddał pod dowództwo niemieckie na mięso armatnie. Setki tysięcy obywateli węgierskich straciło życie w komorach gazowych. Ludność cywilna poniosła ciężkie straty przez bombardowanie, epidemie, głód i inne wypadki wojenne. Stała się ofiarą niemieckiego faszyzmu i jego służalców — węgierskich kontrrewolucjonistów.

Robotnicy, chłopci i inteligencja postępową przystąpili teraz do wykorzystania nowej sytuacji. Lud węgierski szedł znów po tej drodze, po której kroczył w roku 1919, kiedy to dokonał potężnego wysiłku dążącego do obalenia wyższości człowieka przez człowieka i zbudowania podstaw socjalizmu. Jednak siły węgierskiej kontrrewolucji przy poparciu sił mocarstw imperialistów zachodnich zahamowały wtedy marsz węgierskich mas pracujących. Ale na pewien czas tylko.

W latach największego terroru kontrrewolucji, wytrwale walczyli najlepsi synowie robotników węgierskich, pracujących chłopów i inteligencji postępowej w duchu rewolucyjnych tradycji ludu węgierskiego.

Ani szubienica, ani więzienie, ani wygnanie — nie potrafiły ludzi tych zastraszyć. W okresie międzywojennym, w tak zwanych latach pokojowych, po dojściu do władzy Hitlera, kiedy to z fantazją pobrękiwano szabelką i kiedy potem wszczęto przeciwko Związkowi Radzieckiemu wojnę napastniczą — w tym okresie najlepszymi synami ludu węgierskiego byli ci, którzy wysoko nieśli sztandar pokoju.

Jeszcze trwała walka na ziemiach węgierskich, gdy dnia 21 grudnia 1944 roku ukonstytuował się tymczasowy parlament w Debreczynie, w tym samym miejscu, gdzie w 1849 roku odbywały się posiedzenia parlamentu w okresie walk wolnościowych. Parlament tymczasowy



Árpád Szakasits przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego
L. R. Węgierskiej i prezes Węgierskiej Partii Pracujących

wybrał tymczasowy rząd węgierski, który został upoważniony do zawarcia układu z ZSRR.

Wkrótce po zawieszeniu broni podpisanym w Moskwie, wielki wódz ludu węgierskiego — Matiasz Rákosi — trzymany przez 16 lat w więzieniu przez reżim Horthy'ego, a dopiero po usilnych staraniach rządu radzieckiego zwolniony z więzienia — ogłosił plan podziału ziemi i wezwał chłopów do utworzenia komisji podziałowych. Rákosi wezwał chłopów, aby sami w swoje ręce wzięli sprawę podziału. Dzień 17 marca 1945 r. jest przełomowym momentem w historii chłopstwa węgierskiego. W dniu tym Rada Ministrów jednogłośnie przyjęła ustawę o podziale ziemi. Zostały rozparcelowane majątki zarówno świeckie jak i kościelne. Majątki ziemskie o obszarze ponad 1000 morgów katastralnych całkowicie rozdzielono między chłopów pracujących. Z gospodarstw chłopskich o obszarze poniżej 1000 morgów — 200 morgów pozostawiono dotychczasowemu właścicielowi, a z niechłopskich 100 morgów. Jednocześnie zagwarantowano niższym funkcjonariuszom duchowieństwu nietykalność ich własności rolnej. W rezultacie wyłączone i rozdzielono 5,6 milionów morgów katastralnych, co wynosi 34% ziemi ornej całego kraju.

Marzenia chłopstwa pracującego zostały spełnione. Był to jednak dopiero początek wielkiego dzieła. Masy pracujące miast głodowały i znajdowały się w nędzy. W maju 1945 roku Matiasz Rákosi rzucił hasło „wszystkie siły dla odbudowy kraju“. Klasa robotnicza przystąpiła do wykonywania wytyczonego zadania, w niesłuchanie trudnych warunkach. Fabryki podjęły pracę. Wznowiono komunikację kolejową i drogową. Miasto i wieś uzyskały znowu połączenie. Do trudnego dzieła odbudowy przyłączyli się najwybitniejsi przedstawiciele inteligencji. Inżynierowie, lekarze, nauczyciele, profesorowie o głodzie i chłódzie popierali wielkie dzieło odbudowy.

Cztery lata temu, 1 lutego 1946 roku lud węgierski dokonał nowego wielkiego kroku przez uchwalenie ustawy o utworzeniu Republiki Węgierskiej. Nowa Republika Węgierska została proklamowana przez masy ludu węgierskiego zebrane przed parlamentem. Ogłoszenie Republiki oznaczało, że Węgry przestały być królestwem, które nie dopuszczało mas pracujących do władzy politycznej i gospodarczej, a które przez ostatnie 25 lat było królestwem bez króla i w zasadzie dyktaturą faszystowską wielkich obszarników i kapitalistów.

Wielkie osiągnięcia ludu nie cieszyły zwolenników reakcji i wstecznictwa. Grupy te przyglądały się z prawdziwym cynizmem trudnościom, z jakimi walczyła młoda republika. Trudności tych było mnóstwo. Wartość pieniędzy gwałtownie spadała. Za zarobek miesięczny prawie nie można było dostać. Inflacja obciążała przede wszystkim masy pracujące, które wysprzedawały co mogły celem zdobycia żywności. Zwolennicy starego reżimu proponowali przyjęcie pożyczki zagranicznej. Lud węgierski znał jednak cenę tych pożyczek i nie chciał z nich korzystać. W maju 1946 roku Rákosi przedłożył w parlamencie plan opracowany przez Partię Komunistyczną celem wstrzymania inflacji. Komuniści węgierscy musieli w interesie stabili-



Mátyás Rákosi wicepremier L. R. Węgierskiej
i sekretarz Generalny Węgierskiej Partii Pracujących

zacji pieniądza stoczyć ciężką walkę z Partią Drobnych Rolników, która w tym czasie posiadała większość mandatów w parlamencie, oraz z silnym prawnym skrzydłem węgierskiej socjal-demokracji. W końcu dnia 1 sierpnia 1946 roku wszedł w obieg nowy pieniądz o ustabilizowanej wartości — forint.

Przy pomocy forinta można było rozpocząć odbudowę gospodarki krajowej. Kapitałiści — właściciele kopalń, fabryk i banków nie chcieli jednak współpracować z masami pracującymi przy podniesieniu gospodarki krajowej. Kopalnie, fabryki, banki były dla nich tylko narzędziem do wzbogacenia się. Zwolennicy starego systemu utrudniali drogę rozwoju gospodarki narodowej przez różnego rodzaju sabotaże. W ten sposób pragnęli zniszczyć to, co ludzie pracy zbudowali w tak ciężkich warunkach. W ten sposób reakcja chciała uniemożliwić przystąpienie do gospodarki planowej, chciała utrudnić rozpoczęcie trzyletniego planu gospodarczego. Usiłowania te były na szczęście bezowocne, choć zachodni imperialiści pomagali im usilnie. Lud otrzymał ziemię, a teraz szkoły, kopalnie i fabryki stały się również własnością ludu. Lud węgierski mógł wreszcie dumnie powiedzieć — ten kraj jest nasz i dla siebie go budujemy.

Wielkie osiągnięcia ludu węgierskiego wywołały szaloną wściekłość jego wrogów. Gdy ci ujrzeli, że wystąpienia otwarte nie odniosły żadnych rezultatów, wniknęli podstępnie do partii demokratycznych, by je od wewnątrz rozbić i niweczyć nowe osiągnięcia. Dążyli do rozbicia jedności narodowej i do pokłócenia ze sobą robotników i chłopów, a także do rozbicia jedności klasy robotniczej.

Plany ich jednak zawiodły. Sojusz robotniczo-chłopski utrwalał się coraz bardziej. Dzięki osiągnięciu jedności robotniczej powstała Węgierska Partia Pracujących jednocząca Węgierską Partię Komunistyczną i Socjal-Demokratyczną, która opierając się na zasadach ideologii marksistowsko-leninowskiej jest organizatorem zwycięstw ludu węgierskiego. Ukonstytuowanie się jednolitej partii klasy robotniczej w czerwcu 1948 r. przyczyniło się do utrwalenia węgierskiej demokracji ludowej. Utrwalenie demokracji ludowej nie podobało się jednak reakcji. Przy pomocy hasel religijnych starała się rozbić jedność ludu węgierskiego. Ale reakcja węgierska, ukrywająca się pod płaszczykiem kościoła rzymsko-katolickiego, nie uniknęła zasłużonej kary. Na formalnej rozprawie sądowej, w obecności sprawozdawców prasy krajowej i zagranicznej, wyszły na jaw machinacje organizowane przez siły zachodnich mocarstw imperialistycznych, a działające w kraju pod kierownictwem kardynała Mindszenty'ego. Miały one na celu przywrócenie monarchii i oddanie kapitalistom, obszarnikom i będącemu z nimi w jednym obozie klerowi reakcyjnemu: ziemi, kopalń, fabryk, banków i szkół. Lecz Węgierskie Sądy Ludowe prawomocnym wyrokiem przecięły kontrrewolucyjne machinacje reakcyjnej części kleru.

W podobny sposób czujność ludu węgierskiego zlikwidowała w porę bandę dywersyjno-szpiegowską Rajka, która pracowała na żądzie zdrajców z klikii Tita i imperialistów amerykańskich.

W ogniu tej walki, dnia 20 sierpnia 1949 roku narodziła się Węgierska Republika Ludowa, której konstytucja wzorowana jest na Konstytucji Stalinowskiej z roku 1936. Proklamowała ona Węgry państwem robotników i chłopów pracujących. Nowa Konstytucja Węgierska utrzymała dotychczasowe osiągnięcia i wytyczyła drogę, którą Węgry mają kroczyć do ustroju nie znającego wyzysku i ucisku — do socjalizmu.

Lud węgierski wraz z sąsiednimi demokracjami ludowymi pracuje nad budową lepszej i szczęśliwszej przyszłości. Nigdy już obce mocarstwa nie będą mogły występować się Węgrami w celach egoistycznych i zbrodniczych interesów. Nigdy więcej nie dojdzie do zatargów między ludami wschodniej i południowo-wschodniej Europy, które łączą wspólne interesy i wspólne cele. Demokracja Ludowa Węgier i inne kraje tegoż ustroju nie są w dążeniach swych osamotnione. U boku ich stoi pierwsze socjalistyczne państwo świata — ZSRR, który już wielokrotnie udowodnił, że jest potężnym i bezinteresownym przyjacielem wszystkich narodów. ZSRR jest główną podporą pokoju i wolności.

W tym samym obozie pokoju znajdują się dzisiaj ludy wyzwolonych Chin i inne narody południowo-wschodniej Azji, które toczą walkę o swoje wyzwolenie.

Lud węgierski jest dość silny, aby w zarodku unicestwić każdą próbę reakcji, mającą na celu przywrócenie dawnego reżimu — panowanie obszarników i kapitalistów. Lud węgierski, wraz z innymi krajami demokracji ludowych Europy i Azji, jest dość silny, by nadal iść drogą do socjalizmu pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego.

Tibor Zádor

CZWARTA ROCZNICA OGŁOSZENIA ALBAŃSKIEJ REPUBLICI LUDOWEJ

Przed czterema laty, 11 stycznia 1946 r., Albania została ogłoszona Republiką Ludową. Wydarzenie to posiada bardzo wielką doniosłość historyczną dla ludu albańskiego, gdyż położyło ono kres epoce reżimów reakcyjnych i eksploatorskich klas feudalno-burżuazyjnych. Zarazem — oznacza ono moment zrodzenia się nowej epoki, do której przyszłość należy całkowicie.

Ogłoszenie Ludowej Republiki Albanii nadeszło w wyniku triumfu sławnej Armii Radzieckiej nad agresorem, nad wojskami Niemiec hitlerowskich, oraz dzięki bohaterskiej walce ludu albańskiego o wolność i niepodległość narodową, prowadzonej pod kierownictwem Partii Komunistycznej i jej sekretarza generalnego, gen. Enwera Hodży¹⁾.

¹⁾ Pisownia oryginalna: Enver Hoxha. Red.

Ta nowa forma ustroju państwowego, przy której konstytucja sankcjonuje w sposób kategoryczny wielką zasadę postępową i prawdziwie demokratyczną „władza wychodzi z ludu i należy do ludu“ — zabezpiecza po raz pierwszy w dziejach ludu albańskiego wolność, niepodległość i całkowitą suwerenność, oraz rozwój gospodarczy, polityczny i społeczny na drodze budowania socjalizmu.

Należy przy tej sposobności podkreślić, że głównym czynnikiem, dzięki któremu możliwe było to zwycięstwo w Albanii, jest fakt decydującego zwycięstwa orężnego Związku Radzieckiego nad faszyzmem i wielostronna pomoc udzielona przez ZSRR przeciwko zakusom imperialistów anglo-amerykańskich, którzy pragnęli uczynić z Albanii drugą Grecję i chcieli umożliwić powrót do władzy ludziom dawnych reżimów feudalno-burżuazyjnych, posiadającym już we krwi truciznę zdrady i dążność do zaprzędawania wolności i niepodległości kraju. Bez wyżej wymienionego czynnika Albańska Republika Ludowa nie ujrzałaby światła dziennego, a walka, przelana krew, wysiłki i ofiary ludu albańskiego podczas wojny zostałyby zmarnowane, tak jak bywało to zawsze w czasie walk i wysiłków w przeszłości Albanii, kiedy to zwycięstwa ludu były wykorzystywane przez klasy rządzące i zagranicznych imperialistów.

Należy również podkreślić, że tylko przez fakt, że kierownictwo walką spoczywało w ręku Komunistycznej Partii Albanii — lud albański mógł uwieńczyć sukcesem swoją walkę narodowo-wyzwoleńczą i odnieść pełne zwycięstwo, tj. oswoobodzić swój kraj od faszystowskich najeźdźców i zdrajców rodzimych, oraz utrzymać i zwiększyć miłość, przyjaźń i wierność w stosunku do Związku Radzieckiego. Wynikiem tej walki było: objęcie władzy przez lud, utworzenie Albańskiej Republiki Ludowej i wejście na drogę socjalizmu.

Albańska Republika Ludowa musiała przebyć wielką ilość ciężkich prób w okresie czterolecia swego istnienia. Pod niezawodnym kierownictwem Partii i gen. Enwera Hodży, korzystając zawsze z poparcia i niezawodnej obrony Związku Radzieckiego, Albańska Republika Ludowa obróciła wniwecz wszelkie próby nacisku, wszystkie szantaże incydenty zbrojne, sabotaże, akty dywersji itd., do których bezustannie posuwali się przeciw Albanii imperialiści amerykańsko-angielscy, bądź bezpośrednio, bądź przez swoich agentów wewnątrz kraju, bądź wreszcie za pośrednictwem swoich wasali monarcho-faszystowskich w Atenach. Albańskie państwo ludowe potrafiło również całkowicie unicestwić próby i wysiłki bandy szpiegów titowskich, którzy pod pokrywką hasel pseudo-socjalistycznych i rzekomego braterstwa usiłowali podporządkować sobie Albanie i uczynić z niej siódmą republikę związkową w ramach Jugosławii. Fakt szczęśliwego pokonania tych wszystkich niebezpieczeństw dowodzi wielkiej siły i konsolidacji Albańskiej Republiki Ludowej, oraz przedstawia gwarancję, że państwo to potrafi za wszelką cenę bronić swej wolności, niepodległości i sukcesów uzyskanych w walce przeciw wrogom zewnętrznym i wewnętrznym.



Gen. Enver Hoxha premier Ludowej Republiki Albanii
i sekretarz generalny Albańskiej Partii Pracujących

Bardzo liczne są sukcesy, osiągnięte przez Albańską Republikę Ludową pod kierownictwem Partii, w dziedzinie gospodarczej, politycznej i kulturalnej. Wymienimy tu wielkie osiągnięcia, takie jak reforma rolna, unarodowienie kopalń, fabryk, banków itd. Lud albański pod kierownictwem Albańskiej Partii Pracujących²⁾ i swojego rządu ludowego oddał się olbrzymiej i intensywnej pracy dla odbudowania wszystkich zniszczonych wojennych, jak również dla odczynienia wszystkich zaległości, które pozostawiły po sobie w spuściznie kliki antyludowe i reżim satrapy Zogu³⁾, narzędzia imperialistów zagranicznych.

Zarówno odniesienie pełnego sukcesu w walce przeciw wrogom zagranicznym i wewnętrznym, dążącym do obalenia ustroju ludowo-republikańskiego, jak realizację wielkich sukcesów w dziedzinie gospodarczej, politycznej i społecznej — lud albański zawdzięcza mądrymu kierownictwu Albańskiej Partii Pracujących z premierem gen. Enwemrem Hodżą na czele, a także wielostronnej i wspólnomyślniej pomocy ze strony Związku Radzieckiego.

A jeżeli przeprowadzimy porównanie między osiągnięciami Albańskiej Republiki Ludowej od chwili wyzwolenia aż do dnia dzisiejszego, a sytuacją istniejącą w przeszłości, w czasie pozostawania u władzy antyludowych klik feudalno-burżuazyjnych i reżimu Zogu, otrzymamy mniej więcej zupełny przegląd olbrzymiej pracy i poważnych sukcesów, będących dziełem niewielkiego liczbą ludu, który zdecydowanie wstąpił na drogę postępu.

W przemyśle poziom przedwojenny przekroczone o 267% i obecnie powstaje wielki kombinat tekstylny o zdolności produkcyjnej 20 milln. m² na rok, nazwany „Kombinatem Tekstylnym Stalina“ w związku z 70-ą rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina, dalej kombinat cukrowy o zdolności produkcyjnej 10.000 ton rocznie, oraz potężna centrala hydro-elektryczna, nie licząc rozmaitych fabryk i powiększenia istniejących przedsiębiorstw.

W rolnictwie poziom przedwojenny przekroczone o 165%, a w hodowli o 190%. Pracujący chłopci, dzięki opiece ze strony państwa i Partii, zyskali możliwość wejścia na drogę udoskonalonego rolnictwa i korzystania, po raz pierwszy w dziejach Albanii, ze stacji maszynowo-traktorowych i z nowoczesnej pomocy agro-technicznej. W chwili obecnej istnieje w Albanii 58 spółdzielni rolniczych, a zyski przekraczają o 300% poziom przedwojenny.

W dziedzinie życia społecznego wprowadzono ustawy, ochraniające prawa robotników i prawa kobiet, czego w Albanii przedtem nigdy nie było. Dla ochrony zdrowia ludu powiększono ilość szpitali, utworzono ambulatoria, sanatoria i szpitale wiejskie, również nieznanne w tym kraju poprzednio.

²⁾ Albańska Partia Pracujących — zjednoczona albańska partia robotnicza, utworzona przez złączenie Komunistycznej Partii Albanii i socjalistów albańskich. *Red.*

³⁾ Zogu Ahmed — obsznarnik albański, który drogą zamachu stanu stał się najpierw prezydentem, potem królem Albanii (1928—39), głowa feudalno-burżuazyjnej reakcji albańskiej. *Red.*

W zakresie oświaty ludowej powstały nowe szkoły podstawowe i szkoły drugiego stopnia, a liczba szkół przewyższa o 311% stan przedwojenny. Ilość uczniów zwiększyła się z 58 tysięcy w roku 1938 do 181.000 w r. 1949, powstał pierwszy w Albanii dwuletni Wyższy Instytut Pedagogiczny.

Znaczny postęp zaznaczył się również w dziedzinie sztuki i kultury, przy czym w przeszłości w tej dziedzinie nie było niczego. Utworzono średnią szkołę sztuk pięknych, 8 muzeów, 4 wielkie biblioteki, 1 teatr państwowy i wielką ilość kinematografów.

Handel państwowy i spółdzielczy rozwijają się bezustannie, przy czym likwiduje się sektor prywatny; obecnie ten ostatni nie stanowi więcej niż 16% handlu wewnętrznego. Handel zagraniczny rozwinął się bardzo znacznie, przede wszystkim w stosunkach ze Związkiem Radzieckim i z bratnimi państwami demokracji ludowych. Wymiana towarowa ze Związkiem Radzieckim stoi na pierwszym miejscu: ZSRR zobowiązał się również dostarczyć Albanii wszelkiej pomocy technicznej dla rozwoju jej przemysłu i rolnictwa.

Na odcinku politycznym Albańska Republika Ludowa, korzystając z pomocy i wydatnego poparcia ZSRR i bratnich demokracji ludowych, przeciwstawiła się zdecydowanie i pomyślnie wszelkim naciskom, groźbom i wysiłkom imperialistów anglo-amerykańskich i ich satelitów, dążących do zahamowania rozwoju naszego kraju. Lud albański w odpowiedzi na te zakusy wzmocnił swą jedność polityczną, pogłębił przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i demokracjami ludowymi oraz wzmógł walkę przeciw imperialistom i ich satelitom, zwalczając ich wszędzie gdzie oni się znajdują i w jakiegokolwiek występują postaci, przeciw wszystkim podżegaczom wojennym, w obronie pokoju i demokracji, w obronie wolności i niepodległości.

Czwartą rocznicę proklamowania Republiki Ludowej Albania obchodzi skonsolidowana, skupiając wszystkie swe siły w pierwszych szeregach jednolitego obozu socjalizmu i pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, gotowa zawsze do wzięcia udziału w walce o pokój, demokrację i wolność przeciw podżegaczom do nowej wojny, imperialistom anglo-amerykańskim. Swoją czwartą rocznicę państwo albańskie zarazem święci w gotowości do zdecydowanej walki i bezwzględniego demaskowania szpiegowskiej klikki Tita i towarzyszy, która nieczemnie zdradziła front socjalizmu, internacjonalizm proletariacki, wielki Związek Radziecki, będący mózgiem i sercem tego frontu, oraz same ludy Jugosławii. Rocznicę tę również ludowe państwo albańskie obchodzi w stanie całkowitej mobilizacji dla pracy konstrukcyjnej nad realizacją planu dwuletniego, nieugięcie zdecydowane, by budować podstawy nowego życia pod kierownictwem Partii Pracujących z premierem gen. Enwerem Hodżą na czele, a przy wielostronnej przyjaznej pomocy, w pierwszym rządzie ze strony Związku Radzieckiego, oraz bratnich demokracji ludowych.

NOWE KSIĄŻKI

RECENZJE

Komitet uczczenia 150-tej rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina 1799—1949. *Przewodnik po wystawie jubileuszowej*. Opracowali Leon Gomolicki i Marian Toporowski. Warszawa 1949. Str. 46 + 2 nlb., 17 tabl.

Leon Gomolicki: *Aleksander Puszkina (Z okazji 150 rocznicy urodzin wielkiego poety)*. Warszawa 1949. Spółdzielnia wydawnicza „Współpraca”. Str. 32.

Ministerstwo Oświaty i Ogólnopolski Komitet uczczenia 150 rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina. *Aleksander Puszkina*. Materiały do obchodów szkolnych dla uczczenia 150 rocznicy urodzin. Warszawa 1949. Nasza księgarnia. Str. 224.

Pośród wydawnictw polskich poświęconych jubileuszowi puszkiniowskiemu omówimy tu trzy, mające niewątpliwie największy ciężar gatunkowy¹⁾. Są to: publikacja zatytułowana „Przewodnik po wystawie jubileuszowej”, wydana przez Komitet Puszkiniowski, dalej popularna broszura L. Gomolickiego, wydana przez „Współpracę”, oraz zbiór materiałów dla obchodów szkolnych, wydany przez „Naszą księgarnię”, zawierający największą ilość pozycji. Oczywiście, w parustronicowej recenzji możliwe będzie tylko bardzo pobieżne scharakteryzowanie tych trzech publikacji.

„Przewodnik po wystawie“²⁾ zawiera dwie rozprawy wybitnych puszkiniologów polskich: L. Gomolickiego zwię-

zły zarys biograficzny o Puszkini (str. 5—28) i M. Toporowskiego przegląd życia i twórczości Puszkina w Polsce (str. 29—46). Praca wydana starannie, na pięknym papierze — robi wrażenie bardzo korzystne. Ponieważ druga z wymienionych wyżej rozpraw została przedrukowana w puszkiniowskim dodatku do naszego pisma³⁾, uwagę swą zwrócimy tylko na pierwszą z nich.

Leon Gomolicki zajmuje się od dłuższego czasu Puszkiniem i nie trudno zgadnąć, że zarys biograficzny największego poety rosyjskiego pióra Gomolickiego stać musi na wymaganym poziomie, bez względu na to, że autor ten musiał w związku z jubileuszem puszkiniowskim pisać niesłychanie wiele, a przy tym każdą niemal z napisanych pozycji potrafił ująć inaczej, a oryginalnie. Świadczy o tym zestawienie zarysu biograficznego w „Przewodniku”, oraz popularnej broszury wydanej przez „Współpracę“.

Szkic biograficzny w „Przewodniku” i broszura „Współpracy” zawierają wszystkie najpotrzebniejsze daty z życia i twórczości Puszkina, na tle wy-

¹⁾ O innych publikacjach, planowanych i będących w opracowaniu, zwłaszcza z zakresu tłumaczeń, zob. w artykule J. Kwiatowskiej: *Jubileusz Puszkina w Polsce* w „Życiu Słow.” nr 7—8/1949, str. 501 n.

²⁾ Przewodnik ten wyszedł i był dostarczany razem z podobnie wydanym *Przewodnikiem po wystawie mickiewiczowskiej*.

³⁾ „Życie Słow.” nr 7—8/1949, str. 461 n.

darzeń dziejowych, charakterystykę znaczenia artystycznego i społecznego utworów, oraz dane o ecach i wpływie twórczości największego poety rosyjskiego. Właściwie szkoda, że obie te rzeczy wyszły osobno, gdyż dopiero razem tworzą one pewną całość, jakkolwiek żadnej z nich obu nie brak elementów podstawowych wiedzy o życiu i twórczości Puszkina.

Na tle charakterystyki stosunków panujących w Rosji i w Europie w pierwszych czterech dziesięcioleciach XIX w., Gomolicki kreśli wyraźnymi rysami etapy życia i rozwój talentu Puszkina. Chociaż nie ze wszystkimi marginesowymi uwagami historycznymi autora można się zgodzić, stwierdzić trzeba, że dobra znajomość puszkinoznawstwa radzieckiego⁴⁾ pozwala Gomolickiemu na takie przedstawienie tematu, które całkowicie odpowiada potrzebom nowej polskiej wiedzy o Puszkinie — nie tylko o poecie, lecz także o świadomym działaczu politycznym i społecznym. Podkreślamy tu: nowej polskiej wiedzy o Puszkinie, gdyż istniejąca przed ostatnią wojną puszkinoznawstwa polska, ten ostatni punkt widzenia pomijała lub też naświetlała przez pryzmat nacjonalizmu. Nie odmawiająca wartości temu wszystkiemu, co ukazało się na temat Puszkina w Polsce przed r. 1939, stwierdzić trzeba, że znakomity poeta występował tam często w oświetleniu dość odległym od tego, w jakim go narodom radzieckim przedstawiała nauka w ojczyźnie poety.

Artykuł Gomolickiego naturalnie zobowiązuje. Zobowiązuje nas do przyswojenia piśmiennictwu polskiemu w szerszym zakresie i w bogatszych rozmiarach wiedzy o Puszkinie posiadanej przez naukę radziecką. Oczywiście, byłoby najbardziej pożądaną, by nie ograniczać się do tłumaczeń, zresztą także potrzebnych, lecz by wziąć się do większych prac oryginalnych, z których jednej, pióra właśnie Gomolickiego, zapewne możemy niebawem już oczekiwać. Tematy takie, jak „Puszkina — twórca realizmu“, „Postępowe i demokratyczne tendencje w twórczości Puszkina“ itd. (są to tytuły roz-

działów w broszurze wydanej przez „Współpracę“) same dla siebie zastępują na monografii⁵⁾.

Oczywiście, recenzja nie może obyć się bez wytknięcia tego czy innego szczegółu — ale tym razem zwrócimy te uwagi pod adresem jedynie redakcji tych wydawnictw. Jest tam w nich nieco za dużo omyłek druku. Pięknie wydany „Przewodnik“ zasługiwał na lepszą korektę. Są i drobne usterki innego typu — np. poco z Dierżawina robię Dierżawina, nie trzeba m'eszać dat starego i nowego stylu (jeżeli Puszkina urodził się 6 czerwca, to powstanie petersburskie nie wybuchło 14 lecz 26 grudnia 1825), forma „w Michajłowskoje“ nie brzmi po polsku (ma być: w Michajłowskim), dane o „odstępowaniu sobie korony“ przez Konstantego i Mikołaja nie są tak całkiem zgodne z historią, itd.

Zdając sobie sprawę z tego, jak autor był w tym wypadku przeciążony pisaniem o Puszkinie, sądzimy, że czynniki wydające jego pracę winny były dopomóc mu w nienagannym wydaniu tekstu, nie tylko pod względem korekty lecz także przez usunięcie lapsusów wszelkiego rodzaju, zrozumiałych przy takim tempie pracy⁶⁾.

* * *

Okazały tom wydany przez „Naszą Księgarnię“, staraniem Ministerstwa Oświaty i Komitetu Puszkinoznawstwa, stanowi pozycję bardzo poważną, któ-

⁵⁾ Tu proponujemy czynnikiem do tego powołanym wydanie w przekładzie polskim kilku popularnych broszur radzieckich, wydanych w związku z jubileuszem — np. D. D. Bła go j — *Puszkina, wielki ruskiej nacjonalnyj poet* (wyd. Akademii Nauk ZSRR); tenże — *Tworczeskij putj Puszkina*; A. M. Jegolin — *A. S. Puszkina, rodonacalnik nowoj ruskiej literatury*; I. Nowikow — *Żizn Puszkina*; W. W. Winogradow — *A. S. Puszkina, osnovopoloznik ruskiego literaturnogo jazyka*, i in.

⁶⁾ Zarzut ten dotyczy również formy zewnętrznej artykułu M. Toporowski, ale artykuł ten przedrukowało już w formie poprawnej nasze pismo (zob. wyżej).

⁴⁾ Od przeglądu puszkinoznawstwa radzieckiego zaczyna się szkic popularny Gomolickiego w broszurze „Współpraca“.

ra niewątpliwie dobrze spełniła i spełni jeszcze swój cel — spopularyzowania twórczości Puszkina wśród polskiej młodzieży szkolnej, w myśl słów okólnika Ministerstwa Oświaty dra St. Skrzyszewskiego, że Puszkini „będzie pomostem łączącym nasze narody [Polski i ZSRR], budujące lepszą przyszłość na tych rewolucyjnych podstawach, których Puszkini był prekursorem“.

Tom zawiera dwie części: Materiały do pogadanek i referatów, oraz wybór przekładów polskich utworów Puszkini: wiersze, inscenizacje, pieśni — z nutami. Brak wyjątków z prozy Puszkini, poza dwiema inscenizacjami.

W dziale pierwszym widzimy materiały częściowo znane czytelnikom naszego pisma: przemówienie prezesa Komitetu Słowiańskiego w Polsce, wicemarsz. Barcikowskiego, wygłoszone na Akademii Puszkiniowskiej w Warszawie, oraz artykuły M. Jakóbca (Puszkini i Mickiewicz), H. Mościckiego (Puszkini i dekabryści) i St. Żółkiewskiego (Puszkini a my), jak i kalendarium i itinerarium puszkiniowskie. Przy wszystkich tych pozycjach podano, że zostały przedrukowane z „Życia Słowiańskiego“⁷⁾. Ponadto mamy tu dwie pogadanki fachowych pedagogów: W. Grodzieńskiej i W. Chłapowskiego, omawiające całość życia i twórczości Puszkini. W pierwszym wypadku dla młodszej, a w drugim dla starszej młodzieży. Wreszcie zamieszczono tu również cenną bibliografię przekładów z Puszkini i artykułów o poecie, zamieszczonych w prasie polskiej w okresie obchodów jubileuszowych 1949 r.

Dział tłumaczeń zawiera 26 przekładów poezji⁸⁾ (w niektórych wypadkach są to oczywiście tylko fragmenty rzeczy dłuższych, ale w innych raczej niepotrzebnie skrócono utwory niezbyt

długie), dwie inscenizacje, oraz 4 pieśni z nutami do słów Puszkini. Jako tłumacze występują wszystkie najważniejsze nazwiska polskich czcicieli Puszkini: Mickiewicz, Tuwim, Jastrun, Pollak, Belmont, Syrokonla, i in. Udatne inscenizacje „Górki kapitana“ (fragmenty) i „Bajki o popie i jego parobku Jołopie“ są dziełami J. Szechtera i J. Kwiatowskiej.

W sumie jest to cenna praca, mogąca istotnie dostarczyć wszystkich najważniejszych wiadomości o największym poecie rosyjskim, jak i dać niezłe wyobrażenie o jego twórczości. Wydaje się, że żadnych poważnych zarzutów postawić tej książce nie można. Wziąwszy przy tym trzeba pod uwagę niewątpliwie pośpiech przy jej opracowaniu, który musiał się odbić na ostatecznym układzie i wyglądzie całości, ale bynajmniej nie odbił się w jakiś sposób rażąco, a choćby tylko zwracający uwagę. Redakcja i wydawnictwo mogą być z tej pozycji jednakowo zadowoleni, mimo że pewna ilość usterek z punktu widzenia edytorskiego tu i ówdzie obniża wartość książki. O tym niżej.

Jeżeli zwracamy na tym miejscu uwagę na owe usterki edytorskie, czynimy to jedynie przez troskę o możliwość najwyższy poziom wszystkich polskich wydawnictw informujących o ZSRR i innych krajach słowiańskich. Troska ta, która może się w niektórych wypadkach wydawać aż nadmierną pedanterią, będzie jednak niewątpliwie jak najbardziej na miejscu, gdy chodzi o rzecz przeznaczoną do użytku szkolnego. Młodzieży szkolnej należy dawać materiał tylko jak najstarszymi przygotowany, opatrzone we wszystkie niezbędne objaśnienia, które zresztą są pożądane również dla nauczycieli, nie mających czasu na sprawdzenie każdego szczegółu.

A pod tym względem omawiana tu publikacja sprawia trochę zawodu.

Objaśnień w niej, poza paru osobobnionymi wypadkami — nie ma. Jasne zaś, że artykuły takie, jak przemówienie wicemarsz. Barcikowskiego, oraz artykuły prof. Jakóbca i Mościckiego, lub referat dyr. Żółkiewskiego zawierają bardzo znaczną ilość nazwisk, dat i cytatów, z których na pewno nie wszystkie są znane i zrozumiałe nie specjalistom-puszkiniologom. Co

⁷⁾ Dla ścisłości zaznaczyć trzeba, że przedruków nie dokonano z ostatecznymi ustalonymi tekstami, które ukazały się w naszym piśmie, stąd więc pochodzą pewne różnice między odnośnymi pozycjami w omawianej książce, a puszkiniowskim dodatkiem do „Życia Słowiańskiego“.

⁸⁾ Ponadto znany piękny wiersz Lermontowa „Na śmierć Puszkini“ (przeł. W. Karczewski).

gorsza, nie sprawdzono niektórych miejsc przy przedrukach, wobec czego przedrukowano i lapsusy. Wciąż nie powtarzający się szczegół ze starym i nowym kalendarzem pozostał nieodstrzeżony — toteż na str. 14 Puszkina rodzi się 26 maja, a na stronach 24 i 27 — 6 czerwca 1799 r. „Ody do sztyletu“, jak Mickiewicz nazwał „Kindzła“ Puszkina, nie znajdziemy w spisie utworów tego ostatniego — i to wydawcy powinni byli objaśnić. Tego, co należało objaśnić, jest w ogóle bardzo wiele i tu redakcja wydawnictwa popełniła znaczne zaniedbanie — które trzeba wytknąć, mimo całego uwzględnienia znanych nam trudności jakie pokonywano przy opracowaniu tej książki⁹⁾.

Zastrzeżenia, a przynajmniej wątpliwości, budzi również dział zawierający tłumaczenia utworów Puszkina. Zadać sobie trzeba pytanie: według jakich kryteriów dobierano tu utwory, oraz według jakich ułożono ich porządek. Jeżeli dobór nie budzi większych zastrzeżeń, gdyż dano rzeczy istotnie najważniejsze (ale to należało wyjaśnić w jakiejś uwadze od redakcji), to porządek (kolejność) zupełnie nie jest jasny. W zasadzie ma on być chronologiczny — co należało uwydatnić przez podanie dat powstania poszczególnych utworów, ale są tu także pewne odstępstwa; np. dlaczego mickiewiczowski przekład „Przypomnienia“ z r. 1828 znalazł się po „Bajce o królu Sałtanie“ z r. 1831?

Gorszą zaś rzeczą jest niedokładne skontrolowanie tekstów przedrukowanych przekładów, na co zwróciła już uwagę w swoim czasie „Kuznica“. Co prawda, ten sam zarzut musi postawić sobie nasze pismo, również dotknięte zarzutem „Kuznicy“. (Winę ponosi tu instytucja dostarczająca tekstów — mianowicie niestety Komitet Puszkiniowski dysponował tekstami w paru miejscach niesprawdzonymi). Rocznik „Życia Słowiańskiego“ może jednak jeszcze błędów poprawić

⁹⁾ Objasnienia te znajdują się w dodatku puszkiniowskiemu „Życia Słowiańskiego“ i była możliwość wykorzystania ich przed ukończeniem druku omawianej tu książki; szkoda, że z możliwości tej nie skorzystano.

w Erratach na końcu roku; trudniej będzie to w wypadku omawianej tu publikacji¹⁰⁾..

lz i sm

NOTATKI

ZAŁOŻYCIEL NOWEJ ROSJI.

W. Mawrodin: Piotr I Moskwa 1949. (Wojennoje izdatielstwo Ministerstwa Woorużonnych Sił Sojuza SSR). Str. 164, 1 tabl. i 1 mapa.

Pióra wybitnego historyka, prof. W. Mawrodina, ukazała się popularna biografia założyciela nowej Rosji, cesarza Piotra I, przeznaczona dla czytelników z szerokich kół wojskowych. Książeczka ta może służyć pod niektórymi względami jako wzór tego, czego żądamy od prac popularnych poświęconych ważnym tematom. Napisała przystępnie, ale z naukową ścisłością, za co reczy nazwisko autora, daje ona możliwość czytelnikowi, interesującemu się którąś z poszczególnych kwestii przedstawionych w książeczce — znaleźć drogę do bliższego zapoznania się z tą sprawą. Temu celowi służą liczne cytaty, oraz wskazówki bibliograficzne (nie mówiąc już o objaśnieniach ważniejszych terminów obcych, głównie technicznych i historycznych). Dodajmy że książkę zdobią liczne, dobrze dobrane rysunki i mapki w tekście (nadto jedna większa, poza tekstem), przedstawiające rozwój państwa rosyjskiego za Piotra.

Autor kreśli obraz dziejów Rosji w ostatniej ćwierci XVII i pierwszej XVIII wieku, rysując na tym tle roz-

¹⁰⁾ Przy sposobności zwracamy uwagę na specjalny puszkiniowski numer czasopisma dla nauczycieli „Język Rosyjski“ (wyd. PZWS), nr 3/49, z kilku interesującymi artykułami, m. i.: T. L e h r - S p ł a w i Ń s k i — *Puszkini w dziejach rosyjskiego języka literackiego*, E. Dębicka — *Żywy Puszkini*, O. Opolska — *Prasowe Puszkini* *NSRR*, i in. Liczne puszkiniowskie numery innych czasopism zasługują również na omówienie, co pozostawiamy do jednego z następnych numerów naszego pisma.

wój silnej indywidualności Piotra I. jego rządu i wielkie osiągnięcia jako reformatora, władcy, prawodawcy, wojownika i dyplomaty. Jakkolwiek Rosja już przed Piotrem stała się, od czasów Iwana IV, tj. na sto z górą lat przedtem, doniosłym czynnikiem politycznym w Europie, jakkolwiek przez cały XVII w. odgrywała poważną rolę w wypadkach międzynarodowych, dopiero Piotr uczynił z odziedziczonego państwa mocarstwo w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Zreformował wszystko niemal, co zastał z kraju pod wielu względami nieistotnymi, a chylącą się już ku upadkowi szlachecką Polskę. Wbrew ostrej opozycji zacofańców wewnętrznych i wbrew potężnym wrogom zewnętrznym, Piotr dokonał tego wszystkiego żelazną swoją energią, nie cofając się przed niczym, i potrafił w czasie niepełnych 30 lat panowania zdziałać dla Rosji więcej, niż którykolwiek z jej monarchów przed nim i po nim. Szczególną doniosłość ma tu m. in. uczynienie Rosji państwem morskim, nie tylko przez zdobycie rozległego pasa wybrzeża bałtyckiego i zbliżenie się do M. Czarnego (Azów), ale także przez wystawienie floty wojennej, która okryła się laurami już w pierwszych spokaniach.

Czytając o heroicznej obronie przed najazdem szwedzkim, potem zaś o klęsce najęźdźców i pościgu za nimi, trudno nie nawiązać w myśli do podobnych czynów w stuleciach następnych, za Napoleona i w okresie II wojny światowej.

Podnosząc zasługi Piotra, autor nie kryje także ciemnych plam na obrazie jego rządów — wzmagającego się ucisku mas ludowych, oraz ciężkiej sytuacji innych narodów, zawojowanych przez Rosję. Chłopi rosyjscy, ukraińscy, Baszkierzy itd. nieraz wzniecali powstania przeciw uciskowi.

Zasługuje też na uwagę wzmianka o słowiańskich kontaktach Piotra (z Serbami i Czarnogórcami).

hb

PIERWSZY REWOLUCJONISTA ROSYJSKI.

D. Błagoj: Aleksander Radiszczew 1749—1949. Moskwa (Goslitizdat). Str. 64.

G. Makogonienko: A. N. Radiszczew. Oczerk żizni i twórczestwa. Moskwa (jw.). Str. 192.

Wl. Orłow: Radiszczew i ruszka literatura. Moskwa (jw.). Str. 112.

N. L. Stiepanow: Żizn i twórczestwo A. N. Radiszczewa. Moskwa (jw.). Str. 32.

Tenże: Puszkina i Radiszczewa. Moskwa (jw.) Str. 24.

Obchodzona w r. ub. w ZSRR 200-ą rocznicą urodzin wielkiego postępowego pisarza rosyjskiego Aleksandra Radiszczewa (1749—1802; zob. „Życie Słow.” 1949, nr 7—8, str. 359 n.) spowodowała oczywiście ukazanie się szeregu nowych opracowań, poświęconych temu pisarzowi, nowe wydania jego pism itd. Wśród wydanych w związku z tym prac wymienimy kilka opracowań naukowo-popularnych, oraz dwa odczyty publiczne, ogłoszone przez Wszeczwiązkowe Towarzystwo dla Rozpowszechnienia Wiadomości Politycznych i Naukowych.

Wybitny historyk literatury, D. D. Błagoj (autor m. in. wielu znanych prac o Puszkinie), ogłosił zwięzłe ujęty, ale nadzwyczaj przejrzyście zarys życia i twórczości wielkiego pisarza, którego nazywa „pierwszym rewolucjonistą rosyjskim”. Podkreśla on obok wartości artystycznych utworów Radiszczewa także ich wysoką wartość społeczną.

G. Makogonienko w swoim studium m. in. zajmuje się kwestią słuszności powszechnie dotąd przyjmowanego zaliczania Radiszczewa do pisarzy sentymentalnych. Zwraca uwagę na błędność pojmowania tego pisarza jako sentymentalisty typu zachodnioeuropejskiego, tj. jakoby zwolennika indywidualizmu i oderwania od życia, oraz zwraca uwagę na niezbędność stwierdzenia, jak ściśle twórczość Radiszczewa jest zrośnięta z istotnym życiem Rosji ówczesnej i procesem rozwoju historycznego.

Znajomością pism Radiszczewa i ich wpływami na późniejszych pisarzy rosyjskich zajmuje się Wł. Orłow, który wykazuje tę znajomość i jej oddziaływanie na dekabrystów. Puszkin, Bielinski, Hercena i in. najwybitniejszych przedstawicieli umysłowości rosyjskiej w I poł. XIX w., w drugiej zaś dołączają się tu nazwiska Dobro-lubowa, Czernyszewskiego, Plechanowa, a w XX w. Lenina i Kalinina.

Prof. N. Stiepanow w jednym ze swych odczytów daje nam skondensowany obraz życia i twórczości Radiszczewa. W drugim zaś zajmuje się stosunkiem największego poety rosyjskiego do tego pisarza. Puszkin jak wiadomo bardzo wysoko cenił Radiszczewa i jako działacza i jako pisarza, napisał o nim specjalne studium, napisał „Podróż z Moskwy do Petersburga“, będącą odpowiednikiem i pod wielu względami echem sławnej Radiszczewa „Podróży z Petersburga do Moskwy“, i uwiecznił go w brulionie swego wiersza „Pomnik“.

Największe umysły Rosji oddawały cześć temu, który w dniach tyranii Katarzyny II odważył się podnieść głos w obronie najniebezpieczniejszych, najbardziej uciskanych mas ludu wiejskiego i żądać reformy ustroju. nt

POCZĄTKI INTERWENCJI PRZECIW PAŃSTWU RAD.

B. Je. Szejn, doktor historycznych nauk: „Russkij wopros“ na paryżskiej mirnoej konferencji (1919—1920 gg.), Gospolitizdat 1949. Str. 464.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Politycznej w Moskwie ukazała się solidna monografia z historii dyplomatycznej, pióra wybitnego historyka radzieckiego, dra B. Szejna, poświęcona stosunkowi państw kapitalistycznych do młodego Państwa Rad w okresie Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919—20 r.

Na podstawie ogromnej literatury źródeł i opracowań (wykaz jej obejmuje 12 stron), autor daje nam tutaj wyczerpujące przedstawienie wydarzeń związanych z ówczesnym studium „Kwestii rosyjskiej“, jak w krótkości nazywano wszystkie zagadnienia łączące się z młodymi republikami radzieckimi i terytoriami należącymi poprzednio do Rosji carskiej.

Nieubłagana, śmiertelna walka między obozem imperializmu a obozem socjalizmu, wszczęta przez kapitalistów i monopolistów zachodnich przeciw Rosji radzieckiej i walczącemu o swoje prawa proletariatu wszystkich krajów — toczyła się nie tylko na polach bitew interwencji zbrojnej lecz także przy stolikach dyplomatycznych posiedzeń, które zresztą przygotowały ową zbrojną interwencję.

Ale pierwsze zarodki wrogiego wystąpienia państw zachodnich przeciw władzom radzieckim widzimy znacznie wcześniej, niż w 1919 r. Jeszcze oto pod koniec 1917 r. powstają pierwsze wyraźne plany anglo-francuskie, do których z kolei przyłączają się Stany Zjednoczone i Japonia, plany mające na celu podział Rosji na sfery wpływów. Kонтrewolucyjni generałowie oddawali wszystkie swoje środki na usługi tym planom.

Autor opowiada nam najpierw o tych właśnie antecedencjach interwencji, potem zaś skupia w I części książkę uwagę na rozwoju kwestii rosyjskiej na samej konferencji paryskiej. Następnie omawia poszczególne odcinki akcji antyradzieckiej: odcinek bałtycki, syberyjski (pomoc Ententy dla Kołczaka), próby wykorzystania resztek armii niemieckiej przeciw Radom, odcinek murmański, besarabski, ukraiński, kaukazki, a także — polski. Zatrzymuje się również nad próbami nacisku gospodarczego, który przeszedł potem w otwartą blokadę.

Analiza tych wszystkich faktów pozwala autorowi stwierdzić, iż mylnie było podejście wszystkich historyków, którzy sądzili, że zawarcie pokoju z Niemcami i ich sojusznikami było głównym celem Konferencji Pokojowej w Paryżu. Autor nasz stwierdza i udowadnia, że centralnym punktem Konferencji była „kwestia rosyjska“, a celem obrad była chęć obalenia ustroju radzieckiego i ponowne poddanie Rosji pod kontrolę gospodarczą i polityczną mocarstw kapitalistycznych. Zdecydowana siła Państwa Rad i genialne kierownictwo polityczne Lenina i Stalina spowodowały jednakże zupełne fiasko owych planów. Ustrój radziecki wyszedł z wojny zarówno zbrojnej jak dyplomatycznej — zwycięsko.

RADZIECKA BROSZURA
O MICKIEWICZU.

Mark Żiwow: Wielikij polskij poet Adam Mickiewicz (K 150-letijm so dnia roźdzenija). Stenogramma publicznoj lekcii, proczitannoj w Centralnom lektorii Obszczestwa w Moskwie. Moskwa, Wsiesiojuznoje Obszczestwo po rasprostranieniju političeskich i naucznych znanij (Izdiatielstwo „Prawda“). Str. 32.

W 100-tysięcznym nakładzie ukazał się stenogram odczytu wygłoszonego przez zasłużonego mickiewiczologa radzieckiego, poetę i publicystę Marka Żiwowa, w związku z obchodem 150-ej rocznicy urodzin Mickiewicza. Autor ten, który znany jest już dobrze publiczności polskiej z wielu prac swoich o naszym największym poecie (por. „Życie Słow.“ 1948, str. 250), w odczytaniu tym zebrał zwięźle wszystkie najważniejsze wiadomości, które mogą być użyteczne dla najszerszych kół radzieckich interesujących się poetą bratniego narodu polskiego.

Wiadomości o Mickiewiczu a w szczególności o jego stosunku do Rosji, m. in. o przyjaźni z Puszkiniem, posiada Żiwow istotnie wiele. I nawet taka popularna broszura zawiera dzięki temu niejedno oryginalne a trafne stwierdzenie. Erudycja zaś autora nie może nie budzić uznania w polskim czytelniku. Drobnie usterki, które tu i ówdzie spotykamy, nie zmniejszają pochlebnego wrażenia o całości. O Mickiewiczu pisało w Rosji wielu już autorów, ale spośród nich Żiwowowi należy się poczesne miejsce. On bowiem właściwie rozumie Mickiewicza — jako poetę rewolucjonistę, — zna jego twórczość i jego koleje życiowe, oraz zna najnowszą polską literaturę przedmiotu.

Wydaje się, że polskiego czytelnika najwięcej zainteresują stwierdzenia Żiwowa o kulcie Mickiewicza w Rosji. Przykładów i faktów mamy tu o tym bardzo wiele. Puszkini, Kiriejewskij (Iwan), Lermontow, Hercen, Gogol, Bielinskij, Dobrolubow, Czernyszewskij, Korolenko, Wieriesajew — oto czołowe nazwiska kultury rosyjskiej w XIX w. — nazwiska ludzi wyrażających się z największym uznaniem i podziwem o Mickiewiczu. W XX w.

dołączają się tu nazwiska Lwa Tołstoj, Maksyma Gorkiego, Lunaczarskiego i wielu innych wybitnych pisarzy i działaczy postępowych.

Warto przytoczyć w zakończeniu słowa, którymi Żiwow zamyka swój odczyt: „W Związku Radzieckim bogata twórczość Adama Mickiewicza z każdym rokiem staje się w coraz szerszej mierze własnością szerokich mas ludowych. Dzieła jego tłumaczy się już nie tylko na język rosyjski, nie tylko na pobratymcze, ukraiński i białoruski, lecz także i na pozostałe mowy. — np. gruzińską, uzbecką, azerbajdżańską. Zachwycając się znakomitymi dziełami poetyckimi polskiego geniusza, ludzie radzieccy oddają głęboką cześć jego pamięci, w szczerym przekonaniu, że braterska przyjaźń ludów naszego kraju z ludem polskim była jednym z wielkich pragnień natchnionego piewcy wolności i gorącego bojownika jednoczenia się ludów w imię postępu i szczęścia ludzkości.“

ei

CZESKA KSIĄŻKA O SŁOWACKIM.

Karel Krejčů: Julius Słowacki, polský básník revolucionář. Praha 1949 „Práce“ (edice Profily). Str. 135. nlb. 5.

W ramach serii „Profile“, wydawanej przez praslike wydawnictwo „Práce“ (wyszły tam sylwetki: Puszkina, Tołstoj, Shawa i in.) ukazała się zwięzła monografia o Słowackim, napisana przez znanego czeskiego polonistę, prof. K. Krejčego.

Autor książki tej, dobry znawca polskiego piśmiennictwa (ostatnio ogłosił nowe wydanie swej przedwojennej pracy „Polská literatura ve vírech revoluce“), zajmował się również politycznymi wydarzeniami I poł. XIX wieku. Stąd nie trudno mu było ująć sylwetkę Słowackiego, nie tylko jako poety, lecz także jako wyraziciela prądów rewolucyjnych epoki. Dowód znajomości tych zagadnień daje on w rozdziale wstępnym: Społeczna atmosfera romantyzmu polskiego, oraz ostatnim — Mistryk i rewolucjonista. Są tu pewne sformułowania zbyt pojęzne, niektóre nawet nieściśle w szczegółach, ale całość stanowi mimo tego świadectwo gruntownej znajomości.

spraw polskich na odcinku dziejów literatury tego okresu. Szerokie tło porównawcze, na którym autor kreśli poszczególne etapy rozwoju twórczości Słowackiego, jest dalszym dowodem wielkiej erudycji autora.

Poeta-rewolucjonistą nazywa Krejčí Słowackiego. Nazwę tę udowadnia on analizą poszczególnych utworów poety, wykazując jego nie tylko obcość, lecz i wrogość wobec ówczesnej społecznościz szlacheckiej, zarówno w kraju, jak na emigracji. Zwłaszcza stanowisko Słowackiego pod koniec jego życia; bezlitosne potępienie grzechów Polski szlacheckiej wobec ludu, wzywianie do postępu i sprawiedliwości, są przez Krejčęgo rozwinięte szeroko i przekonująco. Autor porównuje tu naszego poetę m. in. z przedwcześnie zmarłym twórcą romantyzmu czeskiego K. H. Máchą, który wypowiadał podobne idee — a który, zaznaczmy, był wielbicielem Słowackiego i pozostawał pod jego silnym wpływem wtedy już, gdy ten nasz poeta we własnym kraju nie był należycie doceniany. Na uwagę zasługuje również zestawienie stanowisk Słowackiego i Kraszińskiego.

W ostatnim, najkrótszym, rozdziale mamy garść szczegółów o znajomości Słowackiego w Czechach. Wspomniany już Máchá otwiera tu szereg wielbicieli i naśladowców wielkiego poety polskiego. Potem czeski uczestnik powstania styczniowego, działacz socjalistyczny Stašek, poeci Mokry, Fr. Kvapil, Ad. Cerný, historycy literatury Menšík i Wollman oraz zmarły niedawno poeta Halas i J. Matouš stanowią tu główne pozycje w zakresie badania twórczości Słowackiego i przyswajania jej czeskiemu czytelnikowi. Wpływ Słowackiego na romantyzm czeski omawia również działający od ćwierćwiecza w Pradze rodak nasz, prof. M. Szykowski. Do szeregu tych nazwisk godnie dołącza się obecnie omówioną tu swą pracą prof. Krejčí.

hb

WZOROWY ALBUM O BUŁGARII.

Bułgarija — spisanie na Dyrekcija na Pečata. God. II. br. 3—4. Sofia 1949.

La Bulgarie. Revue publiée par la Direction de la presse, Sofia — Bul-

garie. Nos 3—4. Sofia 1949. Str. nrb. 40 (format albumowy).

Jako specjalny podwójny zeszyt wydawanego przez Dyrekcję Prasy w Sofii czasopisma ilustrowanego w trzech językach — bułgarskim, rosyjskim i francuskim — wydano piękny i pożytecznie ułożony album zawierający informacje geograficzne i gospodarcze o współczesnej Bułgarii Ludowej.

Znaczna ilość map schematycznych, wykresów i zestawień cyfrowych (wszystko barwne!) informuje nas o geografii fizycznej (morfologii, orografii, hydrografii, zalesieniu, klimacie), uprawie zbóż, tytoniu, winorośli, oliwek, dalej o sieci drogowej i kolejowej, lotnictwie komunikacyjnym, żegludze rzecznej i morskiej, następnie o gęstości zaludnienia w poszczególnych regionach, oświacie ludowej, organizacjach społecznych (jak związki zawodowe, rolnicze, kobiece), opiece społecznej, wczasach robotniczych, budownictwie dla robotników, z kolei o działalności Czerwonego Krzyża, o spółdzielniach rolniczych, mechanizacji rolnictwa, obowiązku pracy dla młodzieży, wykonaniu planu 2-letniego (1947—8), i w końcu o wychowaniu fizycznym, sportach, o teatrach, o handlu zagranicznym i o nowym planie 5-letnim (1949—53). Wszystkie te wykresy są bardzo pomysłowo pomysłane i doskonale wykonane.

Głównym celem wydawnictwa jest wykazanie olbrzymiego postępu na wszystkich polach, dokonanego przez rząd ludowy po r. 1944. Wyniki osiągnięte w latach 1945 i 1948 zestawione są ze stanem rzeczy przedwojennym. Dowiadujemy się dzięki temu o wielu faktach, które nie mogą nie wzbudzić w nas podziwu i uznania. A więc np. liczba szkół ludowych wynosiła przed r. 1944: 7700, a w r. 1948—9: 8858; jeszcze bardziej rzuca się w oczy wzrost przy szkołach średnich, gdzie mamy cyfry: 175 i 445. Odpowiednio proporcjonalnie wzrosła liczba młodzieży i nauczycielstwa; na wyższych uczelniach wzrost uczących się jest jeszcze większy, gdyż jest niemal 3-krotny (15 i 42 tys.). Nieznane niemal przed wojną kooperatywy wiejskie wzrosły z 2050 w r. 1945 do 3860 z końcem 1947 r. Jeszcze bardziej imponujący jest wzrost w dziale opieki nad dzieckiem: z 6 żłobków przed

wojną wyrosło 103, zamiast 284 ogródków dziecięcych jest 2493. itd. Plan 2-letni wykazał w końcu r. 1948 wzrost produkcji cyfrą 135,6% w stosunku do r. 1938 mimo zniszczeń wojennych; na koniec planu 5-letniego w 1953 r. kwota ta wyraża się cyfrą 377,7%!

Z pięknego tego albumu mogą być jego autorzy i wydawcy słusznie dumni. Jednej rzeczy tu tylko brak — alfabetycznego przeglądu treści.

h's

NOWY KALENDARZ ŁUŻYCKI.

Nowa Doba. Protyka za serbski lud 1950. Wudała a čišćała Domowina Budziszyn. Str. 87 + 32 nlb.

Nakładem „Domowiny”, naczelnej organizacji łużyckiej, ukazał się ponownie ludowy kalendarz łużycki, tym razem na rok 1950. Zawiera on szereg artykułów, wyjątków z literatury i wiadomości ciekawych i pożytecznych dla najszerszych mas łużyckich. Ale nie tylko dla nich — i cudzoziemiec znajdzie tu wiele interesujących informacji o dzisiejszych Łużyczach, zwłaszcza że piszą tu nieomal wszyscy współcześni, najbardziej znani działacze i pisarze łużyccy.

Pierwszych kilkanaście stron zajmuje w ścisłym tego słowa znaczeniu kalendarz, który może służyć protestanckiej jak i katolickiej części ludności, uwzględni bowiem protestanckie i katolickie święta i imiona. Przy wszystkich miesiącach są oryginalne drzeworyty M. Nowaka-Njehorńskiego, najlepszego współczesnego artysty łużyckiego, obrazujące stare łużyckie przysłowia ludowe na dany miesiąc. Przy każdym miesiącu są również podane daty najważniejszych wydarzeń (z polskich — bitwa pod Grunwaldem), daty urodzin lub zgonów wybitnych działaczy politycznych, literatów, kompozytorów itp. łużyckich i obcych (z polskich znaleźli się tu: Moniuszko,

Ejmond, Żeromski i Reymont — widocznie są to najpopularniejsi na Łużyczach przedstawiciele polskiej kultury). Dalej następują wskazania gospodarze na cały rok, przepowiednie pogody, itp.

Część publicystyczną i literacką rozpoczyna przegląd międzynarodowych wydarzeń politycznych w roku 1949 M. Nowaka-Njehorńskiego. P. N. (z pewnością Paweł Nedo, przewodniczący „Domowiny”) omawia znaczenie frontu narodowego Niemiec i udział w nim Łużyczan. J. Šajba, naczelnik głównej kancelarii „Domowiny” i założyciel łużyckiego „Sokoła” przedstawia działalność „Domowiny” w r. 1949. Poznajemy sylwetki działaczy łużyckich: J. Krjeńca, J. Šajby oraz M. Nawki, wybitnego językoznawcy łużyckiego. Z innych materiałów na szczególną uwagę zasługuje reportaż z pobytu Łużyczan na festiwalu młodzieżowym w Budapeszcie w r. 1949, gdzie odniosły sukces występy artystycznego zespołu łużyckiego (tym tu także serdeczne wspomnienie o spotkaniu z delegacją polską), oraz artykuł J. Wuješa o wzorowym gospodarstwie rolnym w Chróściecach.

Łużycką literaturę piękną reprezentują: z autorów dawniejszych — Radyserb, J. Bart-Cišński, H. Zejler, a ze współczesnych — J. Bržzan, J. Skala, M. Nowak-Njehorński; z literatury obcej: rosyjską — M. Gorkij, A. Czechow, M. Michałow, czeską — L. Kuba, niemiecką — R. Iselt. Szereg zdjęć i artystyczne rysunki dopełniają całości tej ciekawej publikacji, która budzić musi uznanie jako wynik rzetelnych wysiłków przy bardzo skromnych środkach. Nowe demokratyczne społeczeństwo łużyckie, które włączyło się w nurt życia niemieckiej republiki ludowej i cieszy się życzliwością władz radzieckich, — daje kalendarzem tym m. i. dowód swej chęci uczestniczenia we froncie walki o pokój i demokrację.

as

KRONIKA POLITYCZNA

**JUGOSŁOWIANIE AMERYKAŃSCY
POTĘPIAJĄ POLITYKĘ TITA.**

Jugosłowianie amerykańscy, zrzeszeni w „Yugoslav-American Home”

w Nowym Jorku, ostro potępiają reżim Tita, w szczególności także jego politykę zagraniczną. W związku z niedawnym wyborem Jugostawii do Rady Bezpieczeństwa, jako pionka kapi-

talistów amerykańskich dla osłabienia frontu państw prawdziwie demokratycznych, występujących na terenie ONZ pod kierownictwem Związku Radzieckiego w obronie pokoju i postępu, prawdziwej suwerennej wolności i równości wszystkich państw i narodów, dużych i małych, białych i kolorowych, — odbyło się w końcu ub. roku w „Yugoslav-American Home“ w Nowym Jorku zebranie, na którym na prośbę Jugosłowian amerykańskich przemawiał w tej sprawie sekretarz generalny Kongresu Słowian Amerykańskich, Jerzy Pirński. Oburzenie Jugosłowian amerykańskich na politykę Tita znalazło swój żywy wyraz w przemówieniu Pirńskiego, który między innymi powiedział:

„My, postępowi Słowianie amerykańscy i cały świat miłujący pokój, byliśmy 20 października świadkami wstrętnego widowiska na czwartej sesji Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych we Flushing Meadows.

Myszę tu o spisku Departamentu Stanu i delegacji jugosłowiańskiej w celu udaremnienia wyboru Czechosłowacji na członka Rady Bezpieczeństwa i przeforsowania wyboru Jugosławii.

Uważam to za najbardziej nieczynną ze zdradzieckich szluczek wymierzonych przeciw antyfaszystowskiej jedności narodów słowiańskich i całego obozu sił pokoju i demokracji.

Znaczenie tego czynu powinno być wzięte pod rozwagę przez każdego rzetelnego Jugosłowianina amerykańskiego, przez wszystkich amerykańskich Słowian. Przyłączając się do spisku Departamentu Stanu w celu uniemożliwienia wyboru Czechosłowacji do Rady Bezpieczeństwa, delegacja jugosłowiańska odegrała rolę popychadła amerykańskich handlarzy śmierci w ich usiłowaniach dalszego naprężenia stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Jak najmięci pomagali oni strategom zimnej wojny w ich usiłowaniach dalszego podkopania Organizacji Narodów Zjednoczonych i wzmocnienia międzynarodowego napięcia. Jako agenci-prowokatorzy, spisując przeciw pokojowi, dążą do nowej wojny.

Departament Stanu, inspirowany przez amerykańskich potentatów go-

spodarczych, potrzebuje Jugosławii w Radzie Bezpieczeństwa, gdyż wie, że delegaci Tita będą służyli na posiedzeniach Rady jako prowokatorzy przeciw Związkowi Radzieckiemu i nowym Demokratcom Ludowym.

To jest ten sam Departament Stanu, to są ci sami reakcjonisci amerykańscy, którzy w czasie incydentu z amerykańskimi lotnikami w Jugosławii, byliby wymazali Jugosławię z mapy świata, gdyby ta nie pozostawała wówczas pod opieką Związku Radzieckiego.

Prawdą jest, że skuteczna walka partyzancka w Jugosławii i uwolnienie tego kraju od hitlerowców i monarchistów nie byłoby możliwe, gdyby Armia Czerwona nie rozbiła na wschodnim froncie hord hitlerowskich.

Któż tego nie wie, że interesy narodów jugosłowiańskich nie mają nic wspólnego z interesami i wojennymi spiskami amerykańskich reakjonistów? Któż jest na tyle ślepy, aby nie rozumieć, że łącząc się we wspólnej sprawie z amerykańskimi monopoliistami, Tito i jego zausznicy nie bronią, ale zdradzają interesy narodów jugosłowiańskich?

Klika Tita stała się cenniejszym atutem dla amerykańskich podżegaczy wojennych od monarcho-faszystów greekich. Czyż może dziwić, że Departament Stanu i amerykańska reakcja ukartowała i kierowała wejściem Jugosławii do Rady Bezpieczeństwa? Czyż może dziwić, że przyznaje się Jugosławii pożyczki odmówione innym krajom? Czyż może dziwić, że budowniczości wojny bredzą z uciechą o judaszowskiej roli zdrajców jugosłowiańskich? Nic w tym dziwnego, że brytyjski Minister Spraw Zagranicznych Bevin nie mógł się oprzeć pokusie zjawienia się w ONZ i złożenia po prostu gratulacji Kardeljowi za jego prowokacyjną mowę przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Ale radość anglo-amerykańskich podżegaczy do nowej wojny i ich jugosłowiańskich ofiar jest uciechą pustą i histeryczną. Nawet niektóre reakcyjne dzienniki zdają się to rozumieć.

W swym postępującym marszu do demokracji ludowej z socjalizmem, narody Związku Radzieckiego, krajów Środkowej Europy i Półwyspu Bałkańskiego spotkały już wielu przeniwierców, którzy przeszli do obozu reakcji.

Okres po pierwszej wojnie światowej miał swego Trockiego. Ten okres wojenny ma swego Tita. Podobnie jak Trocki, również i Tito usiłuje zamaskować swą zdradę marksistowsko-leninowskimi określeniami. On także ogłasza się za prawdziwego, jedyne prawdziwego komunista.

Amerykańskie wojnoroby nie biorą oczywiście poważnie oświadczeń Tita o jego lojalności wobec marksizmu-leninizmu. Rozumieją oni, że jest to Titowi potrzebne dla okpienia stronników. Czyny przemawiają mocniej niż słowa do polityków z Waszyngtonu i ich mocodawców z Wall Street. A czyny Tita i jego bandy zadawałają w zupełności amerykańskich podżegaczy wojennych.

Ci domniemani amerykańscy władcy świata pozwalają klisce Tita odgrywać w obecnym stadium rolę „niezależnych”. Zważywszy wszystko, czyż proklamowanie, że chcą być równymi i niezależnymi nie jest głównym argumentem, którym jugosłowiański Czang-Kai-Szek i jego towarzysze starają się „wyłumaczyć” i usprawiedliwić swoją dezercję do obozu reakcji? Ale któż jest na tyle ślepy, aby nie widzieć, że zarówno przez swoje postępowanie na czwartej sesji Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak przez całość swego polityki wewnętrznej oraz zagranicznej, władcy Jugosławii występują jako popychadła anglo-amerykańskich wyzykiwaczy i ciemiężycieli.

SŁOWIANIE W KANADZIE.

Od Redakcji. Przylaczamy tu treść odezwy rozesłanej przez Komitet Słowiański w Kanadzie do wszystkich Kanadyjczyków słowiańskiego pochodzenia, zapowiadającej zwołanie Pierwszego Kongresu Słowian Kanadyjskich w mieście Toronto w dniach 19—21 maja 1950 r. Odezwa wzywa wszystkich Kanadyjczyków pochodzenia słowiańskiego do poparcia celów Kongresu i wybrania delegatów.

„O braterstwo, jedność,
pokój!”

Do wszystkich Słowian kanadyjskich:

Bracia i Siostry!

Nadszedł czas, by szli razem i znaleźli wspólny język przedstawicieli większości tej milionowej rzeszy Słowian w Kanadzie, rzeszy, która pragnie pokoju, przyjaźni Kanady z narodami słowiańskimi w Europie i która widzi nasz wkład w życie Kanady w dążeniu do rozkwitu kultury słowiańskiej.

Silni przez zjednoczenie, musimy się wypowiedzieć wraz z ogromną większością narodu kanadyjskiego i całej ludzkości: my nie chcemy wojny, musi panować pokój!

Słowianie nie chcą wojny. Pragnienie pokoju było zawsze od zarania dziejów, odwiecznym marzeniem bratnich narodów słowiańskich. Marzenie to zrealizowało się w światowej wojnie z hitlerowskimi Niemcami (faszyści zamierzali wówczas wypędzić Słowian), wtedy gdy wszystkie narody słowiańskie złączyły swe siły w heroicznej walce o pokój, gdy wszystkie narody słowiańskie uwolniły się z pomocą poleźnego Związku Radzieckiego od barbarzyńskich najeźdźców faszystowskich, a wielka koalicja, w której Kanada odegrała tak zaszczytną rolę, pokonała wroga i stworzyła Organizację Narodów Zjednoczonych, dając ludzkości obietnicę trwałego pokoju.

W czasie wojny właśnie, w zmaganiach o zwiększenie naszego udziału w wysiłku wojennym Kanady — gdy synowie nasi byli w wojsku, nasze ręce w przemyśle wojennym, nasze zasoby brały udział w pokrywaniu kosztów wojny — w rozmaitych ośrodkach Kanady wyrosły komitety zjednoczonych Słowian. Dla popierania owych celów w czasie pokoju założyliśmy nasz Komitet Słowiański w Kanadzie. Dziś, gdy wywalezony w czasie wojny pokój jest zagrożony, gdy owoc tego zwycięstwa są narażone na niebezpieczeństwo, musimy się spotkać w potężnym czynie, aby ręka w rękę z wszystkimi miłującymi pokój Kanadyjczykami uzyskać pokój, przyjaźń i kontakt z całym światem.

Musimy wystąpić przeciwko ugrupowaniom, grupom i politykom, pragnącym sprowadzić na ludzkość nową wielką katastrofę — okrutną wojnę atomową, która siałaby na świecie śmierć i zniszczenie, zarówno na naszą ojczyznę jak i na kraje słowiańskie.

wojnę będącą celem bezpośrednim podżegaczy wojennych, wojnę zbrodniczą i bezużyteczną, gdyż nie ma takich różnic między narodami, które nie mogłyby zostać pokojowo rozwiązane, podczas gdy wojna nie rozwikła żadnego z problemów stojących przed ludzkością.

Musimy wymóc usunięcie z większej części prasy, radia i innych publicznych środków informacji w Kanadzie, — zdraдлиwego i bezustannego szerzenia hysterii wojennej, nienawiści rasowej, oraz uprzedzeń w stosunku do państw i narodów słowiańskich.

Musimy zażądać zaprzestania bezustannych prowokacji dyplomatycznych, ograniczeń w handlu i przygotowań wojskowych, wymierzonych przeciwko państwu słowiańskiemu.

Musimy zaprotestować przeciwko zbrojeniu Niemiec Zachodnich do nowych, niszczyielskich wojen ze Słowiańszczyzną, przeciwko tym wszystkim wojowniczym poczynaniom, mającym na celu pograżenie świata w nowej wojnie, do czego podlegają zmilitaryzowani finansieści ze Stanów Zjednoczonych. A w wojnie tej ojczyzna nasza znosiłaby niezmiernie trudy i ryzykowałaby niepodległość i przyszłość dla sprawy, w której naród kanadyjski nie zyskać nie może.

Musimy zdemaskować przed narodem kanadyjskim i światem całym tę garść Słowian odstępców; agentów obcego imperializmu, którzy szkalują własne narody i spiskują zarówno przeciw żywotnym interesom Kanady jak i wszystkich narodów słowiańskich.

Stanowiąc integralną część narodu kanadyjskiego, a będąc zarazem jako Słowianie związani węzłami pokrewieństwa, kultury humanistycznej i tradycji umiłowania pokoju, musimy wspólnie i w braterskiej jedności, wraz ze wszystkimi demokratami Kanady, przyczynić się w coraz większej mierze do zabezpieczenia Kanadzie pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu.

W tym celu Komitet Słowiański w Kanadzie zwołuje zebrania w Toronto (Ontario) w dniach 19, 20 i 21 maja 1950 roku Pierwszego Kongresu Słowian Kanadyjskich i zaprasza wszystkie organizacje i zrzeszenia Słowian w Kanadzie, które popierają te cele, do wysłania na Kongres swych delegatów.

Pierwszy Kongres Słowian Kanadyjskich, reprezentując wszystkich demokratycznych i miłujących pokój obywateli Kanady pochodzenia słowiańskiego, którzy wnieśli ogromny wkład w rozbudowę Kanady, których synowie przelewali krew w jej obronie, a których ogromna większość narodziła się już w Kanadzie, będzie spajał coraz mocniej węzły łączące wszystkich patriotów kanadyjskich we wspólnym wysiłku popierania żywotnych interesów i potęgi naszej ojczyzny.

Kongres podsumuje udział nasz w ekonomicznym, politycznym i kulturalnym postępie Kanady i podejmie odpowiednie środki aby ten udział w przyszłości stale wzrastał.

Kongres będzie nalegał na rozszerzenie stosunków handlowych Kanady z innymi krajami, włączając tu kraje słowiańskie, zarówno dla poparcia światowej współpracy gospodarczej, jak dla dopomożenia w rozpedzaniu czarnych chmur bezrobocia i kryzysu gospodarczego, które zbierają się nad naszym krajem.

Kongres zbierze dowody antysłowiańskich uprzedzeń a zwłaszcza dyskryminacji Słowian kanadyjskich przy zatrudnieniu (z doświadczeń przeszłości wiemy, że takie praktyki przybierają na sile w obliczu kryzysu gospodarczego) i zażąda prawnego zabezpieczenia w drodze ustawodawczej przeciw takim praktykom.

Kongres dokona przeglądu osiągnięć kulturalnych Słowian w Kanadzie i będzie zachęcał do wymiany doświadczeń i wspólnych przedsięwzięć kulturalnych wśród narodowych grup słowiańskich w Kanadzie.

Kongres podejmie środki, by zacieśnić węzły kulturalne między Słowianami kanadyjskimi a ich zamorskimi rodakami, by poprzez wymianę kulturalnych i naukowych osiągnięć między Kanadą a krajami słowiańskimi i by szerzyć wśród szerokiego ogółu rzetelne informacje o narodach słowiańskich.

Kongres będzie nade wszystko potężną demonstracją przeciw podżegaczom wojennym i pomoże ogromnym masom Słowian kanadyjskich do złączenia sił dla aktywnego uczestniczenia w szeregach demokracji i pokoju.

Wzywamy przeto wszystkie organizacje, towarzystwa, związki religijne,

zrzeszenia społeczne Słowian w Kanadzie, jak również związki zawodowe, spółdzielnie i organizacje rolnicze liczące w swych szeregach Kanadyjczyków pochodzenia słowiańskiego (mężczyzn, kobiety i dzieci) do wybrania delegatów lub do przybycia w charakterze gości na nasz Pierwszy Kongres Słowian Kanadyjskich.

Naszym hasłem jest „Braterstwo, jedność, pokój!”

Komitet Słowiański w Kanadzie

ZSRR

1. 12. 1949 anglo-amerykańska więźszość w Zgromadzeniu Generalnym ONZ odrzuciła radziecką propozycję rezolucji o potępieniu przygotowań do nowej wojny i zawarciu paktu pięciu mocarstw dla utrwalenia pokoju. Zgromadzenie przyjęło rezolucję anglo-amerykańską.

3. 12. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR utworzyło Komitet pod przewodnictwem Mik. Szwiernika dla zorganizowania obchodu 70 rocznicy urodzin generalissimusa Stalina.

5. 12. w ZSRR uroczyste obchodzono dzień uchwalenia Konstytucji Staliniowskiej (5. 12. 1936 r.).

12. 12. przedstawiciele ZSRR, Ukrainy i Białorusi podpisali w Bernie konwencję międzynarodową o ochronie ofiar wojny.

13. 12. nastąpiła wymiana depesz i telegramów między członkami rządów ZSRR i Czechosłowacji z okazji 6 rocznicy podpisania paktu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

18. 12. obchodzono 20-lecie Tadzyckiej SRR i 25-lecie Kara-Kałpaskiej ASSR.

21. 12. obchodzono na terenie całego ZSRR 70-lecie urodzin generalissimusa Stalina. W Moskwie odbyło się uroczyste posiedzenie KC WKP(b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Prezydium WCSPS, SK WLKSM i innych organizacji. Uroczyste zebrania i meetingi odbywały się we wszystkich miejscowościach oraz zakładach pracy. Uroczyste dzień ten obchodzony był również w krajach demokracji ludowej i przez lud pracujący innych krajów.

21. 12. opublikowano dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o odzna-

czeniu generalissimusa Stalina orderem Lenina, za całokształt działalności.

21. 12. opublikowano dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o ustanowieniu Międzynarodowych Nagród Staliniowskich za „działalność na polu utrwalenia pokoju między narodami”. Nagrody te będą przyznawane obywatelom któregośkolwiek kraju świata, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych i różnic klasowych, za wybitne zasługi na polu walki przeciwko podżegaczom wojennym i o utrwalenie pokoju. Wysokość nagrody wynosi 100 tys. rubli. Nagrody będą przyznawane co roku w dn. 21. 12. w ilości od 5—10 przez specjalny komitet powołany przez Prezydium Rady Najw. ZSRR spośród przedstawicieli elementów demokratycznych różnych krajów świata.

24—30. 12. w Chabarowsku toczył się proces przeciwko 12 b. oficerom armii japońskiej, oskarżonym o przygotowywanie wojny bakteriologicznej. Oskarżeni zostali skazani na kary od 2 do 25 lat pracy przymusowej.

29. 12. w Oslo podpisana została umowa między ZSRR a Norwegią o stosunkach na norwesko-radzieckiej granicy państwowej i o sposobie regulowania konfliktów i incydentów granicznych.

31. 12. Min. Spraw Zagr. ZSRR skierowało notę do rządu Finlandii, w której stwierdza, że według wiarogodnych informacji władz radzieckich na terenie Finlandii znajdują się przeszło 300 przestępców wojennych, którzy na podstawie traktatu pokojowego podlegają ekstradycji. Stanowisko rządu fińskiego narusza traktat o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej zawarty z ZSRR 6. 4. 1948 r.

9. 1. 1950 — opublikowano dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o wyznaczeniu wyborów do Rady Najwyższej na dzień 12 marca 1950 r., w związku z wygaśnięciem pełnomocnictw Rady Najw. ZSRR w dniu 10. 2. 1950.

10. 1. na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki złożył wniosek o wykluczenie delegata Chin Kuontintangu, ponieważ nie można go uważać za reprezentanta ludu chińskiego.

10. 1. obchodzone 20 rocznicę powstania Mordowskiej ASRR.

12. 1. na skutek napływających z Republik Związkowych oraz od związków zawodowych, organizacji chłopskich i działaczy kulturalnych wypowiedzi w sprawie konieczności zmiany dekretu znoszącego karę śmierci. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło dopuścić stosowanie kary śmierci wobec zdrajców ojczyzny, szpiegów i dywersantów, jako wyjątek od postanowień dekretu z dn. 26. 5. 1947 r., który znosił karę śmierci.

13. 1. ponieważ Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wnioski radziecki z dn. 10. 1. o wykluczeniu delegata Kuomintangu, delegacja radziecka odmówiła udziału w pracach Rady. Delegacja oświadczyła, że ZSRR nie będzie uważał za prawomocne postanowień Rady, które będą powzięte przy udziale przedstawiciela Kuomintangu.

16. 1. przedstawiciele ZSRR i krajów demokracji ludowej, protestując przeciw bezprawnemu uczestnictwu delegata Kuomintangu, opuścili posiedzenia organów ONZ: Komitetu Ekonomicznego, Rady Społecznej dla zagadnień procedury i innych.

19. 1. do Moskwy przybyła delegacja rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

21. 1. uroczyście obchodzone 26 rocznicę śmierci Lenina.

21. 1. w związku z wystąpieniem Sekretarza Stanu USA Achesona w sprawie polityki USA w Azji, w prasie radzieckiej opublikowano oświadczenie min. Wyszynskiego demaskujące oszczercze wypadki Achesona przeciw polityce ZSRR.

25. 1. rząd radziecki uznał Stany Zjednoczone Indonezji i postanowił nawiązać z nimi stosunki dyplomatyczne.

CZECHOSŁOWACJA

13. 12. obchodzone uroczyście w Czechosłowacji jako 6 rocznicę podpisania paktu przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z ZSRR.

11—15. 12. w Pradze odbywały się obrady II Kongresu Związków Zawodowych, z udziałem 2.500 delegatów oraz zaproszonych gości z wielu państw. Przewodniczącym Centralnej Rady Zw. Zawodowych wybrany został ponownie premier A. Zapotocký.

6. 1. 1950 Min. Spraw Zagr. Czechosłowacji wystosowało do Jugosławii notę, zawierającą ostry protest przeciwko prześladowaniu przedstawicieli mniejszości czeskiej i słowackiej w Jugosławii, którzy wyrazili chęć powrotu do kraju. Nota domaga się zwolnienia z więzienia wymienionych osób i umożliwienia im natychmiastowego wyjazdu do Czechosłowacji.

W końcu stycznia odbyła się w Pradze wielka manifestacja w obronie pokoju, zorganizowana w odpowiedzi na wezwanie Światowego Komitetu Zwolenników Pokoju, skierowane do parlamentów całego świata.

BULGARIA

7—14. 12. w Sofii odbywał się proces przeciw Trajczowi Kostowowi i jego towarzyszom, oskarżonym o zbrodnie stanu. Kostov skazany został na karę śmierci, Iwan Stefanov, Mikołaj Pawłow, Mikołaj Načev, Iwan Gevrenov i Ivan Tutev na karę dożywotniego więzienia, a 5 pozostałych oskarżonych na kary od 8 do 15 lat więzienia.

17. 12. Prezydium Zgromadzenia Narodowego przychyliło się do wniosku złożonego przez miasto Warnę o zmianie nazwy miasta na Stalin.

18. 12. odbyły się wybory do Zgromadzenia Narodowego i Rad Narodowych. Na 4.751.849 uprawnionych do głosowania wzięło udział w głosowaniu 4.698.979 osób, tj. 98,89%. Na Front Ojczyźniany padło 4.588.996 głosów, tj. 97,66%.

4. 12. obchodzone uroczyście 2 rocznicę uchwalenia nowej konstytucji tzw. Konstytucji Dimitrowskiej.

17. 1. 1950 — odbyło się pierwsze posiedzenie Wielkiego Zgromadzenia Narodowego wybranego w grudniu 1949 r. Po zgłoszeniu dymisji rządu przez premiera Kolarova Zgromadzenie Narodowe powierzyło mu ponownie misję utworzenia nowego rządu. W dniu 19 stycznia Zgromadzenie zatwierdziło zaproponowany przez prem. Kolarova skład rządu.

22. 1. odbyło się w Sofii Plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. W wyniku obrad powzięto szereg uchwał dotyczących zagadnień organizacyjnych oraz wykluczono z KC Bułg. Partii Komun. kilku członków.

23. 1. rząd bułgarski skierował do rządu jugosłowiańskiego notę, w której domaga się odwołania ambasadora jugosł. oraz pierwszego sekretarza ambasady w Sofii, ze względu na ich antybułgarską działalność, która została ujawniona na procesie Kostova.

23. 1. zmarł w Sofii Wasyl Kolarov, premier Bułgarii.

25. 1. uchwałą Rady Ministrów postanowiono dla uczczenia pamięci Kolarova miasto Szumen, w którym się urodził, nazwać Kolarovgrad, Bibliotekę Narodową w Sofii oraz szereg obiektów przemysłowych o wielkim znaczeniu dla kraju nazwać jego imieniem, a także ufundować 10 starych stypendiów.

RUMUNIA

30. 12. obchodzono uroczyste 2 rocznicę ogłoszenia Ludowej Republiki Rumunii.

18. 1. 1950 — w Bukareszcie otwarto sesję Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

23—24. 1. odbywały się obrady V Plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, poświęcone sprecyzowaniu zadań partii w pracy organizacyjnej i planowi akcji pokojowej.

26. 1. obchodzono w Rumunii 1 rocznicę układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej podpisanego z Polską.

Dzienniki rumuńskie opublikowały odpowiedź rządu rumuńskiego na wezwanie Międzynarodowego Trybunału w Hadze, który zaproponował rządowi rumuńskiemu wypowiedzenie się co do przeprowadzenia śledztwa w sprawie rzekomego naruszenia „praw człowieka“ przez Rumunię. Rząd oświadczył, że niejednokrotnie wypowiadał się w tej sprawie pod adresem rządów angielskiego i USA, stwierdzając, że rządy te nie mają żadnych podstaw do mieszania się w wewnętrzne sprawy Rumunii; również Trybunał Międzynarodowy nie jest organem kompetentnym w tej sprawie, skoro jest to wewnętrzna sprawa państwa.

Prasa rumuńska ogłosiła komunikat w sprawie noty jugosł. z dnia 18. 12. 1949 r., która proponowała utworzenie komisji mieszanych dla zbadania i ustalenia incydentów granicznych

oraz zawarcie porozumienia między obu rządami. Rząd rumuński w odpowiedzi swej podkreślił, że przez stawianie tych propozycji Jugosławia stara się ukryć całą odpowiedzialność za sprowokowane przez siebie liczne incydenty graniczne, czego dowodem jest cała dotychczasowa jej polityka, która uniemożliwiła zawarcie jakiegokolwiek porozumienia. Z tych względów rząd rumuński odrzuca notę jugosł.

WĘGRY

W grudniu 1949 r. opublikowano w Budapeszcie komunikat Min. Spraw Wewn. o wynikach śledztwa w sprawie szpiegowskiej i sabotażowej działalności na terenie Węgier pewnych obywateli amerykańskich, angielskich i węgierskich.

Dzienniki węgierskie opublikowały w styczniu 1950 odpowiedź rządu węgierskiego na wezwanie Międzynarodowego Trybunału w Hadze do złożenia oświadczenia w sprawie przeprowadzenia śledztwa o rzekome naruszenie „praw człowieka“ przez Węgry. Węgry oświadczyły, że kwestia, o którą chodzi, stanowi sprawę ściśle wewnętrzną i nie może być rozpatrywana przez instytucje czy państwa obce.

ALBANIA

1. 12. Albania zwróciła się do tymcz. rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z propozycją nawiązania stosunków. Propozycja została przyjęta.

4. 12. z okazji 5 rocznicy wyzwolenia otwarto w Tiranie wystawę, pt. „5 lat pracy“ — obrazującą osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Albanii.

13. 12. w Tiranie otwarto Konferencję Narodową Stowarzyszenia Pomocy Armii z udziałem 105 delegatów, reprezentujących 1305 organizacji.

16. 12. Biuro Polityczne Partii Pracujących uchwaliło rezolucję solidaryzującą się z rezolucjami Biura Informacyjnego.

18. 12. Min. Spraw Zagr. skierowało do sekretariatu ONZ pismo, w którym protestuje przeciw systematycznym naruszeniom granicy państwowej ze strony władz ateńskich. W okresie od

4—30. XI. 1949 zanotowano 43 prowokacji granicznych.

11. 1. 1950 r. obchodzono uroczyste 4 rocznicę proklamacji Albańskiej Republiki Ludowej.

18. 1. minęła 432 rocznica śmierci legendarnego bohatera albańskiego Skanderbega. W Msc. Kruja, miejscu jego urodzin, odbyły się wielkie uroczystości.

sb

KRONIKA GOSPODARCZA

ZSRR

1. 1. 1950 otwarto nową, czwartą, magistralę moskiewskiej kolei podziemnej. Mieszkańcy Moskwy mogą w ciągu 10,5 min. przebyć 7-km trasę od dworca Kurskiego do placu Krymskiego bez przesiadania. Nowa magistrala odciąży ruch na liniach średnicowych i powiąże ze sobą 17 dzielnic Moskwy.

18. 1. w prasie opublikowano dane Urzędu Statystycznego o wynikach wypełnienia planu odbudowy i rozwoju gospodarki ludowej ZSRR na r. 1949. Zwiększony plan roczny został wypełniony w przemyśle w 103%. Globalna produkcja całego przemysłu w r. 1949 wzrosła w porównaniu z r. 1948 o 20%, a w porównaniu z przedwojennym r. 1940 o 41%. Również ogólna produkcja rolnictwa przekroczyła poziom przedwojenny.

25. 1. podpisany został w Moskwie protokół o wzajemnych dostawach na r. 1950 między ZSRR a Polską. Przewidziano znaczne rozszerzenie obrotu towarowego; włączając dostawę towarów i urządzeń inwestycyjnych dostarczanych przez ZSRR na rachunek umów kredytowych, obrót towarów wzrośnie w porównaniu z r. 1949 o 34%. ZSRR dostarczy Polsce: bawny, węgla, rudy żelaznej, manganowej i chromowej, samochodów i traktorów, maszyn rolniczych, chemikaliów itp. Polska dostarczy do ZSRR: węgla, taborku kolejowego, kolorowych i czarnych metali, tkanin, cukru itp.

Prasa radziecka donosi, że w r. 1949 ilość mieszkańców Moskwy lokujących swe oszczędności w kasach oszczędnościowych wzrosła o 158 tys. osób, zaś ogólna suma wkładów podniosła się o 405 miln. rubli. Stołeczne kasy oszczędnościowe wypłaciły tytułem wygranych z pożyczek państwowych kwotę 230 miln. rubli.

W kopalniach radzieckich wprowadza się coraz to nowe ulepszenia tech-

niczne. Zastosowany niedawno nowy kombajn węglowy znacznie ułatwia i przyspiesza pracę. Ponadto w licznych kopalniach zainstalowano nowe wozy elektryczne; wprowadza się również kierowanie na odległość mechanizmem górniczym oraz transportem podziemnym kopalni, co wymaga zatrudnienia tylko jednej osoby.

Zespół lekarzy i kierowników jednej z kopalń rozwiązał niezwykle doniosły problem dla górników, którzy pracując pod ziemią pozbawieni byli w ciągu wielu godzin światła słonecznego. W korytarzu dł. 40 m zainstalowano w tym celu 60 lamp rtęciowo-kwarcowych i 16 lamp Solux. Górnicy posuwają się przez ten korytarz na eskalatorze, biorąc w ten sposób kąpiele słoneczne. Kilkunastominutowy wypoczynek przywraca rześkość i energię. Prowadzone są prace do zbudowania podobnych korytarzy i w innych kopalniach.

W Baku, w rejonie im. Ordżonikidze prowadzone są wiercenia nowego szybu naftowego, którego projektowana głębokość wyniesie 5 tys. m a więc 2 razy więcej niż przeciętna głębokość szybów. W r. 1948 wywiercono w ZSRR pierwszy szyb gł. 4 tys. m a w r. 1949 wiertacze oddali do użytku kilka szybów naftowych o tejże głębokości.

We Wszechzwiązkowym Instytucie Naukowo-Badawczym zakończono prace nad otrzymaniem kolorowej przędzy z włókna szklanego. Dotychczas uzyskano już przędę koloru niebieskiego, białego, brązowego i fioletowego. Składa się ona z nici, których przekrój jest dziesięciokrotnie mniejszy niż włosa ludzkiego. Przędza została dostarczona do zakładów tkackich dla wypróbowania dla celów tkactwa.

Prace nad zradiofonizowaniem wsi syberyjskich prowadzi się obecnie na szeroką skalę. W r. 1949 w sowchozach, stacjach maszynowo-tractorowych i kołchozach obw. nowosybirskie-

go zbudowano przewody radiowe dł. 139 km oraz zainstalowano dziesiątki węzłów radiowych. W centralnych obwodach syberyjskich radiofonizowano przeszło 12 tys. kotchozów.

Nauka radziecka na gruncie ścisłej współpracy z praktyką odniosła poważny sukces w wysiłkach zmierzających do przedłużenia życia maszyn. Tak więc w niektórych gałęziach budownictwa maszyn znalazły zastosowanie łożyska kulkowe, do których jako smaru używa się powietrza. Nowy ten sposób okazał się szczególnie korzystny w fabrykach, gdzie praca odbywa się w wysokiej temperaturze oraz w zastosowaniu do maszyn posiadających wielką ilość obrotów.

CZECOSŁOWACJA

24. 12. opublikowana została uchwała rządu czechosł. o planie 2 roku pięcioletki na r. 1950. Plan przewiduje znaczne podwyższenie poziomu produkcji we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej w porównaniu z r. 1949. Po raz pierwszy został opracowany plan produkcyjny państwowych gospodarstw rolnych, stacji maszynowo-tractorowych i niektórych wzorowych jednolitych spółdzielni rolniczych.

Pełnomocnicy Słowackiego Zgromadzenia Narodowego zatwierdzili plan gospodarczy Słowacji na r. 1950. Produkcja przemysłowa Słowacji wzrośnie w porównaniu z r. 1949 o 21,9%, inwestycje w przemyśle, energetyce, rolnictwie i innych gałęziach wzrosną o 30%, produkcja rolnicza o 16%, a przemysł spożywczy o 40%.

W grudniu podpisano w Pradze układ handlowy między Czechosłowacją a Pakistanem na r. 1950. Układ przewiduje wzajemną wymianę towarów na sumę 1 mld. koron. Czechosłowacja dostarczać będzie: artykułów przemysłu lekkiego, chemikalii, papieru i artykułów włókienniczych w zamian za jute, bawełnę, oraz surowce farmaceutyczne.

Elektryfikacja w Czechosłowacji poczyniła znaczne postępy, niemniej jednak odczuwa się wielki brak energii elektrycznej. Przypisać to należy temu, że Czechosłowacja 87,5% energii produkuje w elektrowniach parowych, w których jako materiału pędnego

używa się węgla. Tylko 12,5% energii powstaje przez wykorzystanie energii wód. W ramach planu pięcioletniego przewiduje się na tym odcinku wielkie zmiany, które pozwolą na wykorzystanie energii wodnej i zapewnią w ten sposób znaczne zasoby energii elektrycznej.

W Pradze została zorganizowana wystawa rolnicza pod hasłem „Od drobnej produkcji do socjalistycznej produkcji masowej“. Wystawa obrazuje osiągnięcia gospodarki rolnej Czechosłowacji oraz Zw. Radzieckiego.

Po zakończeniu Kongresu Zw. Zawodowych odbyła się w Pradze konferencja czechosł. państwowych gospodarstw rolnych przy udziale 700 delegatów. Konferencja wytyczyła zadania na najbliższą przyszłość w dziedzinie rolnictwa.

Na wniosek min. pracy i opieki społecznej Rada Ministrów wydała dekret o płatnych urlopach pracowniczych w r. 1950. Zasadniczo urlop trwa 2 tyg., dla pracowników poniżej lat 18 i powyżej lat 50 urlop trwa 3 tyg. jak również dla tych, którzy przepracowali ponad 15 lat u tego samego pracodawcy względnie w tej samej grupie zawodowej. Dla górników pracujących pod ziemią urlop przedłuża się o 1 tydzień. Urlop przysługuje pracownikowi po 11 mies.

BULGARIA

10. 12. do Moskwy przybyła bułgarska delegacja handlowa dla przeprowadzenia rokowań.

Z inicjatywy Aeroklubu Polskiego przekazano Bułgarii 5 szybowców: 3 „Jeżyki“ i 2 „Salamandry“.

Centralna Rada Powszechnego Zw. Zawodowego Bułgarii posiada ponad 500 domów wypoczynkowych dla swiata pracy. W r. 1949 we wczasach wzięło udział ok. 40 tys. osób. Na r. 1950 przewiduje się rozszerzenie akcji wczasowej na ok. 80 tys. robotników i pracowników umysłowych.

Bułgarska Republika Ludowa poświęca wiele uwagi sprawie rozwoju i usprawnienia pracy poczty, telegrafu i telefonu. W ciągu 5 lat zbudowano więcej gmachów pocztowych i potrzebnych dla tej służby urządzeń niż za poprzedzający go okres 20 lecia. W porównaniu z r. 1944 transport pocztowy

zwiększył się czterokrotnie, w rezultacie czego można było objąć w sieć pocztową 650 wsi. Łączność telegraficzna została nawiązana z całym światem.

RUMUNIA

6. 12. przybyła do Moskwy rumuńska delegacja handlowa dla przeprowadzenia rokowań.

10—14. 12. odbyła się w Bukareszcie organizacyjna konferencja dla utworzenia Międzynarodowego Zjednoczenia Związków Zawodowych pracowników transportu lądowego i morskiego (oddział Światowej Federacji Zw. Zaw.). Z okazji tej konferencji zorganizowano wystawę obrazującą osiągnięcia rumuńskie w tej dziedzinie.

28. 12. otwarto nową linię kolejową Salva-Visau, która łączy region leśny i górniczy z siecią kolejową kraju. Linia przecina masyw górski Rodna i przyczyni się do rozwoju gospodarczego regionu Maramures. Posiada ona liczne wiadukty i tunele, z których jeden posiada dł. 2,5 km. Budowa linii trwała 2 lata.

29. 12. Wielkie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło projekt państwowego planu gospodarczego na r. 1950. Inwestycje w r. 1950 osiągną sumę 145 mld. lei, z czego 50,2% przeznaczą się na przemysł. Globalna produkcja całego przemysłu w r. 1950 wzrośnie w por. z r. 1949 o 37%. W dziedzinie rolnictwa plan przewiduje znaczny wzrost obszarów przeznaczonych pod uprawę roślin przemysłowych oraz znaczny wzrost pogłowia bydła. Dochód narodowy kraju wzrośnie o 25%.

14. 1. 1950 Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii wypowiedziało konwencje zawarte z Jugosławią 3. 9. 1946 r., a mianowicie: konwencję o uregulowaniu tranzytu uprzywilejowanego i konwencję o pogranicznej komunikacji kolejowej. Rząd rumuński podkreślił, że konwencje były wykorzystywane przez Jugosławię dla realizacji polityki wrogiej w stosunku do Rumunii.

W styczniu podpisana została polsko-rumuńska umowa handlowa na r. 1950 rozszerzająca wzajemne obroty o ok. 40% w stosunku do r. 1949. Rumunia będzie dostarczać produktów naftowych, kukurydzy, jęczmienia,

łuszczów utwardzonych, rud metalicznych, mięsa itp., Polska zaś wyrobów przemysłu hutniczego, chemicznego, elektrotechnicznego, metalowego, mineralnego, itp.

W Bukareszcie podpisano układ handlowy na r. 1950 między Rumunią a Węgrami. Układ przewiduje dalsze rozszerzenie dostaw towarów. Węgry dostarczą obrabiarek, urządzeń przemysłowych, rur, walcówek, urządzeń elektrycznych, chemikali; Rumunia dostarczy: drzewa, produktów naftowych, chemicznych, towarów przemysłowych.

WĘGRY

10. 12. Zgromadzenie Narodowe Węgierskiej Republiki Ludowej uchwaliło ustawę o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki ludowej. Plan przewiduje inwestycje na sumę 50,9 mld. forintów (w planie 3-letnim wynosiły 8 mld.). Wartość całej produkcji przemysłowej zwiększy się o 86,4% w porównaniu z r. 1949. Wartość przemysłu ciężkiego osiągnie 104,3% nadwyżki, przemysłu lekkiego 72,9%. Plan przewiduje znaczne rozszerzenie urządzeń związanych z ochroną zdrowia: zwiększy się sieć poliklinik i ambulatoriów, powstanie ponad 300 nowych ambulatoriów wiejskich. Szeroko potraktowane zostały zagadnienia oświaty ludowej: zrealizowany będzie powszechny obowiązek szkolny w ramach szkoły 8-klasowej, liczba uczniów szkół średnich zwiększy się o 54.000 w związku z powiększeniem liczby gimnazjów o 30, liczba studentów na wyższych uczelniach wzrośnie o 8.000 os.

12. 12. przedłożono do zatwierdzenia projekt budżetu na r. 1950. Wydatki wyrażają się cyfrą 17,454 mln. forintów, wpływy 17,537 mln. for. Wydatki na inwestycje i cele gospodarcze wyniosą 63,8% ogólnej sumy przewidzianych wydatków, wydatki na administrację państwową zmniejszą się z 4,7% na 3% sumy ogólnej. Jeśli chodzi o wpływy, to główne źródło stanowią będą dochody z przedsiębiorstw państwowych, a nie jak dawniej z podatków.

28. 12. Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie unarodowienia przedsiębiorstw przemysłowych i komu-

nikacyjnych, stanowiących dalsze uzupełnienie uchwał o unarodowieniu przemysłu. Poprzednie uchwały przewidywały unarodowienie przedsiębiorstw zatrudniających ponad 100 osób. W myśl obecnego dekretu na własność państwa przechodzą przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, hutnicze i komunikacyjne, w których ilość zatrudnionych osiągnęła względnie przekroczyła cyfrę 10 osób. Przedsiębiorstwa poligraficzne i przemysłu odlewniczego przechodzą na własność państwa jeśli cyfra robotników doszła do 5. Wysokość rekompensaty zostanie określona specjalnym zarządzeniem, dekret nie dotyczy przemysłu chałupniczego i handlu prywatnego.

Przy Radzie Naukowej Węgier zostało utworzone Narodowe Centrum Dokumentacji, które dysponuje 5 ośrodkami dokumentacji zawodowej. Centrum ma służyć celom planowej gospodarki; złożoność techniki nowoczesnej i z dnia na dzień wzrastająca ilość wynalazków i odkryć naukowych wymaga jednolitego ujęcia i umiejętnej segregacji. Zagadnienie informowania z zakresu tej dziedziny staje się coraz ważniejsze ze względu na specjalizację w poszczególnych gałęziach techniki i gospodarki. I tu przychodzi na pomoc dokumentacja naukowa, która dzięki umiejętnemu gromadzeniu materiałów i segregowaniu może stać się służyć pomocą.

1. 1. 1950 do Budapesztu przyłączono 7 miasteczek okolicznych i 16 gmin. Wielki Budapeszt liczy obecnie 1,5 mln. mieszkańców.

ALBANIA

23. 12. w Tiranie podpisano układ handlowy na r. 1950 między Czecho-

łowacją a Albanią. Układ przewiduje zwiększenie wymiany handlowej, zarówno w dziedzinie obrotów towarowych jak i kredytowania.

18. 1. została zawarta umowa handlowa z Bułgarią, przewidująca zwiększoną wymianę towarów oraz pomoc techniczną dla Albanii.

Rok 1949 został zamknięty sukcesami w wypełnieniu planu rocznego. Osiągnięcia stały się możliwe dzięki socjalistycznemu systemowi współzawodnictwa. M. in. w Tiranie przeprowadzono prace na sumę 17,174.000 leków, zbudowano 5 domów dla robotników, 2 nowe szkoły, wyasfaltowano szereg ulic, utworzono nowe place i parki.

Albania posiada wszystkie warunki naturalne dla rozwoju uprawy tytoniu. Powierzchnia uprawna wzrosła w latach ostatnich o 35%. Zarzucony został dawny nieekonomiczny sposób uprawy, wprowadzono szereg innowacji zarówno w uprawie jak i w konserwacji tytoniu. Przemysł tytoniowy stanowi obecnie jedną z gałęzi upaństwowionych. Produkcja w r. 1949 wyniosła 615% produkcji r. 1938, a 358% produkcji r. 1945. Dzięki pomocy ZSRR zostały zbudowane w Albanii w msc. Shkoder pierwsze zakłady fermentacji tytoniu.

Na III Kongresie młodzieżowym reprezentanci organizacji zobowiązali się do dobrowolnego wykonania 3 prac o bardzo dużym znaczeniu gospodarczym: 1) zbudowania linii kolejowej Peqin-Elbasan o dł. 40 km; 2) wybudowania kombinatu tekstylnego „Stalin”, oraz 3) wybudowanie kombinatu cukrowego „Malik”. W pracach weźmie udział 33 tys. młodzieży.

sb

KRONIKA KULTURALNA

ZSRR

W Moskwie ukazał się 26 tom dzieł Lenina, przygotowany do druku przez Instytut Marxa-Engelsa-Lenina. Tom ten zawiera prace Lenina napisane w okresie od września 1917 r. do lutego 1918 r. M. in. znajdujemy tu prace dotychczas nieopublikowane jak: „Projekt rezolucji w sprawie wolności pracy”, „Konspekt programu rokowań

pokojoych”, „O otwarciu konstytuanty”, „Instrukcja o sztabie czerwonej gwardii” i in.

1. 1. w Krasnodarze rozpoczął prace nowoorganizowany Kubański Instytut Rolniczy. Posiada on trzy wydziały: mechanizacji i elektryfikacji gospodarstwa wiejskiego, agronomiczny i zootechniczny. Na pierwszy rok Instytutu przyjęto 450 studentów.

W Bibliotece im. Puszkina w Sarańsku otwarto wystawę, poświęconą 20-leciu Mordowskiej ASRR. W licznych pawilonach zobrazowano osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

25. 1. w Centralnym Domu Działaczy Sztuki w Moskwie odbyło się inauguracyjne posiedzenie XIII Plenum Związku Pisarzy Radzieckich. W obradach wzięło udział ponad 600 pisarzy.

W Moskwie odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu teatru im. Wachtangowa, wzniesionego na miejscu dawnego, który uległ zbombardowaniu w czasie wojny. Na inaugurację sezonu wystawiona będzie sztuka Kremlowa pt. „Twierdza na Wołdze“. Akcja sztuki toczy się w r. 1918.

Państw. Wydawn. Muzyczne w Moskwie przygotowuje do druku biografię Chopina, pióra A. Sołowcowa.

Ukazał się ostatnio pierwszy tom wielkiej zbiorowej pracy lekarzy radzieckich, zawierający wyniki doświadczeń medycyny radzieckiej w latach ostatniej wojny. Nowa praca oparta jest na źródłowych materiałach, dotyczących profilaktyki i leczenia rannych i chorych na froncie i terenach przedfrontowych.

Na posiedzeniu Komitetu Nagród Stalinowskich zakończono rozpatrywanie przedstawionych do nagrody prace ze wszystkich dziedzin nauki. Ogółem rozpatrzono 234 prace naukowe, przedłożone przez Akademię Nauk ZSRR, przez Akademię Nauk republik związkowych i wyższe zakłady naukowe i organizacje. Komitet przystąpił również do rozpatrywania wynalazków oraz projektów ulepszeń procesów produkcyjnych (816 prac tego rodzaju).

Ostatnio ukazał się szereg nowych powieści o Moskwie. Mamy tu do zannotowania — K. Finna: „Dziś, jutro i zawsze“, nowele G. Gulija: „Moskwicze“, z Moskwą związany jest również temat nowej powieści pisarza Bieriesko, poświęcony rozgromieniu wojsk hitlerowskich na przedpolach stolicy.

Prezydium Akademii Nauk Uzbekistanu zatwierdziło plan pracy naukowo-badawczej na r. 1950. Wielkie zadania stoją przed instytutami zjednoczonymi w wydziale nauk biologicznych i rolniczych. Zajmują się one rozwiązaniem problemów związanych z podniesieniem urodzajności bawełny,

zaprowadzeniem trawopólnych płodowianów, oraz podniesieniem urodzajności gleby. Wielkie zainteresowanie budzą prace nad uprawą roślin podzwrotnikowych w Uzbekistanie. Pracownicy wydziału nauk humanistycznych stawiają sobie za zadanie zakończenie wielkiej trzytomowej pracy z dziedziny historii narodów Uzbekistanu od czasów najdawniejszych aż do czasów dzisiejszych.

CZECHOSŁOWACJA

W Pradze została otwarta dwuletnia szkoła prawnicza, której absolwenci, robotnicy i chłopci z pochodzenia, zajmować będą stanowiska sędziów zawodowych w nowym sądownictwie czechosłowackim.

W styczniu zmarł w Pradze wybitny poeta i dramaturg Jarosław Kvapil, w wieku 82 lat.

Słowacka Rada Narodowa uchwaliła dwie ustawy: o założeniu wyższej szkoły weterynarii w Koszycach i o rozszerzeniu wyższej szkoły rolniczej i inżynierii leśnej także w Koszycach. Przy szkole tej założony zostanie wydział drzewny. Będzie to jedyna tego rodzaju uczelnia akademicka w Czechosłowacji. Wyższa Szkoła Weterynarii istnieje obecnie tylko w Bernie. Utworzenie więc tych dwu nowych uczelni będzie miało doniosłe znaczenie w życiu kraju.

Pod koniec roku 1949 zostało założone w Pradze „Wydawnictwo Słowiańskie“ (Slovanské nakladateľstvá) jako organ Komitetu Słowiańskiego Czechosłowacji. Wydawnictwo poświęcać będzie szczególną uwagę zwłaszcza kwestii przekładów, by były one pod każdym względem staranne. O ile chodzi o samą akcję wydawniczą, Wydawnictwo Słowiańskie przede wszystkim ogłaszać będzie klasyków słowiańskich, rewolucyjnych demokratów i postępowych myślicieli, jak również słowniki i podręczniki do nauki języków słowiańskich. W roku bieżącym ukaże się pierwszy tom wielkiego słownika rosyjsko-czeskiego i czesko-rosyjskiego w opracowaniu encyklopedycznym. Całość składać się będzie z 3 tomów po 1.000 stron każdy i zawierać będzie przeszło 90.000 haseł. Przewiduje się również wydanie w r. 1950 słownika polsko-czeskiego i czesko-polskiego oraz słownika bułgarsko-czeskiego.

W Bratysławie zawarta została umowa o węgiersko-słowackiej współpracy na polu literatury. W ramach tej umowy Węgry zobowiązały się do wydania w bież. roku 6 przekładów z literatury słowackiej.

Ostatnio ukazało się na półkach księgarskich wiele tłumaczeń z polskiego: L. Staffa wybór poezyj w przekładzie J. Závady pt. „Tragická falanga“, wybór poezyj Tuwima w przekładzie J. Pilařa pt. „Slovem do krve“, Sienkiewicza „Krzyżacy“ w przekładzie J. Janoucha, i Nałkowskiej „Medaliony“ w przekładzie na jęz. słowacki, a nadto studium K. Krejčego: „Polská literatura ve vřech revoluce“ oraz tegoż autora „Julius Słowacki polský básník-revolucionář“.

BULGARIA

10. 12. w Sofii otwarto mauzoleum Jerzego Dimitrova.

31. 12. zmarł Elin-Pelin (prawdziwe nazwisko Dymitr Ivanov), jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy bułgarskich. Bułgarska Rada Min. uczciła pamięć Elin-Pelina, postanawiając wybudować w Sofii pomnik ku jego czci, fundując 5 specjalnych stypendiów jego imienia na wydziale filologii i literatury słowiańskiej oraz nadając jego imię Bułgarskiemu Instytutowi Bibliograficznemu. Ponadto postanowiono wydać w najbliższym czasie pełne wydanie jego dzieł w masowym nakładzie.

Z inicjatywy Komitetu Bułgarsko-Polskiego i Związku Kompozytorów obchodzone uroczyste 100-lecie śmierci Chopina.

Decretem Prezydium Zgromadzenia Narodowego nadano Państwowej Politechnice w Sofii imię Józefa Stalina.

Wydawnictwa bułgarskie osiągają niespotykane dotąd w kraju olbrzymie nakłady książek. Przeciętny nakład drukowanych w ostatnich latach książek był co roku dwukrotnie wyższy niż w r. 1939. Nakład literatury pięknej wzrósł w tym okresie przeszło dwukrotnie. W dużych nakładach ukazywały się również przekłady klasycznej literatury rosyjskiej i radzieckiej.

RUMUNIA

3. 12. w Akademii Rumuńskiej otwarto wystawę archeologiczną, obrazującą wyniki badań zorganizowanych przez sekcję archeologiczną w r. 1949.

15. 1. minęło 110 lat od dnia urodzin Michała Eminescu, wielkiego poety, działacza i twórcy literackiego języka rumuńskiego. Dla zobrazowania życia i działalności poety zorganizowano wystawę, obejmującą obrazy, makiety oraz liczne dokumenty.

Ośrodki kulturalne odgrywają w życiu kulturalnym wsi i miasteczek ogromną rolę. Pod koniec 1949 r. w Rumunii istniało 10.578 ośrodków, szereg innych znajdował się w stadium realizacji. Ośrodek każdy posiada biblioteczkę, radio, zorganizowane własne zespoły świetlicowe kultuwające muzykę, taniec i śpiew ludowy.

W Bukareszcie rozpoczął czwarty sezon Teatr Generalnej Konfederacji Pracy, którego zespół artystyczny złożony jest z samych robotników. Teatr realizuje przede wszystkim monumentalne występy chóralne.

Rumuński Instytut w Bukareszcie dla stosunków kulturalnych z zagranicą otwarł ostatnio publiczną bibliotekę w stolicy. Posiada ona dwie sekcje: dział książek naukowych i beletrystycznych w jęz. rumuńskim i obcych oraz bogaty dział czasopism w różnych językach.

W Jassach otwarty został państwowy Teatr Żydowski.

WĘGRY

Pierwszy węgierski plan pięcioletni, który wszedł w życie z dniem 1. 1. 1950 r. przewiduje w dziedzinie oświaty: 1) wzrost liczby uczniów szkół podstawowych o 62.000 a nauczycieli o 12.000, 2) dalsze reformy w zakresie szkolnictwa średniego, 3) powstanie 30 nowych liceów, 4) wzrost liczby uczniów szkół średnich o 45.000, 5) znaczny rozwój szkolnictwa rolniczego wszystkich stopni oraz 6) zakończenie przebudowy studiów uniwersyteckich, stworzenie nowych instytutów naukowych i poważne inwestycje pieniężne w wysokości 337 mln. forintów. Aby ułatwić studia młodzieży chłopskiej nastąpi rozbudowa burs.

Na Węgrzech wzrosła ostatnio znacznie sieć bibliotek, osiągając cyfrę 3.298. Równocześnie wzrosła wybitnie liczba książek w bibliotekach. Państwowa Biblioteka przy Muzeum Narodowym w Budapeszcie posiada 1.200.000 tomów i 150.000 różnego rodzaju dokumentów i rękopisów. Bi-

bioteka Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie posiada ok. 50 tys. tomów. Dużą popularnością w kraju cieszy się pierwsza biblioteka rosyjska, która posiada olbrzymi wybór rosyjskiej literatury klasycznej i literatury radzieckiej.

Węgierska Akademia Nauk, założona w r. 1825, otrzymała pod koniec r. 1949 nowy statut. Zorganizowanych zostało 6 sekcji (zamiast dawnych 4): językowa i literacka, nauk społecznych i historycznych, matematyczna, przyrodnicza, medyczna, nauk technicznych. Zgromadzenie Narodowe Węgier zatwierdziło w specjalnej ustawie charakter Akademii jako pierwszej instytucji naukowej w kraju, znosząc równocześnie Radę Naukową, która do tej pory odgrywała tę rolę.

ALBANIA

Związek Pisarzy Albańskich przygotowuje specjalne uroczystości jubileuszowe zasłużonych dla odrodzenia narodowego albańskiego. Okres ten rozpoczyna uroczystości dla uczczenia 55 rocznicy śmierci Konstantego Kristoforidhi (7 marca), autora słownika albańskiego, a zostaną zamknięte przez uroczystości związane z 50 rocznicą śmierci (7 października) pisarza, poety i słynnego patrioty Naima Frasherii. W okresie tym przewiduje się wydanie dwu broszur w jęz. rosyjskim i francuskim o ich życiu i działalności.

Towarzystwo dla stosunków kulturalnych Albanii z ZSRR wykazuje du-

żą aktywność w szerzeniu wiedzy o ZSRR wśród mas pracujących. W ciągu r. 1949 zorganizowano 803 konferencji o charakterze politycznym, handlowym, przemysłowym, rolniczym i kulturalnym, 404 wieczory literackie, 150 wieczorów muzycznych, 82 występy artystyczne, szereg wystaw itp.

Komisja Folkloru przy Instytucie Naukowym w Tiranie przygotowała do druku wybór lirycznych pieśni ludowych. Zasadniczym celem tego zbioru jest popularyzacja pieśni ludowej wśród Albańczyków i wśród obcych. Opracowanie to dzieli się na 7 rozdziałów, odpowiadających charakterowi pieśni, od kołysanek aż do melodyj tańców ludowych; każda część posiada odrębny obszerny komentarz. Nuty każdej pieśni reprodukowane są wierne w swej formie oryginalnej.

Biblioteka Naukowa w Tiranie stała się centrum prac naukowych. Dzięki trosce państwa Biblioteka powiększa stale swoje zbiory. W r. 1949 Biblioteka dysponowała kwotą 500 tys. leków; na r. 1950 przewiduje się wydatkowanie 1 mln. leków. Jeśli cyfry te porówna się z dawnymi: r. 1936 — 14.000 leków, 1937 — żadnych funduszy! — to wyraziście zarysuje się polityka oświatowa obecnego rządu. Biblioteka prowadzi ożywioną wymianę książek z Biblioteką w Moskwie, Instytutem Bibliograf. w Sofii, oraz innymi bibliotekami krajów demokracji ludowej.

sb

ZSRR I KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ W PRASIE POLSKIEJ

Wykaz skrótów

	I. Dzienniki	DJ	— Dziś i Jutro
DP	— Dziennik Polski	ET	— Echo Tygodnia (dod. Echa Krakowskiego)
DZ	— Dziennik Zachodni	Ja	— Jantar
GK	— Gazeta Krakowska	Ku	— Kuźnica
IKP	— Ilustrowany Kurier Polski	MMP	— Morze i Marynarz Polski
KC	— Kurier Codzienny	MW	— Myśl Współczesna
Rp	— Rzeczpospolita	NM	— Nasza Myśl
TL	— Trybuna Ludu	ND	— Nowe Drogi
WL	— Wola Ludu	Oa	— Odra
Wo	— Wolność	Oc	— Odrodzenie
ZL	— Życie Lubelskie	OTPDŁ	— O trwałą pokój, o demokrację ludową
	II. Periodyki	PiP	— Państwo i Prawo
DLi	— Dziennik Literacki (dod. Dziennika Polskiego)	PZa	— Polska Zachodnia

- PS* — Poznaj Świat
PP — Prasa Polska
PdZ — Przegląd Zachodni
Prz — Przekrój
Pr — Przyjaźń
RS — Radio i Świat
SM — Sprawy Międzynarodowe
SZ — Świat i Życie (dod. Dziennika Zachodniego)
SP-PM — Świat i Polska — Przegląd Międzynarodowy
St — Stolica
TW — Trybuna Wolności
Tw — Twórczość
WH — Wiadomości Historyczne
WZ — Wiedza i Życie
Wś — Wieś
ZSsz — Zielony Sztandar
ŻG — Życie Gospodarcze
ŻP — Żołnierz Polski

ZSRR

Artykuły z okazji 70-lecia urodzin J. Stalina

Grudzień 1949

DP 343-347: Józef Wissarionowicz Stalin [fragmenty życiorysu]; *346*: B. Bierut — Zwycięski wódz nowej epoki [fragmenty artykułu z nr 6 „Nowych dróg“; to samo: *KC 346*, *WL 19*]; *350*: W. Grosz — Nieugięty obrońca pokoju; G. B. Shaw — O Stalinie; *351*: B. Pietrow — Wielka przyjaźń [Lenina i Stalina]; F. Chrzanowski — Stalin i kwestia narodowa. *DZ 351*: F. Chrzanowski — W 70 rocznicę urodzin J. Stalina; J. Jarosławskij — Wódz narodów; Twórca radzieckich zwycięstw; *353*: Kar. — Stalinowski numer „Prawdy“. *GK 289*: W. Krajewski — O pracy Józefa Stalina [„O materializmie dialektycznym i historycznym“]; *294*: Pierwszy tom dzieł Józefa Stalina; *295*, *299*, *306*: Józef Stalin [fragmenty „Krótkiego życiorysu“]; *297*: N. Talenski — Józef Stalin, organizator zwycięstw na frontach wojny domowej; *300*: K. Golde — Józef Stalin, przyjaciel Polski; *303*: J. K. — Bohaterstwo i mądrość [o książce Stalina „O wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego“]; *306*: A. R. — Józef Stalin na czele walki o pokój; *307*: J. Sieradzki — Stalin w Polsce; K. Piwarski — Stalin jako historyk; P. Beriezow [Bieriozow] — Stalin w twórczości poetyckiej ludów ZSRR; *IKP 345*: M. Andersen Nexto —

Stalin. *347* i *352*: Stalin a Polska; *352*: Józef Stalin: Karty wielkiego życia: Gori, umiłowane przez narody radzieckie miasto; Stalin w Polsce. *KC 343*, *345*, *346*: fragmenty życia Stalina; *344*: Książki o Stalinie; *348*: N. G. — Stalin a Polska; *351*: W. Barcikowski — Przewodnik i nauczyciel; W. Rzymowski — Wódz obozu pokoju i postępu: H. Lukrec — Słowo Stalina o człowieku; S. Kulczyński — Wielki humanista XX wieku; S. Beniger: Stalin a przodująca technika radziecka; *352*: A. F. — Powojenne wypowiedzi Stalina w sprawach międzynarodowych, *Rp 332*: A. K. — Stalin — twórca dobrobytu chłopskiego; *334-346*: Józef Stalin [fragmenty życiorysu]; *338*: Stalin w Polsce; *347*: F. B. — Przyjaciel narodu polskiego; *348*: H. Kassyanowicz — Stalinowska polityka pokoju; *349*: Nauka Stalina busolą dla narodów; *351*: S. Kaftanow — Przyjaciel i opiekun radzieckiej inteligencji; H. Korotyński — Stalin a Polska; E. Bora — Przyjaciel uciskanych narodów; S. Strumph Wojtkiewicz — Naczelny wódz w świetle swych rozkazów; *353*: S. Żurawicki — Rola Stalina w rozwoju myśli marksistowskiej. *TL 337*: Pierwszy tom Dzieł Józefa Stalina; *338*: A. Starewicz: omówienie pracy Stalina „Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej“; *341*: A. Brzoza — Stalinowskie drogowskazy [omówienie artykułów Stalina z okresu 1928—33]; *342*: I. Własow — Józef Stalin, twórca wielonarodowego socjalistycznego państwa radzieckiego; *343*: Życiorys Józefa Stalina; *344*: J. Tuwim — O Stalinie; J. Dembowski — Józef Stalin a nauka; W. Matwin — „Stara i młoda gwardia kroczą u nas razem...“ [omówienie pracy Stalina „Do młodzieży“]; E. Kokowim — Tu mieszkał i pracował Stalin [na zesłaniu w Solwyczegodsku]; *347*: P. Pospiełow — Józef Stalin, wielki kontynuator dzieła i nauki Lenina; *351*: Przemówienie prez. Bieruta na uroczystym posiedzeniu Ogólnokraj. Kom. Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina; W służbie rewolucji [fragmenty z wypowiedzi Stalina]; R. Werfel — Polskie przekłady Dzieł Stalina; *352*: O Stalinie [wypowiedzi H. Barbusse’a, D. Ibarruri. R. Rolland’a i in.]; *354*: G. Malenkov — Towarzysz Stalin, wódz postępowej ludzkości; *357*: F.

Jóźwiak-Witold — Wspaniała i wzruszająca manifestacja miłości i oddania dla Wielkiego Stalina [uroczystość ku czci Stalina w Moskwie]. *WL 10—23*: Życie i dzieło Józefa Stalina [fragmenty życiorysu]; *17*: J. W. Stalin twórcą i organizatorem przebudowy ustroju rolnego w ZSRR; *18*: W. Worobiew — J. Stalin, organizator zwycięstwa; *24*: N. Jelizarow — Stalin, wielki kontynuator dzieła Lenina; *27*: G. Malenkov — Stalin, wódz postępowej ludzkości. *Wo 279*: W. Nikołajew — Nauka J. Stalina o radzieckim państwie socjalistycznym; Tu urodził się wielki wódz; W solwyczegodzkiem muzeum; *282*: A. Szczerbakow — Generalissimus Stalin, genialny strateg; W. Derman — Wielki Stalin, organizator zwycięstwa pod Moskwą; *283*: I. Pietrow — Wielka przyjaźń [Lenina i Stalina]; *284*: Wielki wódz i nauczyciel partii komunistycznej i narodu radzieckiego; L. Slepow — Stalin — to Lenin dnia dzisiejszego; W. Pientkowska — Twórca wielonarodowego państwa radzieckiego; Według wskazań Lenina [przeprowadzenie kolektywizacji wsi przez Stalina]; H. Świątkowski — Józef Stalin a sprawa polska; A. Paładin — Twórca frontu pokoju; J. Amado — Sztandar postępu, wolności, i szczęścia [pозdrowienia ludu brazylijskiego dla Stalina]; I. Szutow — Triumf socjalistycznego uprzemysłowienia [pod kierownictwem Stalina]; *285*: A. Karawajewa — Pod ojcowską pieczęcią Stalina [Stalin a kwestia kobieca]; St. R. Dobrowolski — Wielki humanista; *286*: L. Pomerancewa — Stalinowska troskliwość o dzieci; A. Pierewirtajło — J. Stalin a walka wyzwolenicza ludów kolonii i półkolonii. *ZL 354*: W. Mołotow — Ogrom codziennej pracy Stalina źródłem natchnienia dla całego narodu.

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949

DP 335: K. Grzybowski — Od konstytucji 1923 r. do Konstytucji Stalinowskiej; J. Spinc — Ustrój radziecki, ustrojem przodującym. *DZ 333*: J. R. — Stalinowska Konstytucja, zwycięstwo radzieckiej demokracji. *GK 288*: B. T. — Wielki trybun rewolucji [w 15 rocznicę śmierci S. M. Kirowa]; *291*: Konstytucja Stalinowska. *Rp. 335*: M. Baranowski — Konstytucja Stalinowska.

TL 331: S. Górski — Wzór wielkiego bolszewika [w rocznicę śmierci Kirowa]. *WL 6*: A. Paszerstnik — Prawo do pracy obywateli Związku Radzieckiego; *7*: A. Perłowski — Jedność i przyjaźń narodów ZSRR; *8*: P. — Konstytucja Stalinowska aktem prawnym kraju zwycięskiego socjalizmu. *Wo 269*: M. Łoginow — Wielki obywatel mocarstwa socjalistycznego [w rocznicę śmierci Kirowa]; *270*: M. Gryszyń — Lenin i Stalin o radzieckiej demokracji; *271*: W. Karpłński — Polityczne prawa i swobody narodu radzieckiego; E. Kurasow — Sukcesy narodu mongolskiego; *272*: R. Szarmajtis — Kto rządzi Radziecką Litwą; *273*: P. Korniew — Konstytucja kraju kroczącego do komunizmu; *283*: A. Jefremow — W bratniej rodzinie narodów ZSRR; A. Lewiczkin — Pamiątki chwały bojowej [Centr. Muzeum Armii Czerwonej]; *290*: Stalinowska przyjaźń narodów; I. Pomielow — Teoria marksizmu-leninizmu potężnym orężem komunistów; *291*: D. Szestakow — Kraj Rad, chorąży nowej epoki.

Styczeń 1950.

DP 10: M. Jawornicka — Włodzimierz Lenin, twórca nowej epoki; *20*: A. Kar — Krótki zarys życia i działalności Włodzimierza Iljicza Lenina. *GK 315*: Nadzieja ludzkości [ZSRR w r. 1949]. *KC 21*: W. Pentkowska — Bojownik o prawa narodowe [Lenin]; Gorki o Leninie. *TL 15*: B. Borysow — Śmiała krytyka i samokrytyka źródłem siły partii bolszewików; *20*: M. Szejkzade — Święto wolnego narodu uzbeckiego; *27*: N. Jelizarow — Nieugięty rewolucjonista proletariacki [w 15 rocznicę śmierci W. Kujbyszewa]. *Wo 8*: Wybory do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego; M. Sielukin — 20-lecie Radzieckiej Mordowii; *11*: T. Fiedorow — W. Lenin, założyciel i wódz partii bolszewickiej; *12*: F. Kretow — W. Lenin, założyciel państwa radzieckiego; *15*: Leninizm żyje, leninizm zwycięża; *17*: P. Archipow — Najbardziej demokratyczna na świecie [radz. ordynacja wyborcza]; S. Aleksandrow — Tu był i pracował Lenin [historyczne miejsca Moskwy]; *22*: A. Kuropatkin — Wybitny wkład do skarbnicy marksizmu-leninizmu [o pracy Stalina „W kwestii polityki agrar-

nej w ZSRR⁴⁾; 24: A. Saakian — Sławny jubileusz [25-lecie Republiki Turkmeńskiej].

Zagadnienia gospodarcze Grudzień 1949.

DZ 347: J. Więckowski — Źródło potęgi ZSRR [plany pięcioletnie]. IKP 338: A. Atlas — Gospodarka ZSRR w czasie wojny. Rp 344: ZAW. — Nauka na usługach rolnictwa; 349: E. Kasimowski — Powyżej poziomu 1950 roku [wyniki planu 5-letniego w r. 1949]. SP 342: J. Łuszczewski — Osiągnięcia radzieckie w rolnictwie.

Styczeń 1950.

Rp 27: A. Worobiewa — Jak przedsiębiorstwa radzieckie zwiększają swą rentowność. TL 9: I. Pietuchow — Dzisiejsza wieś radziecka. WL 25: P. Szari — Wielki kanał Czujski nawodni pustyne przestrzenie Azji Środk. Wo 4: J. Tawrow — Na pierwszej linii ruchu stachanowski w ZSRR; 7: Wielka siła pięcioletek stalinowskich; 10: M. Wistinecki — Automatyzacja robót pracochłonnych w ZSRR; 12: W. Wawiłow — Wspaniała budowa epoki stalinowskiej [kolej podziemna w Moskwie].

Zagadnienia kulturalne

Grudzień 1949.

GK 297: Literatura dziecięca w ZSRR. IKP 352: M. Sidorenko — Poezja radziecka. Wo 271: Rozkwit kultury socjalistycznej; 289: S. Aleksandrow — Triumf rewolucji kulturalnej w ZSRR [likwidacja analfabetyzmu]; Krzewienie wiedzy naukowej w ZSRR.

Styczeń 1950.

GK 24: Wielki pisarz rosyjski Antoni Czechow. KC 29: Czechow w obronie Gorkiego. Rp 1: Rok poważnych osiągnięć na polu oświaty w ZSRR; 14: S. Brzeziński — Aleksy Tołstoj epik przeszłości i teraźniejszości rosyjskiej; 29: T. Chrennikow — Nowe utwory kompozytorów radzieckich. TL 1: A. Timofiejew — Osiągnięcia literatury radzieckiej w latach powojennego budownictwa; 12: A. Sołowiew [Sołowjow] — 35 milionów młodzieży uczy się w szkołach radzieckich. WL 8: S. Cieślak — Człowiek kształtuje przyrodę [nauka w służbie rolnictwa]; 27: Radziecy nowatorzy rolnictwa autorami książek popularno-naukowych.

Wo 4: S. Kaftanow — Stalinowska piecza o rozwój socjalistycznej kultury; Niewyczerpane źródło natchnienia dla artystów [postać Stalina]; 7: A. Kinkulkin — Wykładanie nauk społecznych w wyższych uczelniach ZSRR; 8: J. Kasimowski — Na potrzeby socjalno-kulturalne ludności ZSRR; Rozkwitająca sztuka narodu mołdawskiego; 10: W. Ozierow — Postać bolszewika w powojennej literaturze radzieckiej; 12: B. Rajkow — Wybitny ewolucjonista [A. Kawierzniw, w. XVIII]; 20: M. Amszyński — Pedagog radziecki uczy się; 23: M. Uszenin — Bataliści radzieccy; 24: Rozkwita kultura wsi kolchozowej. ŻL 24: S. Garin — W muzeum Lenina; 29: W. H. — Tysiączne nakłady w wielu językach [przekłady Mickiewicz w ZSRR].

Różne

Styczeń 1950.

DP 3: S. Pietrow — W Stalingradzie znikają ostatnie ślady wojny. Rp 27: Radziecka służba zdrowia celem i wzorem dla krajów budujących socjalizm [wywiad z min. Sztachelskim; to samo Wo 23]. TL 26: J. Sztachelski — Zdobycze socjalistycznej służby zdrowia w ZSRR. Wo 7: S. Kożewnikow — W zwykłym mieście radzieckim; 18: I. Baranow — Troska o zdrowie świata pracy. ŻL 5: J. Chałasiński — Moskwa, stolica świata.

POLSKA *)

Zagadnienia polityczne

Styczeń 1950.

ŻL 13: W. Humnicki — Znad Wisły nad Odrę i Nysę [w 5 rocznicę ofensywy radzieckiej].

Zagadnienia gospodarcze

KC 29: Import z ZSRR wzrośnie w br. 1,5 raza [min. Gede o polsko-radzieckiej wymianie towarowej w r. 1950; to samo Rp 29, WL 29]. Rp 27: Co dała Polsce umowa o radzieckich dostawach inwestycyjnych. WL 28: S. Cieślak — Pomoc radziecka w uprzemysłowieniu Polski.

*) Pod tytułem „Polska“ podajemy tylko artykuły dotyczące stosunków Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej obecnie i w przeszłości.

Zagadnienia kulturalne

Rp 21: M. B. — Wystawa smetanowska [w Warszawie]; *27:* Z. Karczewska-Markiewicz — Mickiewicz w Moskwie i Petersburgu. *WL 28:* S. Podhorska-Okołów — Mickiewicz w Rosji.

CZECHOSŁOWACJA

Zagadnienia kulturalne

Grudzień 1949.

GK 300: H. Jabłoński — Polsko-czechosłowacka wymiana kulturalna.

Styczeń 1950.

Rp 19: A. Kulisiewicz — Praskieowości kulturalne.

BUŁGARIA

Styczeń 1950.

Zagadnienia polityczne

DP 24: Życiorys Wasyla Kolarova [odezwa KC Bułg. Partii Komunistycznej; to samo *WL 24*]; *Rp 24:* Życie i walka Wasyla Kolarova. *TL 26:* Niestrudzony bojownik sprawy socjalizmu [W. Kolarov]; R. Juryś — Żyje wielka idea [pośw. Kolarowowi]; Z przemówień i pism Wasyla Kolarova. *WL 26:* L. R. — Dimitrov i Kolarov organizatorzy Ludowej Bułgarii.

Zagadnienia gospodarcze

Grudzień 1949.

WL 29: J. Duchnowski — Wspólny wysiłek, lepsze rezultaty [o spółdzielniach produkcyjnych].

Styczeń 1950.

WL 8: J. Duchnowski — Wieś bułgarska walczy o dobrobyt. *ŻL 6:* Ed. W. — Czy teraz jest lepiej niż przed wojną? [o spółdzielniach produkcyjnych].

RUMUNIA

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949.

DP 356—359: S. Mojkowski — Stare i nowe w Rumunii; *358:* Rocznica proklamowania Republiki Rumuńskiej. *Rp 358:* (rz) — Święto narodu rumuńskiego. *KC 359:* Rumuńska Republika Ludowa. *TL 378:* Rocznica Republiki Rumuńskiej. *ŻL 358:* A. P. — Święto narodowe Rumunii.

Styczeń 1950.

Rp 27: (pm) — Przyjaźń polsko-rumuńska. *ŻL 28:* Przyjaźń polsko-rumuńska.

Zagadnienia kulturalne

Styczeń 1950.

KC 22: Poeta ludu rumuńskiego [100-lecie urodzin M. Eminescu].

WĘGRY

Zagadnienia gospodarcze

Styczeń 1950.

TL 1: J. Lobman — Czerwony Csepel pracuje [w fabryce włókienniczej].

ALBANIA

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949.

WL 3: T. P. — Pięciolecie Ludowej Albanii [rocznica wyzwolenia].

Styczeń 1950.

DP 11: (k) — Czwarta rocznica Albańskiej Republiki Ludowej [ogłoszenie Albanii republiką ludową]. *TL 12:* W dniu święta Albanii.

Zagadnienia kulturalne

Styczeń 1950.

TL 12: J. L. — Literatura i teatr w Ludowej Albanii.

II. Periodyki

SPRAWY OGÓLNE

Grudzień 1949.

PdZ 12: T. Lehr-Spławiński — Konstantyn i Metodiusz w walce o liturgię słowiańską.

Styczeń 1950.

DJ 3: T. Jankowski — Pierwsze państwo słowiańskie [omówienie pracy G. Labudy „Pierwsze państwo słowiańskie — państwo Samona“].

ZSRR

Artykuły z okazji 70-lecia urodzin J. Stalina.

Grudzień 1949.

DLi 51: M. Andersen Nexø — Stalin; J. Amado — Pozdrowienia od ludu brazylijskiego; A. Klominek — Życiorys Józefa Stalina. *ET 36:* I. Własow — Józef Stalin, twórca wielonarodowego państwa radzieckiego; Stalin w portretach; B. Petrow [!] — Wielka przyjaźń [Lenina i Stalina]; S. Morawski — Wielki inicjator na taśmie filmowej. *Ku 50:* Stalin; Stalin uczy [listy do Pierwszej Wszelchw. Konf. Prolet. Młodz. Akad., do M. Gorkiego, F. Kona i Bezymienskiego]; L. Kruczkowski — Stalinowska strategia poko-

ju; M. Kierczyńska — Budowniczy socjalistycznej kultury; A. Schaff — Filozofia twórczego marksizmu [leninowsko-stalinowski etap w rozwoju materializmu dialektycznego]; Czterdzieści lat temu [raporty żandarmerii carskiej o Stalinie]; J. Litwin — Stalin o zagadnieniu narodowym; Z. Lissa — Nagrody stalinowskie w muzyce wyciecznymi twórczości; E. Węgierko — Film odtwarza postać wodza. *MMP 12*: (rg) — Józef Stalin; S. Sierecki — Generalissimus Stalin, twórca floty radzieckiej. *MW 12*: C. Bobińska — Stalin a węzłowe zagadnienia nauk społecznych; K. Martel — Stalin, budowniczy socjalizmu. *NM 12*: Wyjątki z dzieł Józefa Stalina; P. Jaroszewski — Stalin, geniusz naszej epoki; L. Grosfeld — Nauczyciel i przyjaciel ludzkości; A. Korta — Stalin, wielki przyjaciel Polski; K. E. Woroszyłow — Stalin i Armia Czerwona; I. Baż — Twórcza metoda stalinowskiej nauki wojennej; I. Maryganow — Stalinowska nauka o stałe działających czynnikach wojny; M. Szleyon — Stalin o zwartości zaplecza i stanie moralnym armii; B. Baczko — Pierwszy tom dzieł Stalina; Stalin w literaturze i wspomnieniach [W. Majakowski, P. Neruda, H. Barbusse, M. Szołochow i in.]. *ND 6* (listopad-grudzień): Józef Stalin — Kwestia narodu a leninizm; B. Bierut — Zwycięski wódz nowej epoki; J. Cyrankiewicz — Stalin prowadzi walce o rewolucyjną jedność klasy robotniczej; J. Berman — Rewolucja Październikowa przyspiesza coraz bardziej rozwój ludzkości do socjalizmu; H. Minc — Niektóre zagadnienia demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu; R. Zambrowski — W walce o realizację stalinowskiej nauki o sojuszu robotniczo-chłopskim; A. Zawadzki — Stalin a zwycięstwo leninizmu w polskim ruchu robotniczym; F. Józwiak-Witold — O stalinowską linię w polityce kadry; H. Świątkowski — Twórca konstytucji zwycięskiego socjalizmu; Dzieła Stalina w Polsce. *Oa 49*: Na 70 rocznicę urodzin generalissimusa Stalina; Pieśni narodów o Stalinie. *Oe 51—52*: Z. Modzelewski — Stalin; A. Rapacki — Kiedy mówimy Stalin, myślimy pokój; S. Ignar — Stalin uczy w sprawie chłopskiej; Stalin o historii i roli wo-

dza; List J. Stalina do M. Gorkiego; R. Zimand — Za „Swobodnyj trud“; P. Blackman — Głos pisarza z Afryki; D. Desanti — Podczas okupacji Stalin był również we Francji; I. Montagu — Stalin był „londyńczykiem“; O Stalinie [Shaw, Nałkowska, Rolland i in.]; J. Dembowski — Stalinowska epoka przeobraża przyrodę; Stalin w pieśni i opowieści; A. Jackowski — Teatr epoki stalinowskiej. *OTPDŁ 32*: M. Thorez — Niech żyje Stalin; H. Pollitt — Przyjaciel ludu pracującego; M. Rákosi — Wódz światowego komunizmu; P. Togliatti — Dzieło Stalina jest niezwykłe; B. Bierut — Towarzysz Stalin, organizator zwycięstw socjalizmu; W. Czerwenkow [Cervenkov] — Naszemu nauczycielowi i ojcu; W. Pieck — Stalin, zwycięzca imperializmu niemieckiego, wielki przyjaciel narodu niemieckiego; K. Gottwald — Stalin a naród czechosłowacki; G. Gheorghiu-Dej — Wyzwoliciel narodów; D. Ibarruri — Gwiazda przewodnia i nadzieja ludów; J. Amado — Do człowieka, który odnowił świat; D. Zaslawskij — Święto ludzkości. *PZA 50—51*: Józef Stalin; Józef Stalin, współtwórca radzieckiej marynarki. *PP 7*: Stalin. *Prz 245*: Z. Szymański: o Stalinie; Mówią archiwa carskiej policji. *Pń 50—51*: Uczmy się żyć, pracować i walczyć jak Stalin; A. Litwin — Szermierz wolności narodów; Z. Mitzner — Wódz sił pokoju; Droga budowania socjalizmu [pod kierownictwem Stalina]; Józef Stalin o kulturze i sztuce; Cejot — Nagrody stalinowskie; L. Rubach — Józef Stalin na radzieckim ekranie; 52: K. Rokossowski — Generalissimus Józef Stalin, organizator zwycięstwa w drugiej wojnie światowej; Żyj nam długo ku radości ludu pracującego [fragmenty przemówienia prez. Bieruta]; 70-lecie urodzin Józefa Stalina; *RŚ 50—51*: Dzieje życia Józefa Stalina; Lud nazwał ją Stalinowską [o konstytucji ZSRR]; J. Kowalewski — Józef Stalin; Z. Lissa — Laureaci nagrody muzycznej im. Stalina; Taż — Stalin w pieśni; 52: H. Lukrec — Słowo Stalina o człowieku. *SP-PM 44*; Wiek Lenina, wiek Stalina; Wódz światowego obozu pokoju i demokracji; Wielki przyjaciel narodu polskiego; Józef Stalin; Genialny strateg zwycięstwa; Stalinowskie pięciolatki; D. Wileń-

ski — Przeobrażenie przyrody [o planie stalinowskim]; G. Browarski: omówienie pracy Stalina „Podstawy leninizmu”, *SZ* 50: Dom — muzeum w Gori [tam, gdzie urodził się Stalin]; J. Amado — Pozdrowienie ludu brazylijskiego; W. Czałow — Opiekun i przyjaciel Iotników; A. Marty — Stalin w moim życiu; M. Cz. — Idee stalinowskie w sztuce radzieckiej. *St* 51: 1879—1949; J. Dyjeciński — Stalinowskie idee socjalistycznego budownictwa miast. *TW* 50: T. Szapowałowa — Stalinowska troska o kobiety; 51: Żyj nam długo, drogi towarzyszu Stalinie; R. Kornecki — Towarzysz Stalin; J. Dąbrowski — Wielki przyjaciel narodu polskiego; J. Sobczak — Widziałam towarzysza Stalina; G. K. — Wódz obozu socjalizmu i pokoju; H. Holland — Wielki teoretyk kwestii narodowej; I. Grosz — Widziałam stalinowskie kolchozy; B. Wiernik — Zyciorys bolszewika; M. Kierczyńska — Stalin, budowniczy socjalistycznej kultury. *Tw* 12: 70-lecie urodzin Stalina. *WH* 5 (list-grudzień): A. Szaniawski — J. Stalin o kształtowaniu się rozwoju i historycznych losach ludzkości. *Wś* 52: A. J. Król — Stalin; H. Barbusse — Człowiek u steru; T. Orlewicz — Kwestia chłopska w dziełach Stalina; E. Niziurski — Tajemnice zwycięstwa [duch stalinowski w powieści radzieckiej]; J. Stalin — Prasa jako zbiorowy organizator; M. Olszanicka — Ludzie epoki Stalina; L. Gomolicki — Stalin w twórczości narodów ZSRR. *ZSz* 3(51): Józef Stalin; *Z* życia generalissimusa Stalina; 4(52): Wiekopomne zasługi Stalina dla narodu polskiego. *ŻP* 49: R. S. — Stalin w Krakowie; A. Poskriebyszew, B. Dwonskij — Nauczyciel i przyjaciel; 50: Dziękujemy Ci! — Nasz wielki przyjaciel; D. J. Płoński — Był i jest z nami; J. Krystek — Jego imię oznacza wolność; W. Bylina — Twórca wielkiej polityki pokojowej; 51: K. Rokossowski — Generalissimus Józef Stalin, organizator zwycięstwa w drugiej wojnie światowej; 52: b. — Stalinowskie nagrody pokoju. *ŻG* 24: Józef Stalin, twórca ekonomii politycznej socjalizmu.

Styczeń 1950.

PIP 1: S. Ehrlich — Teoria kolektywizacji Józefa Stalina. *ZSz* 1: Twórca nowej epoki, Józef Stalin [przemówie-

nie prez. Bieruta]; Imię Józefa Stalina, to wolność, postęp i pokój [przemówienie marsz. Kowalskiego]; Józef Stalin, zwycięzca w walce o socjalizm [z przemówienia prem. Cyrankiewicza].

Zagadnienia polityczne
Grudzień 1949.

MMP 12: Stalingrad; F. Wałicki — Centralne muzeum marynarki wojennej ZSRR. *Pza* 47—8: Flota zrodzona w ogniu walki [z historii floty radz.]; 49: Z. Biały — Nowa Armenia. *Pń* 48: A. Tararuchin — W jaki sposób w ZSRR następuje przejście od socjalizmu do komunizmu; E. Paszerstnik — W Kraju socjalizmu praca jest obowiązkiem i sprawą honoru każdego zdolnego do pracy obywatela; 52: Rok wielkich osiągnięć. *ŚP-PM* 43: Konstytucja zwycięskiego socjalizmu. *TW* 48: Konstytucja wolnego człowieka.

Styczeń 1950.

Ku 3: Trzy listy Lenina [o roli i zadaniach Banku Państwowego — z okresu przygotowawczego XI Zjazdu Partii]; R. Rolland — Lenin, sztuka i czyn [art. napisany w 10-lecie śmierci Lenina]. *MMP* 1: F. Wałicki — Muzeum najstarszych pamiątek [Muzeum Obrony Leningradu]. M. Makarowa — Ekonomia i polityka w okresie przejściowym [o pracy Lenina „Ekonomia i polityka w epoce dyktatury proletariatu”]; M. Leonow — Marksizm, leninizm — światopogląd klasy robotniczej. *Prz* 250: 21 stycznia umarł Lenin; J. Stalin — Odwiedziny u Lenina. *Pń* 3: A. Wendel — 22 stycznia, dzień Pamięci Lenina; Ostatnie lata i ostatnie chwile [o Leninie]; Walerian Kujbyszew [w XV rocznicę śmierci]; 4: Rada Najwyższa, najwyższym organem władzy państwowej ZSRR. *RŚ* 3: Lenin. *TW* 2: Stalin o Leninie; 3: Dzieło Lenina; M. Wolin — Lenin twórca partii nowego typu; Przysięga [przemówienie Stalina na żałobnym zjeździe Rad po śmierci Lenina]; B. Wiernik — Życie zwycięzca [pośw. Leninowi]; M. Gorki — W. Lenin; H. Barbusse — Lenin i Stalin; 4: Zwycięskie idee Lenina przewodzą naszej partii w walce o socjalizm [referat R. Zambrowskiego na akademii ku czci Lenina]; *ZSz* 4: A. Juszkiewicz — Czcimy pamięć Lenina. *ŻP* 3: Lenin w Polsce.

Zagadnienia gospodarcze

PŚ 7—8/49 (lipiec-wrzesień): B. Siadek — Republika Kirgiska; W. Niekrasow — Lasy w ZSRR.

Grudzień 1949.

Pń 48: A. Daułbajew — Bohaterska praca kołchoźników Kazachstanu; Z. J. Wyrozemski — Dwulecie ważnej reformy [walutowej i zniesienia systemu kartkowego]. *WZ 12*: K. A. — Sprawy gospodarcze: O wykonaniu radzieckiej pięciolatki w 4 lata. *ZG 23*: A. Suczow — Radzieckie przedsiębiorstwa w walce o przyspieszenie obrotu środków obrotowych.

Styczeń 1950.

NM 1: W. Markiewicz — Energia atomowa w służbie socjalizmu [plany przeobrażenia przyrody w ZSRR]. *Pń 4*: W. L. — Imponujący bilans [wyniki planu 5-cioletniego]; Z — Pomań nowych ludzi [metro moskiewskie]. *TW 4*: j d. — Zwycięskie cyfry socjalizmu [wykonanie planu w r. 1949]. *ZSz 1*: J. Kowal-Dnieprostroj, cud techniki radzieckiej.

Zagadnienia kulturalne

SM 1—2/49 (styczeń—czerwiec): A. Wolski: omówienie pracy N. Rubinsztejna „Sowietskaja Rossija i kapitalistyczne gospodarstwa w gody pieriechoda ot wojny k miru“.

Listopad 1949.

PdZ 11: W. Hensel: omówienie książki — A. W. Arcichowski „Wwiedienije w archieologiiu“.

Grudzień 1949.

DJ 50: S. Kolbuszewski — Puszkina romantyzm. *MW 12*: I. Złotowski — Lomonosow, wielki encyklopedysta rosyjski; J. Konorski — I. P. Pawłow, jego życie i dzieło; N. Gąsiorowska — Problem genezy kapitalizmu w radzieckiej literaturze historycznej; A. Wakar — Ekonomia radziecka na tle dyskusji październikowej [z r. 1948]; R. Suszko — Logika matematyczna w ZSRR; S. Pietruszewski — Prace Pawłowa, wielkiego fizjologa materialisty. *Oa 47*: Majakowski jako plastyk; *48*: S. Telega — Zycze wzory [recenzja książki J. Krymowa „Statek Derbent“]. *PP 7*: G. Borisow. Dział listów ludzi pracy w gazecie [z doświadczeń prasy radzieckiej]. *Pń 48*: O. Smirnowa — Prawo do nauki, to prawo każdego

obywatela ZSRR do stałego uzupełniania swej wiedzy; *49*: Radio w Związku Radzieckim; Nauka przekształca Syberię. *RŚ 49 i 50*: W. A. Wwiedziński — Wynalazca radia, A. S. Popow [pierwsze 3 odcinki w nrach 46, 47, 48/49]; Rok chopinowski w ZSRR; *51*: J. Prosnak — Radziecka twórczość fortepianowa; I. Turska — Tańce i pieśni gruzińskie. *WH 5* (listopad—grudzień): J. Dułkiewicz: recenzja książki — „Mietodiczieskoje posobije po nowoj istorii dla 8 kłassa sriedniej szkoły (1640—1870)“. *WZ 12*: T. Milewski — Typy języków w ujęciu lingwistyki radzieckiej; J. N. Miller — Puszkina walcząca. *ZG 24*: J. Gorodeckij — O przedmiocie i treści szczegółowych nauk ekonomicznych.

Styczeń 1950.

ET 2: S. Lem — Prasa popularnonaukowa w ZSRR wzorem popularyzacji nauki. *Ku 4*: A. Jackiewicz — Romantyczna twórczość Paustowskiego. *MMP 1*: A. Klimczak — Kolumbowie południa [odkrycie Antarktydy przez ekspedycję rosyjską]. *NW 1*: W. K. Nikolski i N. F. Jakowlew — Podstawowe twierdzenia materialistycznej nauki Marra o języku. *Oe 2*: W. Pudowkin i J. Smirnowa — Pewne problemy kinematografii radzieckiej; *5*: W. Woroszyłski — Batalia o Majakowskiego. *PIP 1*: B. S. Mankowski — Zasady radzieckiej praworządności socjalistycznej; A. Bramson — Radziecka koncepcja prawa międzynarodowego; R. Bieżanek — Radziecki podręcznik prawa międzynarodowego [„Międzynarodowe prawo“ pod red. W. Durdieniewskiego i S. Kryłowa]; W. Morawiecki — Przegląd radzieckich czasopism naukowych. *PZA 1*: St. P — „Mały Teatr“ [125-lecie teatru moskiewskiego]; *5*: (jp) — Radzieckie wyprawy arktyczne. *Pń 1*: K. Briułow [malarz rosyjski XIX w.]; *2*: D. Czesnokow — Aleksander Hercen i Polska; Teatr Wielki w Moskwie [125-lecie istnienia]; L. Rubach — 30 lat radzieckiej kinematografii; *3*: „Nie można żyć w społeczeństwie i być od tego społeczeństwa wolnym“ [Lenin o sztuce]; *4*: Nowe osiągnięcia muzyki radzieckiej. *RŚ 3*: J. Piasecki — „Chleb“ A. Tołstoja [recenzja]; *ZSz 5*: W. Baranowski — Wrażenia z Moskwy. *ZG 1*: J. Baranow — Umowa gospodar-

cza jako środek wykonania planów państwowych.

KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ

Styczeń 1950.

ŻG 2: H. N. Puchłow — Przebudowa gospodarki rolnej w krajach demokracji ludowej.

POLSKA

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949.

Pń 48: Z. Gawrońska-Wasilkowska — Pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej w świetle obrad III krajowego zjazdu TPPR. *ŻP 48:* M. Żurkowski — Między Dnieprem a Wisłą [z dziejów wielkiej ofensywy Rokossowskiego].

Styczeń 1950.

NM 1: M. Melenas — Wyzwolenie stolicy; N. M. Zamiatin — Połężne uderzenie [ofensywa radziecka z r. 1945]; A. Korta — Od Dniepru do Wisły [„piąte uderzenie“ Armii Radz. z r. 1944]; J. Wachtel — Operacja mazursko-pomorska [operacja w ramach ofensywy zimowej z r. 1945]. *Oe 4:* E. Adler — Pełne wydanie dzieł Lenina [w Polsce]; *Pń 2:* Z. Dworakowski — W piątą rocznicę wyzwolenia Warszawy; Szczera, bezinteresowna, braterska pomoc ZSRR dla Polski; *3:* M. Iringh — Tu mieszkał i pracował Lenin [Lenin w Polsce]; ca — Dzieła W. Lenina w Polsce. *TW 1 i 2:* H. Kamińska — Z pobytu Lenina w Polsce; *2:* Ofensywa, która przyniosła nam wolność; *4:* R. Konarski — Muzeum Lenina [w Poroninie]. *ZSz 3:* w 5 rocznicę wielkiej ofensywy. *ŻP 1:* pł — Wielka ofensywa; *2:* pł — Wyzwolenie; *3 i 4:* pł — W ofensywie; J. Kowalski — We wspólnym szeregu dla wspólnej pracy [współpraca między rewolucjonistami polskimi a rosyjskimi w okresie powstania styczniowego z 63 r.]

Zagadnienia gospodarcze

Grudzień 1949.

Pń 52: Państwowa gospodarka rolna w ZSRR i w Demokratycznej Polsce Ludowej; Rozwój współpracy leśnictwa polskiego z leśnictwem radzieckim. *ŻG 24:* D. Dworecki — Wskoro-radziecka współpraca naukowo-techniczna.

Zagadnienia kulturalne

Listopad 1949.

PdZ 11: B. Zakrzewski — Puszkini w poezji polskiej; M. Szykowski — Mickiewicz jedzie do Pragi.

CZECHOSŁOWACJA

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949.

PdZ 12: A. J. Kamiński: Pod koniec pierwszego roku pięciolatki [ustawy w sprawach kościelnych, sprawy związków zawodowych, IV zjazd prawników czechosłowackich i in.]

Styczeń 1950.

ŻG 1: II kongres czechosłowackich związków zawodowych.

Zagadnienia gospodarcze

Grudzień 1949.

Ja 3—4 (lipiec—grudzień): W. Jastrzębski — Czechosłowacka opinia gospodarcza w sprawie kanału Odra—Dunaj. *PdZ 12:* A. J. Kamiński — Pod koniec pierwszego roku pięciolatki [Dożynki i ich owoce]. *ŻG 23:* Z. O. — Handel zagraniczny Czechosłowacji z ZSRR; *24:* Rozwój sił wytwórczych w przemyśle Czechosłowacji.

Zagadnienia kulturalne

Listopad 1949.

PdZ 11: St. Wierczyński — Zgon Franciszka Halasa; J. Ondrusz — Ví těžslav Novák, czechosłowacki artysta narodowy; R. Pollak — Czterdziestolecie polskiego gimnazjum w Orłowej na Zaolziu; M. Straszewski — Moskwa w czeskim piśmiennictwie recenzja książki: J. Štefanek „Moskva v českém písemnictví od nejstarších dob do druhé světové války“; W. Hensel: recenzja książki: I. Borkovský „O počátcích pražského hradu a o nejstarším kostele v Praze“.

Styczeń 1950.

PLI 2: (KOS) — Nad czym pracują pisarze czechosłowaccy; *5:* Triumf dramaturgii bułgarskiej w Pradze. *Ku 2:* Literatura polska w Czechosłowacji.

BULGARIA

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949.

OTPDL 29: Trajczko Kostov — współnik titowskiej bandy agentów wywiadu amerykańskiego [akt oskar-

zenia]; 31: W. Czerwenkow [Červenkov] — Braterska przyjaźń z ZSRR, rękojmnią pokoju i niepodległości Bułgarii. *ŚP-PM* 45: J. Cywiak — Rozgrośnienie agentury imperialistycznej w Bułgarii.

Zagadnienia gospodarcze

SM 12/49 (styczeń—czerwiec): M. Kazandżiew [Kazandżiev] — Przeobrażenia rolnictwa w Bułgarii.

Grudzień 1949.

ZG 23: S. B. — Spółdzielczość rzemieślnicza w Bułgarii.

Styczeń 1950:

ZSz 5: J. D. — Wieś bułgarska, wczoraj i dziś.

RUMUNIA

Zagadnienia polityczne

Grudzień 1949.

ŚP-PM 43: J. Lobman — Nowa Rumunia.

Zagadnienia gospodarcze

Styczeń 1950.

ZSz 4: J. D. — Odmienił się los chłopów rumuńskich.

Zagadnienia kulturalne

Styczeń 1950 .

DLi 5: Rumunia czci Michała Eminescu. *TW* 4: Setna rocznica urodzin wielkiego poety rumuńskiego Mihaila Eminescu.

WĘGRY

Zagadnienia gospodarcze

Grudzień 1949.

ZG 23: B. H. — Wspaniałe wyniki pożyczki węgierskiej; 24: Budownictwo mieszkaniowe na Węgrzech.

ALBANIA

Zagadnienia gospodarcze

Styczeń 1950.

ZG 2: S. Hortyński — Ekonomia współczesnej Albanii. as

DODATEK DO MIESIĘCZNIKA „ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE“

Nr 1—2

Styczeń — Luty

1950

Od Redakcji. Pragnąc udostępnić naszym czytelnikom treść najważniejszych i najciekawszych artykułów ukazujących się w prasie ZSRR i krajów demokracji ludowej, będziemy co miesiąca w osobnym dodatku przynosić tłumaczenia z tych czasopism.

(Objaśnienia pod tekstem, o ile inaczej nie zaznaczono, pochodzą od Redakcji).

Od Redakcji. W związku z wymienianymi w poniżej ogłoszonym artykule aktami ustawodawczymi, zamieszczamy następującą informację:

cytaty z dotychczas uchwalonych Konstytucji państw ludowo-demokratycznych.

ALBANIA

(Konstytucja uchwalona 14 marca 1946 r.)

Art. 1. Albania jest Republiką Ludową, w której wszelka władza pochodzi od ludu i należy do ludu.

BULGARIA

(Konstytucja uchwalona 4 grudnia 1947 r.)

Art. 1. Bułgaria jest Ludową Republiką o władzy przedstawicielskiej, utworzoną i utrwaloną w wyniku bohaterskiej walki narodu bułgarskiego przeciw monarchiczno-faszystowskiej dyktaturze i zwycięskiego powstania narodowego z 9 września 1944 r.

Art. 2. W Bułgarskiej Republice Ludowej cała władza pochodzi od ludu i należy do ludu.

CZECHOSŁOWACJA

(Konstytucja uchwalona 9 maja 1948 r.)

Art. 1. 1) Państwo Czechosłowackie jest republiką ludowo-demokratyczną.

2) Lud jest jedynym źródłem wszelkiej władzy w państwie.

RUMUNIA

(Konstytucja uchwalona 13 kwietnia 1948 r.)

Art. 2. Rumuńska Republika Ludowa powstała w wyniku walki ludu rumuńskiego z klasą robotniczą na czele, przeciwko faszyzmowi, reakcji i imperializmowi.

Art. 3. W Rumuńskiej Republice Ludowej cała władza państwowa pochodzi od ludu i należy do ludu.

WĘGRY

(Konstytucja uchwalona 18 sierpnia 1949 r.)

§ 2. *Art. 1.* Węgierska Republika Ludowa jest państwem robotników i chłopów pracujących.

Art. 2. W Węgierskiej Republice Ludowej cała władza należy do ludu pracującego.

P. F. JUDIN

Członek korespondent Akademii Nauk ZSRR

NA DROGACH PRZEJŚCIA DO SOCJALIZMU W KRAJACH DEMOKRACJI LUDOWEJ

I

Druga wojna światowa rozpętała przez niemieckich, włoskich i japońskich imperialistów o nowy podział świata, dla ujarznienia narodów Europy i Wschodu, zakończyła się całkowitym wojennym i politycznym rozgromieniem sprawców wojny. Decydującą rolę w rozgromieniu faszystowskich podżegaczy wojennych odegrał Związek Radziecki i jego Siły Zbrojne.

Sam charakter wojny i jej rozmiary nie mogły nie doprowadzić do poważnych ekonomicznych i politycznych przeobrażeń w szeregu kapitalistycznych krajów uwikłanych w wojnę, poszkodowanych przez faszystowsko-imperialistycznych zaborców.

Osobliwość drugiej wojny światowej polegała w odróżnieniu od pierwszej na tym, że wobec grozy przemienienia na kolonie stanęły kraje europejskie o ustroju kapitalistycznym, gdzie całościowo dojrzały obiektywne warunki dla przewrotu socjalistycznego.

Ujarznienie szeregu krajów Południowo-Wschodniej i Środkowej Europy przez niemieckich i włoskich faszystów postawiło klasę robotniczą tych krajów przed koniecznością walki o niezawisłość państwową i jedność narodową. Na pierwszy plan wysunęły się zadania walki narodowo-wyzwoleńczej.

W Europie powstała sytuacja, o której w swoim czasie mówił Lenin jako o możliwej, ale nie całkiem koniecznej, ponieważ oznaczałoby to, że Europa na kilka dziesiątek lat będzie cofnięta wstecz.

Oto co pisał Lenin w 1916 roku: „Że dana wojna imperialistyczna 1914—1916 przekształci się w narodową, jest

w wysokim stopniu nieprawdopodobne, ponieważ klasą reprezentującą rozwój naprzód jest proletariats, który obiektywnie dąży do przekształcenia jej w wojnę domową przeciw burżuazji, a potem jeszcze dlatego, że siły obu koalicji różnią się nie bardzo znacznie i że międzynarodowy kapitał finansowy stworzył wszędzie reakcyjną burżuazję. Ale nie należy uważać takiego przekształcenia za niemożliwe; gdyby proletariats Europy okazał się w ciągu 20 lat bezsilny; gdyby dana wojna zakończyła się zwycięstwami w rodzaju napoleońskich i ujarzmeniem zdolnych do życia państw narodowych; gdyby pozaeuropejski imperializm (japoński i amerykański na pierwszym miejscu) także utrzymał się przez okres lat 20, nie przechodząc w socjalizm, na przykład, na skutek wojny japońsko-amerykańskiej, wtedy możliwa byłaby wielka wojna narodowa w Europie. Byłoby to cofnięciem Europy wstecz o kilkadziesiąt lat. To jest nieprawdopodobne. Ale to nie jest niemożliwe, ponieważ wyobrażanie sobie historii ogólnoświatowej kroczącej gładko i dokładnie naprzód, bez gigantycznych od czasu do czasu skoków wstecz, jest niedialektyczne, nienaukowe i teoretycznie nieścisłe¹⁾).

Genialne przewidywania Lenina spełniły się nie tylko w ogólnych zarysach; potwierdziła się i charakterystyka tych warunków, które uczyniły możliwą wojnę narodowo-wyzwoleńczą w Europie.

¹⁾ Lenin, Dzieła, t. XXII, str. 295—296, wyd. 4 [ros.].

Z ogromną siłą rozgorzała wojna narodowo-wyzwoleńcza przeciw jarzmu niemiecko-faszystowskiemu w Polsce, Jugosławii, w Grecji, Francji, Czechosłowacji i w szeregu innych krajów europejskich.

Wojna narodów Anglii, USA i innych państw przeciw Niemcom hitlerowskim i ich sojusznikom miała także charakter narodowo-wyzwoleńczy, ponieważ i dla tych narodów zaistniało realne niebezpieczeństwo ujarznienia przez niemieckich faszystów.

Reakcyjny, kontrrewolucyjny charakter wojny Niemiec hitlerowskich i ich sojuszników szczególnie ostro przejawiał się po nпадzie hord faszystowskich na Związek Radziecki. Wówczas już w obliczu niebezpieczeństwa znalazła się nie tylko narodowa niezawisłość większości państw Europy, ale i istnienie pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Nad ludzkością zawisła groza cofnięcia się nie na dziesięciolecie lecz na stulecie, w średniowiecze.

Na skutek tego jeszcze z większą siłą uwidocznił się sprawiedliwy, postępowy charakter wojny przeciw niemiecko-faszystowskiemu agresorom.

Towarzysz Stalin jeszcze na samym początku wojny wskazywał na to, że „nasza wojna o wolność naszej Ojczyzny zespóli się z walką narodów Europy i Ameryki o ich niezależność, o swobody demokratyczne. Będzie to jednolity front narodów, walczących o wolność, przeciwko ujarzmieniu i groźbie ujarznienia przez faszystowskie armie Hitlera²⁾”.

O wyniku wojny z Niemcami hitlerowskimi i ich sojusznikami zdecydowała Armia Radziecka, która rozgromiła główne siły przeciwnika, zniszczyła na swoim froncie jego dywizje i technikę. To nie mogło nie odbić się i na charakterze następstw wojny tak w krajach Europy jak i Wschodu.

Druga wojna światowa, jak mówił towarzysz Stalin, miała i swoją dodatkową stronę: obnażyła ona politykę państw i rządów, politykę klas społecznych, ukazawszy kto jest zwolennikiem pokoju a kto zwolennikiem faszyzmu i agresji.

Ujarzmione i podbite narody, narody krajów wciągniętych w wojnę przez szalone plany zawojowania obcych ziem i ustanowienia panowania nad światem grupy imperialistycznych magnatów, nie mogły wybaczyć podżegaczom wojennym niezliczonych ofiar, ruin i gwałtów.

Nie tylko w państwach zawojowanych przez faszystów, ale i w tych, które znajdowały się w obozie sojuszników hitlerowskich Niemiec, narody nienawidziły faszyzmu, prowadziły walkę przeciw niemu i przygotowywały się do rozprawy z podżegaczami wojennymi.

Wkroczenie Armii Radzieckiej do krajów, gdzie gospodarowali hitlerowcy, wszędzie spotykało się z gorącą wdzięcznością i radością mas pracujących tych krajów.

Jest faktem historycznym, że w krajach Europy wielka burżuazja i obszarnicy, część kuliaków, część aparatu państwowego, a także decydujące czynniki hierarchii kościelnej stały po stronie faszyzmu i skompromitowały się przed masami ludowymi swych krajów przez wysługiwanie się faszyzmowi niemieckiemu i włoskiemu.

Armia Radziecka gromiąc wojska faszystowskie, jednocześnie niszczyła wszystkie siły stojące po stronie faszyzmu. Ta radziecka polityka wojenna odpowiadała oczekiwaniom mas ludowych i znajdowała jak najszerszą podporę wśród warstw pracujących ludności we wszystkich krajach, które zostały oswobodzone przez armię kraju socjalizmu.

Z przyjściem Armii Radzieckiej na terytorium podbitych przez faszyzm państw wojna narodowo-wyzwoleńcza przybrała nowy i niespotykany rozmach. Do walki z faszyzmem porwały broń do ręki szerokie masy ludowe, okazując ogromną pomoc Armii Radzieckiej.

Armia Radziecka ze swej strony nie mogła nie okazać wszechstronnej pomocy ludom tych krajów w ich walce o narodowe, gospodarcze i polityczne oswobodzenie od ucisku tak ze strony Niemiec hitlerowskich jak i obszarników i burżuazji w każdym z tych krajów. Wojna narodowo-wyzwoleńcza wchodzi w nową fazę. Zlewa się ona z rewolucyjną walką przeciw obszarnikom i burżuazji, z walką o zdobycie politycznej władzy przez robotników i chłopów, o rewolucyjno-demokratycz-

²⁾ Stalin „O wielkiej Wojnie Ojczyźnianej Związku Radzieckiego“, str. 16, Gospolitizdat 1949 [wyd. pol. („Wolność“) 1945, str. 9—10].

ne przeobrażenia, o wprowadzenie szerokich swobód obywatelskich.

W ten sposób wkroczenie wojsk radzieckich do krajów Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy stało się bardzo silnym czynnikiem rewolucyjnym. W Armii Radzieckiej pracujący tych krajów znaleźli nie tylko oswobodziciela od ucisku faszystowskiego, ale i siłę, na której mogli się oni oprzeć w swej walce przeciw wyzyskiwaczom.

W tym uwidoczniła się największa oswobodzicielska, rewolucyjna rola armii państwa socjalistycznego.

Klasa robotnicza i chłopci krajów Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy rozpoczęli zdecydowane natarcie na burżuazję i obszarników. Coraz bardziej rozgorzała zawzięta walka klasowa. Pierwszą poważną zdobyczą pracujących i wszystkich sił demokratycznych było utworzenie w tych krajach szerokiego ludowo-narodowego frontu walki przeciw faszyzmowi, w którym decydującą rolę zaczęły odgrywać partie komunistyczne i lewicowe elementy partii socjal-demokratycznych i innych. To dało możliwość postawienia jako zadania praktycznego i zrealizowania reformy rolnej i unarodowienia ciężkiego przemysłu i banków. W różnych krajach przedsięwzięcia te były przeprowadzone w latach 1945—1948.

Wywłaszczenie ziemi obszarniczej i oddanie jej na własność chłopom, unarodowienie przemysłu i banków było zdecydowanym ciosem dla głównych wyszukujących klas reakcyjnych, poderwało u korzeni podstawy ich gospodarczego i politycznego panowania. Tow. A. A. Żdanow w referacie na pierwszej informacyjnej naradzie partii komunistycznych w r. 1947 mówił o krajach demokracji ludowej, że tam „nowa władza demokratyczna... opierając się na pomocy mas ludowych, potrafiła przeprowadzić w bardzo krótkim czasie takie postępowe demokratyczne zmiany, do których burżuazyjna demokracja już nie jest zdolna. Reforma rolna oddała ziemię w ręce chłopów i doprowadziła do likwidacji klasy obszarników. Nacjonalizacja ciężkiego przemysłu i banków, konfiskata własności współpracujących z Niemcami zdrajców, poderwały u podstaw pozycje kapitału monopolistycznego w tych krajach i wyzwoliły masy od imperialistycznej niewoli. Zarazem położono podstawę państwowej ogólnoludowej

własności, stworzono nowy typ państwa — republikę ludową, gdzie władza należy do ludu, przemysł ciężki, transport i banki należą do państwa, a siłą kierującą jest blok ludności klas pracujących na czele z klasą robotniczą. W sumie ludy tych krajów nie tylko wyzwoliły się spod ucisku imperializmu, ale położyły podstawy przejścia na drogę socjalistycznego rozwoju“¹⁾.

Okres realizacji rewolucyjno-demokratycznych przeobrażeń w tych krajach charakteryzuje się zaciętką walką partij politycznych, które reprezentowały interesy różnych klas. W pierwszym okresie po rozgromieniu dyktatury faszystowskiej w tych krajach odgrywały wybitną rolę w życiu państwowym, a w niektórych krajach zajmowały nawet pozycje kierujące partie reakcyjne (tak zwani „historyczni“ — partia caranistów i inne w Rumunii, partia Mikołajczyka w Polsce, partia Petkova w Bułgarii i im podobne w innych krajach), kryjące za demokratyczną frazeologią swoją istotę burżuazyjną i kułacką. Zdemaskowali się oni jako partie, nie pragnące realizować reform demokratycznych ani w dziedzinie gospodarczej ani w politycznej. Dążeniem ich było odrestaurować, w trochę odnowionej postaci, starą państwową władzę burżuazji i obszarników w poddać ją imperialistom angielskim i amerykańskim.

Klasa robotnicza i chłopci nie okazały pomocy tym partiom lecz poszły za partiami komunistycznymi. W rezultacie tak zwane „demokratyczne“, „ludowe“ itp. partie odbudowy kapitalizmu i imperialistycznego ucisku zostały zmiecione i pobite na głowę. Walka była zacięta, uporczywa i długotrwała. Na Węgrzech np. nawet w połowie 1947 roku nie było jeszcze ostatecznie zdecydowane zagadnienie czy Węgry wstąpią na drogę demokracji ludowej czy na drogę zwyczajnej burżuazyjnej republiki w jarmie imperialistów USA i Anglii. W Czechosłowacji dopiero z początkiem 1948 roku reakcji zadano cios decydujący.

W okresie walki ze zdrajcami bur-

¹⁾ „Informacyjna narada przedstawicieli niektórych partij komunistycznych w Polsce z końcem września 1947 roku“, str. 15—16, Gospolitzdat 1948.

zauczynymi i partiami antynarodowymi, wokół partii komunistycznych coraz bardziej zespały się lewicowe elementy socjal-demokratycznych i innych partii politycznych. Wzmocnieniu bloku sił rewolucyjnych towarzyszyło zdemaskowanie zdradzieckiej istoty pravicowego skrzydła partii socjal-demokratycznych i pozostałych („ludowych“, „demokratycznych“ itp.) partii reakcyjnych.

Proces ten miał niesłychanie wielkie znaczenie i odegrał ogromną rolę w konsolidacji wszystkich sił proletariacko-demokratycznych stojących na straży demokratycznych porządków i dążących do istotnych gospodarczych i politycznych przeobrażeń w swoich krajach.

Rozstrzygającym czynnikiem politycznym w rozwoju demokracji ludowej i wzmocnieniu kierowniczej pozycji klasy robotniczej w politycznym życiu tych krajów było złączenie partii komunistycznych i lewego skrzydła partii socjal-demokratycznych w jednolite partie klasy robotniczej. Proces ten w całej pełni rozwijał się w r. 1947 a zakończył się w r. 1948.

Zjednoczenie dwóch partii, występujących w imieniu klasy robotniczej, w jedną partię klasy robotniczej najpierw dokonano się w Rumunii, potem na Węgrzech, w Czechosłowacji i Bułgarii, a na ostatku, z końcem 1948 roku połączyły się najpoważniejsze partie (Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna) w Polsce.

Procesowi zjednoczenia komunistycznych partii towarzyszyła ostra walka polityczna. Partie komunistyczne coraz bardziej przeciągając na swoją stronę przyniatającą większość klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i postępowej inteligencji przyjęły jako niezmienny warunek zjednoczenia: uznanie marksizmu-leninizmu jako ideologii, strategii i taktyki, jako politycznej i organizacyjnej podslawy jednolitej partii klasy robotniczej.

Zjednoczenie tych partii było ogromnym zwycięstwem marksizmu-leninizmu nad socjal-demokratyzmem we wszystkich stosunkach. Ze stworzeniem jednolitych partii położono koniec rozłamowi klasy robotniczej w krajach demokracji ludowej. Było to tak wybitnym zwycięstwem ideologii komunistycznej, tak wybitnym wzmocnieniem pozycji klasy robotniczej w tych krajach, że obecnie klasa robotnicza stała

się jednolitą, przez wszystkich pracujących uznaną siłą kierującą w całym życiu politycznym i państwowym. Przez to osiągnięty został warunek do przejścia na drogę stworzenia podstaw socjalizmu w krajach demokracji ludowej.

W okresie walki o zdobycie panującej pozycji klasy robotniczej w krajach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy, partie komunistyczne nieugięcie prowadziły politykę wzmocnienia sojuszu klasy robotniczej i chłopów. Klasa robotnicza z partiami komunistycznymi na czele przez swą bohaterką walkę z faszyzmem i jego zausznikami po oswojeniu tych krajów przez Armię Radziecką, przez swą konsekwentną walkę o likwidację obszarniczego władania ziemią i oddanie ziemi chłopom zdobyła sobie zaufanie i lojalność ludu pracującego wsi i w rezultacie tego stworzyła trwałe związki klasy robotniczej z chłopami, z kierującą rolą klasy robotniczej. Stworzenie takiego sojuszu było decydującym zwycięstwem klasy robotniczej, decydującym etapem na drodze ostatecznego utwierdzenia w tych krajach ustroju demokracji ludowej i zdecydowanego ich przejścia na drogę budowy socjalizmu.

Droga, którą przeszły kraje Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy zakończona zwycięstwem ustroju demokracji ludowej, była pełna zaciętych walk klasowych i ostrej walki grup politycznych i partii. Jedną z form tej walki była walka z nacjonalizmem. Wiadomo, że nacjonalizm jest trującą politycznie bronią burżuazji. Burżuazja zawsze ucieka się do nacjonalizmu, kiedy potrzebne jej jest otumanienie ludu, dostosowanie ruchu robotniczego do swoich interesów, odciążenie jego uwagi od międzynarodowych zadań proletariackich i podporządkowanie go celom burżuazji.

Szczególnie szkodliwą rolę pod tym względem odgrywali zawsze i odgrywać w obecnej chwili pravicowi socjaliści. Ideologia pravicowych socjalistów jest ideologią najbardziej podłych agentów burżuazji znajdujących się w szeregach klasy robotniczej.

Na przestrzeni całej historii rozwoju krajów demokracji ludowej nacjonalizm był ich najniebezpieczniejszym wrogiem. W Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech, Czechosłowacji, Jugosławii, Polsce, Albanii – wszystkie partie bur-

żuazyjne i obszarnicze stałe występowały pod sztandarem nacjonalizmu, starając się zasugerować masom ludowym, że właśnie oni reprezentują prawdziwe interesy narodowe, a komunistyczne partie o te interesy nie dbają.

Stało się regułą, że nacjonałiści stałe szukają oparcia u zagranicznych sił reakcyjnych imperialistów USA i Anglii. Jest to w pełni zrozumiałe, ponieważ nacjonalizm przestał znajdować trwałe oparcie wewnątrz kraju.

Elementy nacjonalistyczne znajdują się w tym czy innym stopniu we wszystkich partiach krajów demokracji ludowej. I nieuchronnie ideologia burżuazyjna przenika do partij komunistycznych. Najsilniej wystąpił nacjonalizm w Jugosławii.

Tam pozycję nacjonalistyczną przyjął całe kierownictwo partii z Titem, Kardeljem, Rankovićem i Džilasem na czele. Nacjonalizm nie da się połączyć z proletariackim internacjonalizmem. A klika Tita nie zaniedbała, jak tylko jej nacjonalizm został zdemaskowany. — zerwać otwarcie z WKP(b), z partiami komunistycznymi krajów demokracji ludowej i komunistycznymi partiami innych krajów.

Ale zdrada kliki Tita nie zahamowała i nie mogła zahamować rozwoju innych krajów demokracji ludowej na drodze do socjalizmu. Partie komunistyczne innych krajów uważnie przestudiowały rezolucję Biura Informacyjnego o położeniu w KPJ, ten dokument komunizmu międzynarodowego, krytycznie przejrzały swą pracą, rozwinęły bolszewicką samokrytykę i jeszcze bardziej wzmocniły swoje pozycje, jeszcze bardziej solidarnie poprowadziły twórczą pracę nad budową fundamentów socjalizmu w swoich krajach, jeszcze mocniej zjednoczyły się wokół ZSRR, wokół WKP(b), wzmocniwszy w ten sposób przyjaźń między krajami, które weszły na drogę socjalizmu.

Podsumujmy niektóre wyniki na drodze, którą przeszły kraje demokracji ludowej i wyniki tych przeobrażeń i osiągnięć w dziedzinie gospodarczej i politycznej, których one dokonały.

W krajach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy zaszły takie ekonomiczne i polityczne zmiany, które ze względu na swój charakter równoznaczne są z przewrotem socjalistycznym: klasa robotnicza w sojuszu z chłopami

opanowała władzę państwową a burżuazja i obszarnicy zostali pozbawieni władzy politycznej; zrealizowano wywłaszczenie wielkiej własności kapitalistycznej, banków i obszarniczego władztwa nad ziemią; przemysł, transport, banki przeszły na własność państwa ludowego, a ziemia — na własność ludu pracującego wsi.

W ten sposób ludowo-demokratyczna rewolucja stała się formą rewolucji socjalistycznej, spełniwszy te historyczne zadania co i radziecka rewolucja socjalistyczna w ZSRR.

W ten sposób położono kres rozwojowi tych krajów na drodze kapitalizmu, a kraje demokracji ludowej wstąpiły w okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu.

Konsekwentnie w krajach tych zasadniczo rozwiązane zostały te same zadania, które w ZSRR rozwiązała Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. Jednakże w krajach demokracji ludowej te rewolucyjne przeobrażenia społeczne i gospodarcze zrealizowane zostały w inny sposób niż w ZSRR. Kraj nasz dokonał proletariackiej rewolucji socjalistycznej wyłącznie przy pomocy sił swoich robotników i chłopów. Klasy wyzyskiwaczy i ich sojusznicy-interwenci zostali rozgromieni w zbrojnej walce. Wyzyskiwacze zostali pozbawieni wszystkich praw politycznych, a własność burżuazyjno-obszarnicza została wywłaszczona. Od pierwszych dni rewolucji socjalistycznej została ustanowiona dyktatura proletariatu. Proletariat z nikim nie dzielił swej władzy, w kraju kierowniczą pozycję zajęła jednolita partia — partia komunistów.

ZSRR był pierwszym krajem, który budował socjalizm, znajdując się w otoczeniu kapitalistycznym, nieustannie doświadczając i odpierając wojenne, gospodarcze, polityczne i ideologiczne ataki ze strony kapitalistycznego otoczenia.

W krajach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy przewrót we wszystkich dziedzinach życia społecznego zrealizowany został w rezultacie pogromu wojsk niemiecko-faszystowskich przez Armię Radziecką, w rezultacie wojennego rozgromienia Niemiec hitlerowskich i wszystkich ich sojuszników, w rezultacie zasadniczej zmiany ustosunkowania sił na arenie światowej na rzecz socjalizmu.

W krajach demokracji ludowej przejście władzy w ręce klasy robotniczej nie od razu zostało zrealizowane. Przez kilka lat w krajach tych zachowywano jeszcze stare polityczne instytucje. Na Węgrzech monarchia istniała do lutego 1946 roku, w Bułgarii do 15 września 1946 roku, w Rumunii monarchia została zniesiona dopiero 30 grudnia 1947 roku. W Polsce, Czechosłowacji jak i w krajach o ustroju monarchicznym istniały parlamenty typu burżuazyjnego, istniał szereg burżuazyjnych i innych partij reakcyjnych. W takich warunkach, jeszcze przy zachowaniu parlamentaryzmu, klasa robotnicza, stosując różne formy walki klasowej, krok za krokiem zdobywała i utrzymywała swoje pozycje.

Jak trudny i skomplikowany był proces zdobycia i ostatecznego utrwalenia swoich pozycji przez klasę robotniczą, mogą służyć za przykład Czechosłowacja i Węgry (analogiczna sytuacja była i w innych krajach). W Czechosłowacji przy wyborach do parlamentu w maju 1946 r. partia komunistyczna uzyskała 30% głosów. Rzeczywisty wzajemny stosunek sił był znacznie bardziej korzystny dla partii komunistycznej, ale dawny parlamentaryzm przeszkodził całkowitemu ujawnieniu się tych sił w czasie wyborów. Tym nie mniej ten wzajemny stosunek sił pozwolił utworzyć rząd z udziałem szeregu partij na czele z premierem Gottwaldem. Jednakże w rządzie tym była wielka przewaga burżuazyjnych, w tej liczbie „socjalistycznych“ partij, które przeszkadzały zrealizowaniu zasadniczych ekonomicznych przeobrażeń, zabezpieczających rozwój kraju na drodze socjalizmu. W lutym 1948 roku zasiadający w rządzie reakcyjniści usiłowali nawet zorganizować kontrrewolucyjny przewrót. Dopiero po wydarzeniach lutowych 1948 roku, które zakończyły się rozgromieniem burżuazyjnych i prawnicowo-socjalistycznych partij, Czechosłowacja wkroczyła na swobodną drogę budowy socjalizmu.

Na Węgrzech przy wyborach do parlamentu w 1945 roku komuniści uzyskali tylko 17% głosów wszystkich głosujących, przy wyborach w r. 1947 — 22,3% głosów. Tak jak i w Czechosłowacji, rzeczywisty wzajemny układ sił był korzystniejszy dla komunistów, ale partie burżuazyjne wykorzystywały stare metody parlamentarne dla swych interesów klasowych. Przy wyborach w r.

1947 tak zwana „ludowa“ partia, z Barankovicsem na czele uzyskała 800 tys. głosów, na pół faszystowska partia Pfeifferra — 600 tys. głosów. Partia ta była jawną agenturą amerykańską. Przez długi czas w krajach nowej demokracji wielkim wpływem cieszyli się pracownicy socjal-demokracji.

Sytuacja w tych krajach była bardzo skomplikowana. Jednakże klasa robotnicza w rezultacie uporczywej walki zdobyła kierowniczą pozycję, osiągnęła wielkie sukcesy. W krajach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy na stałe utrwalił się ustrój demokracji ludowej.

Z przykładów tych wynika, że zdobycie kierującej pozycji przez klasę robotniczą w życiu politycznym krajów Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy odbywało się w warunkach zaciętej walki klasowej.

II

W chwili obecnej, w okresie przejścia krajów demokracji ludowej od kapitalizmu do socjalizmu w gospodarce ich istnieje kilka systemów: sektor socjalistyczny — tu wchodzi przemysł państwowy i spółdzielczość; gospodarstwo drobnotowarowe — przede wszystkim chłopi i chałupnicy; sektor kapitalistyczny — przeważnie burżuazja handlowa w mieście i kułacy na wsi.

Pozycję panującą w całym życiu ekonomicznym krajów demokracji ludowej zajmuje społeczny sektor socjalistyczny.

W Polsce na przykład, w sektorze państwowym i spółdzielczym skupiono 3/4 wszystkich robotników zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle; sektor ten daje 94% całej produkcji przemysłowej. Jeśli się weźmie całą ludność Polski, to ona według zajęć w rozmaitych sektorach gospodarczych rozdzielona jest w następujący sposób: w sektorze socjalistycznym zajętych jest 24 proc. ludności, w drobnotowarowym — 62 proc., w kapitalistycznym sektorze — 14 proc. Sektor drobnotowarowy obejmuje do 90 proc. biednych i średnich gospodarstw chłopskich, a także 140 tys. rzemieślniczych warsztatów, w których zatrudnionych jest 327 tys. osób. Sektor kapitalistyczny obejmuje 18 tys. różnych przedsiębiorstw, w których zatrudnionych jest 200 tys. robotników, wielkie warsztaty

rzemieślnicze, które wykorzystują pracę najemną, dalej część handlu hurtowego i handel detaliczny (do 70 proc. całego handlu kraju znajduje się w rękach przedsiębiorców prywatnych, w hadlu prywatnym zatrudnionych jest 300 tys. osób, kulaków stanowiących nie mniej niż 10 proc. ludności wsi (ok. 20 proc. ziemi znajduje się w rękach kulaków i kościoła).

W Bułgarii po nacjonalizacji przemysłu, zrealizowanej w r. 1947, sektor państwowy w przemyśle obejmuje 93 proc., spółdzielczy sektor — 2 proc., sektor prywatny — 5 proc.

W Czechosłowacji sektor państwowy w przemyśle w chwili obecnej obejmuje 95 proc.

Mniej więcej taka jest sytuacja i w innych krajach demokracji ludowej.

Z przytoczonych danych wynika, że w krajach tych położone zostały trwałe podstawy ekonomiczne budownictwa socjalizmu. Wszystkie kierownicze gospodarcze i finansowe pozycje oraz zagraniczny i hurtowy handel wewnętrzny znajdują się w rękach państwa.

Charakter gospodarki i klasowa struktura społeczeństwa krajów demokracji ludowej jest tego samego rodzaju co i gospodarka w ZSRR w pierwszych latach okresu przejściowego, kiedy u nas zakładało się podstawy gospodarczego fundamentu socjalizmu.

W krajach demokracji ludowej powstał taki ustrój państwowy, który realizuje funkcje dyktatury proletariatu.

Karol Marx pisał w „Krytyce programu gotajskiego“, że „między społeczeństwem kapitalistycznym a komunistycznym leży okres rewolucyjnego przeobrażenia jednego w drugi. Odpowiada mu i polityczny okres przejściowy i państwo tego okresu nie może być niczym innym jak rewolucyjną dyktaturą proletariatu“¹⁾.

To stanowisko Marxa stanowi aksjomat dla każdego marksisty-leninisty.

Ustrój demokracji ludowej jest polityczną formą dyktatury proletariatu.

Lenin odkrył w Radach nową formę polityczną dyktatury proletariatu.

W dalszym ciągu Lenin i Stalin wszechstronnie rozwijali naukę o Radach jako formie władzy politycznej klasy robotniczej, przy pomocy której klasa robotnicza zabezpiecza budowę socjalistycznego społeczeństwa.

I rzeczywiście Rady robotniczych i chłopskich delegatów w istocie zabezpieczyły budowę socjalistycznego społeczeństwa w ZSRR. Rady są najwyższą formą organizacji politycznej klasy robotniczej. Rady wskazują proletariuszom wszystkich krajów znakomity wzór form i metod zwycięskiego socjalistycznego budownictwa.

Ani Marx ani Engels, ani Lenin ani Stalin jednakże nigdy nie uważali za absolutne tych czy innych form organizacji politycznej. Jako dialektycy, wskazują oni zawsze na to, że doświadczenie walki rewolucyjnej klasy robotniczej, doświadczenie mas ludowych jest niewyczerpane w swej twórczości rewolucyjnej nowych metod walki i form organizacji politycznej. Lenin pisał że „przejście od kapitalizmu do komunizmu, musi naturalnie dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodownie ta sama: Dyktatury proletariatu“²⁾.

Radziecka forma dyktatury proletariatu jest wyższą, bardziej rozwiniętą formą politycznej władzy klasy robotniczej. Jednakże istnienie wyższej formy władzy politycznej klasy robotniczej nie wyklucza innych form jego państwowej władzy.

W krajach demokracji ludowej sprawa ułożyła się w ten sposób, że realizacja przejścia od kapitalizmu do socjalizmu stała się możliwa w formie utworzonego tam ustroju demokracji ludowej. Konsekwentnie, w tych krajach funkcje dyktatury proletariatu realizują się nie w formie radzieckiej organizacji władzy klasy robotniczej lecz przy pomocy ustroju demokracji ludowej.

W ten sposób praktycznie wykazano, że dyktatura proletariatu istnieje w dwu formach: w formie Rad i w formie demokracji ludowej.

Rewolucyjna twórczość klasy robotniczej stwarza, odkrywa nowe formy politycznych organizacji, kontroluje je na drodze doświadczenia i wszystko co odpowiada żywotnym warunkom

¹⁾ Marx i Engels: Dzieła, T. XV, str. 283.

²⁾ Lenin, Dzieła T. XXI, str. 393, wyd. 3. [ros.].

i chwili umacnia jako osiągnięte i zdobyte.

Istnienie dyktatury proletariatu w formie demokracji ludowej stało się możliwe na skutek specjalnych przyczyn historycznych i warunków.

Przemiany w społecznym ustroju krajów Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy stały się możliwe w wyniku tego, że Armia Radziecka rozgromiła niemiecko-faszystowskie wojska, wyzwoliła te kraje spod panowania niemieckich imperialistów a masy ludowe z klasą robotniczą na czele podjęły się rewolucyjnych demokratycznych przemian.

Kraje demokracji ludowej znajdują się w sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, który stanowi pełną nadziei podporę ich narodowej samodzielności i państwowej niezawisłości.

Związek Radziecki okazuje krajom demokracji ludowej ogromną materialną i techniczną pomoc. Wzajemne stosunki ekonomiczne i polityczne między ZSRR a krajami demokracji ludowej nie mają zwykłego charakteru stosunków handlowych i rzeczowych, jakie istnieją między krajami burżuazyjnymi czy między ZSRR a krajami kapitalizmu. Są to stosunki nowego typu, które powstały między socjalistycznymi państwami, oparte na pełnym wzajemnym zaufaniu i bezinteresownej przyjaźni.

Wszystko to stworzyło dla krajów Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy możliwość realizacji zadań dyktatury proletariatu, budowy socjalizmu nie w formie radzieckiej lecz w formie demokracji ludowej.

ZSRR jest w stosunku do tych krajów takim sojusznikiem, który dopomógł im do wyzwolenia się spod obcego jarzma, spod ucisku burżuazji i obszarników, pomaga im wszechstronnie do skorzystania z bardzo bogatego doświadczenia budowy socjalizmu, kontrolowanego według doświadczeń praktyki w ZSRR i broni ich bezpieczeństwa przed zagranicznymi imperialistami.

W tym głównie leży i specyficzność i osobliwość dróg budownictwa socjalizmu w krajach demokracji ludowej w porównaniu z drogą, przebytą przez ZSRR, pierwszy i jedyny kraj, który wszedł na drogę socjalizmu, a który był otoczony przez mocarstwa kapitalistyczne. Jedynemu ZSRR przyszło gromić wrogów wewnętrznych — bur-

żuazję i obszarników, jedynemu — przyszło budować socjalizm w kraju niezmiernie zacofanym pod względem stosunków ekonomicznych i techniki, jedynemu przyszło bronić się przed drapieżnymi imperialistycznymi mocarstwami, które wszystkimi sposobami i środkami starały się zdusić młode państwo socjalistyczne.

Ustrój państwowy demokracji ludowej różni się od radzieckiej formy państwowej. Ustrój radziecki, będący wyższą, bardziej rozwiniętą formą dyktatury proletariatu, zrealizował tę dyktaturę przy niepodzielnym panowaniu jednej partii — komunistycznej partii bolszewików. W krajach demokracji ludowej ustrój państwowy rozwija się w formie ludowych demokratycznych republik. Ale to są takie republiki demokratyczne, w których kierowniczą pozycję w całym ustroju państwowym i w całym życiu politycznym zajmuje klasa robotnicza na czele z partiami komunistycznymi. W krajach tych pomysłnie realizuje się politykę zwalczania własnej burżuazji, politykę budowy socjalizmu na podstawie wykorzystania doświadczeń ZSRR, politykę niewzruszonej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Takie rozwiązanie zagadnienia istoty ustroju państwowego krajów nowej demokracji jeszcze raz świadczy o genialnej myśli stalinowskiej, kontynuującej w sposób twórczy rozwijanie leninowskiej spuścizny twórczej na podstawie uogólnień nowego historycznego doświadczenia przejścia do socjalizmu w konkretnych warunkach historycznych.

Pozostaje bezsporną prawdą, że swiśtość rozwoju do socjalizmu w poszczególnych krajach w zależności od ich historycznych, ekonomicznych, narodowych i innych warunkach nie zmienia tej głównej cechy, że droga do socjalizmu prowadzi poprzez dyktaturę proletariatu, poprzez zawziętą walkę klasową, poprzez zniszczenie i likwidację kapitalizmu i utwierdzenie socjalistycznego układu w gospodarczym życiu miasta i wsi.

Elementy nacjonalistyczne w krajach demokracji ludowej, szczególnie zdrajcy jugosłowiańscy z klikki Tita, starali się wykazać, że oni jakoby odkryli swoją specyficzną drogę do socjalizmu, która nie jest podobna do drogi radzieckiej i która jakoby jest

doskonalsza od drogi radzieckiej. „Specyficzność“ tej drogi polega na tym, że ona prowadziła by do socjalizmu bez walki klasowej, bez upaństwowienia ziemi itd. przy zachowaniu prywatnej własności ziemi. Ci niby-teoretycy uważają, że socjalizm trzeba budować tylko w mieście, a wieś samorzutnie pójdzie za miastem do socjalizmu.

Niektórzy z podobnego typu „teoretyków“, w rodzaju jugosłowiańskiego renegata Mosze Pijade, nawet udowodniali, że wyższość ich drogi do socjalizmu nad drogą radziecką polega na tym, że w ZSRR kierująca siłą w państwie jest klasa robotnicza, a u nich — „cały naród“, zjednoczony we froncie ludowym.

Rezolucja Biura Informacyjnego partii komunistycznych zdemaskowała te antymarksistowskie, restauratorskie „teorie“; ukazawszy, że one nie są niczym innym jak bucharinowsko-troekistowskim wypaczeniem marksizmu, propagowaniem wrastania kułaka w socjalizm.

Doświadczenie budowy socjalizmu w ZSRR jest największą zdobyczą proletariatu międzynarodowego. ZSRR przeszedł drogę od kapitalizmu do socjalizmu i wstąpił w okres stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Doświadczenie to w całej swej zasadzie i istocie jest przykładem dla proletariatu wszystkich krajów. Doświadczenie ZSRR uczy, że bez dyktatury proletariatu nie można budować socjalizmu. Tylko komunistyczna marksistowsko-leninowska partia, która stoi na czele państwa może wykonywać kierownictwo polityczne które prowadzi do socjalizmu. Droga do socjalizmu prowadzi poprzez zaciętą walkę klasową we wszystkich dziedzinach: w dziedzinie gospodarki, polityki, teorii, ideologii — tak w mieście jak i na wsi. Ta walka klasowa winna w ostatecznym rozrachunku zakończyć się całkowitą likwidacją klas kapitalistycznych w mieście i na wsi, likwidacją wyzysku człowieka przez człowieka. Budowa socjalizmu oznacza, że elementy kapitalistyczne tak w dziedzinie produkcji jak i w dziedzinie rozprowadzenia są wypierane i zamieniane przez elementy socjalistyczne; na wsi indywidualne gospodarstwo chłopskie zamienia się w wiel-

kie, spółdzielcze gospodarstwo socjalistyczne.

Realizacja tych wszystkich zadań wprowadzonych w życie w społeczeństwie radzieckim będzie dokonywać się w różny sposób w różnych krajach, ponieważ każdy kraj posiada odróżniające go od innych cechy i według stopnia rozwoju przemysłowego — np. Czechosłowacja i Węgry są bardziej uprzemysłowione niż Bułgaria i pod względem stopnia rozwoju kultury; różnie w tych krajach przedstawia się kwestia narodowościowa. Ale istota wszystkich przedsięwzięć jest jedna — budowa socjalizmu.

Uważne studiowanie wielkiego doświadczenia ZSRR przez partie komunistyczne krajów nowej demokracji wyświadczy im nieocenioną przysługę w ich pracy nad budową socjalizmu, uchroni od licznych błędów i pomyłek, pomoże wychować lud w duchu socjalistycznego patriotyzmu, w duchu międzynarodowej solidarności.

* * *

Ustrój państwowy w krajach demokracji ludowej utrwalił się na stałe w formie demokratycznej republiki ludowej. W krajach tych uzyskano wspaniałe wyniki w dziedzinie rozwoju swobód obywatelskich i w rzeczywistości zrealizowano powszechne prawo wyborcze. W wyborach parlamentarnych i referendach, przeprowadzonych w tych krajach, z reguły, bierze udział ponad 90 proc. wyborców. Skład socjalny wybieralnych organów władzy najwyższej jest obrazem istoty klasowej tych państw. W skład Zgromadzenia Ludowego Bułgarii wchodzi 73 robotników, 90 chłopów, 3 inżynierów, 15 spółdzielców; Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Rumunii — 177 robotników, 66 chłopów.

W składzie rządów krajów nowej demokracji stanowiska kierownicze w ministerstwach zajmują członkowie partii komunistycznych i członkowie innych partii, idących wspólnie z partiami komunistycznymi i uznających ich rolę kierowniczą.

Niższe organy władzy: obwodowe, miejskie, powiatowe, gminne i rejonowe — są także wybierane przez lud, i w nich także kierownicze pozycje zajmują członkowie partii komunistycznych. W ten sposób sojusz klasy robotniczej i chłopów przy kierującej roli klasy robotniczej leży u podstaw

organizacji wszystkich ogniw władzy państwowej. Organy władzy państwowej od dołu do góry są wybierane na drodze swobodnych wyborów demokratycznych, a ze względu na swój skład społeczny stanowią prawdziwą władzę ludową.

Dla tego, ażeby państwo mogło wypełnić przyjęty program dalszego rozwoju kraju na drodze socjalizmu i demokracji, potrzebny jest godny zaufania aparat państwowy wypełniający dobrowolnie i sumiennie wolę władzy ludowej.

„Pod aparatem państwowym — pisał Lenin — rozumie się przede wszystkim stałą armię, policję i stan urzędniczy⁴⁾.”

Dawne klasy panujące opanowały personalnie skład aparatu państwowego, w szczególności jego część kierowniczą, ze środowiska klas wyzyskiwaczy i osób stojących po stronie tych klas.

W ZSRR dawny aparat państwowy został zniszczony, złamany w drodze rewolucji socjalistycznej.

W krajach demokracji ludowej, w których został złamany faszystowski aparat państwowy, proces ostatecznego zlikwidowania wszystkich resztek dawnej państwowości i budowania dyktatury proletariatu był stosunkowo długi i realizował się przy pomocy specjalnych metod w warunkach coraz większego wzmocnienia panującej pozycji klasy robotniczej. Trzeba zaznaczyć, że w obecnych czasach w krajach tych dokonana została bardzo wielka praca nad zasadniczym przeobrażeniem aparatu państwowego.

Przed wszystkim trzeba było zlikwidować starą wojskową organizację i przystąpić do tworzenia nowych sił zbrojnych. Dawne armie w Polsce, Rumunii, Bułgarii, na Węgrzech służyły burżuazji i obszarnikom i tłumiały rewolucyjne ruchy ludowe. A w szeregu krajów, które stały się satelitami hitlerowskich Niemiec, armie były zorganizowane na wzór faszystowski i znajdowały się pod kontrolą niemieckich generałów.

Zarodkami nowych armij stały się przede wszystkim oddziały partyzanckie, z których zostały sformowane pierwsze kadry komendantki na nowo utworzonych i zreorganizowanych armij. Potem, kiedy wojska niemiecko-

faszystowskie zostały wypędzone z tego czy innego kraju, nowe rządy tych krajów utworzyły wojskowe formacje dla walki przeciw faszystowskiemu Niemcom. Takie formacje były utworzone w Bułgarii, Polsce, Rumunii, Czechosłowacji. Były to już armie zupełnie nowego typu, było w nich wielu generałów i oficerów spośród antyfaszystowskich bojowników, oddanych ludowi. Te nowe armie, ich kadry hartowały się i kontrolowały na polach bitew, gdzie walczyły one wspólnie z Armią Radziecką i pod jej kierownictwem. Wielką rolę odegrały wojskowe formacje utworzone na terytorium ZSRR dla walki z Niemcami. Takie formacje jednostek wojskowych jak armia polska, armia czechosłowacka, utworzone z patriotów tych krajów, znajdujących się w ZSRR i wspólnie z Armią Radziecką biorących udział w wojnie, stanowiły także podstawę nowych armij tych państw.

Obecnie armie krajów demokracji ludowej stanowią godną zaufania podporę nowego porządku społecznego. Lud je kocha i wszelkimi sposobami je wspiera.

Dawny aparat policyjny stanowił także trwałą podporę panowania burżuazji i obszarników. Trzeba było i ten aparat od podstaw zreorganizować. Policja została wszędzie zamieniona przez milicję ludową. Podstawowe kadry kierownicze milicji składają się z dawnych partyzantów, z dawnych komendantów wojskowych organizacji, które walczyły z faszyzmem, z bojowników antyfaszystowskich, którzy siedzieli w więzieniach, z osób, które w czasie władzy ludowej okazały się zwolennikami demokracji ludowej oraz jej obrońcami.

Wszystkim wiadomo, że w krajach burżuazyjnych lud nienawidzi policji i żandarmerii jako organów bezpośrednio stosujących przymus w stosunku do ludu, odgrywających rolę kontrrewolucyjną. W krajach nowej demokracji stosunek ludu do milicji jest całkowicie inny. Lud wie, że teraz jest to jego milicja, stojąca na straży interesów demokracji ludowej, surowo ścigająca wrogów ludu, likwidująca kontrrewolucyjne organizacje. Nie można nie przyznać, że państwa demokracji ludowej osiągnęły w tej dziedzinie wielkie sukcesy, które świadczą o trwałości tych państw, o tym,

⁴⁾ Lenin, Dzieła, T. XXI, str. 256, wyd. 3. [ros.].

że one opierają się na najszerszych masach ludowych.

Bardziej skomplikowana i trudna jest praca nad stworzeniem nowej inteligencji i urzędników. Potrzeba ogromnej ilości specjalistów w różnorodnych dziedzinach ekonomiki, techniki i działalności państwowej. W doborze urzędników z ludzi oddanych nowemu ustrojowi społecznemu osiągnięto wielkie rezultaty. Jednakże w aparacie państwowym, w ministerstwach i urzędach znajduje się jeszcze wielu dawnych urzędników, wśród których jest nie mało utajonych wrogów klasy robotniczej. A i sam aparat państwowy nie został jeszcze całkowicie przereorganizowany stosownie do nowych zadań budownictwa socjalizmu. W strukturze aparatu, w jego licznych ogniwach pozostały jeszcze stare, biurokratyczne, rozdęte ilościowo, kosztowne departamenty i urzędy.

Obecnie w krajach nowej demokracji prowadzi się poważne prace nad przebudową aparatu państwowego i przygotowaniem pracowników państwowych ze środowisk robotniczych i chłopskich. Utworzona została i funkcjonuje wielka ilość różnego rodzaju szkół, kursów, dających się połączyć z warsztatami pracy lub oddzielnych które przygotowują pracowników najróżnorodniejszych specjalności, potrzebnych dla aparatu państwowego.

Trzeba zauważyć, że bardzo wielką rolę w przygotowaniu kadr odgrywa sieć nauczania partyjnego. W każdym kraju znajdują się dziesiątki tysięcy szkół i kolek nauczania partyjnego, w których kształcą się setki tysięcy członków partii. Po ukończeniu szkoły dostają się do pracy, w aparacie partyjnym i państwowym.

Przy tych wszystkich rezultatach, osiągniętych w doborze nowych kadr aparatu państwowego stale odczuwa się ogromny brak ludzi, którzy byłiby specjalistami w swej pracy a równocześnie byli przygotowani politycznie.

Ogromna praca dokonana i prowadzona nadal w krajach demokracji ludowej dla utworzenia nowego aparatu państwowego — armii, milicji, urzędników — wykazuje, że państwa te, mimo tego, że są jeszcze młode (np. Rumunia dopiero ok. dwu lat istnieje) jako ludowa republika demokratyczna, stoją mocno na nogach. Wyniki w stworzeniu trwałego aparatu państwowego

świadczą o żywotnej sile republik ludowych.

Władza państwowa w krajach demokracji ludowej — jest władzą ludową, ona z powodzeniem wypełnia funkcje dyktatury proletariackiej, tłumia opór klas wyżyskiwaczy, starających się przy pomocy anglo-amerykańskich imperialistów przywrócić stare porządki, a lud oddać w niewolę obcym imperialistom i zdrajcom nacjonalistycznym — burżuazji i obszarnikom.

Jednocześnie z wypełnianiem funkcji likwidowania obalonych klas wyżyskiwaczy i obrony ojczyzny przed zagranicznymi imperialistami, państwa demokracji ludowej coraz bardziej i bardziej przejmują funkcje organizacyjno-gospodarcze i kulturalno-osiwiatowe.

Generalnym zadaniem państw demokracji ludowej jest obecnie stworzenie materialnej i kulturalnej podstawy nowego ustroju społecznego — socjalizmu.

Wielka żywotność ustroju demokracji ludowej okazuje się w tym, że kraje te osiągnęły ogromne rezultaty w odbudowie i rozwoju gospodarki ludowej. Niektóre z tych krajów ucierpiały bardzo w czasie wojny i okupacji faszystowsko-niemieckiej. Tak, np. z Polski wywieziono do Niemiec 100 tys. maszyn, oraz za 9 mild. zł. żywności. Bogactwo narodowe kraju zmniejszyło się o 38 proc. Hitlerowcy zniszczyli 14 tys. przemysłowych przedsiębiorstw, 84 tys. warsztatów rzemieślniczych, 200 tys. magazynów. Straty w transporcie kolejowym wynoszą 84%, łączności — 62%, gospodarki leśnej — 28%, urządzeń kulturalnych — 43%. Zniszczono 390 tys. budynków miejskich. Faszyci zniszczyli ok. 20% wszystkich gospodarstw chłopskich, wybili 75% pogłowia bydła. Powierzchnia orna zmniejszyła się do 50%, a zbiory o więcej niż 40%.

Gospodarka innych krajów także poniosła ogromne straty. Ani jeden z kapitalistycznych krajów Zachodu nie ucierpiał przez wojnę w takich rozmiarach jak kraje demokracji ludowej, ponieważ w tych krajach toczyły się zaciepłe walki z armiami niemieckimi a na Zachodzie poważnych i długotrwałych działań wojennych przeciwko wojskom niemieckim nie było.

W obecnych czasach, we wszystkich krajach demokracji ludowej produkcja przemysłowa już przewyższyła poziom

przedwojenny, a gospodarka rolna w niektórych krajach osiągnęła już poziom przedwojenny.

W latach 1948—1949 dochód narodowy w Czechosłowacji wyniósł 100% dochodu przedwojennego, w Polsce — 116%, na Węgrzech — 114%.

Produkcja przemysłowa w Czechosłowacji w 1948 r. przewyższyła przedwojenny poziom o 10%, w Polsce o 51%, na Węgrzech 27%, w Bułgarii w 1949 r. przemysłowa produkcja przewyższyła poziom przedwojenny o 67%.

W Rumunii produkcja w przemyśle węglowym w 1948 r. wzrosła do 103% w stosunku do lat 1937—38, w przemyśle rudy żelaznej wzrosła do 148,6%, a wydobycie gazu naturalnego [ziemnego] osiągnęło 420%. W pierwszej połowie r. 1949 w porównaniu z pierwszym półroczem 1948 r. produkcja żelaza wynosiła 164,4%, stali — 132,2%, żelaza walcowego — 118,2%, rudy żelaznej — 157,8%, węgla — 119,7%. Na ogół plan 1949 r. w Rumunii przewiduje zwiększenie produkcji w porównaniu z r. 1948 o 40%. I ten plan w głównych gałęziach jest przekroczony.

Wydobycie węgla w Czechosłowacji z wypełnieniem planu dwuletniego wzrosło o 32,3 mln ton w stosunku do 28,2 ton w latach 1937—38. W Polsce z wypełnieniem obecnego planu wydobycie węgla stosunkowo wzrosło z 38,1 mln. ton do 80 mln. ton, a na Węgrzech z 9,3 mln. ton do 11,6 mln. ton. Produkcja stali w Czechosłowacji wzrosła z 2,3 mln. ton do 2,4 mln. ton, w Polsce z 1,4 mln. ton do 2 mln. ton, na Węgrzech z 0,6 mln. ton do 0,8 mln. ton. Produkcja energii elektrycznej w Czechosłowacji zwiększyła się z 4,1 mln. KWh do 7,4 mln. KWh, w Polsce z 3,9 mln. KWh do 8 mln. KWh, na Węgrzech z 1,4 mln. KWh do 2 mln. KWh.

Ludowy charakter państw nowej demokracji jasno wyraża się w tej trosce, którą przejawiają one o polepszenie materialnego bytu ludu. We wszystkich krajach demokracji ludowej realna płaca zarobkowa znacznie przewyższa stopień przedwojenny. W Bułgarii realna płaca zarobkowa wyższa jest od przedwojennej o 10%. Czechosłowacji — 40%, na Węgrzech i w Polsce — od 20—30%.

W wyniku reformy rolnej przeprowadzonej w tych krajach, biedne

i średnie gospodarstwa chłopskie otrzymały ok. 20 mln. ha ziemi obszarnej, a położenie gospodarzy chłopów znacznie się poprawiło. Troskę władzy ludowej o chłopów nacześnie charakteryzuje taki przykład: w 1948 roku rząd polski uwolnił od podatku gruntowego 900 tys. biednych chłopskich zagrod.

Jeszcze bardziej wspaniały obraz rozwoju gospodarki ludowej odsłania się przed krajami nowej demokracji na najbliższe lata. W czasach obecnych we wszystkich tych krajach utworzone zostały perspektywiczne trzyletnie i pięcioletnie plany rozwoju gospodarki ludowej. Przez lat 5 produkcja przemysłowa w krajach nowej demokracji wzrosła bardziej niż dwukrotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym, a sytuacja materialna i kulturalna ludu znacznie polepszyła się w porównaniu z tymże okresem.

Już teraz z całą oczywistością ukazała się wyższość planowej gospodarki socjalistycznej nad gospodarką kapitalistyczną.

Chodzi tylko o porównanie sytuacji ekonomicznej krajów demokracji ludowej z sytuacją w krajach, znajdujących się w niewoli „planu Marshalla”, ażeby od razu zobaczyć różnicę dwóch systemów i dwóch światów. „Zmarshallizowane” kraje w żaden sposób nie mogą wyrwać się z trudności powojennego kryzysu, nie mogą podnieść swojej gospodarki do poziomu przedwojennego. W 1948 roku produkcja przemysłowa Francji osiągnęła 97% poziomu 1937 r., Belgii 85%, Włoch 65—70%, Niemiec-Bizonii 46%.

Według „planu Marshalla” artykuły żywnościowe w tych krajach nie osiągną poziomu przedwojennego nawet w r. 1951. O tym jak amerykańscy imperialiści troszczą się o wzrost gospodarki narodowej Europy można sądzić według tego, że dostawy na podstawie „planu Marshalla” maszyn i innych urządzeń przemysłowych wyniosły do tej pory tylko 8%.

„Zmarshallizowane” kraje jeszcze nie wy dostały się z trudności okresu wojennego, a nowy kryzys ekonomiczny zbliża się nieubłaganie. We Włoszech podstawowe gałęzie przemysłu pracują przy zatrudnieniu w 45—50%, a rezerwowa armia bezrobotnych dochodzi do 3 mln. ludzi. We Francji pod naciskiem amerykańskich imperialistów zniszczono przemysł lotniczy.

przemysł filmowy; chyłą się do upadku i inne gałęzie gospodarki. Odzwierciedleniem ciężkiego położenia ekonomicznego Francji jest wciąż przedłużające się pogarszanie sytuacji finansowej kraju, frank spada, wzrasta dług państwowo, katastrofalnie obniża się realna płaca zarobkowa.

Całkowicie odmienny obraz przedstawia sytuacja ekonomiczna w krajach demokracji ludowej. Anglo-amerkańscy imperialiści oczerniają, ćwiczą się w kłamstwie, wymyślają bajki, ażeby ukryć wyniki gospodarcze, osiągnięte w krajach demokracji ludowej. Lecz nie uda się im ukryć przed opinią publiczną świata, że przemysł i rolnictwo w krajach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy, które weszły na drogę socjalizmu osiągnęły poziom przedwojenny a w niektórych krajach przewyższyły go, że materialne położenie mas ludowych przewyższyło tam poziom przedwojenny, że życie polityczne w tych krajach potężnie pulsuje a w aktywnej politycznej działalności po raz pierwszy biorą udział najszersze masy ludowe.

Jest faktem niezaprzeczonym, mającym ogólno-światowe historyczne znaczenie, że zasady socjalistycznego ustroju społecznego i prowadzenia gospodarki na planowych zasadach socjalistycznych już wykazały w krajach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy swoją bezsporną wyższość nad systemem kapitalizmu.

Jeśli dawniej wrogowie socjalizmu krzyczeli, że socjalizm — to „czysto rosyjski eksperyment“ i że inne kraje w szczególności kraje europejskie nigdy nie pójdą tą drogą, to teraz dla wszystkich jest jasne, bardziej niż kiedykolwiek, że socjalizm — to zjawisko międzynarodowe, że on został wstawiony przez historię na porządek dnia w wielu krajach. Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych jeszcze raz przekonała się o tym, że wyjście z niewoli kapitalistycznej może się odbyć tylko na drogach do socjalizmu.

Jeśli dla takich krajów jak Polska, Węgry, Rumunia, Albania, Czechosłowacja, Bułgaria stało się możliwe wejście na drogę socjalizmu i wyjście na szeroką drogę ekonomicznego i kulturalnego postępu, to dlaczego na tę drogę nie mogą wkroczyć takie kraje jak Francja, Włochy, Belgia, Holandia i inne? Teraz jest rzeczą najoczywistszą, że i te i inne kraje mogą pójść

i bezwzględnie wstąpią na drogę socjalizmu. Swoją wyższość nad kapitalizmem socjalizm wykazał już w skali międzynarodowej.

Oto dlaczego kapitalistyczni kierownicy w USA, Anglii, Francji, Włoszech tak są zaniepokojeni wynikami i osiągnięciami w krajach demokracji ludowej. Widzą oni swoją zagładę i dlatego starają się wszystkimi sposobami utrzymać swoje panowanie.

Dawne przystawie mówi, że jeśli bogowie chcą ukarać, to odbierają rozum. Tak stało się i z anglo-amerykańskimi imperialistami. Uważają oni, że najprawdziwszą drogą dla ochrony ich panowania jest wciągnięcie świata w nową wojnę. Nie wyciągają oni nauki z historii, mało uczą się z niej. A historia wykazała, że po pierwszej wojnie światowej, od kapitalizmu odpadł największy kraj — Rosja, a po drugiej wojnie od świata kapitalistycznego oderwał się szereg państw Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy, a w takim kraju jak Chiny, lud ostatecznie ujmuje swoje losy we własne ręce. Czyż mogą wątpić ludzie zdrowo myślący w to, że jeśli imperializmowi uda się rozpaść trzecią wojnę światową, to on nie doliczy się w wyniku tej wojny jeszcze czegoś więcej.

Państwa krajów demokracji ludowej z powodzeniem przeprowadziły unarodowienie przemysłu, potem pomysłnie pokierowały uspołecznionym przemysłem. To zadanie kierowania i zabezpieczenia rozwoju przemysłu w państwach, na czele których stoi klasa robotnicza zostało zrealizowane.

Przed krajami demokracji ludowej stoi nowe i nadzwyczaj trudne zadanie — przystąpienie do budowania podstaw socjalizmu w rolnictwie. Zagadnienie chłopskie na ogół jest najtrudniejszym problemem socjalistycznej rewolucji. Dla tych krajów problem chłopski ma swoje dodatkowe trudności.

Chodzi o to, że po pierwszej wojnie światowej kapitalizm przeniknął głęboko do gospodarki rolnej. Elementy kapitalistyczne na wsi siedzą głęboko i umiały podporządkować swym wpływom szerokie warstwy chłopskie. Reformy rolne zlikwidowały obszarniczą i wielkokapitalistyczną władzę nad ziemią. Podstawowej masy burżuazji wiejskiej reformy te nie dotknęły, a gdzie niegdzie w wyniku tych reform elementy kapitalistyczne nawet wzmoc-

niły swoje pozycje. Istniejące prawa w krajach nowej demokracji zezwalały na posiadanie osobistej własności na 20—50 ha ziemi.

Podstawowa masa chłopów — biedota i średniacy — otrzymali w wyniku reformy ziemię na własność. Rolnictwo socjalistyczne można stworzyć tylko na uspołecznionej ziemi, na ziemi upaństwowionej i należącej do państwa tj. do całego społeczeństwa.

Oprócz tego trzeba mieć na względzie, że w tych krajach burżuazja i obszarnicy, a w szczególności faszyści i prawnicy socjaliści, przez dziesiątki lat demoralizowali chłopów tym, że prowadzili nikczemną i oszczerczą propagandę przeciw kołchozom w ZSRR. Wszystko to nie mogło minąć bez śladu.

Mimo tych wszystkich cech specjalnych i trudności, w czasach obecnych w krajach nowej demokracji w problemie chłopskim dokonał się bardzo głęboki przełom.

Po — pierwsze, partie komunistyczne wszystkich krajów posiadają głębokie przekonanie, że nie można budować socjalizmu tylko w mieście, że trzeba go budować i na wsi. Szczególnie wielką rolę w wyjaśnieniu tego problemu odegrała rezolucja Biura Informacyjnego partii komunistycznych o położeniu w KPJ, w którym wykazano na przykładzie Jugosławii, jak szkodliwe jest myślenie, że na wsi socjalizm można budować wspólnie z kułakami, bez walki klasowej.

Po drugie, wszystkie partie komunistyczne przekonały się, że główną drogą budowy socjalizmu na wsi jest droga, którą przeszli chłopci Zw. Radzieckiego — to droga wiodąca w ostatecznym rozrachunku do kolektywizacji rolnictwa a na tej bazie — do likwidacji kułaków jako klasy. Partie komunistyczne zrozumiały, że ustroj kołchozowy — to socjalizm na wsi.

Przez świadomość tego wszystkiego uzyskało się całkowitą jasność problemu chłopskiego i położyło kres poszukiwaniom jakichś oddzielnych dróg do socjalizmu na wsi.

Po — trzecie, partie komunistyczne zrozumiały, że socjalizmu na wsi nie można budować od razu, z dziś na jutro. Dla tego celu trzeba wytrwale tworzyć materialno-techniczną bazę i politycznie przygotowywać główne masy chłopów. Partie komunistyczne zrozumiały, że do socjalizmu można

doprowadzić chłopów tylko w tym wypadku, jeśli oni sami z dobrej woli przyjmą tę formę gospodarki. Dlatego trzeba troszczyć się o to, żeby chłopci pracujący coraz bardziej i bardziej kształcili się i przekonywali o wyższości socjalizmu.

Po — czwarte, w masach chłopskich krajów demokracji ludowej zachodzą bardzo głębokie przemiany w ich stosunku do kułaków, do gospodarki kapitalistycznej na wsi i do socjalizmu. Główne masy chłopów coraz bardziej przekonują się, że kułak jest ich wrogiem śmiertelnym, a władza ludowa — ich prawdziwym obrońcą. Że przedsięwzięcia nakreślone i przeprowadzone przez partię komunistyczną i rząd ludowy wyprowadzają masy chłopskie z wiekowej nędzy i niewoli.

W krajach demokracji ludowej w chwili obecnej rządy przystąpiły do realizacji programów szerokich przedsięwzięć dla stworzenia na wsi nowych sił wytwórczych, opartych na współczesnej postępowej technice i nauce, na przyswajaniu rozlicznych celów spółdzielczości — od najprostszych form zbytu do spółdzielni wytwórczych, jednoczących wszystkie podstawowe rodzaje robót rolniczych.

Państwa krajów demokracji ludowej okazują wszechstronną pomoc materialną biednym i średnim chłopom.

We wszystkich krajach została już utworzona szeroka sieć stacyj maszynowo-tractorowych. Jest to nowa forma mechanizacji rolnictwa. W ciągu najbliższych 5 lat gospodarka rolna krajów demokracji ludowej będzie całkowicie zmechanizowana.

Nowa technika nieuchronnie niesie z sobą i nowe formy społeczne prowadzenia gospodarki rolnej. Nie można rentownie wykorzystać traktora na obszarze 2—3 ha. Dlatego sami chłopci tworzą spółdzielnie dla wspólnej uprawy roli. W Bułgarii np., wielki rozwój osiągnęły robotce chłopskie spółdzielnie rolnicze (TKZS). Znajdują się one w więcej niż 800 wsiach, w nich skupiono ponad 70 tys. członków; powierzchnia ziemi należąca do spółdzielni obejmuje ponad 200 tys. ha. Na wsi znajduje się ok. tysiąca farm hodowlanych i ponad tysiąc rolniczych przedsiębiorstw przetwórczych.

Trzeba wspomnieć o następujących osobliwościach tych spółdzielni. Chłopci, przystępując do nich, w charakterze udziału wnoszą nie tylko inwentarz

i wpłaty pieniężne ale i swoją własną ziemię. W Bułgarii rozdział dochodów spółdzielni odbywa się wg następujących zasad: 10% przechodzi na niepodzielny fundusz spółdzielni, 20—40% wydziela się na opłaty za ziemię, renty, 50—70% dochodu rozdziela się na płacę za pracę. Najbardziej niezabezpieczonym punktem tej spółdzielni jest renta. Ponieważ jedni mają ziemi więcej a drudzy mniej (rozpiętość własności waha się od 1 do 10—20 ha), stwarza to dochód bez pracy dla udziałowców, którzy dysponują wielką ilością ziemi. W ten sposób, spółdzielnia ta, chociaż jest wytwórcza, jeszcze nie jest spółdzielnią typu socjalistycznego. W niej znajdują się elementy kapitalistyczne i socjalistyczne (socjalistyczne elementy — zasada płacy za pracę, dochody od spółdzielczych gospodarstw itp.). Najważniejsze zadanie — i to rozwiązują sami chłopcy — polega na obniżeniu części dochodu, płynącego z opłaty za rentę, i w konsekwentnym przeprowadzeniu rozdziału dochodu za wykonaną pracę.

Tow. Jerzy Dimitrov na V Zjeździe Komunistycznej Partii Bułgarii scharakteryzował w następujący sposób perspektywy rozwoju rolnictwa w Bułgarii na drodze do socjalizmu: „Ze stopniowym wciąganiem biedniaków i średniaków w rolnicze spółdzielnie pracy, z rozwojem stacji maszynowo-tractorowych, z zakazem oddawania ziemi w dzierżawę, z ograniczeniem a w konsekwencji zakazem kupna i sprzedaży ziemi, ze zmniejszeniem a zatem i zniesieniem renty na podstawie decyzji samych chłopów członków spółdzielni, kiedy warunki pozwolą na to, zagadnienie upaństwowienia ziemi rozwiąże się praktycznie w ten sposób, że cała ziemia pozostanie w wiecznym użytkowaniu spółdzielni pracy“.

W stosunku do kulaństwa w krajach demokracji ludowej w obecnych czasach prowadzi się politykę ograniczenia i wypierania. Polityka ta znajduje coraz większą podporę u biednych i średnich chłopów.

pozytywny stosunek chłopstwa do polityki państw demokracji ludowej objawia się w tym, że powierzchnie siewne z roku na rok rosną, dostawy zboża, mięsa i innych produktów rolnych państwu i spółdzielniom z każdym rokiem wzrastają (prawie cały

obrót zbożem dokonuje się na wsi przez organy spółdzielcze i państwowe), chłopcy masowo wступają do różnego rodzaju spółdzielni, i wreszcie znacznie wzrosły wkłady chłopów do kas oszczędnościowych.

Klasa robotnicza krajów demokracji ludowej prowadzi wielką pracę w kierunku okazania dobrowolnej pomocy wsi.

Rozwój tych państw całkowicie określony jest przez prawa o ustroju społecznym, charakterystyczne dla okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu. Gospodarkę w krajach demokracji ludowej prowadzi się według jednolitego planu państwowego. Doświadczenie i współdziałanie ZSRR dopomogły organom tych krajów od samego początku ułożyć realne plany, które są wypełniane i przekraczane.

Utworzona Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej krajów demokracji ludowej i ZSRR odgrywa ogromną rolę w koordynacji planów rozwoju narodowej gospodarki tych krajów, usuwa niepotrzebny paralelizm i daje możliwość na podstawie wzajemnej pomocy jeszcze w szybszym tempie posuwać się do socjalizmu.

W fabrykach, warsztatach, w zakładach, na wsi rozwija się socjalistyczne współzawodnictwo o wypełnienie i przekroczenie planów gospodarczych.

W krajach tych coraz bardziej przyswajają się i ustala panująca socjalistyczna zasada: każdy według zdolności, każdemu według pracy.

Doświadczenie przejścia na drogę socjalizmu krajów Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy i pierwsze rezultaty na tej drodze wykazują, że teraz budować i zbudować socjalizm w jakimkolwiek kraju można tylko na podstawie trwałego sojuszu i wzajemnej pomocy wszystkich krajów, które weszły na drogę socjalizmu i budują socjalizm pod kierownictwem ZSRR.

Obecnie jak i dawniej, z całą siłą występuje znaczenie proletariackiego internacjonalizmu, obecnie bardziej niż kiedykolwiek, oczywista jest prawda — że socjalizm jest zjawiskiem międzynarodowym, że ostateczne zwycięstwo socjalizmu na całym świecie jest sprawą proletariatu międzynarodowego, jest dziełem jego wspólnych wysiłków pod kierownictwem wielkiego kraju zwycięskiego socjalizmu — ZSRR.

Jugosłowiańscy burżuazyjni nacjona-

liści z kliki Tita, zdradziwszy sprawę demokracji i socjalizmu i przeszedłszy do obozu zagranicznego kapitału i reakcji, zerwali przyjacielskie stosunki z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Teraz oni zrzucili z siebie maskę „przyjaciół ZSRR“, w którą przystrajali się w pierwszych miesiącach po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego, demaskującego ich zdradziecką działalność. Tito i jego wspólnicy teraz już otwarcie występują przeciw ZSRR i WKP(b). Przy tym dochodzą oni do najbardziej niedorzecznych wymysłów. Tito np. twierdzi, że różnica poglądów między Jugosławią a ZSRR i krajami demokracji ludowej wynika jakoby dlatego, że któryś z przemysłowo rozwiniętych krajów socjalizmu chciał utrzymać Jugosławię w charakterze kraju rolniczego, ażeby eksploatować jego zasoby. To już naprawdę taka głupota, jaka do tej pory nawet imperialistycznym oszczercom nie mogła przyjść do głowy! Klika Tita załgała się.

Ażeby choć co bądź powiedzieć ludowi jugosłowiańskiemu na swoje usprawiedliwienie, z dnia na dzień wymyśla ona wciąż nowe prowokacje. Jest to konieczne dla kliky Tita, ażeby nadal tumanić narody Jugosławii.

Obecnie klikę Tita — Kardelja — Djilasa — Rankovića całkowicie zdemaskowała jako agentura anglo-amerykańskiego imperializmu.

Rząd radziecki w swoich notach do rządu jugosłowiańskiego z całą konsekwencją wykazał, że rząd Jugosławii kierowany przez klikę Tita-Rankovića zdezerterował z obozu socjalizmu i demokracji do obozu antyradzieckiego i antyimperialistycznego. Klikę Tita-Rankovića prowadzi bardziej wroga, oszczerczą i prowokacyjną politykę w stosunku do ZSRR, niż którykolwiek spośród krajów burżuazyjnych. Wynika to z tego, że przechodząc na służbę zagranicznych kapitalistów klikę Tita popadła w całkowitą od nich zależność. Amerykańscy imperialiści wysunęli swoich jugosłowiańskich agentów w pierwszym szeregu prowokatorów antyradzieckich, dlatego, że oni osłaniają się flagą komunizmu, flagą budowy socjalizmu.

Proces sądowy na Węgrzech w sprawie Rajka całkowicie zdemaskował klikę Tita-Rankovića jako agentów, szpiegów, szpicłów amerykańskiej służby wywiadowczej.

Amerykańscy imperialiści niejedno-

krotnie starali się zorganizować prowokacje w krajach demokracji ludowej, ażeby odbudować w nich kapitalizm, oderwać je od Związku Radzieckiego i wciągnąć w system kapitału międzynarodowego. Usiłowania te spotkały się z fiaskiem. Władza ludowo-demokratyczna spełniająca funkcje dyktatury proletariackiej, zdemaskowała te intrygi wrogów.

Tym razem wypełnienie nikczemnego zadania — obalenia dyktatury proletariatu i restauracji kapitalizmu w krajach demokracji ludowej — poruczono klikę Tita-Rankovića. Klikę ta zaczęła pleść sieć intryg i prowokacji, zaczęła nasyłać do krajów demokracji ludowej agentów, ażeby zgromadzić wszystkie siły reakcyjne obalonych klas, rozbitych partij burżuazyjnych, kułaków, dawnych prowokatorów i potem przy ich pomocy i zbrojnej interwencji ze strony Jugosławii, przy pomocy USA, przeprowadzić w tych krajach kontrrewolucyjne przewroty. Oto jakie wariackie plany obmyśliła przestępna klikę Tita-Rankovića.

W Jugosławii klikę Tita-Rankovića dokonała w drodze gwałtu kontrrewolucyjnego przewrotu o charakterze bonapartystycznym. Klikę ta rozgromiła proletariackie, komunistyczne kadry w partii i w aparacie państwowym; setki tysięcy ludzi, oddanych ludowi i proletariackiemu internacjonalizmowi, zwolenników przyjaźni Jugosławii ze Związkiem Radzieckim, zamknęła do więzień i obozów koncentracyjnych a dziesiątki tysięcy ludzi pomordowała. Zamiast nich wzięto burżuazyjnych nacjonalistów, kułaków, dawnych urzędników królewskich, szpiegów burżuazyjnych wywiadów. W rezultacie tej przestępczej roboty w Jugosławii na drodze gwałtu dokonany został kontrrewolucyjny przewrót i wprowadzony antykomunistyczny, antydemokratyczny, faszystowski reżim o charakterze bonapartystyczno-wojennie-biurokratycznym. Towarzysz Stalin określając istotę bonapartystycznego przewrotu pisał: „Bonapartyzm jest usiłowaniem narzucenia większości woli mniejszości w drodze gwałtu. Bonapartyzm jest zdobyciem władzy w partii czy w kraju przez mniejszość przeciwko większości w drodze gwałtu“¹⁾. Lenin ujawniając treść pojęcia bonapartyzmu, pisał „Według mnie, oznacza ono zdo-

¹⁾ Stalin, Dzieła T. X, str. 164.

bycie władzy drogą formalnie prawną, ale w istocie sprawy wbrew woli ludu (czy partii)²⁾).

Charakter kontrewolucyjnego przewrotu, którego dokonała w Jugosławii klika Tita-Rankovića, posiada właśnie taki bonapartystyczny, termidoriański charakter, o którym mówią Lenin i Stalin.

Rezultatem urzeczywistnienia takiego przewrotu jest likwidacja komunistycznej partii Jugosławii. Zachowawszy dawną nazwę — KPJ — partia ta zasadniczo zmienia charakter socjalny, światopogląd i program. Jest to typowa partia burżuazyjno-kułacka, zamieniona w pomocniczy aparat polityczny Rankovića.

Przed prawdziwymi komunistami Jugosławii stoi teraz zadanie odbudowy partii komunistycznej Jugosławii, wiernej marksizmowi-leninizmowi, wiernej proletariackiemu internacjonalizmowi. Taka partia odbuduje się w Jugosławii w drodze walki klasy robotniczej i chłopów, w osobie ich postępowych przedstawicieli przeciw burżuazyjno-nacjonalistycznej klice Tita-Rankovića i przeciw faszystowsko-gestapowskiemu państwu policyjnemu.

W dziedzinie gospodarczej w Jugosławii na wszystkich odcinkach odbywa się restauracja kapitalizmu. Ześrodkowanie przemysłu, banków, handlu w rękach faszystowsko-bonapartystycznego państwa, nie jest niczym innym jak kapitalizmem państwowym, znajdującym się pod kontrolą zagranicznego kapitału. W Jugosławii panuje niewidziany wyzysk klasy robotniczej. Oprócz określonego czasu pracy, robotnicy zobowiązani są w drodze przymusowej pracować ponadto w tak zwanych „ochotniczych brygadach“ frontu ludowego. Ta praca przymusowa w Jugosławii osiąga ogromne rozmiary i stanowi nie mniej niż czwartą część ogólnego czasu pracy. W tymże czasie nigdy jugosłowiańska klasa robotnicza nie doznała tyle biedy, jak obecnie, nigdy jeszcze jej stopa życiowa nie była tak niska, jak teraz pod rządem burżuazyjno-nacjonalistycznej kliki, która pozbawiła klasę robotniczą Jugosławii jej władzy państwowej.

Na wsi ulegalizowane zostały ekonomiczne i polityczne kierownictwo pozycje kułaków. Występując w mieście Skopje na początku września 1949 roku

Tito oświadczył, że w Jugosławii kułaka określa się nie według jego pozycji gospodarczej ale według tego jak ten czy inny mieszkaniec wsi ustosunkowuje się do władzy państwowej, tj. czy popiera on klikę Tita czy nie.

Jugosławia, jak o tym uprzedziła rezolucja Biura Informacyjnego w r. 1948, stała się zwykłą republiką burżuazyjną, pod względem ekonomicznym stopniowo przekształcaną w kolonię zagranicznego kapitału, znajdującą się w antyradzieckim, imperialistycznym obozie.

Klika Tita-Kardelja-Djilasa-Rankovića zdradziła marksizm-leninizm, zbiegła do obozu faszystów, do obozu imperializmu, do obozu najgorszych wrogów Kraju socjalizmu.

Prawdziwi komuniści, klasa robotnicza i chłopci Jugosławii coraz bardziej wzmacniają swój opór. Obecnie w Jugosławii w republikach, obwodach, regionach, wsiach, w fabrykach, warsztatach, w zakładach istnieje wielka ilość podziemnych organizacji komunistycznych, które stoją na czele walki przeciw klice Tita. Walka ta będzie wzrastać w miarę tego jak lud coraz jaśniej będzie widział tę przepaść, w którą wzięła go banda Tita-Rankovića.

Znosi się na walkę uporczywie i zawzięta. Ale w walce tej zwycięstwo będzie nieuchronnie po stronie klasy robotniczej, po stronie pracujących. W tej ciężkiej walce lud pracujący Jugosławii znajdzie pełną podporę w klasie robotniczej całego świata, w komunistach wszystkich krajów.

Wnioski z wydarzeń jugosłowiańskich wykazują, że ci, którzy wchodzi na drogę wrogości w stosunku do Związku Radzieckiego, nieuchronnie przechodzą do obozu imperializmu i faszyzmu.

W rozpetanej ogólnoswiatowej rozgrywce z imperializmem nie ma drogi pośredniej, są tylko dwie drogi, dwa obozy: obóz demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele i antydemokratyczny, imperialistyczny obóz na czele z imperialistami USA.

Droga, wybrana przez kraje demokracji ludowej jest drogą słuszną. Wiek XX jest wiekiem komunizmu, wiekiem zwycięstwa idei marksizmu-leninizmu.

Jakkolwiek by wpadali w złoście anglo-amerykańscy imperialiści, jakkolwiek by grozili oni ZSRR i krajom

²⁾ Lenin, Dzieła, T. VII, str. 347.

demokracji ludowej, sprawa ich jest przegrana. Historia przeznaczyła kapitalizm na zagładę, a koniec ten zbliża się z niewidzialną szybkością.

Imperialiści USA i Anglii obwieścili nowy pochód przeciwko komunizmowi, przeciwko marksizmowi-leninizmowi. Pomagają im w tym gorliwie prawicowi socjaliści — ich wierni lokaje.

Ale postępującego biegu historii wstrzymać się nie da. Komunizm, marksizm, leninizm już zmiotł ze swej drogi niemało wrogów, reprezentujących połączone państwa kapitalistyczne.

Zwycięski sztandar Marxa, Engelsa, Lenina, Stalina dumnie powiewa nad światem. Pod tym bojowym sztandarem stają coraz to nowe i nowe dziesiątki i setki milionów pracujących i postępujących ludzi świata. Socjalizm będzie żyć, będzie rozkwitać; zmiecie on ze swej drogi wszystkie przeszkody i odniesie pełne zwycięstwo na całym świecie.

P. F. Judin

„Woprosy Filosofii“ nr 1/49, str. 40 - 59.

СОДЕРЖАНИЕ

Р. Замбровский: 26-я годовщина кончины В. И. Ленина — В честь Адама Мицкевича. Речь президента Польской республики Б. Берута — Речь Н. С. Тихонова — Стихотворение М. Рыльского „Братьям полякам” — А. Юшкевич: Борьбой с правым крылом к объединению радикального крестьянского движения — Р. Юрысь: **Васили Коларов** — Ю. Бардах: 32-летие Армии Освободительницы — Ст. Трояновский: Вторая годовщина февральской революции в Чехословакии — Г. Добровольский: „Великий Пролетариат” — Б. Скаржинский: И. П. Павлов — Б. Клапковский: Польская шестилетка — Н. Беллу: Торжество трудящихся Румынии — Т. Задор: Развитие демократического устройства в Венгрии — * * * : 4-я годовщина провозглашения Албанской Народной Республики — Новые книги (польские издания о Пушкине и пр.) — Политическая, экономическая и культурная хроника — СССР и страны народной демократии в польской прессе — Приложение. П. Ф. Юдин: На путях перехода к социализму в странах народной демократии.

СЛАВЯНСКАЯ ЖИЗНЬ. Общественно-политический ежемесячный журнал посвященный славянским делам, жизни СССР и стран народной демократии, мирному сотрудничеству народов. Издается Президиумом Славянского Комитета Польши, Варшава, аллея И. Сталина 12. Редакционная коллегия: Генрих Свионтковский (председатель), Станислав Трояновский (редактор по политической части), Генрих Батовский (редактор по научной части), Казимир Пиварский, Иосиф Серадзкий.

Редакция и администрация: Kraków, Basztowa 15.

CONTENTS

R. Zambrowski: Second Anniversary of Lenin's Death — To the Memory of Adam Mickiewicz. Speech of the President of the Polish Republic Mr. B. Bierut — Speech of Mr. N. Tikhonov — M. Rylsky: To the Polish Brothers — A. Juszkiewicz: Through the Battle with the Right Wing to the Final Union of Peasants' Radical Movement — R. Juryś: Vasili Kolarov — J. Bardach: Thirty Two Years of the Army of Liberation — S. Trojanowski: Second Anniversary of the February Revolution in Czechoslovakia — H. Dobrowolski: To the Memory of „Great Proletariat” — B. Skarżyński: I. P. Pavlov — B. Klapkowski: Poland's Six-Year Plan — N. Bellu: Anniversary of the Roumanian Republic — T. Zádor: Development of the Democratic System in Hungary — * * * The Fourth Anniversary of the Albanian Republic — New Books: Editions Devoted to Pushkin, etc. — Political, Economic and Cultural Annals — USSR and the Countries, of People's Democracy in Polish Press. Appendix. P. F. Yudin: On the Way to Socialism in Countries of People's Democracy.

SLAVIC LIFE, a monthly magazine devoted to Slavic matter., to the life of the USSR and the states of People's Democracy, to peaceful cooperation of nations Published by the Presidential Office of the Slavic Committee in Poland. Warsaw, al. J. Stalina 12. Editorial Board: Henryk Świątkowski (chairman), Stanisław Trojanowski (political editor), Henryk Batowski (scientific editor), Kazimierz Pivarski, Józef Sieradzki.

Editorial and booking office: Kraków (Cracow), Basztowa 15.

S O M M A I R E

R. Zambrowski: Le 26-me anniversaire de la mort de Lénine — A la mémoire de Mickiewicz. Discours du Président de la République Polonaise *M. B. Bie-rut* — Discours de *M. N. S. Tikhonov* — *M. Rylsky*: Aux frères Polonais — *A. Juszkiewicz*: Par la lutte avec le droite à l'unification du mouvement radical paysan — *R. Juryś*: Vassili Kolarov — *J. Bardach*: 32-me anniversaire de l'Armée Libératrice — *St. Trojanowski*: Deux années depuis les événements de février en Tchécoslovaquie — *H. Dobrowolski*: „Le Grand Proletariat“ — *B. Skarżyński*: I. P. Pavlov — *B. Klapkowski*: Le plan sexennal polonais — *N. Bellu*: La fête du peuple roumain — *T. Zádor*: L'évolution du système démocratique en Hongrie — * * *: Quatrième anniversaire de la proclamation de la République Populaire Albanaise — Livres nouveaux: ouvrages polonais consacrés à Pouchkine etc. — Chronique politique, économique et culturelle — URSS et les démocraties populaires dans la presse polonaise — Supplément, *P. F. Youdine*: Les étapes de la route au socialisme dans les démocraties populaires.

LA VIE SLAVE. Revue mensuelle consacrée aux problèmes slaves, à la vie de l'URSS et des pays de la Démocratie Populaire, à la coopération des nations pour la paix. Publiée par la Présidence du Comité Slave de Pologne, Varsovie, al. J. Stalina 12. — Comité de rédaction: Henryk Świątkowski (président), Stanisław Trojanowski (rédacteur politique), Henryk Batowski (rédacteur scientifique), Kazimierz Piwarski, Józef Sieradzki.

Rédaction et Administration: Kraków (Cracovie), Basztowa 15.